

Nr 3 (2) 2010

# PRZEGLĄD BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO

ISSN 2080-1335



## AGENCJA BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO

CENTRALNY OŚRODEK SZKOLENIA  
im. gen. Stefana Roweckiego „GROTA”

**PRZEGLĄD  
BEZPIECZEŃSTWA  
WEWNĘTRZNEGO**

**WARSZAWA 3 (2) 2010**



**INTERNAL  
SECURITY  
REVIEW**

**WARSZAWA 3 (2) 2010**

## **Rada naukowa**

Prof. dr hab. Brunon Hołyst  
Prof. dr hab. Krzysztof Indeckii  
Prof. dr hab. Andrzej Mania  
Prof. dr hab. Piotr Mickiewicz  
Prof. dr hab. Stanisław Sulowski  
Prof. dr hab. Sebastian Wojciechowski  
Prof. dr hab. Konstanty A. Wojtaszczyk

## **Rada konsultacyjna COS ABW**

Krzysztof Kozłowski (przewodniczący)  
Andrzej Barcikowski  
Paweł Białek  
Jacek Mąka  
Piotr Niemczyk  
Antoni Podolski  
Zbigniew Rau  
Bartłomiej Sienkiewicz  
Marek Szczur – Sadowski  
Piotr Potejko (sekretarz)

## **Zespół redakcyjny**

Piotr Potejko (redaktor naczelny)  
Piotr Tchorzewski (zastępca redaktora naczelnego)  
Zbigniew Nawrocki (sekretarz redakcji)  
Anna Przyborowska (redakcja i korekta)  
Antoni Podolski (konsultacja merytoryczna)

© **Copyright by Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego**  
Centralny Ośrodek Szkolenia, Emów 2010

ISSN 2080-1335

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego  
Centralny Ośrodek Szkolenia w Emowie  
im. gen. Stefana Roweckiego „Grota”  
05-462 Wiązowna, ul. Nadwiślańczyków

### **Redakcja:**

tel. (+48) 22 58 58 600  
fax (+48) 22 58 58 693  
e-mail: redakcja.pbw@abw.gov.pl

[www.abw.gov.pl](http://www.abw.gov.pl)

**Skład i druk:** Biuro Administracyjno-Gospodarcze  
Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego  
00-993 Warszawa, ul. Rakowiecka 2A  
tel. (+48) 022 58 57 657

## Spis treści

<b>I. TERRORYZM</b> .....	9
<b>Wojciech Filipkowski, Ryszard Lonca</b> <i>Analiza zamachów samobójczych w aspekcie kryminologicznym i prawnym. Cz. II</i> .....	11
<b>Agata Furgala, Damian Szlachter, Anna Tulej, Paweł Chomentowski</b> <i>System antyterrorystyczny Republiki Francuskiej</i> .....	29
<b>II. TECHNIKA, TECHNOLOGIA I BEZPIECZEŃSTWO INFORMATYCZNE</b> ...	37
<b>Rafał Korycki</b> <i>Badanie autentyczności nagrań cyfrowych z wykorzystaniem analizy wahań częstotliwości prądu sieci energetycznej</i> .....	39
<b>Krzysztof Markiewicz</b> <i>Cela diamentowa – możliwości aplikacyjne w kryminalistycznej analizie mikrośladów</i> .....	51
<b>III. PRAWO</b> .....	67
<b>Jacek Mąka</b> <i>Prowokacja jako narzędzie działania służb policyjnych</i> .....	69
<b>Dariusz Góralski</b> <i>Artykuł 12a znowelizowanej ustawy o zarządzaniu kryzysowym – nowa odpowiedzialność ABW</i> .....	80
<b>Fabiana Fetke</b> <i>Szpiegostwo w polskim prawie karnym – czy istnieje potrzeba zmian legislacyjnych?</i> .....	91
<b>Piotr Durbajło</b> <i>Sieć Łączności Rządowej</i> .....	101
<b>Stanisław Smykla</b> <i>Najważniejsze zmiany w systemie ochrony informacji niejawnych wprowadzone przez nową ustawę o ochronie informacji niejawnych</i> .....	105
<b>IV. OCHRONA EKONOMICZNYCH INTERESÓW PAŃSTWA</b> .....	111
<b>Remigiusz Rosicki</b> <i>Reglamentacja działalności gospodarczej w energetyce. Analiza prawno-institutionalna</i> .....	113
<b>Mariusz Badak</b> <i>Bezpieczeństwo w aspekcie interesów ekonomicznych państwa</i> .....	138
<b>V. HISTORIA</b> .....	147
<b>Robert Osek, Mirosław Grabowiecki</b> <i>Próba dokonania bilansu współpracy KGB – SB w latach 1970 - 1990. Cz. I</i> .....	149

<b>Danuta Gibas-Krzak</b>	
<i>Działalność terrorystyczna i dywersyjno-sabotażowa nacjonalistów ukraińskich w latach 1921 - 1939</i> .....	174
<b>VI. RECENZJE</b> .....	189
<b>Jan Larecki</b>	
<i>Strategia Wywiadu Narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (sierpień 2009)</i> .....	191
<b>Piotr Niemczyk</b>	
<i>Świat w roku 2025 – scenariusze Narodowej Rady Wywiadu USA</i> .....	193
<b>VII. WYDARZENIA</b> .....	195
<b>Piotr Potejko</b>	
<i>10 lat Centralnego Ośrodka Szkolenia ABW w Emowie</i> .....	197
<b>Marcin Gołaszewski</b>	
<i>Normy prawne i standardy branżowe w zakresie badań poligraficznych w wybranych krajach (podsumowanie I Międzynarodowego Sympozjum Poligraferów, Emów 21 - 24 czerwca 2010)</i> .....	201
<b>Dariusz Błachut</b>	
<i>Sprawozdanie ze spotkania Grupy Roboczej ds. Narkotyków (Drug Working Group, ENFSI), Bled (Słowenia) 18 - 20 maja 2010</i> .....	204
<i>O autorach</i> .....	207

## Contents

<b>I. TERRORISM</b> .....	9
<b>Wojciech Filipkowski, Ryszard Lonca</b> <i>Suicidal Attempts Analysis – Criminological and Legislative Aspects, part II</i> .....	11
<b>Agata Furgala, Damian Szlachter, Anna Tulej, Paweł Chomentowski</b> <i>Antiterrorist System in the French Republic</i> .....	29
<b>II. TECHNOLOGY AND INFOSEC</b> .....	37
<b>Rafał Korycki</b> <i>Examination of Authenticity of Digital Recordings with the Use of Analysis of Electricity Grid Frequency Oscillation</i> .....	39
<b>Krzysztof Markiewicz</b> <i>Diamond Compression Cel – Application Possibilities in Criminalistic Analysis of Microtraces</i> .....	51
<b>III. LAW</b> .....	67
<b>Jacek Mąka</b> <i>Provocation as a Tool of Police Activities. Dilemmas of Reality</i> .....	69
<b>Dariusz Góralski</b> <i>Article 12a of the Amended Crisis Management Law – ABW New Responsibilities</i> .....	80
<b>Fabiana Fetke</b> <i>Espionage in the Polish Penal Legislation – Do We Need Legislative Changes?</i> ...	91
<b>Piotr Durbajło</b> <i>Government Communications System</i> .....	101
<b>Stanisław Smykła</b> <i>Most Important Changes in the Classified Information Protection System Resulting from the New Law on the Protection of Classified Information</i> .....	105
<b>IV. PROTECTION OF THE ECONOMIC INTERESTS OF THE STATE</b> ...	111
<b>Remigiusz Rosicki</b> <i>Regulation of Economic Activity in the Energetic Sector. Legislative-Institutional Analysis</i> .....	113
<b>Mariusz Badak</b> <i>A vice in Discussion – National Security in View of the State Economic Interest</i> .....	138
<b>V. HISTORY</b> .....	147
<b>Robert Osek, Mirosław Grabowiecki</b> <i>KGB – SB Cooperation in 1970 - 1990, part I</i> .....	149



<b>Danuta Gibas-Krzak</b>	
<i>Terrorist and Subversive-Sabotage Activities of the Ukrainian Nationalists in 1921 - 1939</i> .....	174
<b>VI. REVIEWS</b> .....	189
<b>Jan Larecki</b>	
<i>The National Intelligence Strategy of the United States of America (August 2009)</i> ...	191
<b>Piotr Niemczyk</b>	
<i>Global Trends 2025: A Transformed World. Scenarios of the National Intelligence Council of the USA</i> .....	193
<b>VII. EVENTS</b> .....	195
<b>Piotr Potejko</b>	
<i>10 Years of ABW Central Training Facility</i> .....	197
<b>Marcin Gołaszewski</b>	
<i>Professional Standards &amp; Law Regarding Polygraph Examinations in Selected Countries. Summary of the First International Symposium for Polygraph Examiners, Emów 21 - 22 June 2010)</i> .....	201
<b>Dariusz Błachut</b>	
<i>Report on the Meeting of the Drug Working Group (ENFSI), Bled, Slovenia 18 - 20 May 2010</i> .....	204
<i>About the Authors</i> .....	207

**I**  
**TERRORYZM**



Wojciech Filipkowski  
Ryszard Lonca

## Analiza zamachów samobójczych w aspekcie kryminologicznym i prawnym. Cz. II

### III. Wybrane aspekty kryminologiczne terroryzmu samobójczego

#### 1. Cele stosowania

Terroryzm samobójczy stosowany jest z dwóch zasadniczych powodów: politycznych i praktycznych. W **sferze politycznej** stosowany jest przez różnego rodzaju struktury niepaństwowe, organizacje i grupy uczestniczące w konfliktach narodowych, narodowościowych, religijnych i niepodległościowych, dokonujące ataków samobójczych najpierw przeciwko siłowym podmiotom państwa, z którym walczą, a w następnej kolejności atakujące cele miękkie wrogiego państwa na jego terytorium. Ten schemat zastosowano w Palestynie, Libanie, Rosji, Indonezji, na Filipinach, w Algierii i Maroku, a w szczególności w Afganistanie i Iraku.

W **sferze praktycznej** na korzyść zamachów samobójczych przemawiają argumenty czysto praktyczne. „Zaletą” tego typu zamachów jest możliwość przeprowadzenia ataku w dowolnym miejscu i na dowolny obiekt – okręt, samolot, obiekt wojskowy, placówkę dyplomatyczną, w miejscu publicznym, na polityka itp. Atak taki nie wymaga technicznie zaawansowanych rozwiązań, ładunki są najczęściej improwizowane, co przesądza również o ich niskich kosztach. Kolejną „zaletą” jest niewielka liczba osób zaangażowanych w spektakularny zamach. Samobójca, w celu maksymalizacji strat, ma możliwość zmiany czasu eksplozji w dowolnym momencie. Zamachy mogą być przeprowadzane na cele i obiekty, z których nie jest możliwe bezpieczne wycofanie się sprawcy po dokonaniu zamachu, np. na wnikliwie monitorowane linie metra, dworce, domy towarowe, lotniska, czy też na cele ruchome, silnie chronione (np. kolumny ochraniających osób, konwoje).

Zmarły w 2009 r. ekspert w dziedzinie terroryzmu, Ehud Sprinzak z Uniwersytetu Hebrajskiego, przypisywał rozpowszechnienie ataków samobójczych ich „maka-brycznej efektywności”. Robert Pape z Uniwersytetu w Chicago twierdzi, że ataki samobójcze są przeprowadzane coraz częściej *ponieważ terroryści przekonali się, że się opłacają*<sup>1</sup>. Przeciwnie zdanie wyraził Max Abraham, pracownik Uniwersytetu Stanforda. W swojej pracy *Dlaczego terroryzm nie działa* twierdzi, że spośród 28 zbadanych ugrupowań terrorystycznych tylko dwa osiągnęły zakładane cele, stosując terroryzm samobójczy. Pierwszym jest Hezbollah. Dzięki terroryzmowi, także samobójczemu, ugrupowanie to osiągnęło sukces, usuwając z Libanu międzynarodowe siły pokojowe w 1984 r. i siły izraelskie w 2000 r. Sukces Tamilskich Tygrysów (Liberation Tigers of Tamil Eelam – LTTE) po 1990 r. polegał na częściowym przejęciu kontroli nad pewnymi obszarami Sri Lanki<sup>2</sup>. Zwycięstwo LTTE okazało się czasowe. W maju 2009 r.

<sup>1</sup> D. Pipes, *The Limits of Terrorism*, „Jerusalem Post” z 22.04. 2009 r.

<sup>2</sup> Tamże.

ugrupowanie to złożyło broń i zaprzestało walki po przegranej kampanii militarnej prowadzonej przez rząd tego kraju. Pokonanie LTTE stało się możliwe po rozbiciu w 2004 r. jej jedności, a następnie objęciu gwarancjami nietykalności i obdarzeniu stanowiskami w administracji państwowej tych bojowników tamilskich, którzy dobrowolnie zaprzestali działań<sup>3</sup>.

Całą logikę i strategię islamskiego terroryzmu samobójczego w sferze politycznej, jako jedynej broni dostępnej słabym i bezsilnym w konfrontacji z silniejszym i lepiej wyposażonym przeciwnikiem<sup>4</sup>, wyłożył 4 grudnia 1994 r. przed kamerami izraelskiej telewizji czołowy muzułmański aktywista. Występując w zamaskowaniu, powiedział: *Nie posiadamy takiej broni, jak nieprzyjaciel. Nie mamy samolotów, raket, nie mamy artylerii do walki ze złem. Najskuteczniejszym narzędziem wyrządzenia szkód, przy minimalnych stratach, jest ten rodzaj operacji. To usprawiedliwiona technika oparta na męczeństwie*. Technikę tę islamski ruch oporu w Libanie sprawdził 11 lat wcześniej. Polegała ona na zadaniu przeciwnikowi maksymalnych strat jak najmniejszym kosztem. Samobójcze ataki na wojska USA i Francji w 1983 r. zostały uznane w świecie islamskim za wielkie zwycięstwo. Islamski Dżihad w wydanym komunikacie napisał: *Dwaj męczennicy mudżahedini zadali kompletną klęskę administracji USA, największą od czasów Wietnamu*<sup>5</sup>.

Użycie samobójców przez liderów islamskiego ruchu oporu przeciwko Izraelowi i jego sojusznikom w latach 80. i 90. było spowodowane nierównowagą sił po obu stronach konfliktu oraz jego brutalizacją. Palestyńskie grupy terrorystyczne zaczęły korzystać z samobójców, nie mając możliwości prowadzenia walki metodami klasycznymi. Narastający po pierwszej wojnie w Zatoce Perskiej w 1990 r. konflikt pomiędzy krajami islamskimi i Zachodem, w warunkach niewypowiedzianej przez islamistów asymetrycznej wojny, przyspieszył zapotrzebowanie na terrorystów-samobójców. Ani islamiści Osamy bin Ladena nie byłiby w stanie zadać spektakularnych strat USA, ani ekstremiści czecheńscy Rosji, gdyby nie zastosowali terroryzmu samobójczego. Al-Kaida poprzez ataki samobójcze niemilitarnymi środkami na niemilitarne cele osiągnęła sukces na niewyobrażalną wcześniej skalę. Ale też sprowokowała USA do tzw. wojny z terroryzmem, która zyskała początkowo szerokie wsparcie opinii światowej.

Ekstremiści czecheńscy sięgnęli po terroryzm samobójczy nie tylko po to, aby atakować cele militarne silnie chronione przed zwykłymi zamachami (siedziby służb porządkowych, władz, posterunki wojskowe), ale żeby poprzez ataki na cele cywilne (metro, samoloty, pociągi, koncerty, zgromadzenia religijne, szkoły) spowodować powszechny strach wśród rosyjskich obywateli, którzy – w ich mniemaniu – często przy pomocy antyrosyjskich mediów, wzmocnianych antyrosyjską retoryką propagandy,

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Jest to nawiązanie do koncepcji wojny asymetrycznej. Zob. m.in. Q. Liang, W. Xiangsui, *Unrestricted warfare*, People's Liberation Army Literature and Arts Publishing House, Pekin 1999.

<sup>5</sup> Znamiennym skutkiem pierwszego samobójczego ataku dwóch kobiet-samobójczyń były straty zadane rezydenturze CIA, mieszczącej się w ambasadzie USA w Bejrucie. 18 kwietnia 1983 r. terrorystki wjechały samochodem z materiałami wybuchowymi w ścianę amerykańskiej placówki i zabiły 63 osoby, w tym 17 oficerów CIA z rezydentur wywiadu USA na Bliskim Wschodzie. Zamach ten sparaliżował amerykański wywiad w regionie na kilka lat. Zob. B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Klub Świata Książki, Warszawa 2001, s. 181.

mogli zmusić rząd w Moskwie do realizacji ich żądań<sup>6</sup>. Nieżyjąca już Anna Politkowska w 2003 r. napisała: *Samobójcze ataki terrorystyczne w Rosji w 2002 r. (zamachy terrorystyczne dokonane 23 października na teatr w Moskwie i wysadzenie siedziby władz cywilnych w Groznm 27 grudnia 2002 r.) stały się politycznym krajobrazem konfliktu rosyjsko-czecheńskiego, który stworzył rząd Rosji*<sup>7</sup>.

Świadomie idący na śmierć terroryści-samobójcy są groźni i dla Zachodu, i dla krajów islamu, bo to ich obywatele oraz rządy są celami ataków samobójczych. W krajach kultury zachodniej terrorizm samobójczy wywołuje szczególnie groźne skutki, takie jak poczucie wyjątkowego zagrożenia dla społeczeństw i stan bezsilności władz. Dowiodły tego ataki z 11 września w USA oraz zamachy w Rosji, Izraelu i Wielkiej Brytanii. Wszędzie tam terrorizm samobójczy został zastosowany nie tylko jako najtańsza, najskuteczniejsza i najłatwiejsza do wykorzystania broń wobec wrogów, ale też jako broń, która w atakowanych społecznościach wywołuje szczególne skutki, głównie strach. Wszystkie ugrupowania o charakterze terrorystycznym, które w swojej walce zaczęły wykorzystywać ataki terrorystyczne, zastosowały je do zastraszenia, zmuszenia do uległości i, w końcu, do pokonania przeciwnika.

Terrorystów-samobójców obecnych w różnych rejonach konfliktów nie łączy wspólna ideologia, wspólne dowództwo i wspólnota celów. Łączy ich system organizacji grupy, doskonała taktyka ataków, a w konsekwencji trudności w pociąganiu ich do odpowiedzialności karnej. Osiągają oni maksymalną skuteczność przy minimalnym ryzyku dla organizatorów, gdyż w miejscu zamachu giną tylko bezpośredni sprawcy<sup>8</sup>.

Obecny zasięg terytorialny występowania terroryzmu samobójczego i skala stosowania ataków są nie tylko skutkiem walki prowadzonej z terroryzmem islamskim, ale też wynikiem procesu jego ewaluowania. Liderzy fundamentalizmu islamskiego poszukują najbardziej skutecznych metod walki, zarówno na obszarach bezpośredniej konfrontacji militarnej, jak i na głębokim zapleczu przeciwników. Brutalizacja konfrontacji zbrojnej obu stron konfliktu powoduje, że ponosząca klęskę w asymetrycznej wojnie strona islamska sięga po niesymetryczne środki, a takim jest terrorizm samobójczy. Terrorystyczne ataki samobójcze stosowane w rejonach konfliktów militarnych są nie tylko skrajnym przykładem działań asymetrycznych, ale też następstwem postępującej determinacji ugrupowań islamskich. Historyczne już przykłady z Libanu oraz obecne z Iraku, Afganistanu, Pakistanu i Somalii wskazują, że terrorizm samobójczy stosowany w rejonach konfliktów militarnych może znacznie ograniczyć zdolności operacyjne

<sup>6</sup> W świetle dostępnych dokumentów, do końca sierpnia 2004 roku czecheńscy terroryści dokonali prawie 25 samobójczych ataków terrorystycznych, z których co najmniej 13 przeprowadziły kobiety (nie uwzględniając terrorystek obecnych w teatrze na Dubrowce). W zamachach samobójczych w Rosji zginęło nie mniej niż 460 przypadkowych osób.

<sup>7</sup> Zob. *Wybory po trupach*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 4.08.2003 r.

<sup>8</sup> Charakterystyczny jest przykład Wielkiej Brytanii, której rząd 9 maja 2007 r. poinformował o wielkim sukcesie w ściganiu współsprawców samobójczych zamachów terrorystycznych dokonanych w lipcu 2005 r. w Londynie. Zatrzymań dokonano na mocy brytyjskiej ustawy antyterrorystycznej z 2000 roku. Sukces ten, jak się szybko okazało, miał wymiar jedynie propagandowy. Zatrzymani zostali zwolnieni 16 maja bez przedstawienia im jakichkolwiek zarzutów, a tym bardziej zarzutu udziału w przygotowywaniu zamachów samobójczych. Zarzut taki brytyjski wymiar sprawiedliwości próbował postawić aresztowanej wdowie po Mohamedzie Sidiku Khanie, domniemanym przywódcy grupy terrorystów-samobójców, i trzem jej znajomym. Por. *Zatrzymano 4 osoby w związku z zamachami w Londynie w 2005 r.*, informacja zamieszczona na portalu Onet.pl w dniu 9.05.2007 oraz *W. Brytania: zwolniono aresztowanych w związku z zamachami*, informacja zamieszczona na portalu Onet.pl w dniu 16.05.2007 r.

sił zbrojnych, wywołać dodatkowy strach, osłabić morale, a nawet odebrać żołnierzom wolę walki<sup>9</sup>. Inne, poważniejsze skutki, terroryzm samobójczy wywołuje w społeczeństwach żyjących w warunkach pokoju i w poczuciu bezpieczeństwa. Z tego powodu zdesperowane strony konfliktu stosują terroryzm samobójczy w celu sparaliżowania oraz zastraszenia przeciwnika (społeczeństw) i tym samym zmuszenia go do określonych wyborów lub działań w sferze politycznej, ekonomicznej i społecznej, zgodnej z ich oczekiwaniem. Jak dotąd schemat ten jest nieaktualny na wielu obszarach. Po 2001 r., kiedy prowadzona pod egidą USA walka z terroryzmem przyjęła wymiar globalny, wyklucza się jakiegokolwiek ustępstwa wobec terrorystów.

## 2. Motywy terrorystów-samobójców

Przedstawienie kryminologicznych aspektów zjawiska terroryzmu samobójczego jest trudne i skomplikowane, podobnie jak i innych groźnych dla społeczeństw działań. Z punktu widzenia kryminologicznego, zjawisko to jest jednym z rodzajów przestępczości. Obecnie nie ma jednej, ogólnie przyjętej, etiologii terroryzmu samobójczego. Każdy nowy przypadek zamachu burzy kryminologiczny i psychologiczny obraz sprawcy, budowany przez kryminologów, psychologów i innych ekspertów<sup>10</sup>.

Istnieje wiele teorii na temat, kim są lub byli terroryści-samobójcy i jakie motywacje nimi kierują. Eksperci i naukowcy z krajów dotkniętych terroryzmem samobójczym (Izrael, Rosja), ale także z USA, Francji i Wielkiej Brytanii, podjęli próby ustalenia kryteriów kryminologicznych, wspólnych dla sprawców zamachów samobójczych. W badaniach tych oparto się m.in. na pamiętnikach i listach terrorystów z ponad 40 ostatnich lat. Badania te nie odpowiadały jednak rygorystycznym, metodologicznym wymogom współczesnej psychologii i dlatego były odrzucane.

Tak jak nie istnieje tzw. osobowość terrorystyczna ani jej typ, tak nie stosuje się tego typu pojęcia w odniesieniu do terrorystów-samobójców<sup>11</sup>. W dążeniu do stworzenia portretu terrorysty-samobójcy badaniu poddawano różne kryteria, głównie rodzaj wyznawanej religii, wiek, w jakim terrorysta-samobójca realizował swój czyn, wykształcenie, pochodzenie i status materialny, środowisko dorastania, a także płeć. Żadne z tych kryteriów również nie było wystarczające.

**Religia islamu** – wbrew obiegowym opiniom i socjotechnice antyislamskiej – nie jest ani głównym bodźcem terroryzmu samobójczego, ani siłą napędową do tworze-

<sup>9</sup> W raporcie przygotowanym przez służby medyczne Pentagonu, sporządzonym na podstawie sondażu przeprowadzonego w marcu 2007 r. wśród żołnierzy amerykańskich w Iraku, stwierdzono: *Amerykańskie wojsko jeszcze nigdy nie brało udziału w wojnie, podczas której 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu, każdorazowo po sześć-siedem miesięcy, żołnierze stale są na krawędzi i w każdej chwili mogą zostać zaatakowani i stracić życie. (...) Wojna w Wietnamie, z długimi przerwami między bitwami, miała zupełnie inny charakter. W Iraku nie ma tyłów. Żołnierz jest bez przerwy na linii frontu, w maksymalnym napięciu i oczekiwaniu na atak terrorystyczny.* Szerzej zob. A. Morgan, *Spirala strachu w Iraku*, „The New York Times” z dnia 30.04.2007 r.

<sup>10</sup> Por. J. Victoroff, *The Mind of the Terrorist. A Review and Critique of Psychological Approaches*, „Journal of Conflict Resolution” 2005, Vol. 49, nr. 1, s. 3 i nast., S. Atran, *Mishandling Suicide Terrorism*, „The Washington Quarterly” 2004, Vol. 27, nr. 3, s. 67 i nast. oraz *The Sociology and Psychology of Terrorism: Who Becomes a Terrorist And Why? A Report Prepared under an Interagency Agreement by the Federal Research Division*, Library of Congress, September 1999.

<sup>11</sup> Zob. A. Silke, *Becoming a terrorist w: Silke A. (red.). Terrorists, victims and society. Psychological perspectives on terrorism and its consequences*, West Sussex, Chichester 2003, s. 25, 29 - 53.

nia samobójczych grup terrorystycznych oraz dokonywania ataków samobójczych. Jest tylko jednym z czynników wpływających na pojawienie się nowoczesnego terroryzmu religijnego. Jego istotę stanowi raczej mieszanina wiary, fanatyzmu i przemocy. Stosujące terroryzm samobójczy Tamilskie Tygrysy ze Sri Lanki wyznają ideologię zbliżoną do komunizmu i nie są wyznawcami islamu<sup>12</sup>, a głównie hinduizmu, walczą zaś z Syn-galezami wyznającymi buddyzm. W Libanie na 31 ataków samobójczych 22 dokonali sprawcy reprezentujący organizacje świeckie, a nie religijne. Czecheńskie terrorystki-samobójczynie wyznawały sufizm, który jest odmianą islamu najbardziej piętnującą właśnie samobójstwo. Boliwijski samobójca, który 31 marca 2004 r. zdetonował ładunek wybuchowy w budynku tamtejszego parlamentu, był chrześcijaninem. Nieprawdziwy jest też, prawdopodobnie, motyw tzw. raju dla terrorystów-samobójców po ich śmierci. Przeczy temu brak takich motywów dla kobiet, chociaż w socjotechnice anty-terrorystycznej próbuje się brać go pod uwagę na użytek propagandy środków masowego przekazu.

Eksperci ONZ, badając motywacje terrorystów-samobójców w omawianym wcześniej raporcie z września 2007 r. napisali, że tylko część z nich w Afganistanie była motywowana fanatyzmem religijnym i gwarantującą zbawienie męczeńską śmiercią na świętej wojnie. Większość decydowała się na dokonanie samobójczych zamachów, aby pomścić bliskich, zabitych w wyniku amerykańskich bombardowań i operacji pacyfikacyjnych w afgańskich wsiach. Inni, z kolei, żywią taki stopień wrogości do obcych wojsk, że decydując się na ataki samobójcze, chcą skrócić ich obecność i zakończyć okupację. Takie same motywacje działań wskazywane są od lipca 2007 r. w Pakistanie<sup>13</sup>. Chociaż raport ONZ wymienia również motyw materialny. Jednak niewielu terrorystów dokonało ataków samobójczych dla pieniędzy mających zapewnić bezpieczny byt ich rodzinom<sup>14</sup>.

Zapewne istotnym bodźcem terroryzmu samobójczego jest silnie zakorzeniony w islamie **kult męczennika**. Sondaż przeprowadzony w Gazie w 2002 r. wykazał, że aż 70% młodych Palestyńczyków wyraziło chęć ofiarowania swojego życia w walce z Izraelem. To wszystko – zdaniem muzułmańskich psychologów – jest elementem tego, że „męczeństwo” wynika z silnego religijnego i narodowego przekonania, iż jest to ofiara z własnego życia na rzecz innych<sup>15</sup>. Amerykańscy naukowcy, uzasadniając motywacje współczesnego terroryzmu samobójczego w Palestynie, w czasopiśmie „Time” stwierdzili: *Od powstania państwa Izrael w 1948 r. i w rezultacie pozbawienia wielu Palestyńczyków ich ziemi, w arabskiej psychice dominuje uczucie wstydu i pohańbienia. W arabskiej (muzułmańskiej) kulturze jest to odczucie najbardziej bolesne. Honorowy Arab lub wyznawca islamu nie chce cierpieć z powodu pohańbienia i godnie umiera. To uwarunkowanie może być przyczyną pojawienia się terrorystów-samobójców na*

<sup>12</sup> Zob. M. Alison, *Women as Agents of Political Violence: Gendering Security*, „Gender and Security” 2004 (special edition), vol. 35(4), s. 447 i nast.

<sup>13</sup> Były pakistański prezydent Musharraf, przedstawiając w styczniu 2007 r. w Komitecie Spraw Zagranicznych Parlamentu Europejskiego kwestię Pasztunów na bazie własnych doświadczeń z afgańskimi talibami, oświadczył: *Rzeczywiste niebezpieczeństwo tkwi w ponownym wynurzeniu się na powierzchnię i dalszym umacnianiu talibów, ponieważ przyciągają do siebie ludzi, co w konsekwencji poszerza narodową wojnę Pasztunów, zapewne przeciw wszystkim wojskom zagranicznym*. Por. J. Przybylski, *Wiosna talibowie mają zacząć wielką kontrofensywę*, „Rzeczpospolita” z dnia 17.01.2007 r.

<sup>14</sup> W. Jagielski, *Afgańscy zamachowcy to cudzoziemcy*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 10.09.2007 r.

<sup>15</sup> Z. Słomkowski, *Zamachowcy – samobójcy*, „Trybuna” z dnia 5.04.2002 r.



wojnie w Iraku i Afganistanie. Terrorystom-samobójcom w motywacji ich czynu bardzo mocno akcentowane jest to, że zostaną męczennikami niezależnie od tego, czy nieprzyjaciel zginie. Liczy się zamiar, i nawet jeśli zamachowiec zdoła zabić tylko siebie, pozostanie shahidem. Z tą filozofią zgadzała się i akceptowała zamachy w Londynie w 2005 roku aż jedna czwarta Brytyjczyków wyznania muzułmańskiego, a 6% z nich nawet je usprawiedliwiało<sup>16</sup>.

Po samobójczych zamachach w lipcu 2005 r. w Londynie rewizji musiała ulec teza, że istnienie islamskich terrorystów-samobójców ma związek z wyznawaniem islamu i jednoczesnym **wychowaniem w kulturze Wschodu**, głównie na obszarach arabskich. Przykład z Londynu wykazał, że sprawcy samobójczych ataków mogą wywodzić się, czy tworzyć grupy terrorystyczne, spośród dzieci muzułmanów starej imigracji, przybyłej do Europy ze wschodnich regionów świata, gdzie wyznawany jest islam. Nie znane są przyczyny, z jakich na zamachy samobójcze decydują się głównie wyznawcy islamu tkwiący w diasporach islamskich zamieszkałych w Wielkiej Brytanii. Nasza wiedza w tym względzie jest niedostateczna, gdyż brak materiałów do badań naukowych oraz informacji do sporządzenia analiz i wniosków<sup>17</sup>.

W literaturze przedmiotu nie podziela się poglądu, że głównym motywem działań terrorystów samobójców jest **fanatyzm religijny**, tak często obecny w propagandzie islamskiej i zachodniej. Jest on tylko wygodnym argumentem socjotechnicznym przy próbie interpretowania przyczyn terroryzmu samobójczego. Lindsay, jeden z terrorystów biorących udział w zamachach z 7 lipca 2010 r. w Londynie, był człowiekiem z natury pokojowo nastawionym do otoczenia nieislamskiego. Brał udział w marszach antywojennych. Chcąc bronić praw człowieka, uczęszczał na szkolenia do *Amnesty International*. Chciał zmienić świat metodą pokojową. Drażniło go natomiast szczególnie to, że muzułmanie giną w wojnach w Iraku, Bośni<sup>18</sup>, Palestynie i Izraelu. Jego zachowanie i postrzeganie sposobu walki w obronie islamu zaczęło się, rzekomo, stopniowo zmieniać, odkąd zaczął bywać w meczetach w Londynie i Luton. Brak jednak potwierdzenia zarówno tego faktu, jak i tego, że stał się zagorzałym muzułmaninem. Lindsay nigdy nie był w obozach dla terrorystów w Afganistanie. Z kolei osławiony Atta (ur. 01.09.1968 r. w Egipcie), domniemany przywódca grupy terrorystów

<sup>16</sup> Por. P. Basham, *Many British Muslims Put Islam First, NRO: Survey Shows Many Are More Loyal To Fellow Muslims Outside U.K.*, CBS News, – <http://www.cbsnews.com/stories/2006/08/14/opinion/main1893879.shtml> dostęp: [14.08.2006] oraz *Poll: One in four younger U.S. Muslims support suicide bombings at least rarely*, „International Herald Tribune” – <http://www.iht.com/articles/ap/2007/05/22/america/NA-GEN-US-Poll-Muslim.php> [dostęp: 22.05.2007].

<sup>17</sup> Brak odpowiedzi, dlaczego pochodzący z Indii Zachodnich Richard Reid w 2001 r. próbował zdetonować podczas lotu samolotem z Paryża do USA ukryty w bucie ładunek. Nie wyjaśniono też, z jakich przyczyn w grudniu 2000 r. samobójczego zamachu na bazę wojsk indyjskich w Kaszmirze dokonał młody Brytyjczyk pochodzenia pakistańskiego, ani z jakich powodów na samobójcze zamachy w Izraelu 30 kwietnia 2003 r. zdecydowało się kolejnych dwóch obywateli brytyjskich pochodzenia pakistańskiego. Byli to: 22-letni Asil Mohammad Hanif (zamach skuteczny) i 27-letni Omar Khan Sharif (zamach nieskuteczny). Posługując się brytyjskimi paszportami, przyszli zamachowcy przyjechali do Izraela z Jordanii jako turyści. Do zamachu przygotowywani byli w Strefie Gazy.

<sup>18</sup> Na radykalizację postaw i wzmacnianie motywów odwetu wyznawców islamu na wyznawcach innych religii wpłynęła niewątpliwie propaganda Zachodu, która dla celów politycznych, tj. usprawiedliwienia ataku NATO na Serbię w 1999 r., wykorzystywała np. fałszywe obrazy męczeństwa muzułmanów w Bośni i obrazy wojny czeczeńskiej w retoryce antyrosyjskiej. Metodę tę skopiowały, a następnie zastosowały ośrodki islamistyczne, zachęcając muzułmanów do ataków na kulturę Zachodu.

z 11 września 2001 r., który uderzył w północną wieżę WTC, ukończył wydział architektury w Niemczech, regularnie chodził do meczetu i prowadził skromne życie. Nic nie wskazywało, że jest fanatycznym wyznawcą islamu. Jednak jego praca dyplomowa opatrzona jest znaczącym mottem: *Moja modlitwa, moja ofiara, moje życie i śmierć należą do Allaha, pana świata (Sura, Koran 6–162)*<sup>19</sup>.

Wskazywanie fanatyzmu religijnego u sprawców spektakularnych ataków samobójczych służy do maskowania rzeczywistego motywu, a jest nim najczęściej chęć **odwetu**. Motywem działań terrorystów z Nowego Jorku, Waszyngtonu czy Londynu, żyjących, przeciż, w kulturze Zachodu, była chęć odwetu na Zachodzie za doznane krzywdy osobiste i wyrządzone – według nich – ich współwyznawcom. W literaturze na ten temat wskazuje się, że wyznacznikiem samobójczych śmierci w atakach terrorystycznych może być płaszczyzna religii muzułmańskiej, tzw. braterstwo islamu, łączące potencjalnych terrorystów. To kryterium nie odnosi się do terrorystów wysadzających się w Rosji. Dla nich głównym motywem była chęć odwetu za krzywdy wyrządzone w Czeczenii przez Rosjan. Czeczeńscy terroryści (terrorystki) mieli obojętny stosunek do islamu i nie łączył ich fanatyzm religijny. Nie jest jednak znana i zbadana rola aktywistów wahabickich, funkcjonujących w środowiskach czeczeńskich ekstremistów.

Wydawało się, że najbardziej trafnym kryterium wyróżniającym sprawców ataków terrorystycznych, poza kilkoma wyjątkami, jest ich **wiek**<sup>20</sup>. Biorąc pod uwagę tę cechę zauważono, iż sprawcami zamachów samobójczych są, z reguły, ludzie młodzi, którzy nie ukończyli 35 lat. B. Hołyst twierdzi, że zamachowcy-samobójcy wysadzający się razem z ofiarami to najczęściej młodzi ludzie obojga płci, przeważnie w wieku 16 - 28 lat<sup>21</sup>. W przypadku Palestyńczyków natomiast są to najczęściej osoby w wieku 18 - 23 lat. Zamachowcy z Londynu mieli 19, 20 i 22 lata, najstarszy miał 30. Taki przedział wiekowy terrorystów tłumaczony jest tym, że to właśnie młodzi ludzie mają skłonności do podejmowania ryzyka, gdyż mechanizmy pozwalające im zastanawiać się nad tym, co robią, w tym przedziale uruchamiają się później.

Kryterium wieku – 16 - 28 lat – jest już inne w przypadku terrorystów czeczeńskich, wśród których dominują kobiety mające powyżej 30 lat. Pierwszego zbiorowego ataku terroryzmu samobójczego w Rosji dokonały 14 maja 2003 r. dwie kobiety w wieku 46 i 57 lat. Wyposażone w tzw. pasy szahida, umieszczone na biodrach, uruchomiły detonatory w chwili czytania muzułmańskiej modlitwy podczas uroczystości religijnych w Ilischan-jurt koło Gudermesu.

Omawiane kryterium zastosowane wobec terrorystów-samobójców wraz z ewolucją terroryzmu samobójczego oraz ujawnianiem nowych informacji staje się nieaktualne. W kwietniu 2009 r. brytyjskie media ujawniły, że w związku z podejrzeniem o próbę przeprowadzenia samobójczego zamachu w szkole w Peszawarze, w więzieniu w Kabulu przetrzymywany jest jedenastoletni chłopiec. Chłopiec ten był sierotą. Uczęszczał do szkoły religijnej, gdzie miał poznać zasady dżihadu oraz budowę broni strzeleckiej. Według autora informacji, ów jedenastolatek zdawał sobie sprawę, że

<sup>19</sup> Zob. B. Hołyst, *Terroryści–samobójcy*, opracowanie zamieszczone na stronie internetowej: [http://www.viamedica.pl/gazety/gazetaO/darmowy\\_pdf.phtml?indeks=1&indeks\\_art=13&VSID](http://www.viamedica.pl/gazety/gazetaO/darmowy_pdf.phtml?indeks=1&indeks_art=13&VSID).

<sup>20</sup> Wyniki badań zawarte w: S. Haddad, H. Khashan, *Islam and Terrorism, Lebanese Muslim Views on September 11*, „Journal of Conflict Resolution” 2002, vol. 46, nr. 6, s. 812 i nast.

<sup>21</sup> Zob. B. Hołyst, *Terroryści–samobójcy*, tamże.

w zamachu może stracić życie. Ale, jak relacjonowały media, oświadczył, że w nagrodę za samobójczą śmierć miałby po śmierci towarzystwo 70 dziewcząt. Na pytanie, co chciałby robić w przyszłości, chłopiec miał odpowiedzieć: *Gdy będę starszy, chcę zabijać niewiernych, wszystkich, którzy nie są muzułmanami*<sup>22</sup>. Po pokonaniu Tamilskich Tygrysów w maju 2009 r. media ujawniły, że wśród tamilskich terrorystów-samobójców były dzieci w wieku od 11 lat. Charakterystyczne jest, że do misji samobójczych werbowane są głównie sieroty.

W przypadku terroryzmu samobójczego nie można zastosować również kryterium **wykształcenia**. Cytowany wcześniej B. Hołyst twierdzi, że zazwyczaj wyższe wykształcenie posiadają ci terroryści-samobójcy, którzy pochodzą z warstw średnich<sup>23</sup>.

Spośród palestyńskich terrorystów-samobójców połowa posiadała wykształcenie wyższe, kolejne 30% – średnie, a tylko 20% podstawowe. Z badań dotyczących tego typu terrorystów z okresu 1980 - 2003 r. wynika, że 57% z nich ukończyło szkołę średnią, a wielu miało wykształcenie wyższe.

Przy typowaniu potencjalnych samobójców zawodzi także kryterium **statusu materialnego** sprawcy i jego rodziny. Z posiadanych danych wynika, że terroryści-samobójcy wywodzą się ze wszystkich warstw społecznych. Coraz częściej rekrutują się ze środowisk uprzywilejowanych i wykształconych. Okazuje się, że samobójcza śmierć w ataku na domniemanych wrogów nie wynika z nędzy, biedy, analfabetyzmu, bezrobocia i ubóstwa ich rodzin<sup>24</sup>. Spośród Palestyńczyków mniej niż jeden na siedmiu dorastał w biedzie, w jakiej żyje jedna trzecia obywateli tego kraju. Większość miała pracę, rodzinę. Nie przejawiała cech antyspołecznych. Byli to ludzie zrównoważeni psychicznie, świadomi konsekwencji swoich czynów.

Samobójczymi terrorystami byli Palestyńczycy wywodzący się zarówno ze środowisk o tragicznym położeniu społecznym (Strefa Gazy, palestyńskie obozy na Zachodnim Brzegu Jordanu), jak i pochodzący z warstw uprzywilejowanych. Jest to nowe pokolenie terrorystów posiadających trudne do jednoznacznego zdefiniowania motywacje. Z reguły są oni doskonale przygotowani do życia zgodnie z najnowszymi standardami zachodnimi. Posługują się wieloma językami, podróżują po świecie, potrafią komunikować się z ludźmi niezależnie od miejsca pobytu. Rzadko są to ludzie prości i biedni. Podobne dane odnoszą się do sprawców ataków samobójczych spośród Czechenów.

W profilowaniu terrorystów-samobójców zasadniczym kryterium nie jest również ich **pleć**. Do przeprowadzania zamachów samobójczych najbardziej zdesperowane struktury terrorystyczne zaczęły prawdopodobnie dlatego wykorzystywać kobiety, że albo wyczerpywały się „zasoby” mężczyzn, albo tylko one były w stanie dotrzeć do atakowanego obiektu. Pierwsze terrorystki-samobójczynie, które pojawiły się w Libanie w 1982 r., wywodziły się głównie z ugrupowań świeckich. Podobnie było z Kurdyj-

<sup>22</sup> *Najmłodszy zamachowiec – samobójca na świecie*, onet.pl [dostęp: 7.04.2009].

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Brak jest potwierdzenia, że rodziny palestyńskich i iraackich samobójców otrzymują jakieś rekompensaty za śmierć swoich bliskich. Informacje takie stosowane są w socjotechnice izraelskiej i amerykańskiej. Zjawisko tego rodzaju rekompensat – w świetle dostępnej literatury – nie istnieje w terroryzmie czeczeńskim, pakistańskim, afgańskim, czy państw Azji Południowo-Wschodniej (Indonezja, Filipiny, Tajlandia).

kami w Turcji, czy Tamilkami w Sri Lance. Zamachy terrorystyczne przeciwko Izraelczykom przeprowadzała palestyńska „armia róż”<sup>25</sup>, zaś Rosjan atakowały czeczeńskie „czarne wdowy”. Czeczeńskie terrorystki-samobójczynie przedstawiano jako zdesperowane żony, matki i siostry, które chciały pomścić śmierć swoich bliskich. Pewne dane wskazują, że były one zmuszane do akcji samobójczych przemocą, poprzez indoktrynację religijną, poniżanie godności, a nawet przez narkotyzowanie. Rosyjscy eksperci przekonują, że czynów samobójczych dokonywały wskutek manipulowania ich świadomością<sup>26</sup>.

Liczba kobiet wykorzystywanych do dokonywania terrorystycznych zamachów samobójczych wzrosła w latach 2000 - 2005. Po amerykańskiej agresji na Irak w marcu 2003 r., poligonem doświadczalnym dla terroryzmu kobiecego stał się właśnie ten kraj. W październiku 2005 r. pierwsza kobieta-zamachowiec zginęła razem z mężem w samobójczym ataku na amerykański patrol w Mosulu. 7 grudnia 2007 r., w mieście Muktdija, sprawczynie weszła z nasobnymi ładunkami wybuchowymi do budynku zajmowanego przez sunnicką organizację o nazwie „Przebudzenie”, utworzoną w Iraku w połowie 2007 r. przez wojska amerykańskie i skierowaną do walki z Al-Kaidą w tym kraju. W ataku zginęło co najmniej 16 osób, w tym 10 członków wyżej wymienionej organizacji<sup>27</sup>.

W pierwszej połowie 2008 r. w Iraku odnotowano ponad 30 samobójczych zamachów bombowych dokonanych przez kobiety. To czterokrotny wzrost w porównaniu z całym rokiem 2007. Od 2003 r. kobiety w Iraku dokonały – wg danych z połowy 2009 r. – 43 samobójczych ataków terrorystycznych. Wszystkie terrorystki, poza jedną, były Irakijkami. 9 listopada 2005 r. 38-letnia Belgijka, Muriel Degauque, dokonała zamachu na żołnierzy irackich w pobliżu Bakuby, a 35-letnia Sajida Mubarak al-Rishawi – nieudanego samobójczego zamachu w jednym z trzech zaatakowanych przez terrorystów hoteli w Ammanie<sup>28</sup>. Sprawczynie były w różnym wieku: większość z nich mieściła się w przedziale od 15 do 35 lat. W Bakubie, podczas przenikania na miejsce przeprowadzenia ataku (miejscowy targ) ujęto piętnastoletnią dziewczynę<sup>29</sup>. Nie jest znana liczba kobiet, które z różnych przyczyn nie zdetonowały nasobnych ładunków.

Zmasowany udział kobiet irackich w atakach samobójczych zrodził pytania o motywy ich działania oraz o to, czy są motywowane jedynie wewnętrznie, czy też składaną ofiarą. W poszukiwaniu motywów wewnętrznych podkreśla się, że Irakijki są częścią narodu, który – obok Egiptu, Syrii i Libanu – przez długi czas postrzegany był jako jedno z najbardziej rozwiniętych i świeckich społeczeństw na Bliskim Wschodzie. W świetle głoszonych opinii, te świeckie, postępowe postawy bardzo dużej części Ira-

<sup>25</sup> Samobójczy „syndrom libański” wyraźnie uwidocznił się w Izraelu 27 stycznia 2002 r., kiedy po raz pierwszy terrorystą-samobójcą w konflikcie palestyńsko-izraelskim okazała się młoda kobieta. 27-letnia Wafy Idris została pierwszą w historii palestyńską kobietą-kamikadze. Zabiła jednego Izraelczyka i raniła 140 innych. Czyn Wafy Idris w ciągu trzech miesięcy skopiowały kolejne trzy samobójczynie. Do organizacji Fatah Jasera Arafata zaczęły zgłaszać się na ochotnika następne kobiety i dziewczyny, które nazywał „armią róż”.

<sup>26</sup> Ch. Dickey, *Terrorystki-samobójczynie*, „Newsweek Polska” z dnia 29.12.2005 r.

<sup>27</sup> Por. *Kolejny zamach w prowincji Dijala – 10 zabitych*, Onet.pl. [dostęp: 7.12.2007], oraz *Irak – kobieta kamikadze*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 8.12.2007 r.

<sup>28</sup> Obie terrorystki zdecydowały się na ataki samobójcze z chęci odwetu na żołnierzach amerykańskich uczestniczących w walkach z iracką partyzantką w Tali Afar.

<sup>29</sup> J. Steele, *Ofiary czy zbrodniarki?*, „The Guardian” z dnia 19.09.2008 r.

kijek, zmieniła ostatnia wojna w Iraku, która diametralnie odmieniła względną stabilizację i świadomość kobiet. Kobiety, które oglądały śmierć swoich najbliższych, straciły środki utrzymania i nie mają warunków do normalnego życia, popadają w depresję. W tej sytuacji powstają u nich wewnętrzne motywy do samobójczej śmierci poprzez odwetowy atak na wrogów.

We wrześniu 2008 r. udało się ujawnić w Iraku 20 młodych kobiet, które policja zidentyfikowała jako potencjalnych zamachowców. Przebywały one w swoich domach, w smutnym środowisku i warunkach, oczekując jedynie na wysadzenie się w powietrze. Według irackiej policji, kobiety te nie zostały unieszkodliwione z różnych powodów. Przedstawiciele armii amerykańskiej przekonują, że analiza sytuacji rodzinnej kobiet-zamachowców wykazuje przyporządkowanie ich do trzech podstawowych kategorii:

1. kobiety, których mężowie, ojcowie lub synowie zginęli z rąk sił amerykańskich lub armii irackiej,
2. kobiety, które przyjęły argumenty Al-Kaidy i wierzą w to, że wszyscy szyci to wrogowie, którzy muszą zginąć,
3. kobiety, które zostały wydane za mąż w bardzo młodym wieku, najczęściej za członków Al-Kaidy, a potem często były przekazywane kolejnym mężczyznom. *Mamy więc do czynienia z rozczarowanymi, załamanymi kobietami* – tłumaczą amerykańscy oficerowie.

W lipcu 2009 r. cztery kobiety wysadziły się w Bagdadzie i Kirkuku, zabijając co najmniej 44 osoby. Amerykanie wskazali, że były to ataki dokonane przez Al-Kaidę, chociaż do tej pory nie odnotowano ani jednego przypadku udziału kobiet w tej organizacji oraz zanotowano niski odsetek w niej Irakijczyków. Niektórzy eksperci twierdzą, że część kobiet-samobójców jest ofiarami przemocy, której celem jest doprowadzenie do dokonania przez nie ataku samobójczego. Iracka policja kilkakrotnie informowała, że w kilku domach na terenie prowincji Dijala przetrzymywane były kobiety przygotowywane do roli zamachowców-samobójców. Informacji tych, jednak, nie sposób zwerfikować<sup>30</sup>.

W warunkach konfrontacji kultury Zachodu z islamem coraz częściej będziemy mieli do czynienia z atakami samobójczyń także w Europie, choć jeszcze do niedawna wielu analityków postrzegało takie zagrożenie jako problem czysto teoretyczny. Obecnie analitycy ostrzegają przed istniejącą możliwością wysadzania się kobiet w Europie Zachodniej i USA. Przemawiać ma za tym fakt, jakoby potencjalne terrorystki nie wykorzystwały do końca swoich atutów. Belgijka Muriel Degauque, z unijnym paszportem, miałaby ułatwiony dostęp do celów w wielu krajach. Z tej przyczyny intensywnie poszukuje się *modus operandi terroryzmu samobójczego kobiet*<sup>31</sup>.

W literaturze na ten temat istnieje kilka teorii etiologii tego zjawiska. Według jednej z nich wojny w Iraku, Afganistanie, Czeczenii i innych regionach zapoczątkowały rozpad struktury rodzin muzułmańskich. Inna teoria wskazuje, że generujące terroryzm ośrodki islamistyczne i ekstremistyczne wykorzystują kobiety do samobójczych ataków, wykorzystując propagandę dżihadu, w której kobiecie przypisano rolę narzędzia odwetu na wrogach. Według źródeł palestyńskich, z misją samobójczą wysyłane są tylko

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Zob. F. Burton, S. Stewart, *On the Cusp: The Next Wave of Female Suicide Bombers?*, biuletyn informacyjny *Stratfor Forecasting Inc. Terrorism Intelligence Report* z dnia 19.09.2007 r.

te kobiety, którym nie układa się w życiu, albo takie, które „splamiły honor rodziny”<sup>32</sup>. Najbardziej porażający kult zemsty prezentowały do niedawna wymienione wcześniej czeczeńskie „czarne wdowy”<sup>33</sup>. Ich przykład wśród bohaterek świętej wojny był i jest ważnym czynnikiem w rozprzestrzenianiu się terroryzmu samobójczego kobiet. Na pograniczu afgańsko-pakistańskim żyje dziś wiele kobiet – Uzbekczek, Czeczenek i Arabek – wdów po bojownikach Al-Kaidy, które przeszły szkolenie wojskowe i brały udział w walkach<sup>34</sup>. Część z nich uważa, że powinnością kobiet-zamachowców jest powszechna wola walki<sup>35</sup>.

W **etiologii zachowań suicydalnych** pomiędzy terroryzmem, a samobójstwem, nie można wskazać żadnych dominujących zależności i reguł. Nie ma typu osobowości skłonnego do samobójstwa jako czynu terrorystycznego. Nie mamy tu do czynienia z patologiami typu alkoholizm lub narkomania, czy też z ludźmi chorymi psychicznie lub posiadającymi zaburzenia osobowości. W historii terroryzmu samobójczego odnotowano zaledwie kilku takich zamachowców.

W sierpniu 2008 r. media brytyjskie, powołując się na treść raportu opracowanego przez MI5 – brytyjskie służby kontrwywiadu i bezpieczeństwa wewnętrznego, które poszukiwały odpowiedzi na pytanie o powody, jakie mogły pchnąć zamachowców do ataku na własny kraj napisały, że nie ma prostego sposobu na określenie profilu osoby mogącej zaangażować się w działalność terrorystyczną. MI5, w oparciu o badania kilkuset osób zaangażowanych lub mających ściśle powiązania z działaniami grup ekstremistycznych, odrzucił teorię, według której terroryzm przyciąga przede wszystkim ludzi chorych psychicznie i obdarzonych patologicznymi cechami charakteru. W rzeczywistości, zdaniem tej służby, skład socjologiczny i etniczny osób zaangażowanych w akcje terrorystyczne odzwierciedla skład brytyjskiego społeczeństwa. Większość zaangażowanych w terroryzm stanowią mężczyźni pozostający zazwyczaj w stałym związku i mający dzieci, co łamie stereotyp terrorysty-samotnika. Raport obala też mit religijnego fanatyka i argumentuje, że wielu terrorystów wychowało się w domach świeckich, posiadało braki w podstawowej wiedzy religijnej, miało kontakty z alkoholem, narkotykami, czy też z prostytutkami<sup>36</sup>.

We wszystkich znanych przypadkach terroryzmu samobójczego najczęstszym motywem zamachów było połączenie elementu **zemsty** (odwetu) na wrogu za doznane krzywdy z akceptacją czynu samobójczego przez środowisko, w którego imieniu

<sup>32</sup> Wafa Idris, na przykład, była rozwiedziona, nie mogła mieć dzieci, nie była praktykującą muzułmanką i nie należała do żadnej organizacji terrorystycznej. Zob. K. Kęćik, *Trzeba go było zabić*, „Przeгляд” z dnia 4.02.2002 r.

<sup>33</sup> Atmosferę tajemnicy wokół „czarnych wdów” wzmogła milcząca obecność 18 kobiet w czasie tragicznej w skutkach akcji wzięcia zakładników w moskiewskim teatrze na Dubrowce w 2002 roku. W ciągu czterech miesięcy 2003 roku Czeczenki przeprowadziły sześć z siedmiu samobójczych ataków na cele rosyjskie, w których zginęło 165 osób. W 2004 roku dwie kobiety wysadziły dwa samoloty rosyjskie, zabijając wszystkich 90 pasażerów i członków załóg.

<sup>34</sup> Szerzej zob. Ch. Dickey, *Świat terroryzmu*, „Newsweek Polska” z dnia 29.12.2005 r.

<sup>35</sup> Ciekawy przypadek gróźb dokonania ataków samobójczych przez kobiety odnotowano w kwietniu 2007 r. w Pakistanie. Groźby takie wysunęły wobec pakistańskiego rządu młode studentki ze szkoły wyznaniowej Dżamija Hafsa w Islamabadzie, domagając się wprowadzenia ścisłych reguł szariat w całym Pakistanie. W opublikowanej odezwie studentki napisały: *Jeśli władze nie są w stanie zagwarantować nam prawa do życia w zgodzie z tradycją islamską, nie zdołają też odebrać nam prawa do śmierci. Jeśli rząd zdecyduje się na nas uderzyć, gotowe jesteśmy poświęcić życie. Naszą bronią są nasze ciała*. Zob. M. Ansari, *Naszą bronią są nasze ciała*, „The Daily Telegraph” z dnia 25.04.2007 r.

<sup>36</sup> *MI5 chce zmienić stereotyp terrorystów*, „The Guardian” z dnia 22.08.2008 r.

sprawca dokonywał zamachu. Zemsta na wrogu poprzez dokonanie zamachów samobójczych interpretowana jest jako nadzieja terrorystów na wyrównanie wszelkich szans i sposób na przywrócenie sprawiedliwości, a także dokonanie zasadniczych zmian istniejącego porządku w świecie. Przyszłym samobójcom-terrorystom tłumaczy się, że nie walczą po to, by nieprzyjaciel uznał ich istnienie i coś im zaoferował, ale by wyeliminować nieprzyjaciela.

Pochodzenie terrorystów z Londynu wskazuje, że podobne grupy mogą być tworzone oddolnie wśród nowego pokolenia emigracji islamskiej, urodzonej już w Europie oraz wśród europejskich neofitów. Te dwie grupy łączy problem integracji ze społeczeństwami zachodnimi. Często też przeżywają kryzys tożsamości nie wiedząc, czy są np. Brytyjczykami, czy Pakistańczykami, tj. czy są już ludźmi kultury zachodniej, czy jeszcze islamskiej. Poczucie ich izolacji pogłębiają zaostrzone wobec środowisk islamskich rygory prawa stosowane w ramach walki z terroryzmem, rasizm i islamofobia. To rodzi uczucie gniewu i chęci do zemsty lub odwetu na wrogach wskazywanych przez ekstremistów islamskich. Uczucie gniewu potęgowane jest przekazami z wojen w Iraku i Afganistanie, które w ich ocenie są niesprawiedliwe i wymierzone w podstawowe wartości islamu<sup>37</sup>. Zagrożenie terrorystyczne w każdym kraju europejskim może grozić ze strony całkowicie nowej kategorii osób – **neofitów**<sup>38</sup>, którzy zdolni są do dokonywania samobójczych ataków terrorystycznych w każdym kraju Europy, którego z nieznanых przyczyn nienawidzą i uważają za wroga islamu.

Przeprowadzone w tym rozdziale analizy mające na celu określenie, kim jest terrorysta-samobójca, nie dają jednak oczekiwanych rezultatów. Nie ma jednego modus operandi terrorysty-samobójcy. Takim sprawcą może być każdy, niezależnie od wieku, wyznania, płci, wykształcenia i środowiska, w jakim wcześniej przebywał. Terrorystą-samobójcą staje się wtedy, gdy pojawi się u niego głęboka motywacja wewnętrzna, wzmocniona motywatorami zewnętrznymi. W zdecydowanej większości przypadków wewnętrzny motyw czynu samobójczego powstaje u sprawcy wtedy, gdy czuje on głębokie upokorzenie, ma poczucie niesprawiedliwości i niemożliwego do wyrównania poczucia krzywdy, a także gdy diametralnej zmianie ulega jego sytuacja życiowa lub gdy znajduje się w psychicznej pustce. Wówczas odczuwa pragnienie dowartościowania własnej osoby oraz uznania jej przez otoczenie. Gdy tego typu możliwości zaoferuje mu grupa terrorystyczna, uparcie dąży do obranego celu. Jak zaznaczono wcześniej, terroryzm samobójczy jest działaniem grupowym, więc nawet wewnętrzne, głębokie umotywowanie sprawcy ataku samobójczego nie wystarcza do dokonania czynu. Dopiero motywatory zewnętrzne, takie jak pomoc psychologiczna i logistyczna ze strony innych sprawia, że dokonuje on czynu samobójczego. Rita Katz z SITE Intelligence

<sup>37</sup> Nie wyjaśnione są motywy samobójczych śmierci obywateli wielu państw arabskich (będących wynikiem ataków terrorystycznych w Iraku), nie uwikłanych w żaden sposób w konflikt iracki, czy konflikt islamu z Zachodem. W okresie od maja do sierpnia 2005 r. ok. 90% wszystkich ataków samobójczych w Iraku dokonywanych było przez cudzoziemców. Wśród nich ok. 40% stanowili obywatele Arabii Saudyjskiej, Jemenu, Kuwejtu, Zjednoczonych Emiratów Arabskich oraz Omanu. Irakijczycy, którzy stanowili wówczas większość członków ugrupowań ekstremistycznych, zajmowali się głównie planowaniem, przygotowaniem oraz zabezpieczaniem działań zamachowców-samobójców.

<sup>38</sup> Por. T. Peterson, *Germans hunt for bomb plot network*, „The Independent” z dnia 7.09.2007 r. oraz C. Heffelfinger, *Behind the Indoctrination and Training of American Jihadis*, „The Jamestown Foundation Terrorism Monitor” 2007, vol. V, Issue 15, s. 4 i nast.

Group wyjaśnia: *Zaangażowani w boską walkę dżihadyści mierzą swój sukces nie zwycięstwami w życiu doczesnym, lecz poprzez wieczyste błogosławieństwo Boga i nagrody otrzymane w życiu po śmierci*<sup>39</sup>.

### 3. Proces przygotowania samobójczych ataków i ich sprawców

Z badań nad postępującym fenomenem zjawiska terroryzmu samobójczego wynika, że zamiysł działań samobójczych powstaje w psychice potencjalnych sprawców zamachów terrorystycznych. Natomiast nie odnotowano przypadku, aby terrorysta-samobójca wszystkie stadia czynu samobójczego o charakterze terrorystycznym opracowywał indywidualnie<sup>40</sup>.

Charakterystyczny model procesu przygotowania przyszłego terrorysty-samobójcy przez Tamilskich Tygrysów w Sri Lance został opisany w polskich mediach w grudniu 2009 r. Przypadek ten dotyczy przygotowań realizowanych prawie 20 lat temu, w warunkach kultury nieislamskiej i dotyczy prawie dziecka. Dziennikarz zrelacjonował życiorys niedoszonego terrorysty-samobójcy o imieniu Seelan, który będąc sierotą, został zwerbowany w wieku 9 lat do oddziałów LTTE. Przez pierwsze 6 miesięcy pobytu w obozie był indoktrynowany. Sprawdzano jego psychikę i wyrabiano bezwzględne posłuszeństwo wobec dowódców. W wieku lat 10 poddano go testom wytrzymałościowym na partyzanta. W następnej kolejności odbył praktyczne szkolenie bojowe, w tym w zakresie dokonywania ataków terrorystycznych. Po ukończeniu 11 lat, jako najbardziej wyróżniający się kursant, przeszedł pod opiekę głównych liderów LTTE, którzy rozpoczęli jego szkolenie, mające na celu przygotowanie go do przeprowadzenia ataku samobójczego. Program szkolenia obejmował nauczanie wchodzenia do miejsc szczególnie chronionych, wtapienia się w tłum, panowania nad emocjami i osvajania się z noszonym na sobie ładunkiem wybuchowym. Gdy szkolenie zakończyło się, chłopcu nałożono pas z ładunkiem wybuchowym, wyposażono w telefon komórkowy i skierowano do miasta Muturem. Tam telefonicznie otrzymał rozkaz zlikwidowania ministra rozwoju w wyniku dokonanego przez siebie zamachu samobójczego. Młody terrorysta ocalał, gdyż nie zadziałał zapalnik. W wypowiedzi dla dziennikarza dorosły już Seelan podkreślił, że w chwili uruchomienia zapalnika nie był nawet zdenerwowany i nie zastanawiał się nad śmiercią, bo wszystko to zniwelowały lata treningu i przygotowania psychologicznego. Na uwagę zasługuje inne wyznanie niedoszonego samobójcy. Stwierdził on, że odpowiedni dowódca szkolący kandydatów na samobójców zawsze i wszędzie, nawet po latach, potrafi ponownie zmotywować i zainspirować swoich podopiecznych do samobójczych misji<sup>41</sup>.

Przyspieszona ewolucja terroryzmu samobójczego sprawia, że modyfikuje się także proces przygotowywania sprawców zamachów. W świetle znanych faktów, proces ten został udoskonalony, stał się bardziej skuteczny i wydajny. Tym właśnie można tłumaczyć lawinowy wzrost liczby ataków samobójczych.

<sup>39</sup> D. Pipes, *The Limits of Terrorism*, „Jerusalem Post” z dnia 22.04.2009 r.

<sup>40</sup> W Czeczenii i Rosji odnotowywano sytuacje, w których cały proces przygotowania samobójcy do dokonania czynu prowadził jeden człowiek. Jednocześnie realizował on zamiysł i cel wypracowany przez grupę terrorystyczną.

<sup>41</sup> A. Golec, *Seelam zawodowiec*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 10.12.2009 r.



Terroryzm samobójczy jest zjawiskiem zorganizowanym (grupowym). Sprawca czynu jest na różne sposoby przygotowywany do ataku, a następnie zobowiązany do jego dokonania wobec swojej grupy, systemu społecznego i wspólnego losu. W tym tkwi źródło tworzenia się samoistnych grup terroryzmu samobójczego. Grupę taką (np. w Londynie) najprawdopodobniej stworzył i przygotował do samobójczej śmierci sam pomysłodawca zamachów. Tak jak terroryzm samobójczy powstaje w kryminalnym procesie istnienia grupy (organizacji) terrorystycznej, w takim procesie powstaje również „kariera terrorystyczna samobójcy”. W zdecydowanej większości to organizacja odpowiada za wybór i szkolenie przyszłego zamachowca oraz za decyzję dotyczącą miejsca i czasu zamachu<sup>42</sup>. Łatwy do przeprowadzenia, indywidualny czy grupowy zamach samobójczy, jest jednak skomplikowany pod względem psychicznego przygotowania sprawcy. Proces ten obejmuje pozyskanie odpowiednich kandydatów i przygotowanie ich do samobójczej śmierci<sup>43</sup>. Nie można wykluczyć, że przy masowym wykorzystywaniu samobójców, proces ich przygotowania pomija etap indoktrynacji. Sytuacja ta ma zastosowanie w przypadku, gdy sprawca jest wcześniej zmotywowany i zdeterminowany chęcią odwetu, a wynika to, na przykład, z uczęszczania do świątyń lub szkółek religijnych, w których prezentowane są treści ekstremistyczne, radykalne. W takich uwarunkowaniach działa świadomie i w przeświadczeniu, że dokonując ataku samobójczego, oddaje życie narodowi i grupie, która wysłała go na samobójczą śmierć, wyposażając w ładunek wybuchowy i wskazując cel.

Nie są znane przypadki, aby terrorysta-samobójca sam przygotowywał ładunek wybuchowy. Jest on wykonywany przez innych terrorystów, a sprawca jest tylko instruowany w zakresie sposobu podejścia do celu i jego detonacji. Z oczywistych powodów nie wiadomo, w ilu przypadkach terrorysta godził się dobrowolnie na śmierć, a w ilu był wprowadzony w błąd<sup>44</sup>.

Terrorysta jest zwykłym człowiekiem, który dopiero w procesie nauki i interakcji z otoczeniem staje się terrorystą „zwykłym” lub samobójcą. Proces psychologicznego przygotowania terrorysty-samobójcy obejmuje – wg B. Hołysta – co najmniej trzy fazy. W **pierwszej** osobowość przyszłego zamachowca kształtuje środowisko okresu dziecięcego, szczególnie gdy jest ono społecznie zamknięte i pochwała nienawiści i przemoc. Palestyńska telewizja Al-Aksa w kwietniu 2007 r. emitowała program dla dzieci, w którym myszka podobna do Myszki Mickey apeluje do palestyńskich dzieci o pomoc dla muzułmanów w wojnie z Izraelem<sup>45</sup>. W **drugiej** fazie poczucie nienawiści i przemoc ulegają wzmocnieniu w szkole, grupie rówieśniczej lub srodo-

<sup>42</sup> Zob. B. Hołyst, *Terrorystyci – samobójcy...*

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Niedoszła samobójczyni z Czeczenii, której nie eksplodował 17-kilogramowy ładunek wniesiony w torbie do budynku milicji w Groznych (wybuchł tylko zapalnik), ujawniła po zatrzymaniu, że trzy miesiące przed zamachem uprowadził ją Szamil Garibekow, członek zbrojnego podziemia w Groznych i przetrzymywał w zakspirowanym mieszkaniu ochranianym przez trzech bojowników. W dniu zamachu członkowie grupy zawieźli ją pod komendę policji, dali torbę i kazali zanieść do gabinetu naczelnika, a następnie zbiec. Zdalnie uruchomiony zapalnik eksplodował, gdy samobójczyni próbowała zostawić torbę z ładunkiem w budynku.

<sup>45</sup> W jednym z odcinków programu młoda dziewczyna zapytała dzieci, czy poświęciłyby duszę dla meczetu Al-Aksa w Jerozolimie. Dziewczynka przez telefon odpowiedziała: *Zmiażdżymy Żydów. Będę męczennicą*. W kolejnym fragmencie programu młody telewidz recytuje poemat o karabinie AK 47. Inne dziecko mówi: *To czas śmierci. Będziemy walczyć na tej wojnie*. Zob. «Myszka džihadystka» rekrutuje dzieci w telewizji Hamasu, „Gazeta Wyborcza” z dnia 10.05.2007 r.

wisku przebywania. W **trzeciej** fazie kariery terrorystycznej przyszły zamachowiec doznaje jakiegoś przeżycia, które staje się dla niego katalizatorem prowadzącym do podjęcia „stosownej” decyzji. Mianowicie, spotyka się np. z brutalnością przeciwnika, który zagraża osobiście jemu, jego przyjaciółom i członkom rodziny, obraża ich, atakuje, rani lub zabija. To zdarzenie pozostawia w przyszłym terrorystyce potężną żądzę zemsty i odwetu. Gorzkie przeżycie i nienawiść połączone z dostrzeganą niesprawiedliwością to najczęściej spotykane motywy przyłączenia się do grupy terrorystycznej<sup>46</sup>.

W opisanych w literaturze przedmiotu przypadkach proces werbowania i przygotowywania kandydatów na terrorystów-samobójców obejmuje, z reguły, trzy podstawowe etapy. Pierwszym jest pozyskanie odpowiednich kandydatów. Nie można określić szczególnego rodzaju miejsc rekrutacji zamachowców-samobójców. W Europie są to najczęściej meczety, kampusy studenckie, centra kultury islamskiej, więzienia i grupy nieformalne<sup>47</sup>. Brak między innymi informacji na temat procesu przygotowania sprawców ataków z 11 września<sup>48</sup>.

Na drugim etapie pozyskani lub ochotniczo zgłaszający się kandydaci poddawani są ocenie ich predyspozycji i możliwości zrealizowania planowanego aktu terrorystycznego. W opisanych przypadkach proces ten realizowany był w grupie. W grupie potencjalni terroryści-samobójcy tworzą wspólnotę, łączy ich też płaszczyzna religii muzułmańskiej lub braterstwo islamu. Indoktrynacja kandydatów prowadzona we wspólnocie łączona jest jednocześnie z ich rozpoznawaniem pod kątem wyłonienia najbardziej sprawnych i gwarantujących dokonanie zamachu. Kandydaci są indoktrynowani politycznie i religijnie w małych grupach, tzw. grupach braci. Tam tworzą się więzi, które wyrabiają odpowiedzialność za innych (wg zasady: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego). Wykorzystuje się tu znane w psychologii zjawisko wywierania presji na jednostkę, aby zachowywała się w jedyny aprobowany przez grupę sposób. Akceptacja uzasadnia istnienie jednostki i podnosi jej status jako osoby zasługującej na uznanie. Grupa, zapewniając przyszłemu terrorystyce poczucie bezpieczeństwa i kontroli nad środowiskiem wskazuje, że jego zachowanie może przynieść pożądane konsekwencje. W ten sposób nowy członek grupy zachowuje się zgodnie z jej oczekiwaniami. Z tego też powodu, po nagraniu na wideo lub spisaniu testamentu-deklaracji, przyszły terrorysta-samobójca praktycznie nie ma honorowego odwrotu od tego, do czego się zobowią-

<sup>46</sup> Izraelskie operacje wojskowe, przeprowadzane w Autonomii Palestyńskiej z bezwzględą brutalnością, mają na celu wyrwać korzenie terroryzmu. Jednak powoduje to skutki odwrotne: zwiększa się liczba ochotników gotowych na śmierć. Okupacja, obłączenia, aresztowania i zabójstwa jedynie umacniają chęć męczeństwa wśród młodych mężczyzn i kobiet, którzy gotowi są stać się samobójcami w pełnej świadomości, widząc śmierć starszych i burzenie przez Izrael ich instytucji.

<sup>47</sup> Niektóre palestyńskie środki masowego przekazu potępiają bierność kobiet w walce z Izraelem i zachęcają je do działań w stylu: *Kiedy widzicie wasze cierpiące siostry w Iraku, w Palestynie, w Czeczenii, nie płaczcie, nie litujcie się, tylko działajcie!* Zob. internetowe czasopismo palestyńskie „Al Chansa” z dnia 3.09.2005 r.

<sup>48</sup> Interesujące i potrzebne dla profilaktyki antyterrorystycznej byłoby poznanie metody pozyskania w różnych krajach aż 19 ochotników do przeprowadzenia tak specyficznych ataków samobójczych w USA. Interesująca byłaby wiedza o osobie (osobach) werbujących, użytych argumentach i procesie przygotowania. Spośród 19 zamachowców 15 stanowili Saudyjczycy, dwóch było obywatelami Zjednoczonych Emiratów Arabskich, a dwóch pozostałych – Egiptu i Libanu. Według niepotwierdzonych informacji, przygotowania do zamachów trwały prawdopodobnie 2 lata. Do USA najpierw przybyli (w połowie 2000 r.) liderzy grup w celu pobierania nauk w amerykańskich szkołach pilotażu. Kolejni członkowie, wcześniej zwerbowani i „uśpieni” m.in. w Europie, dołączyli do przywódców na kilka miesięcy przed zamachami.

zał<sup>49</sup>. Okazuje się, że im bardziej ktoś jest wykształcony, świadomy i dostosowany do życia w społeczeństwie, tym łatwiej ulega grupie oraz jej przywódcy.

Potwierdza to organizacja komanda 19 terrorystów, które 11 września 2001 r. dokonało zamachów w USA oraz system organizacji grupy Mowsara Barajewa<sup>50</sup>, która 23 października 2002 r. opanowała teatr na Dubrowce (Moskwa)<sup>51</sup>. Podobne więzi istniały w grupie wysłanej przez Szamila Basajewa do szkoły w Biesłanie. Wszystkim tym terrorystom potrzebna była idea, w której imieniu zdecydowali się zginąć. Wpiono im, że będą bohaterskimi patriotami, stanowiącymi wzór do naśladowania dla ich współbraci. W takiej atmosferze wielu młodych ludzi dobrowolnie przyłącza się do grup terrorystycznych, których przywódcy starają się ten waleczny zapał kandydatów na samobójców jedynie podtrzymywać. Eksperci izraelscy twierdzą, że terroryzm to nie stan umysłu jednostki, ale właśnie efekt działania grup, których przywódcy potrafią wykorzystać tkwiące w każdym człowieku, ewolucyjnie zakodowane, zachowania prospołeczne. Terrorystki-samobójczynie wskazywane są przez muzułmanki jako wzór do naśladowania<sup>52</sup>.

Trzeci etap obejmuje udział sprawcy w przygotowaniu ataku. W świetle posiadanej wiedzy, w przygotowywaniu zamachów samobójczych charakterystyczne są pewne schematy. W pierwszej kolejności organizatorzy zamachu lub sami zamachowcy działający jako samodzielna, autonomiczna grupa (komórka realizacyjna), dokładnie rozpoznają cel ataku pod kątem skuteczności jego dokonania<sup>53</sup>. W przypadku obiektów chronionych sprawca zamachu często podszywa się pod personel. Wtedy poznaje schematy funkcjonowania obiektu, luki w systemie ochrony i obrony oraz opracowuje sposoby ominięcia procedur bezpieczeństwa (np. w metrze, budynkach użyteczności publicznej, urzędach). W mniejszym zakresie rozpoznawany jest tzw. cel miękki, tj. zbiorowiska ludzi na przestrzeni otwartej.

Wyniki rozpoznania służą do opracowania taktyki zamachu. Przyszły sprawca korzysta z luk w procedurach bezpieczeństwa i ochrony celu zamachu. W przypadku usiłowania dokonania ataku samobójczego na cele silnie chronione terrorysta-samobójca otrzymuje zadanie wejścia do wewnątrz z ładunkiem wybuchowym. Ładunek jest detonowany przez samego zamachowca, albo przez osoby z zewnątrz, często wbrew ustaleniom ze sprawcą. Gdy pojawia się problem dotarcia do celu zamachu, ładunki są

<sup>49</sup> Z posiadanych informacji wynika, że dotychczas odnotowano tylko 4 przypadki odstąpienia terrorysty-samobójcy od dokonania zamachu. Na przykład 10.07.2003 r. Zarema Mużachojewa zaniechała samobójczego zamachu na restaurację Mon Café przy ulicy Twerskiej w Moskwie.

<sup>50</sup> Mowsar Barajew, znany jako Mowsar Sulejmanow lub Ruslan Sulejmanow, dokonał aktu terrorystycznego w Moskwie mając 26 lat. Od początku drugiej wojny doświadczeń terrorystycznych nabywał u brata swojej matki, osławionego terrorysty Arbi Barajewa. Jako jego podwładny dowodził oddziałem dywersyjnym we wschodniej Czeczenii. Po zabicu Arbiego Mowsar przejął dowództwo nad tzw. Islamskim Pułkiem Specjalnego Przeznaczenia, który przemianował na „29. dywizję czecheńską” i nazywał „sami barajewy”.

<sup>51</sup> W skład grupy wchodziło 20 mudżahedinów-samobójców i kilkanaście wdów z organizacji „Wdowy po Bohaterach Kaukazu”. Prawdopodobnie 6-osobowa grupa nieujawnionych terrorystów została wprowadzona na przedstawienie razem ze zwykłymi widzami, a jej zadaniem było kontrolowanie nastrojów wśród widzów, uniemożliwianie prób ucieczek i ochrona kobiet-samobójczyń przed nieprzewidywanymi działaniami ze strony zakładników.

<sup>52</sup> Takim wzorem do naśladowania przez potencjalne terrorystki-samobójczynie stała się Hanadi Jaradat, która w październiku 2003 r. zdetonowała ładunek wybuchowy w restauracji w Hajfie (zginęło 19 osób).

<sup>53</sup> Na przykład baza sił USA i Francji w Bejrucie we wrześniu 1983 r., baza amerykańska w irackim Mosulu w grudniu 2004 r.

detonowane w innych miejscach<sup>54</sup>. Świadczyć to może o istnieniu alternatywnych scenariuszy postępowania zamachowców w przypadku zmiany okoliczności dokonania zamachu.

Najbardziej newralgicznym momentem (etapem) w procesie przygotowywania ataków zwykłych i samobójczych jest **pozyskanie materiałów wybuchowych i ich transport** do miejsca zamachu. Jest to etap najbardziej ryzykowany dla samych terrorystów i jednocześnie umożliwiający skuteczne przeciwdziałanie atakom<sup>55</sup>. Z dotychczasowej praktyki wynika, iż samobójcy, w celu dotransportowania ładunku do obiektu, niosą go zarówno osobiście, jak i wykorzystują samochody, motocykle, rowery, łodzie, czy zwierzęta.

Improwizowane ładunki wybuchowe (*Improvised Explosive Device* – IED) odpalane są najczęściej osobiście przez terrorystę po zbliżeniu się do celu. Do ich zdetonowania wykorzystywane są też detonatory sprzężone z telefonami komórkowymi<sup>56</sup>. Dla uniemożliwienia wycofania się sprawcy ataku, wykorzystywane są również detonatory zdalne, uruchamiane przez osobę zabezpieczającą atak<sup>57</sup>.

W ocenie ekspertów, nie ma skutecznej ochrony przed terrorystami-samobójcami, gdyż, jak się wydaje, działają oni irracjonalnie. Jednak sam zamach jest dokładnie przygotowywany, a motyw odwetu na wrogu wyzwała w nich szczególnie sposób racjonalnego myślenia nad zadaniem mu jak największych strat. W znanych przypadkach nie można było przewidzieć ani zewnętrznych symptomów przygotowywania zamachów samobójczych na konkretne cele, ani przygotowań terrorystów-samobójców<sup>58</sup>.

<sup>54</sup> W Londynie był to autobus zamiast metra, zaś w egipskim Szarm el-Szejk sprawca zdetonował ładunek na bazarze zamiast w hotelu.

<sup>55</sup> Terrorysty, którzy 7 lipca dokonali ataków w Londynie, do skonstruowania ładunków wybuchowych użyli substancji dostępnych w sklepach. Była to m.in. woda utleniona, kwasek cytrynowy i tabletki emitujące ciepło (używane do podgrzewania potraw, np. w wojsku). Z tych substancji wykonali prawdopodobnie materiał wybuchowy KMDT i przechowywali go w dużych przemysłowych lodówkach, odnalezionych następnie w jednym z domów w Leeds, gdzie zamieszkiwała część grupy. Następnie samochodami, w pojemnikach do chłodzenia napojów, przewieźli ładunki do Luton pod Londynem. Tam właśnie wsiedli do pociągu jadącego do stolicy.

<sup>56</sup> Służby specjalne uczulają sprzedawców telefonów komórkowych na podejrzane zakupy hurtowych ilości tych urządzeń. Por. dwie wiadomości opublikowane na specjalistycznym portalu NorthEast Intelligence Network: D. J. Hagmann, *Connecting the Dots: One Pre-Incident Intelligence Indicator*, <http://www.homelandsecurityus.com/cellphones050906> [dostęp: 9.05.2006] oraz *Suspicious Bulk Purchases of Prepaid Cellular Telephones Continue* <http://www.homelandsecurityus.com/site/modules/news/article.php?storyid=283>. [dostęp:05.08.2006].

<sup>57</sup> Z przeprowadzenia zamachów wycofał się jeden z Brytyjczyków należących do grupy, która planowała dokonać w imieniu Hamasu ataku na bar w Tel Awiwie w kwietniu 2003 r.

<sup>58</sup> Nietypowy scenariusz przygotowania i samą osobę terrorystki Luizy Bakujewej odnotowano w pierwszym samobójczym zamachu w Czeczenii, dokonanym w czerwcu 2000 r. Kobieta wysadziła się wraz z ciężarówką Kamaz przed posterunkiem OMON-u w Ałchan-Jurcie. Terrorystka wcześniej była kucharką w oddziale osławionego Szamila Basajewa i jego wieloletnią towarzyszką życia. Ustalono, że samobójczynią i sam zamach przygotował jej cioteczny brat, znany czeczeński komendant polowy, Arbi Barajew, pseud. Tarzan, który od 1995 r. nieprzerwanie walczył w czeczeńskiej partyzantce. Brał również udział w rajdzie Szamila Basajewa na Budionnowsk, następnie sformował i dowodził Islamskim Pułkiem Specjalnego Przeznaczenia. Podczas drugiej wojny rosyjsko-czeczeńskiej dowodził oddziałem dywersyjnym „Dżihad-3”. Barajew został zastrzelony w 2001 roku przez komandosów Specnazu w swoim domu rodzinnym w Ałchan-Kale. Znalezione przy nim dokumenty oficera rosyjskiego MSW, które umożliwiały mu swobodne poruszanie się po Czeczenii. Charakteryzowany był jako osobnik brutalny, niezdyscyplinowany, skłócony z prezydentem Maschadowem i jego dowódcami polowymi. Zasłynął z porwania ludzi dla okupu. W zamachu na teatr na Dubrowce główną rolę odegrała jego czwarta żona – Miriam i siostrzeniec Mowsar.

Tego typu akcje wymagają niewielkiej wiedzy i przygotowania, za to bardzo trudno im zapobiec. Eksperci amerykańscy ostatnio stwierdzili, że terroryzm samobójczy jest elementem zjawiska **terroryzmu hybrydowego**. To sytuacja, w której liderzy Al-Kaidy jedynie inspirują lokalne grupy ekstremistyczne do ataku i dlatego niemożliwe jest ustalenie jakichkolwiek konkretnych powiązań na poziomie operacyjnym czy logistycznym. Kontakt, według fachowców zajmujących się zjawiskiem terroryzmu, utrzymywany jest poprzez stale rosnącą siatkę pośredników i sympatyków tej organizacji, którzy nie mają żadnych bezpośrednich związków z przywódcami organizacji.

W ostatnich latach powstały „strategiczne inwestycje” Al-Kaidy mające postać infrastruktury złożonej z pojedynczych osób i niewielkich grup, nie pasujących do profilu „typowych terrorystów”, tworzonych przez służby specjalne. Na tym też polega elastyczność zjawiska współczesnego terroryzmu samobójczego<sup>59</sup>.

### ABSTRACT

The paper focuses on one fighting method of contemporary terrorism – suicide attacks. The Authors advance and support two principle theses: firstly, it is very difficult to prevent a suicide attack and secondly, a suicide attack is always an activity done by a group of people rather than a single person.

The second part encompasses criminological analysis of perpetrators' traits and their modus operandi. It describes such aspects as their main goals for employing suicide attacks, motivation of the suicide attackers and different types of group activities which are needed to conduct an attack.

The analysis has been conducted according to so called “9+4” principle for organizing suicide attack. The Authors also point out the deficiencies of Polish penal law in that regard.

<sup>59</sup> Zob. K. DeYoung, *Boże, chroń Amerykę*, „The Washington Post” z dnia 08.08.2007 r.

**Agata Furgala**  
**Damian Szlachter**  
**Anna Tulej**  
**Paweł Chomentowski**

## **System antyterrorystyczny Republiki Francuskiej**

### **Wstęp**

Funkcjonujący obecnie w Republice Francuskiej model walki z terroryzmem to efekt trwającego od wielu lat procesu systematycznego jego rozwoju i modyfikacji. Dla kraju doświadczonego zagrożeniami o charakterze terrorystycznym sprawne mechanizmy współpracy antyterrorystycznej oparte na skutecznej legislacji wydają się być zasadnicze z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa i obywateli. Cechą charakterystyczną francuskiego podejścia do budowy modelu rozpoznawania, zapobiegania i zwalczania zagrożeń terrorystycznych jest poddawanie go nieustannej kontroli oraz wewnętrznej, konstruktywnej ocenie. Przykładem takiego właśnie podejścia było sporządzenie i opublikowanie w marcu 2006 r. rządowego dokumentu o nazwie *Biała księga rządu francuskiego w sprawie bezpieczeństwa wewnętrznego dotycząca zagrożenia terroryzmem* (*Livre Blanc du Gouvernement sur la Sécurité Intérieure Face au Terrorisme*), który zawierał m.in. oficjalną strategię Francji w sprawie walki z tym zjawiskiem<sup>1</sup>. Kształt i zasady działania opisanego poniżej systemu walki z terroryzmem to efekt wytycznych *Białej księgi*.

### **Legislacja antyterrorystyczna**

Zbiór antyterrorystycznego ustawodawstwa Francji odnosi się do kilku podstawowych aspektów:

- a) wprowadzenia szczególnej kategorii przestępstw, dzięki czemu stworzono prawną możliwość likwidacji struktur wspierania terrorystów i ich współników, a także zapobiegania atakom w fazie ich przygotowania (ten etap ataku traktowany jest jako osobne przestępstwo),
- b) opracowania odrębnych norm proceduralnych przy rozpatrywaniu przestępstw o charakterze terrorystycznym:
  - zatrzymanie podejrzanego na 96h (w odniesieniu do zwykłych przestępstw – na 48h). W przypadku zagrożenia atakiem w kraju lub poza jego granicami może zostać ono przedłużone na okres 6 dni (jeżeli dana sprawa wymaga międzynarodowej współpracy),
  - dopuszczenie podejrzanego do kontaktu z obrońcą dopiero po 72h od zatrzymania (dotyczy jedynie pełnoletnich),
  - rozszerzone uprawnienia w zakresie stosowania nadzoru operacyjnego i technik specjalnych,

<sup>1</sup> Dokument powstał we współpracy zespołów wydzielonych z resortu spraw wewnętrznych, obrony, spraw zagranicznych oraz sprawiedliwości, jak również w oparciu o wiedzę niezależnych ekspertów z Fundacji Badań Strategicznych (*Fondation pour la Recherche Strategique – FRS*).

- wykorzystywanie instytucji anonimowego świadka oraz anonimowego oficera prowadzącego sprawę;
- c) wyspecjalizowania w sądownictwie i prokuraturze pionów wyznaczonych do prowadzenia przestępstw terrorystycznych (m.in. siedem kierunkowych biur prokuratorskich i siedem magistratów dochodzeniowych),
- d) rozwoju współpracy wszystkich organów bezpieczeństwa państwa zaangażowanych w pozyskiwanie informacji służących zapobieganiu potencjalnych zagrożeń terrorystycznych,
- e) systemu ochrony osób, które pomogły zapobiec popełnieniu przestępstwa terrorystycznego oraz zmniejszenia wyroku skazanym za udzielenie pomocy skutkującej zapobieżeniem popełnienia przestępstwa terrorystycznego,
- f) funkcjonowania Funduszu Gwarancyjnego dla ofiar ataków terrorystycznych oraz innych przestępstw (*Le Fonds de Garantie des victimes des actes de Terrorisme et d'autres Infractions* – FGTI)<sup>2</sup>.

## Władze państwowe i system instytucjonalny

1. **Prezydent Republiki** (*Président de la République*) – nakreśla polityczny wymiar aktywności państwa w sferze bezpieczeństwa,
2. **Premier Republiki** (*Le Premier ministre*) – wciela inicjatywy Prezydenta w życie za pośrednictwem podległych resortów,
3. **Ministerstwo Spraw Wewnętrznych** (*Ministère de l'Intérieur et de l'Aménagement – du Territoire*):
  - a) **Centralna Dyrekcja Wywiadu Wewnętrznego** (*Direction Centrale du Renseignement Intérieur* – DCRI)<sup>3</sup> – służba wywiadowcza odpowiedzialna m.in. za kontrwywiad, zwalczanie i przeciwdziałanie zagrożeniom zewnętrznym (szpiegostwo, terroryzm, nielegalny handel bronią, proliferacja BMR, międzynarodowa przestępczość zorganizowana); zajmuje się również koordynacją informacji wywiadowczych na poziomie podległego resortu,
  - b) **Generalna Dyrekcja Policji Narodowej** (*Direction Générale de la Police nationale* – DGPN) – wykonuje podstawowe zadania związane z utrzymywaniem porządku i bezpieczeństwa na terytorium kraju, a także, korzystając ze swoich uprawnień administracyjnych i sądowych, pomaga zapobiegać zamachom terrorystycznym i odpowiada za przygotowywanie materiału dowodowego w sprawach o przestępstwo terrorystyczne. Zadania te są realizowane przez Dyрекcję ds. Antyterrorystycznych (*La Sous-direction Anti-Terroriste* – SDAT). Jej struktura kształtuje się następująco:

<sup>2</sup> Pieniądże z tego funduszu otrzymują rodziny ofiar przestępstw terrorystycznych oraz osoby poszkodowane w następstwie ataku, który miał miejsce na terenie Francji, bez względu na narodowość poszkodowanego, jak również rodziny ofiar przestępstw terrorystycznych oraz osoby poszkodowane w następstwie terrorystycznej aktywności poza granicami państwa (w przypadku posiadania francuskiego obywatelstwa). Fundusz wspierany jest m.in. datkami pochodzącymi z konfiskaty majątku osób skazanych za terroryzm, <http://www.fgti.fr/anglais/terro/terro1.htm> [dostęp: 20.09.2009].

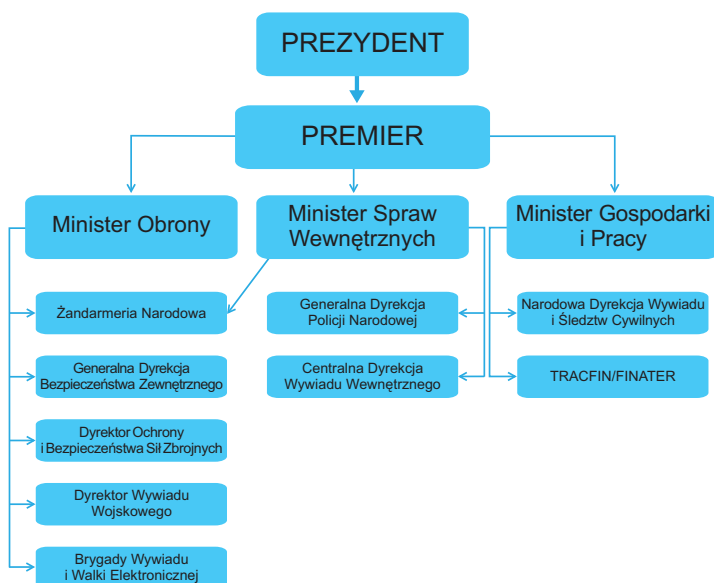
<sup>3</sup> DCRI powstała w dn. 1 lipca 2008 r. z połączenia Dyrekcji Nadzoru Terytorialnego (*Direction de la Surveillance du Territoire* – DST) i Centralnej Dyrekcji Wywiadu Kryminalnego (*Direction Centrale des Renseignements Généraux* – DCRG).

- **Wydział ds. zwalczania terroryzmu separatystycznego** (*Division nationale de repression du terrorisme séparatiste – DNRTS*),
  - **Wydział ds. zwalczania terroryzmemu międzynarodowego** (*Division nationale de repression du terrorisme international – DNRTI*),
  - **Wydział ds. zabezpieczeń operacyjnych** (*Division de Logistique Opérationnelle – DLO*),
  - Sekcja Badań i Nadzoru (*Section de recherche et de la surveillance – SRS*),
  - **Zespół ds. śledztw finansowych** (*Brigade d'investigations financières – BIF*),
  - **Antyterrorystyczne Grupy Reagowania** (*Groupe anti-terroristes de Libération – GAL*) – 20 jednostek,
  - **Antyterrorystyczna Sekcja Śledcza Prefektury Policji w Paryżu** - (*Section anti-terroriste – SAT*) ;
  - **R.A.I.D (Recherche d'Assistance d'Intervention et de Dissuasion de la Police Nationale)** jednostkę antyterrorystyczną Policji Narodowej do taktycznego zwalczania poważnej przestępczości i incydentów terrorystycznych, w tym z użyciem BMR (działa głównie w obrębie metropolii paryskiej). Dowódca RAID bierze udział m.in. w przygotowywaniu krajowych planów reagowania na zagrożenia terrorystyczne.
4. **Ministerstwo Obrony** (*Ministere de la Défense et des Ancien Combattans*):
- a) **Generalna Dyrekcja Bezpieczeństwa Zewnętrzznego** (*Direction Générale de la Sécurité Extérieure – DGSE*) – służba odpowiedzialna za pozyskiwanie informacji istotnych dla bezpieczeństwa państwa oraz przeciwdziałanie szpiegostwu przeciw Francji poza terytorium kraju (wywiad zagraniczny),
  - b) **Dyrekcja Wywiadu Wojskowego** (*Direction du Renseignement Militaire – DRM*) – służba przygotowująca informacje oparte na analizie danych zdobywanych przez wywiad elektroniczny i satelitarny; odpowiada również za ochronę wywiadowczą sił zbrojnych biorących udział w działaniach poza granicami kraju (podlega szefowi Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych),
  - c) **Dyrekcja Ochrony i Bezpieczeństwa Sił Zbrojnych** (*Direction de la Protection et de la Sécurité de la Défense – DPSD*) – służba odpowiedzialna za wykrywanie i przeciwdziałanie szpiegostwu, działalności terrorystycznej oraz przestępczości w siłach zbrojnych i obiektach wojskowych; jest właściwa do kontrwywiadowczego zabezpieczania sił zbrojnych,
  - d) **Brygada Wywiadu i Walki Elektronicznej** (*Brigade de Renseignement et de Guerre Electronique – BRGE*) – prowadzi monitoring i nasłuch łączności przeciwnika oraz zapewnia bezpieczeństwo wojskowym systemom telekomunikacji,
  - e) **Żandarmeria Narodowa** (*Gendarmerie Nationale – GN*) – podlega Ministerstwu Obrony, ale na mocy dekretu z dnia 15 maja 2002 r. prawo do jej wykorzystywania w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego ma również minister spraw wewnętrznych. Żandarmeria Narodowa wraz z Policją Narodową stanowi główną strukturę odpowiedzialną za utrzymanie porządku oraz bezpieczeństwa na terenie kraju,
    - **Grupa Interwencyjna Żandarmerii Narodowej** (*Groupe d'Intervention de la Gendarmerie Nationale – GIGN*) – elitarna jednostka taktyczna wykorzystywana m.in. do skomplikowanych działań kontrterrorystycznych (szczególnie poza granicami kraju).
5. **Ministerstwo Gospodarki, Finansów i Przemysłu** (*Ministere de l'Économie, des Finances et de l'Industrie*):



- a) **Narodowa Dyrekcja Wywiadu i Śledztw Celnych** (*Direction Nationale du Renseignement et des Enquêtes Douanières – DNRED*) – odpowiada za zbieranie, analizowanie oraz prowadzenie dochodzeń w sprawach dot. przestępstwa finansowania terroryzmu,
- b) **Jednostka ds. wykrywania i przeciwdziałania wprowadzaniu do obiegu nielegalnych środków finansowych** (*Traitement du renseignement et action contre les circuits financiers clandestins – TRACFIN*),
- **FINATER** – wyspecjalizowana komórka ds. zwalczania finansowania działalności terrorystycznej, odpowiedzialna za zamrażanie aktywów terrorystów.

### Schemat instytucjonalnego systemu walki z terroryzmem we Francji



Źródło: Opracowanie własne.

### Struktury koordynacji międzyinstytucjonalnej

1. **Rada Bezpieczeństwa Wewnętrznego** (*Conseil de Sécurité Intérieure – CSI*) powołana dekretem nr 2002-890 z dnia 15 maja 2002 r. Zatwierdza antyterrorystyczne priorytety państwa oraz nadzoruje krajową koordynację walki z terroryzmem. W jej skład wchodzi: prezydent – przewodniczący, premier, ministrowie – członkowie i Sekretariat Generalny Obrony Narodowej – SGDN. Pracę Rady organizuje Sekretarz Generalny CSI mianowany przez prezydenta Republiki, a przebieg spotkań poświęconych terroryzmowi koordynuje Szef UCLAT<sup>4</sup>,
2. **Sekretariat Generalny Obrony Narodowej** (*Secrétariat Général de la Défense et de la Sécurité Nationale – SGDN*) – wspiera premiera Republiki w wypełnianiu

<sup>4</sup> UCLAT (*L'Unité de Coordination de la Lutte Antiterroriste*) – Jednostka Koordynacyjna ds. Zwalczania Terroryzmu.

niu jego konstytucyjnych obowiązków z zakresu bezpieczeństwa i obrony państwa, m.in. poprzez międzyministerialną organizację oraz koordynację tej aktywności, prowadzoną przy ścisłej współpracy z Urzędem Prezydenta. SGDN zapewnia również obsługę **Międzyresortowego Komitetu ds. Wywiadów (CIR)**<sup>5</sup>,

**3. Międzyresortowy Komitet ds. Zwalczenia Terroryzmu** (*Comité Interministériel de Lutte Antiterroriste – CILAT*) – gremium, któremu przewodniczy premier Republiki. CILAT przygotowuje rządowe założenia do polityki antyterrorystycznej i koordynuje ich realizację,

**4. Jednostka Koordynacyjna ds. Zwalczenia Terroryzmu** (*L'Unité de Coordination de la Lutte Anti-Terroriste – UCLAT*). Podporządkowana jest bezpośrednio Dyrektorowi Generalnemu Policji Narodowej i kierowana przez wysokiego oficera tej służby. Jej głównym zadaniem jest centralizacja informacji pochodzących z instytucji podległych ministrom spraw wewnętrznych, obrony oraz gospodarki i pracy. Ponadto, zapewnia regularną wymianę danych z organami wymiaru sprawiedliwości. UCLAT pracuje w trybie 24/7, na bieżąco zapewniając informacje najwyższym urzędnikom państwowym oraz wszystkim podmiotom administracji rządowej zaangażowanym w walkę z terroryzmem. Zadanie to realizowane jest w trzech kierunkach:

I. Rozpoznawania i pozyskiwania informacji – koordynacja aktywności operacyjnej. Służby odpowiedzialne za przeprowadzanie wyżej wymienionych działań:

- **Centralna Dyrekcja Wywiadu Wewnętrznego,**
- **Brygada Wywiadu i Walki Elektronicznej,**
- **Generalna Dyrekcja Bezpieczeństwa Zewnętrznego.**

II. Zapobiegania działaniom o charakterze terrorystycznym – koordynacja i ukierunkowywanie aktywności Policji i Żandarmerii Narodowej,

III. Represji – koordynacja działań pomiędzy poszczególnymi agencjami i instytucjami zwalczającymi terroryzm a resortem sprawiedliwości.

Poza tym, **UCLAT** realizuje następujące zadania:

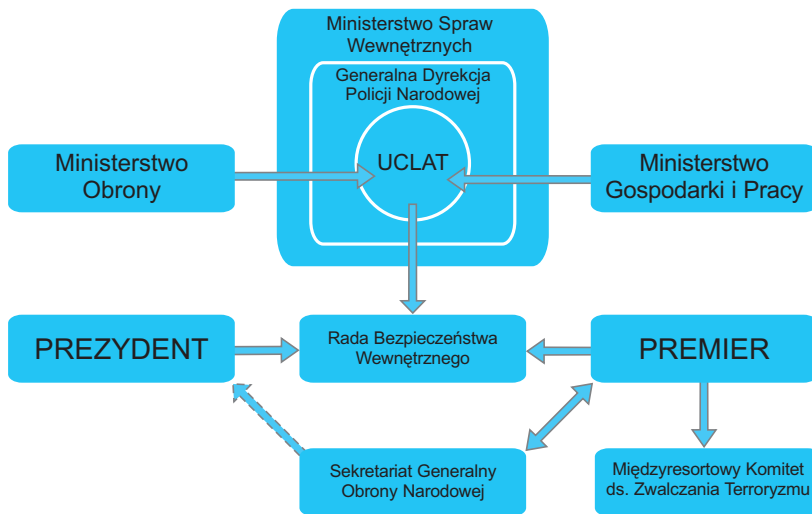
- Prowadzi stały monitoring aktualnych wydarzeń pod kątem możliwości wystąpienia zagrożeń terrorystycznych. Przygotowuje na potrzeby Dyrektora Generalnego Policji Narodowej i ministra spraw wewnętrznych szeroki pakiet analiz i informacji niezbędnych do podejmowania decyzji dotyczących bezpieczeństwa państwa,
- Utrzymuje stały kontakt z właściwymi instytucjami oraz agendami administracji państwowej zaangażowanymi w krajowy system rozpoznawania, zapobiegania i zwalczania zagrożeń terrorystycznych,
- Reprezentuje, za pośrednictwem odpowiedniego departamentu Policji lub samodzielnie, Generalną Dyrekcję Policji Narodowej w kontaktach międzynarodowych poświęconych walce z terroryzmem,
- Pełni rolę gospodarza w stosunku do służb zagranicznych (m.in. belgijskich, hiszpańskich, brytyjskich, niemieckich i włoskich), wyspecjalizowanych w zwalczaniu terroryzmu i mających swoje przedstawicielstwa na terenie Francji,
- W państwach, które podpisały z Francją dwustronne porozumienia w sprawie zwalczania terroryzmu (Belgia, Włochy, Niemcy, Hiszpania, Wielka Brytania) utrzymuje oficerów łącznikowych,

<sup>5</sup> CIR funkcjonuje w ramach Urzędu Premiera (SGG); wydaje wytyczne dla służb wywiadu dotyczące strategicznych kierunków ich działania. Obraduje przynajmniej raz w roku. Nadzór nad CIR sprawuje premier.

- W sytuacjach nadzwyczajnych rekomenduje podniesienie poziomu zagrożenia terrorystycznego dla Francji (zmiana stopnia w ramach *Planu Zapobiegania i Reagowania na Zagrożenia Terrorystyczne VIGIPIRATE*),
- Prowadzi koordynację obsługi informacyjnej Rady Bezpieczeństwa Wewnętrznego w trakcie posiedzeń związanych ze zwalczaniem terroryzmu.

UCLAT nie koordynuje akcji i operacji kontrterrorystycznych bez wyraźnej prośby instytucji prowadzącej daną sprawę (obowiązuje zasada dobrowolności).

### Schemat koordynacji systemu walki z terroryzmem we Francji



Źródło: Opracowanie własne.

### Plan reagowania kryzysowego „VIGIPIRATE”

Poszczególne plany reagowania kryzysowego uruchamia premier Francji (w przypadku zagrożeń terrorystycznych – na wniosek UCLAT). Zwalczanie terroryzmu oparte jest na *Planie Zapobiegania i Reagowania na Zagrożenia Terrorystyczne „VIGIPIRATE”*. Plan ten na podstawie strategicznej analizy sytuacji międzynarodowej i wewnątrzpaństwowej regularnie poddawany jest aktualizacji. Obecna wersja „VIGIPIRATE” posiada następującą strukturę:

1. Monitoring nowych zagrożeń terrorystycznych,
2. Zapobieganie powstawaniu nowych zagrożeń,
3. Cztery płaszczyzny reakcji związane ze stopniami zagrożeń bezpieczeństwa państwa.

Plan „VIGIPIRATE” opiera się na dwóch fazach aktywności:

1. **Fazie zwykłej** – tj. na stałym informowaniu poszczególnych ogniw służb policyjnych o zagrożeniu, kontroli prawidłowości pełnienia służby i zabezpieczenia dyżurów w jednostkach, w których dotychczas taki system funkcjonował,
2. **Fazie zagrożenia** – tj. wzmocnieniu potencjału służb policyjnych siłami militarnymi. Jej wprowadzenie uwarunkowane jest wystąpieniem realnego zagrożenia

zamachami terrorystycznymi. W przypadku wprowadzenia tej fazy szczególnym wzmocnieniem obejmowane są:

- zakłady mające zasadnicze znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania państwa,
- zakłady wytwarzające energię elektryczną i gaz,
- ujęcia wody pitnej, stacje przepompowywania i filtracji wody,
- szkoły i uczelnie wyższe,
- instytucje społeczne i obiekty kultury narodowej,
- instytucje kulturalne i oświatowe,
- gmachy i urzędy administracji państwowej,
- placówki dyplomatyczne państw obcych akredytowanych we Francji,
- miejsca komunikacji masowej: dworce kolejowe, porty lotnicze, metro,
- wielkopowierzchniowe miejsca handlowe,
- urzędy i sieci przesyłania informacji,
- urzędy pocztowe.

Po wprowadzeniu **fazy zagrożenia** Komenda Główna Policji Narodowej kieruje do policyjnych jednostek terenowych dyrektywy dotyczące:

- wprowadzenia stałego, całodobowego systemu patrolowania miejsc potencjalnie zagrożonych,
- stałego kontaktowania się z przedstawicielami władz lokalnych, dyrektorami przedsiębiorstw, szkół, instytucji publicznych, komunikacji miejskiej, w celu pozyskiwania informacji, a także uczulania służb ochrony tych instytucji na pojawianie się podejrzanych przedmiotów, porzuconych aut i osób zachowujących się w sposób nienaturalny.

Realizacja wyżej wymienionych zadań ma na celu zapewnienie prawidłowego funkcjonowania państwa, stałych i niczym niezakłóconych dostaw towarów do sklepów, jak również zachowanie ciągłości ruchu drogowego, kolejowego i powietrznego.

<b>Poziomy Planu „Vigipirate”</b>
<b>Poziom żółty (Niveau jaune)</b>
Spotkania przedstawicieli policji z dyrektorami wielkopowierzchniowych obiektów handlowych, dyrektorami i kierownikami teatrów, kin, muzeów i innych popularnych miejsc publicznych. Mają one na celu przedstawianie skali zagrożenia, oczekiwań policji w stosunku do służb ochrony tych placówek oraz zapoznanie uczestników spotkań z uwagami i spostrzeżeniami mogącymi mieć istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa państwa.
<b>Poziom pomarańczowy (Niveau orange)</b>
Wprowadzenie służb policyjnych na teren miejsc newralgicznych, istotnych z punktu widzenia funkcjonowania państwa oraz kontrola uwzględniania i egzekwowanie zaleceń policyjnych.
<b>Poziom czerwony (Niveau rouge)</b>
Udzielanie wsparcia pododdziałom policyjnym przez siły zbrojne. Ta faza realizacji planu ma miejsce w sytuacjach najwyższego zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Przed wprowadzeniem na ulice wojska, policja przeprowadza szkolenia kadry sił zbrojnych w zakresie: planu działania na tym poziomie, taktyki patrolowania, uprawnień i obowiązków przysługujących siłom zbrojnym podczas wykonywania czynności wspomagających oraz postępowania w sytuacjach skrajnych.
<b>Poziom szkarłatny (Niveau écarlate)</b>
Symulacja skutków ataku terrorystycznego i możliwych do wystąpienia zdarzeń, a także przygotowywanie szerokiej gamy wariantów działania w tego typu sytuacjach. (Po ataku terrorystycznym czynności prowadzone są w sposób permanentny, aż do całkowitej likwidacji zagrożenia).

## Podsumowanie

Francja jako kraj prezentujący aktywne podejście do walki z terroryzmem kładzie nacisk na wielopoziomą koordynację działań państwa w ramach zwalczania tego zjawiska na czterech płaszczyznach: wywiadu, prewencji, ścigania oraz globalnej kooperacji, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy ze wszystkimi członkami Unii Europejskiej. Opisane powyżej rozwiązania w zakresie zwalczania terroryzmu zapewniają jednolitość i sprawność zarządzania kryzysowego ze szczebla centralnego oraz pozwalają optymalnie i skutecznie wykorzystywać posiadany potencjał, szczególnie w sytuacjach realnego zagrożenia, wymagającego dynamicznej, precyzyjnej i skoordynowanej odpowiedzi ze strony państwa.

## Literatura:

1. Aleksandrowicz T., *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2008, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
2. *Encyklopedia PWN – Fakty i Liczby*, Warszawa 2006 r.
3. Hołyst B., *Encyklopedia Terroryzmu*, tom I i II, Warszawa 2009 r., Lexis Nexis.
4. Kowalczyk K., Wróblewski W., *Terroryzm – globalne wyzwanie*, Toruń 2006, Adam Marszałek.
5. Jałoszyński K., *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008, TRIO.
6. Larecki J. *Wielki leksykon służb specjalnych świata*, Warszawa 2007, KiW.
7. Liedel K., *Euro 2012. Mistrzostwa Europy w cieniu terroryzmu*, Warszawa 2007, Collegium Civitas Press.
8. Liedel K., *Terroryzm. Anatomia zjawiska*, Warszawa 2006, SCHOLAR-Collegium Civitas Press.
9. Liedel K., Piasecka P., *Jak przetrwać w dobie zagrożeń terrorystycznych – elementy edukacji antyterrorystycznej*, Warszawa 2008, TRIO-Collegium Civitas Press.
10. Malinowski M. J., Ożarowski R., Grabowski W., *Ewolucja terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, Gdańsk 2009, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
11. Polko R., *Grom w działaniach przeciwterrorystycznych*, t. VI, Warszawa 2008, Biblioteka „Bezpieczeństwa Narodowego”.
12. Wojciechowski S., *The modern terrorism and its forms*, Poznań 2007, Wydawnictwo Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
13. *Przeciwdziałanie terroryzmowi*, z. 2 Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2008, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego w dn. 27 listopada 2007 r.
14. Czasopismo „Terroryzm” – lata 2007 - 2009.
15. <http://www.sgdn.gouv.fr/>, 12.12.2010 r.
16. <http://www.terrorisme.net/> 12.12.2010 r.
17. <http://www.interieur.gouv.fr/> 12.12.2010 r.
18. <http://www.economie.gouv.fr/> 12.12.2010 r.

## ABSTRACT

This text is dedicated to the French model of fighting terrorism, which is the effect of ongoing process of systematic improvement of each of its parts. For a country like France, with historic experience with terrorism threats, effective mechanisms of antiterrorist cooperation based on successful legislation appear to be a key issue for state security and security of its citizens.

**II**  
**TECHNIKA, TECHNOLOGIA**  
**I BEZPIECZEŃSTWO**  
**INFORMATYCZNE**



Rafał Korycki

## Badanie autentyczności nagrań cyfrowych z wykorzystaniem analizy wahań częstotliwości prądu sieci energetycznej

Badania autentyczności zapisów fonicznych stanowią istotny element współczesnej kryminalistyki. Nagrania utrwalone w sposób analogowy na nośnikach magnetycznych jeszcze kilka lat temu stanowiły większość badanych materiałów. Wykrywanie śladów ingerencji w ciągłość zapisu wymagało w tym przypadku zastosowania analizy przebiegu czasowego i spektrogramu sygnału fonicznego, jak również zapisu pola magnetycznego utrwalonego na samej taśmie. Wraz z upowszechnieniem się nagrań cyfrowych<sup>1</sup> ujawnianie śladów wykonanego montażu znacznie się skomplikowało, a w wielu przypadkach stało się wręcz niemożliwe. Punktem zwrotnym okazało się zastosowanie analizy wahań częstotliwości prądu sieci elektroenergetycznej. Zaobserwowano bowiem silną korelację zmian częstotliwości prądu (ENF – *Electric Network Frequency*) w różnych obszarach podłączonych do tej samej sieci. Wykorzystano także fakt rejestrowania sygnału sieci energetycznej przez niektóre urządzenia nagrywające.

Z punktu widzenia stosowania metody, kluczowe jest wyodrębnienie sygnału sieci energetycznej z nagrania dowodowego, wyznaczenie chwilowych wartości częstotliwości oraz porównanie ich z wartościami pochodzącymi z bazy danych. Pomiaru można dokonywać zarówno korzystając z metod opartych o transformację Fouriera, jak i innych rozwiązań, takich jak modelowanie parametryczne, metody podprzestrzeni, czy wyznaczanie częstotliwości na podstawie pomiaru czasu z definicji – np. w miejscach, w których sygnał przechodzi przez zero (tzw. *zero-crossing method*).

### Analiza zmian częstotliwości prądu sieci energetycznej

Prąd przemienny płynący w instalacji elektrycznej oraz w urządzeniach podłączonych do niej generuje zmienne pole elektromagnetyczne. Częstotliwość zmian pola wynosi 50 lub 60 Hz i zależy od systemu energetycznego obejmującego dany obszar. Polski system energetyczny jest częścią zgrupowania systemów przesyłowych Europy oraz północnej Afryki, które pracują ze sobą synchronicznie, to znaczy z tą samą częstotliwością prądu w sieci, wynoszącą 50 Hz. Operatorzy tych systemów zrzeszeni są w Unii ds. Koordynacji Przesyłu Energii Elektrycznej (UCTE – *Union for the Coordination of Transmission of Electricity*) [1]. W Polsce operatorem systemu przesyłowego jest PSE – Operator S.A.

Podobnie jak przemienny prąd płynący w przewodniku generuje zmienne pole elektromagnetyczne, tak zmienne pole elektromagnetyczne powoduje indukowanie przemiennego prądu w przewodniku znajdującym się w zasięgu tego pola. Ze względu na sinusoidalny charakter zmian amplitudy prądu sieci energetycznej oraz na częstotliwość (50 Hz) pokrywającą się z pasmem akustycznym (20 Hz - 20 000 Hz), istnieje

<sup>1</sup> Popularne określenie sygnały cyfrowe odnosi się do sygnałów próbkowanych w dziedzinie czasu i skwantowanych w dziedzinie wartości. Oznacza to, że sygnały posiadają swoją reprezentację jedynie w określonych chwilach czasu, których liczba zależy od częstotliwości próbkowania. Przykładowo, dla częstotliwości próbkowania 44 100 Hz na każdą sekundę sygnału przypada  $n = 44\,100$  próbek.



możliwość indukcji prądu o tej częstotliwości w elektronicznych elementach bloków wzmacniaczy sygnałów akustycznych, znajdujących się w urządzeniach rejestrujących.

Odchylenie częstotliwości prądu sieci energetycznej od wartości zadanej powodowane jest różnicą między obciążeniem systemu energetycznego, a wytwarzaniem energii elektrycznej w elektrowniach. Energia w systemie energetycznym nie może być magazynowana, wobec tego zapotrzebowanie musi być pokryte w czasie rzeczywistym energią wyprodukowaną w elektrowniach. Każde niebilansowanie wytwarzania z zapotrzebowaniem powoduje odchylenie częstotliwości od wartości zadanej. Częstotliwość rośnie, jeśli w systemie jest nadmiar mocy wyprodukowanej, lub maleje, jeśli zapotrzebowanie przewyższa produkcję [1 i 2].

Przeprowadzone dotychczas badania [3 i 4] pokazują, że powyższe odchylenia mają charakter przypadkowy, a ich wartości wykazują silną korelację w obrębie całego obszaru synchronicznego. W związku z tym, wartości częstotliwości prądu sieci energetycznej zmierzone w różnych lokalizacjach na terenie tego samego obszaru synchronicznego (np. w Brukseli, Warszawie czy Bukareszcie) będą identyczne (z dokładnością do pewnego nieznacznego błędu  $\Delta$ , który przy stosowaniu opisywanej metody można pominąć<sup>2</sup>).

## Zasady stosowania analizy wahań częstotliwości prądu sieci elektroenergetycznej

Zastosowanie powyższej metody sprowadza się do ekstrakcji z nagrania dowodowego sygnału indukowanego z sieci energetycznej oraz precyzyjnego pomiaru wartości częstotliwości zbliżonej do 50 Hz. Uzyskane wartości porównuje się dla każdej chwili czasowej (np.  $t = 1$  sek.) z bazą danych – własną lub pochodzącą od operatora systemu energetycznego. Pełna synchronizacja, czyli zgodność sekwencji zmian wartości częstotliwości z bazy danych z wartościami uzyskanymi z nagrania dowodowego, pozwala na potwierdzenie autentyczności nagrania dowodowego. Natomiast synchronizacja jedynie fragmentów nagrania daje podstawy do zakwestionowania integralności zapisu i podejrzenia wykonania montażu.

Omawianą metodę można stosować w stosunku do nagrań cyfrowych, w których został zarejestrowany sygnał o częstotliwości sieci energetycznej. Zewnętrzne pole elektromagnetyczne traktowane jest przez producentów rejestratorów dźwięku jako potencjalne źródło zakłóceń. W związku z tym, urządzenia konstruowane są w taki sposób, aby wyeliminować, lub przynajmniej ograniczyć do minimum, możliwość nagrywania zakłóceń. Ponadto, w wielu przypadkach stosowane są filtry cyfrowe odcinające sygnały o częstotliwościach poniżej kilkuset Hz, co uniemożliwia rejestrację sygnału pochodzącego z sieci energetycznej. W przypadku każdego badania konieczne jest zatem indywidualne sprawdzenie parametrów rejestratora i zastosowanego w nim algorytmu zapisu oraz kompresji sygnału mowy w celu oszacowania ich wpływu na możliwość rejestracji sygnału sieci energetycznej.

<sup>2</sup> Można z pewnym uproszczeniem przyjąć, że stosowanie metody sprowadza się w ogólności do porównania trendu zmian wartości częstotliwości prądu sieci energetycznej, w związku z tym niewielkie odchylenia wartości mierzonych wielkości nie mają znaczącego wpływu na wynik korelacji wzorców z materiału dowodowego i porównawczego.

## Ograniczenia związane ze stosowaniem analizy wahań częstotliwości prądu sieci elektroenergetycznej

Możliwość wykrycia sygnału sieci energetycznej zależy od możliwości jego rejestracji, tzn. fakt rejestracji sygnału podczas realizacji procesu nagrywania pozwala na wykrycie tego sygnału podczas wstępnej analizy dokonywanej przy pomocy spektrogramu o wysokiej rozdzielczości (ok. 4096 - 8192 próbek), po uprzedniej konwersji częstotliwości próbkowania do wartości:

$$f_{ds} = 2 \cdot f_{sieci\ energetycznej} + 20\%$$

Możliwość rejestracji sygnału sieci energetycznej w nagraniu zależy m.in. od następujących czynników:

- rodzaju zasilania urządzenia rejestrującego (w większości przypadków zasilanie sieciowe zwiększa prawdopodobieństwo rejestracji sygnału sieci energetycznej),
- rodzaju algorytmu kompresji zastosowanego w urządzeniu podczas zapisu nagrania do pliku,
- filtrów górnoprzepustowych oraz układów redukcji szumu i zakłóceń,
- rodzaju użytego mikrofonu, długości i rodzaju połączenia przewodowego mikrofonu z rejestratorem oraz struktury bloków wzmacniaczy analogowych występujących przed układami przetworników analogowo-cyfrowych,
- lokalizacji rejestratora, w szczególności odległości od urządzeń zasilanych z sieci energetycznej, odległości od sieci strukturalnej lub linii wysokiego napięcia.

Istotną z punktu widzenia stosowania metody jest możliwość dokładnej ekstrakcji sygnału sieci energetycznej z nagrania dowodowego oraz porównania chwilowych wartości wyznaczonych częstotliwości z wartościami pochodzącymi z bazy danych. Ograniczenia związane z ekstrakcją i pomiarem częstotliwości to między innymi:

- występowanie więcej niż jednego sygnału sinusoidalnego w zakresie od 48 do 52 Hz,
- występowanie zakłóceń o charakterze impulsowym lub innych zmiennych sygnałów szerokopasmowych,
- stosunek sygnału do szumu w zakresie od 48 do 52 Hz.

Występują również ograniczenia związane z porównywaniem wartości, takie jak:

- krótki czas trwania materiału dowodowego,
- krótki czas upływający między montażem aparatury w różnych miejscach,
- niestabilność pracy zegara<sup>3</sup> przetwornika analogowo-cyfrowego w urządzeniu rejestrującym,
- błędy układów kodowania powodujące „gubienie ramek”<sup>4</sup> rejestrowanego sygnału.

<sup>3</sup> Stabilność częstotliwości pracy zegara przetwornika ma bezpośredni wpływ na równomierność próbkowania. Zmiany wartości częstotliwości próbkowania  $f_p$  wpływają z kolei na dokładność pomiaru częstotliwości sygnałów rejestrowanych przez urządzenie nagrywające. Przykładowo, nieznaczne zmniejszenie wartości częstotliwości  $f_p$  w dyktafonie spowoduje podwyższenie wartości częstotliwości sygnału sieci energetycznej mierzonego na podstawie zarejestrowanego nagrania.

<sup>4</sup> Większość algorytmów wykorzystujących kompresję stratań do kodowania i zapisu dźwięku wykorzystuje podział sygnału na ramki o długości ok. kilkudziesięciu milisekund. „Zgubienie” takiej ramki, np. w czasie zapisu, spowoduje powstanie zjawiska podobnego do wykasowania fragmentu nagrania.

W niektórych przypadkach obserwuje się sygnał sieci energetycznej o częstotliwości spoza zakresu 48 - 52 Hz. Najczęstszą przyczyną powstawania takich anomalii jest błędnie funkcjonujący układ zegarowy w urządzeniu rejestrującym, który ma wpływ na niewłaściwą wartość częstotliwości próbkowania. Stosowne poprawki można w takim przypadku wprowadzić na etapie pomiaru i porównywania wartości częstotliwości prądu sieci energetycznej.

Materiałem dowodowym może być plik dźwiękowy zapisany na nośniku cyfrowym lub nagranie cyfrowe na nośniku magnetycznym. Ze względu na niezmiennosc materiału dowodowego w czasie, możliwa jest pełna odtwarzalność metody – zarówno w zakresie pomiaru wartości częstotliwości, jak i porównywania sekwencji wartości z bazą danych. Warunkiem jest wykorzystanie tych samych algorytmów oraz tych samych parametrów, jak chociażby rozmiar okna, rozdzielczość transformacji itp. Wyniki są odporne na czynniki zewnętrzne oraz niezależne od wykorzystanego oprogramowania (z dokładnością do wartości błędu przetwarzania).

Niepewność uzyskanych wyników uzależniona jest od wykorzystanej metody pomiaru częstotliwości sygnału sieci energetycznej oraz od parametrów bazy danych. Korzystanie z bazy PSE – Operator S.A. pozwala na określenie dolnego ograniczenia dla błędu pomiaru częstotliwości [ $f = 1\text{mHz}$ ] oraz czasu [ $t = 1\text{s}$ ]. Przy zapewnieniu rozdzielczości w dziedzinie częstotliwości na tym samym poziomie, co rozdzielczość bazy danych, teoretyczna dokładność detekcji miejsca nieciągłości wynosi 1 sekundę.

Omawianej metody nie powinno się stosować w odniesieniu do nagrań zapisanych w sposób analogowy na taśmie magnetycznej. Wiąże się to z fluktuacjami prędkości przesuwu taśmy, powodującymi przesunięcia częstotliwości mierzonego sygnału o wartości niekiedy znacznie przekraczającej zakres wahań częstotliwości prądu sieci energetycznej. Typowa wartość nierównomierności przesuwu taśmy dla profesjonalnych magnetofonów kasetowych (np. Technics RS – B965, Pioneer CT – W806DR)<sup>5</sup> wynosi ok. 0,03% - 0,09%, co przy założeniu liniowego wzrostu częstotliwości w stosunku do zwiększenia prędkości odtwarzania daje bezwzględny błąd pomiaru na poziomie ok. 15 - 45 mHz. Należy nadmienić, że typowe wartości odchylenia częstotliwości prądu sieci energetycznej od częstotliwości znamionowej rejestrowane są na poziomie ok.  $\pm 100$  mHz. Natomiast rejestratory przenośne charakteryzują się współczynnikiem nierównomierności przesuwu taśmy znacznie przekraczającym 1% (co daje  $\Delta > 500$  mHz). Powyższa wartość może dodatkowo ulec zwiększeniu na skutek rozładowywania się baterii zasilających urządzenie rejestrujące.

## Pomiar wartości częstotliwości prądu sieci energetycznej

Badania autentyczności nagrań cyfrowych w oparciu o analizę wahań częstotliwości prądu sieci energetycznej wykonywane są w następujących etapach [5]:

- sprawdzenie występowania sygnału sieci energetycznej,
- w przypadku występowania sygnału sieci energetycznej – wyznaczenie chwilowych wartości częstotliwości dla okresu  $t = 1$  sekunda, lub dla mniejszych wartości  $t$  w przypadku dysponowania dokładniejszą bazą danych częstotliwości prądu sieci energetycznej,

<sup>5</sup> Wartości zostały podane na podstawie danych technicznych zamieszczonych przez producentów wymienionych urządzeń w instrukcjach obsługi.

- porównanie wyznaczonych wartości częstotliwości z bazą danych.

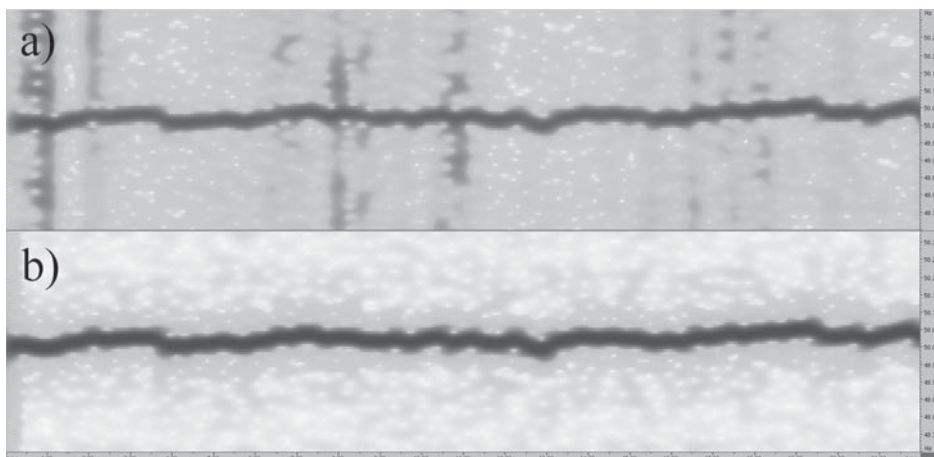
Porównanie spektrogramów to najszybsza metoda pozwalająca na sprawdzenie występowania sygnału sieci energetycznej w nagraniu dowodowym. Wykonuje się ją przy wykorzystaniu dowolnego oprogramowania pozwalającego na wyznaczenie spektrogramu, czyli krótkoczasowej transformacji Fouriera (*Short-time Fourier Transform* – STFT). Po wczytaniu pliku z materiałem dowodowym wykonywane są następujące operacje:

- konwersja częstotliwości próbkowania nagrania dowodowego do wartości

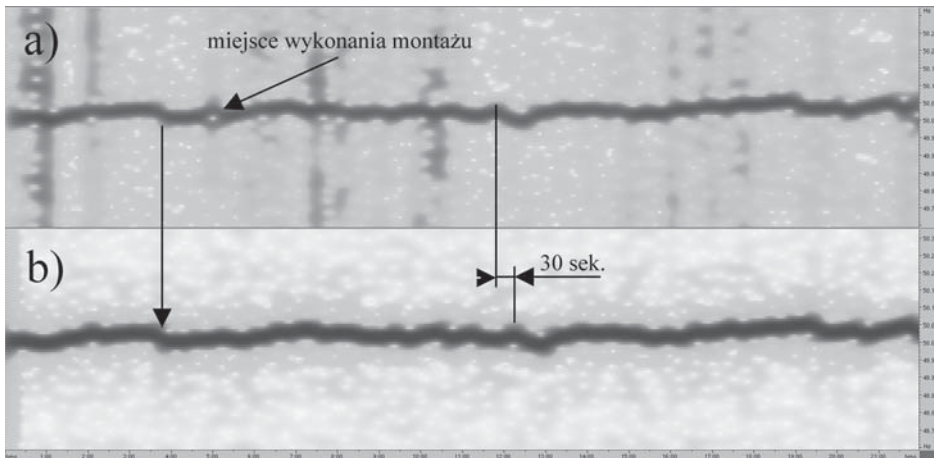
$$f_{ds} = 2 \cdot f_{sieci\ energetycznej} + 20\%$$

- wyznaczenie spektrogramu w oparciu o krótkoczasową transformację Fouriera z długim oknem analizy (>4096 próbek),
- analiza sygnałów sinusoidalnych w zakresie  $f_{sieci\ energetycznej}$  i porównanie z odpowiednio wyskalowanym wykresem zmian częstotliwości prądu sieci energetycznej pochodzącym z bazy danych, np. z bazy operatora systemu energetycznego, lub z materiałem porównawczym (fot. 1 i 2).

Zgodność wzorców zmian wartości częstotliwości na wymienionych wykresach wskazuje na autentyczność nagrania i brak śladów ingerencji w jego ciągłość. Rozbieżności będące wynikiem miejscowej desynchronizacji przebiegów wartości zmian częstotliwości sygnału sieci energetycznej świadczą o braku ciągłości nagrania dowodowego.



**Fot. 1. Porównanie spektrogramów: a) sygnału sieci energetycznej wyodrębnionego z materiału dowodowego; b) nagrania referencyjnego zarejestrowanego bezpośrednio z sieci energetycznej. Parametry analizy: okno Blackmanna o długości 8192 próbek, 50% nakładanie ramek.**



**Fot. 2.** Porównanie spektrogramów: a) sygnału sieci energetycznej wyodrębnionego z materiału dowodowego poddanego montażowi; b) nagrania referencyjnego zarejestrowanego bezpośrednio z sieci energetycznej. Parametry analizy: okno Blackmanna o długości 8192 próbek, 50% nakładanie ramek. Z materiału dowodowego we wskazanym miejscu dokonano wycięcia 30 sekund nagrania. Widoczny jest brak synchronizacji zmian częstotliwości sygnału sieci energetycznej od miejsca, w którym wykonano montaż.

Transformacja Fouriera jest podstawowym narzędziem analizy częstotliwościowej sygnałów. Widmo Fouriera dla sygnałów ciągłych (np. sygnałów analogowych) zawierające informację o zawartości częstotliwościowej sygnału  $x(t)$  opisywane jest zależnością:

$$X(f) = \int_{-\infty}^{+\infty} x(t)e^{-j2\pi ft} dt$$

Innymi słowy, wartość  $X(f)$  niesie informację o tym, ile zespolonej<sup>6</sup> składowej harmonicznej  $e^{j2\pi ft} = \cos(2\pi ft) + j\sin(2\pi ft)$  o konkretnej częstotliwości  $f$  znajduje się w sygnale. Natomiast widmo Fouriera dla sygnałów dyskretnych, odpowiednie do analizy sygnałów cyfrowych, przedstawia wzór:

$$X(e^{j\Omega}) = \sum_{n=-\infty}^{N-1} x(n)e^{-j\Omega n} \quad \text{gdzie: } \Omega = 2\pi \frac{f}{f_p},$$

natomiast  $f_p$  jest częstotliwością próbkowania. Baza fourierowska ma swoje rozwinięcie:  $e^{j\Omega n} = \cos(\Omega n) + j\sin(\Omega n)$  [6]. Ze względu na konieczność odseparowania sygnału sieci energetycznej od pozostałych składowych nagrania dowodowego, zalecane jest wykonanie konwersji częstotliwości próbkowania do wartości:

$$f_{ds} = 2 \cdot f_{\text{sieci energetycznej}} + 20\%,$$

a następnie przeprowadzenie filtracji pasmowej w zakresie np. 48 - 52 Hz. Konieczne jest także nadpróbkowanie transformacji Fouriera, gdyż dla  $N = 120$  próbek rozdzielczość transformacji wynosić będzie tylko

$$\Delta f = \frac{60}{120} \text{ Hz} = 500 \text{ mHz} ,$$

<sup>6</sup> Liczba zespolona zawiera dwie składowe: rzeczywistą i urojoną (np. liczba postaci  $2+j2$ ). Dla tak zapisanej liczby jej moduł wynosi:  $|2 + j2| = \sqrt{2^2 + 2^2} = 2\sqrt{2}$ , natomiast przesunięcie fazowe:  $\frac{\pi}{4} = 45^\circ$ . Wartość składowej urojonej  $j$  wynosi  $\sqrt{-1}$ .

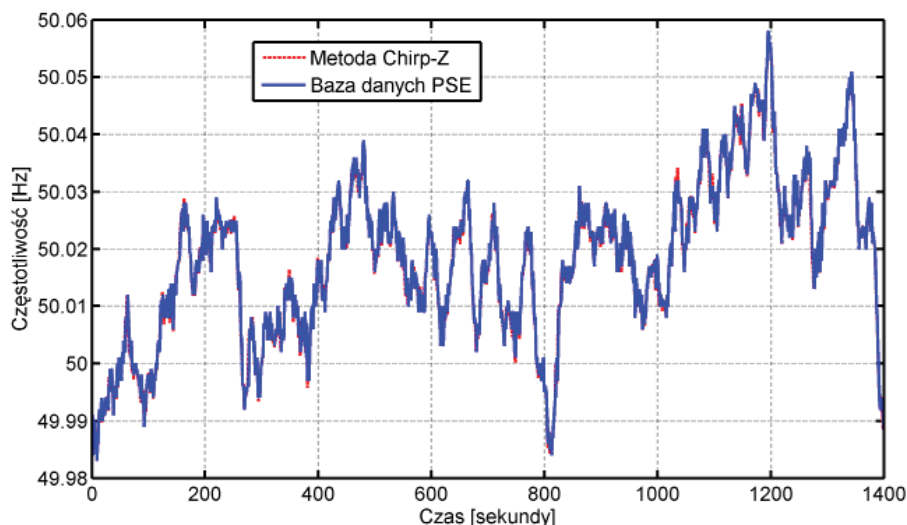
co jest znacznie poniżej wymagań dla opisywanej metody. Liczba próbek transformacji Fouriera, w przypadku konieczności zapewnienia rozdzielczości na poziomie 1 mHz powinna wynosić teoretycznie:

$$N_{int} = \frac{f_{ds}}{2 \cdot \Delta f} = \frac{120 \text{ Hz}}{2 \cdot 1 \text{ mHz}} = 60000$$

W celu wyznaczenia częstotliwości sygnału sieci energetycznej można zastosować dyskretną transformację „świergotową” (*Chip-Z Transform – CZT*). Wykorzystuje się ją do obliczania widma Fouriera w zadanym paśmie częstotliwości z dowolną rozdzielczością zdefiniowaną przez użytkownika. Mówiąc inaczej, stanowi ona „lupe” w dziedzinie częstotliwości [7, 8 i 9]. W przypadku konieczności wyznaczenia dyskretnej transformacji sygnału Fouriera  $x(n)$  o długości  $N$ , dla  $M+1$  częstotliwości unormowanych:  $f_k = f_0 + k \cdot \Delta f$ , gdzie  $k = 0, \dots, M$ , wówczas:

$$X(k) = W^{k^2} \sum_{n=0}^{N-1} [x(n)A^n W^{n^2}] W^{-(k-n)^2}$$

Powyższa zależność prezentuje spłot dwóch sygnałów:  $y_1(n) = x(n)A^n W^{n^2}$  oraz  $y_2(n) = W^{-n^2}$ , czemu w dziedzinie częstotliwości odpowiada iloczyn widm tych sygnałów. Realizowana jest przy założeniach:  $A \equiv e^{-f2\pi f_0}$ ,  $W \equiv e^{-f2\pi \Delta f/2}$  oraz  $2kn = n^2 + k^2 - (k-n)^2$  [6]. Wykorzystanie transformacji Chip-Z teoretycznie nie wymaga stosowania filtracji pasmowej. Ponadto, ze względu na wykonywanie obliczeń jedynie w zadanym paśmie, algorytm wykorzystujący transformację świergotową jest szybszy niż stosujący nadpróbkowaną transformację Fouriera. Na rysunku nr 1 zostało przedstawione porównanie zmian wartości częstotliwości prądu sieci energetycznej wyznaczonych przy wykorzystaniu metody Chip-Z z danymi z bazy danych PSE – Operator S.A. dla nagrania dowodowego o długości 23 minut, zarejestrowanego przy pomocy baterijnie zasilanego magnetofonu DAT z podłączonym zewnętrznym mikrofonem miniaturowym. Średni błąd bezwzględny wyznaczony na podstawie porównania danych wyniósł  $\Delta_{\text{Chirp-Z}} = 0,81 \text{ mHz}$ .



Rys. 3. Porównanie wartości częstotliwości prądu sieci energetycznej wyznaczonych przy pomocy transformacji Chirp-Z z wartościami z bazy danych PSE – Operator S.A.

Widmo można także wyznaczyć na podstawie estymaty<sup>7</sup> funkcji autokorelacji  $\mathbf{R}_{xx}(m)$  analizowanego sygnału  $x(n)$ . Wartości próbek estymaty tworzą macierz autokorelacji  $\mathbf{R}_{xx}$ . Można dla niej wyznaczyć wartości własne  $\lambda_k$  i wektory własne  $\mathbf{v}_k$  oraz przedstawić ją jako sumę macierzy elementarnych  $\mathbf{v}_k \mathbf{v}_k^T$  z wagami  $\lambda_k$ . Wektory własne są ortogonalne<sup>8</sup> i rozpinają dwie dopełniające się przestrzenie: sygnału i szumu [6]. Wyznaczenie na podstawie  $\mathbf{R}_{xx}$  badanego sygnału jakiegokolwiek wektora leżącego w podprzestrzeni szumu pozwala na wyznaczenie częstotliwości sygnałów zgodnie z zasadą ortogonalności. Możliwe jest także wykorzystanie do estymacji częstotliwości sumy kilku sinusoid metody wykorzystującej macierz  $\mathbf{R}_{xx}$ . Wówczas aproksymuje<sup>9</sup> się ją za pomocą sumy macierzy  $\lambda_k \mathbf{v}_k \mathbf{v}_k^T$  związanych wyłącznie z głównymi wektorami  $\mathbf{v}_k$  tej dekompozycji, leżącymi w podprzestrzeni sygnału. Taka estymata jest bardziej wiarygodna, ponieważ pozbawiona jest szkodliwego wpływu szumu. Jedną z metod, którą można wykorzystać do pomiaru częstotliwości sygnału sieci energetycznej, jest metoda ESPRIT (*Estimation of Signal Parameters via Rotational Invariance Techniques*). Algorytm działania metody jest następujący [6, 10, 11 i 12]:

- wyznaczyć estymatę funkcji autokorelacji  $R_{y_0}(m)$  dla  $m = 0, 1, \dots, M$  sygnału  $y(n)$  oraz stworzyć macierze  $\mathbf{R}_{y_0, y_0}$ ,  $\mathbf{R}_{y_0, y_1}$ ,
- zdekomponować macierz  $\mathbf{R}_{y_0, y_0}$  według wartości własnych oraz znaleźć najmniejszą wartość własną, którą przyjmuje się za estymatę wariancji szumu  $\sigma_s^2$ ,
- utworzyć macierze:  $\mathbf{C}_{y_0, y_0} = \mathbf{R}_{y_0, y_0} - \sigma_s^2 \mathbf{I}$  oraz  $\mathbf{C}_{y_0, y_1} = \mathbf{R}_{y_0, y_1} - \sigma_s^2 \mathbf{J}$ , gdzie  $\mathbf{I}$  – eye ( $M$ ),  $\mathbf{J}$  – przesunięta macierz  $\mathbf{I}$  z zerami na pierwszym wierszu,
- wyznaczyć uogólnione wartości własne dla macierzy  $\mathbf{C}_{y_0, y_0}$  oraz  $\mathbf{C}_{y_0, y_1}$ :  $\mathbf{D} = \text{eig}(\mathbf{C}_{y_0, y_0}, \mathbf{C}_{y_0, y_1})$ ,
- znaleźć częstotliwości składowe  $f_k$  na podstawie  $p$  wartości leżących na okręgu jednostkowym lub blisko niego;  $M = 2p+1$ , gdzie  $p$  stanowi liczbę składowych sinusoidalnych.

Na rysunku nr 4 przedstawione zostało porównanie zmian wartości częstotliwości prądu sieci energetycznej wyznaczonych przy wykorzystaniu metody ESPRIT z danymi z bazy danych PSE – Operator S.A. dla tego samego nagrania. Średni błąd bezwzględny wyniósł w tym przypadku  $\Delta_{\text{ESPRIT}} = 1,32$  mHz. Opisana metoda, mimo mniejszej dokładności, cechuje się większą odpornością na zakłócenia w postaci szumu.

Metody czasowe pomiaru częstotliwości polegają na wyznaczeniu miejsc przejść sygnału przez zero (*Zero-crossing method*) i obliczeniu częstotliwości z definicji  $f = 1/T$ , gdzie  $T$  jest czasem trwania jednego okresu sygnału sinusoidalnego. Aby wyznaczyć czas trwania okresu sygnału, nie zaleca się stosowania konwersji częstotliwości próbkowania. Zamiast tego należy odseparować sygnał sieci energetycznej od nagrania dowodowego za pomocą filtrów pasmowo-przepustowych wysokiego rzędu<sup>10</sup>. Należy także stosować funkcje interpolacji<sup>11</sup>, aby zwiększyć rozdzielczość wynikającą ze skwantowanych poziomów próbkowania sygnału. Możliwe jest także stosowanie krzywych

<sup>7</sup> Estymacja to szacowanie rozkładów cech w populacji na podstawie cech jednostek wchodzących w skład losowo dobranej próby. <http://encyklopedia.pwn.pl>.

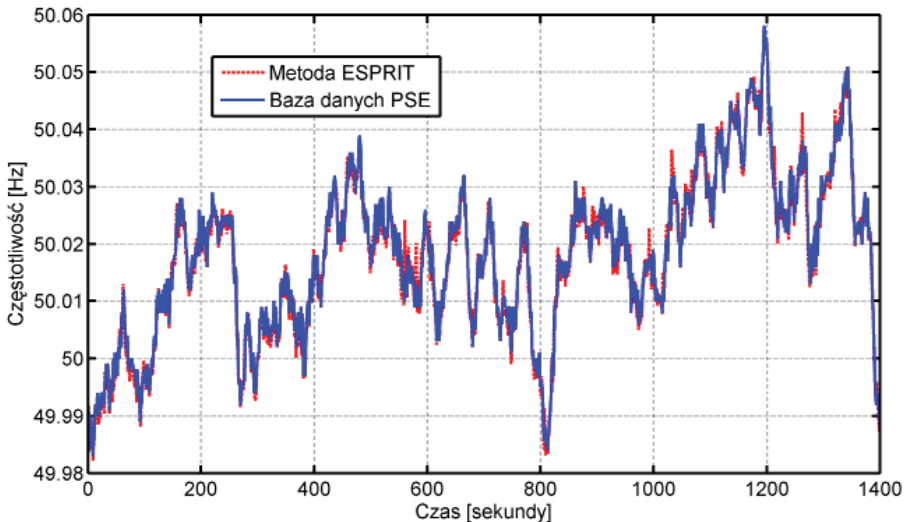
<sup>8</sup> Ortogonalność to wspólna nazwa dla prostokątności i jej wszystkich uogólnień; mówi się m.in. o ortogonalnych krzywych, wektorach, macierzach, funkcjach i szeregach. <http://encyklopedia.pwn.pl>.

<sup>9</sup> Aproksymacja to zastąpienie jednych wielkości matematycznych przez inne, przybliżone. <http://encyklopedia.pwn.pl>.

<sup>10</sup> Rząd filtra określa złożoność układu; im większy rząd, tym więcej współczynników i elementów opóźniających tworzy filtr.

<sup>11</sup> Interpolacja to wyznaczenie w pewnym przedziale funkcji, która przyjmuje znane wartości dla danych liczb z tego przedziału. <http://encyklopedia.pwn.pl>.

aproxymacji i wyznaczanie miejsc przejść przez zero w przedziałach między próbkami [13, 14 i 15]. Analiza wahań częstotliwości prądu sieci elektroenergetycznej nie może być stosowana w przypadku, gdy w badanym nagraniu znajduje się więcej niż jeden sygnał sieci energetycznej.



Rys. 4. Porównanie wartości częstotliwości prądu sieci energetycznej wyznaczonych przy pomocy metody ESPRIT z wartościami z bazy danych PSE – Operator S.A.

## Interpretacja wyników badań

Pierwszy etap badań obejmuje analizę nagrania pod kątem występowania sygnałów o częstotliwościach zbliżonych do częstotliwości sieci energetycznej (50 Hz lub 60 Hz). Realizowana jest konwersja częstotliwości próbkowania do minimum 120 Hz (lub 144 Hz w przypadku sygnałów o częstotliwości 60 Hz). W przypadku stwierdzenia więcej niż jednego sygnału sieci energetycznej w nagraniu dowodowym należy podjąć próbę odseparowania od siebie tych składowych za pomocą filtrów pasmowo-przepustowych wysokiego rzędu. Jeśli częstotliwości komponentów różnią się nieznacznie i separacja jest niemożliwa, należy podjąć próbę:

- analizy zmian częstotliwości prądu sieci energetycznej w oparciu o badanie spektrogramów,
- wyznaczenia częstotliwości za pomocą zmodyfikowanej metody pomiaru częstotliwości za pomocą metody Chirp-Z [8 i 9],
- wyznaczenia częstotliwości za pomocą metody ESPRIT dla  $p > 1$  [10, 11 i 12].

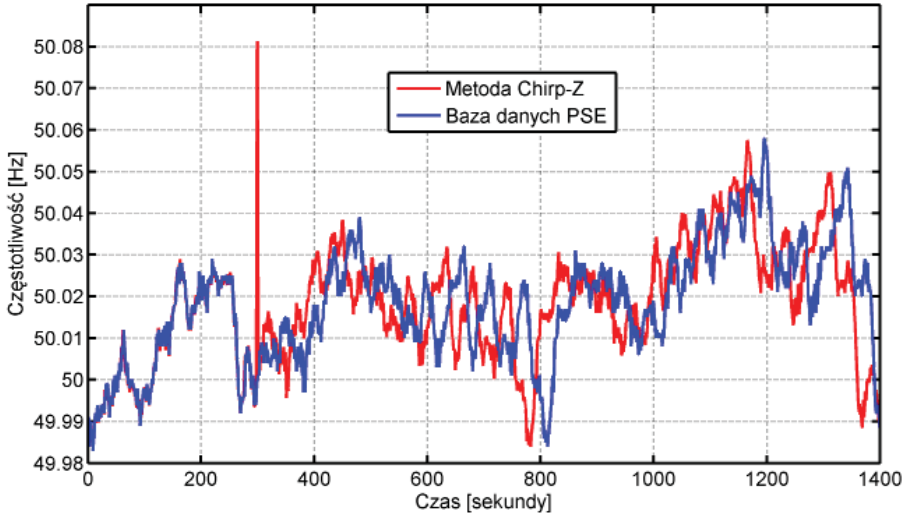
Bez względu na wynik porównania należy zauważyć, że obecność więcej niż jednego sygnału sieci energetycznej wskazuje na możliwość wykonania kopiowania materiału dowodowego za pośrednictwem połączenia analogowego.

Po wykonaniu pomiaru częstotliwości prądu sieci energetycznej z materiału dowodowego należy porównać sekwencję zmian wartości częstotliwości z bazą danych (własną lub pochodzącą od operatora systemu energetycznego). Dysponując informacją o dacie i czasie rejestracji, należy odszukać odpowiadającą tym parametrom sekwencję w bazie danych i dokonać porównania z sekwencją wyznaczoną na podstawie materiału



dowodowego. Pełna zgodność świadczy o autentyczności nagrania. Zgodność fragmentów nagrania pokazuje, że tylko te fragmenty pozostają ciągłe i należy wyjaśnić powody powstania nieciągłości.

Na rysunku nr 3 zilustrowano wykresy zmian wartości częstotliwości dla nagrania, w którym dokonano montażu. W 5 minucie zapisu wycięto 30 sekund rozmowy. We wskazanym miejscu obserwuje się skokową zmianę wartości częstotliwości. Widoczny jest także brak synchronizacji zmian wartości częstotliwości od miejsca, w którym wykonano montaż (tzn. przesunięcie wykresu zmian wartości częstotliwości o 300 sekund w lewo).



**Rys. 3. Porównanie wartości częstotliwości prądu sieci energetycznej wyznaczonych przy pomocy transformacji Chirp-Z z wartościami z bazy danych PSE – Operator S.A. Z materiału dowodowego w 300 sekundzie (5 minucie) zapisu dokonano wycięcia 30 sekund nagrania. Widoczny jest brak synchronizacji zmian częstotliwości sygnału sieci energetycznej od miejsca, w którym wykonano montaż.**

W przypadku braku informacji o czasie rejestracji, konieczne jest wyszukanie sekwencji częstotliwości w bazie danych. Należy wybrać dowolny wektor  $N$  danych częstotliwości i dokonać przeszukania bazy danych, biorąc pod uwagę jedno z kryteriów: błąd średniokwadratowy (MSE) lub współczynnik korelacji. Wektor  $N$  danych należy wybrać w taki sposób, by nie występowały żadne zaburzenia amplitudy i fazy sygnału, a zakres zmian częstotliwości mieścił się w zakresie zmian uznawanych przez UCTE.

Wynikiem zastosowanej metody jest informacja o liczbie występujących sygnałów o częstotliwości sieci energetycznej, dacie i czasie rejestracji materiału dowodowego oraz o liczbie fragmentów nagrania, które mogą zostać uznane za ciągłe. W przypadku stwierdzenia więcej niż jednego ciągłego fragmentu nagrania, należy stwierdzić ingerencję w ciągłość zapisu (jeśli nie występują inne okoliczności usprawiedliwiająca powstanie powyższego zjawiska). Podczas analizy nagrania należy zwrócić uwagę na charakterystykę widmową materiału dowodowego w zakresie małych częstotliwości, w szczególności na zmniejszenie gęstości widma szumu w paśmie zbliżonym do częstotliwości sieci energetycznej. Może to świadczyć o celowej eliminacji sygnału sieci z nagrania dowodowego.

## Literatura

1. Aiello M., Cataliotti A., *Chirp-Z Transform-Based Synchronizer for Power System Measurements*, „IEEE Transactions on Instrumentation and Measurement” 2005, nr 54 (3).
2. Biernacka I., Korycki R., Rzeszotarski J., *Analiza wahań częstotliwości prądu sieciowego w badaniach autentyczności nagrań cyfrowych*, „Problemy Kryminalistyki” 2007, nr 258.
3. Flandrin P., Auger F., Chassande-Mottin E., *Time-Frequency Reassignment: From Principles to Algorithms*, Tempe, Arizona 2003, CRC Press.
4. Grigoras C., *Applications of ENF criterion in forensic audio, video, computer and telecommunication analysis*, „Forensic Science International” 2007, nr 167.
5. Grigoras C., *Digital Audio Recording Analysis: The Electric Network Frequency (ENF) Criterion*, „The International Journal of Speech Language and the Law” 2005, nr 12 (2).
6. Korycki R., *Zastosowanie metod czasowo-częstotliwościowych w badaniach autentyczności cyfrowych nagrań fonicznych*, XIII Międzynarodowe Sympozjum Reżyserii i Inżynierii Dźwięku ISSET 2009.
7. Leonowicz Z., Lobos T., *Parametric Spectral Estimation for Power Quality Assessment w: Proc. The International Conference on Computer as a Tool*, Warszawa 2007.
8. Nicolalde D., Apolinario J., *Evaluating digital audio authenticity with spectral distances and ENF phase change*, w: *Proc. IEEE International Conference on Acoustics, Speech and Signal Processing*, Taipei 2009.
9. Papandreou-Suppappola A., *Application in Time-Frequency Signal Processing*. Tempe, Arizona 2003, CRC Press.
10. Salcic Z., Mikhael R., *A new method for instantaneous power system frequency measurement using reference points detection*, „Electric Power Systems Research” 2000, vol. 55 (2).
11. Stoica P., Soderstrom T., *Statistical analysis of MUSIC and ESPRIT estimates of sinusoidal frequencies*, w: *Proc. The IEEE International Conference on Acoustics, Speech and Signal Processing*, Toronto 1991, nr 5.
12. Tjader A., Gu I., Bollen M., Ronnberg S., *Performance evaluation for frequency estimation of transients using the ESPRIT: Measured noise versus white noise*, w: *Proc. 13th International Conference Of Harmonics and Quality of Power*, Wollongong 2008.
13. C. Zang, L. Dai, H. Zheng, J. He, *Using frequency zoom technology to realize high precision and adaptive frequency measurement for power system*, w: *Power System Technology. International Conference – PowerCon 2004*, Singapore 2004, nr 1.
14. Zieliński P., *Cyfrowe Przetwarzanie Sygnałów*, Warszawa 2005, WKŁ.
15. UCPTE, „*Summary of the Current Operating Principles of the UCPTE*”, Oct. 28, 1998.

## ABSTRACT

Since digital audio recordings have appeared, audio authentication became more difficult and in most cases impossible. Currently available technologies and free editing software allow the forger to cut or paste any single word without audible artifacts. Nowadays the most frequently used solution is the Electric Network Frequency (ENF) detection method. This paper describes the problem of tampering detection and discusses the main method used for authenticity analysis of digital audio recordings based on ENF criterion. This approach is based on random fluctuations of the 50 Hz or 60 Hz frequency emitted by the electric network and induced in electronic circuits of recording devices. The assumption of the method is a relatively high correlation of electric frequency changes within the areas connected to the same network grid. As an example of a practical application of the method three general ways of obtaining ENF are described: spectrogram analysis, frequency measurement and zero-crossing method. According to the frequency measurement method two algorithms are described and exemplary plots are presented with interpretation.

Krzysztof Markiewicz

## Cela diamentowa – możliwości aplikacyjne w kryminalistycznej analizie mikrośladów

W polskiej literaturze kryminalistycznej jako mikroślady określa się drobne cząstki materii, które ze względu na swoje rozmiary wymagają stosowania specyficznych metod ujawniania, pobierania i zabezpieczania. O możliwości ich zauważenia i wykrycia decyduje współczesna wiedza, doświadczenie technika (eksperta) oraz dostęp do właściwych narzędzi [1]. Kompleksowa analiza mikrośladu kryminalistycznego determinowana jest jego ilością, co promuje niedestrukcyjne techniki pomiarowe. Właściwe opracowanie sposobu przygotowania próbki oraz przemyślany dobór metody analitycznej wraz z odpowiednimi technikami pomiarowymi stanowią klucz do precyzyjnego sformułowania końcowych wniosków na użytek organu procesowego rozpatrującego daną sprawę. Jedną z wiodących metod w jakościowej analizie mikrośladów (np. włókien czy odprysków tworzyw sztucznych) jest fourierowska spektroskopia w podczerwieni (w skrócie FTIR, od ang. *Fourier Transformation Infrared*). W Biurze Badań Kryminalistycznych Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego pomiar w zakresie promieniowania podczerwonego jest dokonywany przede wszystkim przy wykorzystaniu techniki refleksyjnej i transmisyjnej, w oparciu o mikroskop zaopatrzone w obiektywy ATR (od ang. *Attenuated Total Reflectance* – osłabione całkowite odbicie) i GIR (od ang. *Grazing Angle*) oraz przystawki, w tym m.in. w celę diamentową.

### Spektroskopia w podczerwieni

Promieniowanie podczerwone (podczerwień, z ang. *Infrared* – IR) to promieniowanie elektromagnetyczne o długości fal pomiędzy światłem widzialnym, a falami radiowymi. Jest to zakres długości fali od 0,7  $\mu\text{m}$  do 1000  $\mu\text{m}$ . W obrębie tego obszaru spektralnego promieniowanie podczerwone można podzielić na następujące zakresy [2]:

- bliską podczerwień (ang. *near infrared* – NIR) od 0,7  $\mu\text{m}$  do 5  $\mu\text{m}$ ,
- średnią podczerwień (ang. *mid infrared* – MIR) od 5  $\mu\text{m}$  do 30  $\mu\text{m}$ ,
- daleką podczerwień (ang. *far infrared* – FIR) od 30  $\mu\text{m}$  do 1000  $\mu\text{m}$ .

Wynik pomiaru otrzymuje się w postaci widm<sup>1</sup>. Widma w pracowni IR wykonywane są w zakresie od 2,5  $\mu\text{m}$  do 16,7  $\mu\text{m}$  (od 4000  $\text{cm}^{-1}$  do 600  $\text{cm}^{-1}$ ), ponieważ zakres ten, zwany *fingerprint region*<sup>2</sup>, dostarcza cennych informacji dotyczących różnych grup funkcyjnych występujących w badanej próbce. Spektroskopia IR, wykorzystując matematyczne przekształcenie całki Fouriera z interferogramu [2], stała się szybką i precyzyjną techniką pomiarową, która badając fizyczne własności materii, interpretuje otrzymane wyniki w powiązaniu z budową chemiczną tej materii [3 i 4].

<sup>1</sup> Widmo w podczerwieni to wykres intensywności (absorpcji lub procentu transmisji) w funkcji położenia (liczby falowej). Liczba falowa ( $\nu$ ) równa się odwrotności długości fali ( $\lambda$  jest wyrażana w  $\text{cm}^{-1}$ ).

<sup>2</sup> Tj. rejon odcisku palca – obszar, gdzie każdy związek organiczny ma własną niepowtarzalną absorpcję.

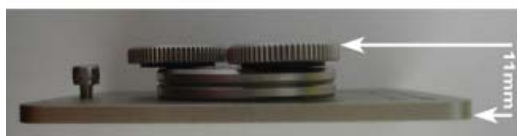
## Aparatura

W Biurze Badań Kryminalistycznych ABW badania z użyciem celi diamentowej wykonuje się, wykorzystując spektrometr podczerwieni VERTEX 70 i mikroskop podczerwieni HYPERION 2000 firmy Bruker Polska. Analizy mikrośladów przeprowadzono, używając celi diamentowej wyprodukowanej przez *Sumitomo Electric Hardmetal Corp.* (fot. 1, 2 i 3), która została skonstruowana w celu ułatwienia preparatyki próbek i pomiarów wykonywanych za pomocą mikroskopu FTIR. Mimo, iż cewa diamentowa została zaprojektowana do badań FTIR, to z powodzeniem może być używana w pomiarach wykorzystujących inne metody spektroskopowe, np.: w spektroskopii korelacji fluorescencji (FCS) [5], transmisyjnej spektroskopii elektronowej (TES) [6] czy spektroskopii ramanowskiej [7].

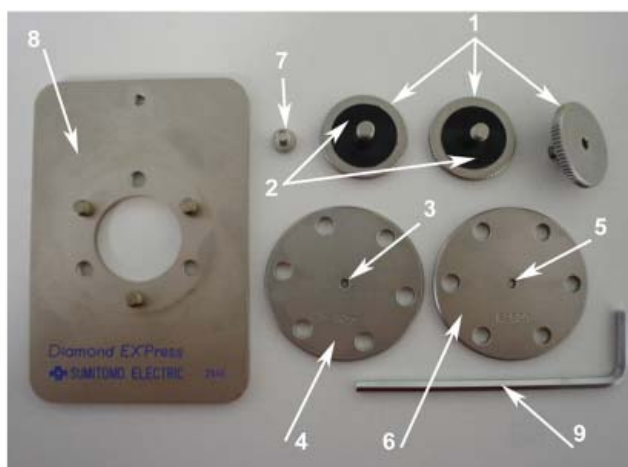
Cewa diamentowa składa się z dwóch wysokiej jakości syntetycznych diamentów typu 2a (o bardzo niskiej procentowej zawartości azotu), umieszczonych w metalowych okienkach. Każde z nich ma średnicę 1mm. Okienka są umiejscowione tak, że 0,85 mm wysokości diamentu znajduje się w uchwycie, a 0,15 mm wystaje poza uchwyt. Cewa została skonstruowana w taki sposób, aby zapewnić jak największą powierzchnię roboczą przy jak największej aperturze<sup>3</sup>. Trzy śruby dociskowe (radełkowane lub skrzydełkowe) zapewniają równomierny rozkład sił ściskających poprzecznie do powierzchni diamentów. Cewa posiada również minimalny przekrój poprzeczny, dzięki czemu znajduje zastosowanie przy najmniejszych odległościach roboczych mikroskopu.



Fot. 1. Cewa diamentowa firmy Sumitomo Electric Hardmetal Corp. – widok z przodu.



Fot. 2. Cewa diamentowa – widok z boku.



Fot. 3. Cella diamentowa – części składowe: 1 – śruby dociskowe (radelkowane), 2 – podkładki pod śruby, 3 – diament A, 4 – oprawa A, 5 – diament B, 6 – oprawa B, 7 – śruba stopująca, 8 – metalowa płytką (podstawka), 9 – klucz heksagonalny.

Cella diamentowa wykorzystuje wysokiej czystości syntetyczne kryształy diamentowe o średnicach 1 mm i aperturze 1,6 mm. Umożliwia wykonanie pomiaru w transmisji przy szerokim paśmie spektralnym – od zakresu ultrafioletu po zakres dalekiej podczerwieni. Zaprojektowano ją z myślą o preparatyce próbek do badań metodą spektroskopii w podczerwieni, a wykorzystując mikroskop IR może być z powodzeniem stosowana do identyfikacji chemicznej bardzo małych próbek. Włókna, ślady farby, tworzywa gumowe i sztuczne są tym rodzajem próbek, które szczególnie dobrze analizuje się za pomocą celi diamentowej. Zazwyczaj próbki te stwarzają trudności (zwłaszcza przy pomiarach opartych na transmisji), głównie ze względu na grubość warstwy, znaczną absorpcję czy rozproszenie promieniowania padającego na nieregularne kształty. Ciśnienie powstające między powierzchnią diamentów „spłaszcza” próbkę, co z kolei eliminuje wysycenie detekcji. Co więcej, proces formowania cienkiej warstwy (owo „spłaszczenie”) zapewnia maksymalną wydajność pracy detektora.

Cella używana w BBK ABW może pracować w przedziale temperaturowym od  $-190^{\circ}\text{C}$  do  $100^{\circ}\text{C}$ . Co więcej, znajduje zastosowanie do pomiarów wykorzystujących obiektywy pracujące przy odległościach tak małych, jak np. 6 mm. Zazwyczaj używanie śrub dociskowych wystarcza do uzyskaniażądanego ciśnienia. Jednakże, gdy zachodzi potrzeba dodatkowego skręcenia metalowych oprawek, można posłużyć się kluczem heksagonalnym dołączonym do zestawu.

<sup>3</sup> Apertura to efektywna średnica otworu instrumentu optycznego, przez który wpada światło, lub też soczewki albo lustro zapoczątkowującego dany układ optyczny, mierzona jako rozwartość układu, czyli jako kąt pomiędzy promieniami świetlnymi wpadającymi do układu z najbardziej odmiennych kierunków [13]. Apertura wzrasta ze średnicą układu, a maleje z jego długością. Im większa apertura układu, tym czulszy instrument.

## **Eksperyment i jego rezultaty**

Celę diamentową wykorzystuje się do analizy mikrośladów, które, jak wykazuje praktyka, coraz częściej są przedmiotem badań kryminalistycznych. Dzieje się tak m.in. dlatego, że sprawca nie zwraca uwagi na ich obecność, a często nawet nie jest w stanie ich usunąć [11]. Do mikrośladów można zaliczyć te spośród śladów kryminalistycznych, które ze względu na swoje małe wymiary, albo inne szczególne własności są, bez odpowiednich instrumentów obserwacyjnych, niedostrzegalne albo słabo dostrzegalne przez człowieka [12]. W niniejszym artykule skupiono się na kilku wybranych rodzajach mikrośladów, takich jak włosy, włókna, tworzywa sztuczne, farby i tworzywa gumowe.

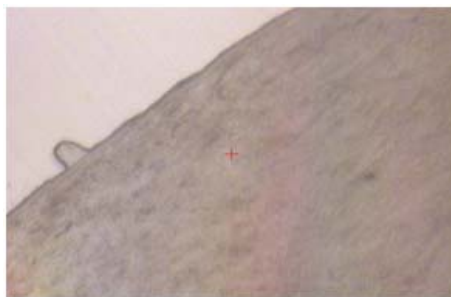
### **Włosy**

Kryminalistyczne badanie włosów ma na celu przede wszystkim ich identyfikację, bowiem nawet u jednej osoby spotyka się często włosy różniące się co do grubości, zabarwienia czy zachowania się rdzenia. Stąd też można mówić o podobieństwie włosów, a nie ich tożsamości [11].

Włosy są to gładkie, nitkowate włókna, które powstają z komórek naskórka. O ile trzon włosa zbudowany jest z martwych komórek, o tyle jego wnętrze wypełnione jest bogatym w siarkę białkiem, zwanym keratyną. Poza tym, włos zawiera glikogen i białka bogate w aminokwas zwany cytruliną [1]. Fotografia 4 i 5 przedstawiają odpowiednio fragment powierzchni włosa ludzkiego widziany pod mikroskopem i w celi diamentowej.

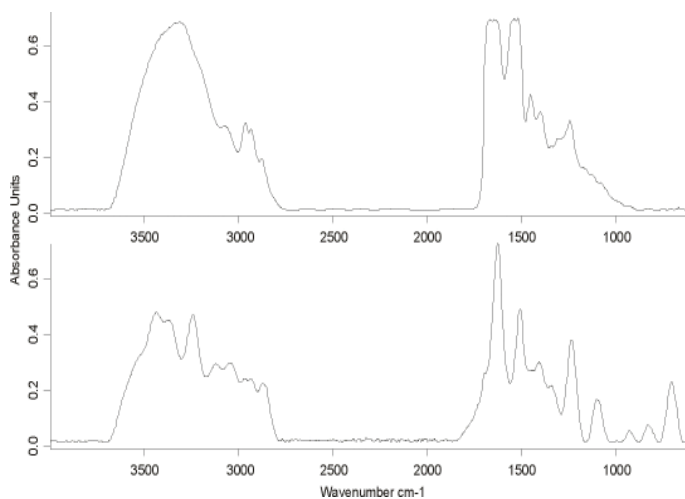


**Fot. 4. Fragment powierzchni włosa ludzkiego widziany pod mikroskopem w 200-krotnym powiększeniu w świetle widzialnym. Zdjęcie wykonane aparatem fotograficznym wbudowanym w mikroskop podczerwieni HYPERION 2000 firmy Bruker.**

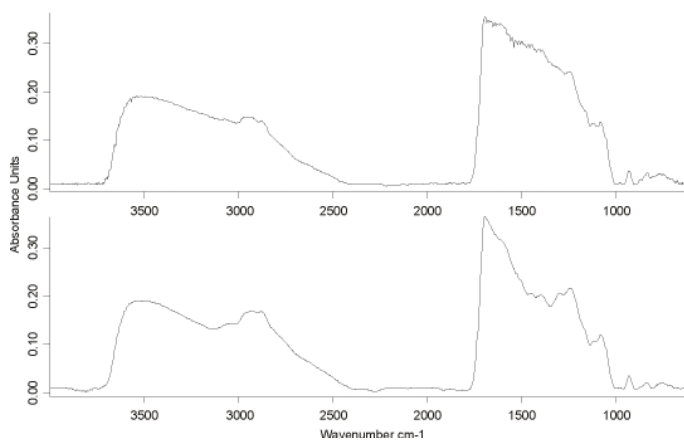


**Fot. 5. Fragment powierzchni włosa ludzkiego widziany pod mikroskopem w 200-krotnym powiększeniu, w świetle widzialnym w celi diamentowej. Zdjęcie wykonane aparatem fotograficznym wbudowanym w mikroskop podczerwieni HYPERION 2000 firmy Bruke.**

W celi diamentowej kolejno umieszczono mikroślady w postaci dwóch fragmentów czarnych włosów, z czego jeden poddany był procesowi farbowania (zawierał kryjącą substancję barwiącą – pigment [13]). Eksperyment miał na celu wykrycie różnic w budowie chemicznej pomiędzy próbkami i potwierdzenie lub wykluczenie podobieństwa. Wyniki przedstawiono poniżej na rysunku 1. Celi diamentowej użyto z uwagi na fakt, iż widma włosów zarejestrowane przy użyciu trybu refleksyjnego nie nadają się do celów porównawczych (rys. 2).



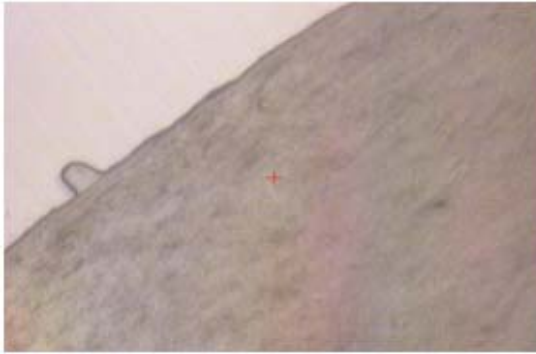
**Rys. 1.** Widma absorpcyjne FTIR próbek włosów ludzkich uzyskanych w celi diamentowej, gdzie: góra – to widmo włosa naturalnego, dół – widmo włosa farbowanego.



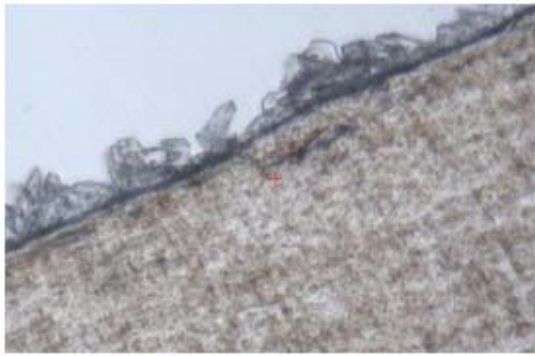
**Rys. 2.** Widma absorpcyjne FTIR próbek włosów ludzkich uzyskanych refleksyjnie, gdzie: góra – to widmo włosa naturalnego, dół – widmo włosa farbowanego.

Podobne badania wykonano, porównując mikroślady w postaci dwóch czarnych włosów pochodzenia ludzkiego i zwierzęcego. Okazuje się, że przy 200-krotnym powiększeniu obraz mikroskopowy obydwu włosów umieszczonych pomiędzy diamentami celi różni się teksturą (fot. 6 i 7). Co więcej, sygnały spektralne w postaci widm zarejestrowane dla badanych próbek również wykazują rozbieżności względem siebie (rys. 3).

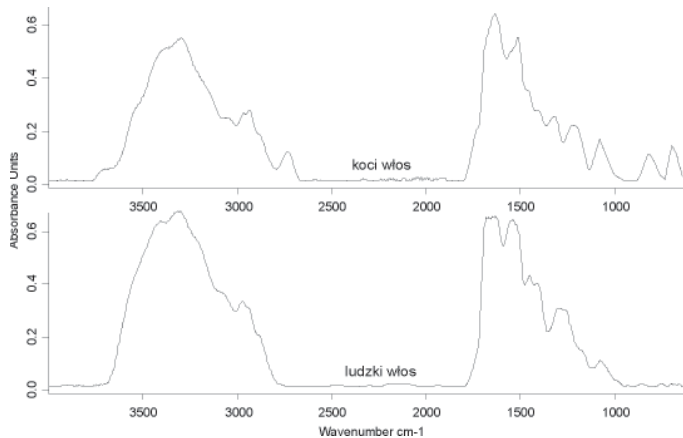




**Fot. 6.** Fragment powierzchni włosa ludzkiego widziany pod mikroskopem w powiększeniu 200-krotnym, w świetle widzialnym w celi diamentowej. Zdjęcie wykonane aparatem fotograficznym wbudowanym w mikroskop podczerwieni HYPERION 2000 firmy Bruker.



**Fot. 7.** Fragment powierzchni kocij sierści widziany pod mikroskopem w powiększeniu 200-krotnym, w świetle widzialnym w celi diamentowej. Zdjęcie wykonane aparatem fotograficznym wbudowanym w mikroskop podczerwieni HYPERION 2000 firmy Bruker.



**Rys. 3.** Widma absorpcyjne FTIR próbek włosa zwierzęcego i ludzkiego w celi diamentowej.

## Włókna

Możliwości wykorzystania włókien, a także ich wartości dowodowej, są w praktyce kryminalistycznej często niedoceniane. Jest to niesłuszne, bowiem niewidoczne gołym okiem włókna (szczególnie syntetyczne), nie ulegają zniszczeniu nawet w przypadku zacierania śladów przez sprawcę, gdyż często nie zdaje on sobie sprawy z ich pozostawienia na miejscu przestępstwa lub na ofierze [11]. Dzięki zastosowaniu celi diamentowej otwierają się nowe perspektywy w dziedzinie analitycznego badania włókien.

Włókno jest podstawową jednostką struktury wielu materiałów, która charakteryzuje się znaczną długością i niewielkim przekrojem. Zwykle przyjmuje się, że włóknem jest struktura, której długość jest minimum 100 razy większa od jej przekroju [13]. Włókna generalnie dzieli się na naturalne, tj. pochodzenia roślinnego (np. len, bawełna) i zwierzęcego (np. jedwab, wełna), mineralne (np. azbest) oraz syntetyczne (np. szklane, poliestrowe, aramidowe, nylonowe).

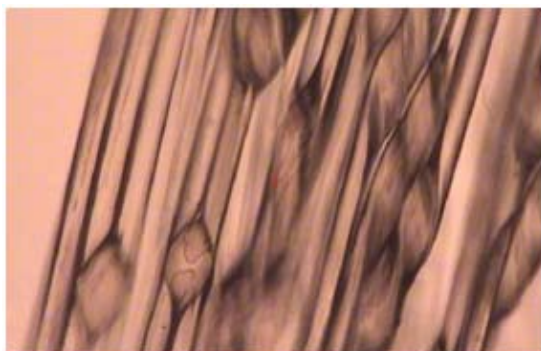
Badanie FTIR włókien syntetycznych w celi diamentowej miało na celu sprawdzenie, czy możliwe jest uzyskanie widm, na podstawie których jednoznacznie można określić grupy funkcyjne obecne w badanej próbce. Innymi słowy, czy możliwa jest pełna identyfikacja chemiczna związku. Jako przykład włókna syntetycznego wybrano kevlar – polimer z grupy poliamidów aromatycznych, a dokładniej aramidów, z którego przedzie się włókna sztuczne o bardzo wysokiej odporności mechanicznej na rozciąganie (fot. 10). Inny powód, dla którego wybrano ten materiał, jest taki, że nie rozpuszcza się on w rozpuszczalnikach organicznych stosowanych w klasycznej preparatyce FTIR. Stąd też pomysł użycia celi diamentowej. Co więcej, nie jest możliwe zbadanie za pomocą spektroskopii w podczerwieni (przy wykorzystaniu techniki refleksyjnej i transmisyjnej) włókien tak cienkich i podatnych na ruchy powietrza.



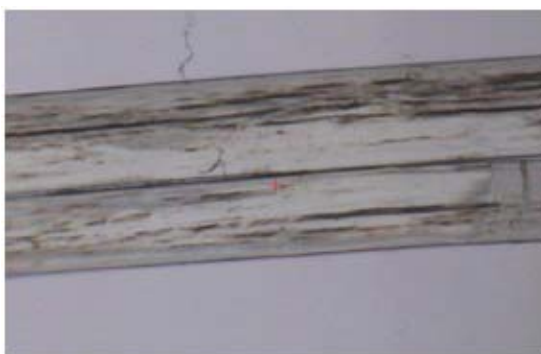
Fot. 8. Fragment splecionych włókien kevlaru.

Widmo w podczerwieni uzyskane w celi diamentowej dla kevlaru (rys. 4) w pełni koreluje z wzorem strukturalnym, a tym samym ze składem chemicznym analizowanej próbki, czego dowodzi interpretacja głównych pasm.

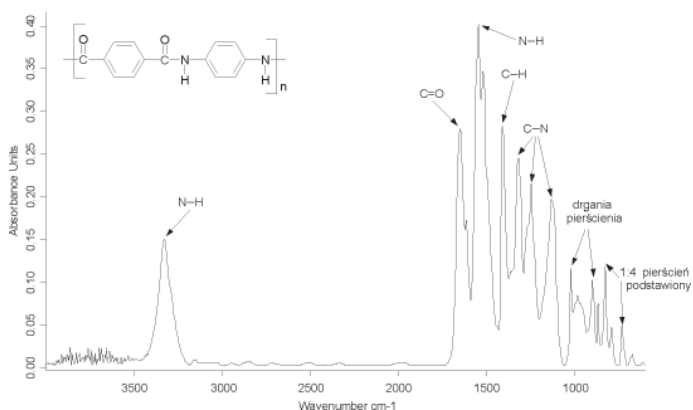
Zadowolające rezultaty otrzymane dla włókien syntetycznych podsunęły pomysł zbadania dwóch fragmentów przędzy koloru białego (fot. 11). Przędza jest wyrobem włókienniczym (dowolnie długą nitką) o strukturze walcowatej, powstającym przez skręcenie pasma włókien naturalnych lub syntetycznych w procesie przędzenia. Stano-



Fot. 9. Fragment splecionych włókien kevlaru widziany pod mikroskopem w powiększeniu 200-krotnym, w świetle widzialnym w celi diamentowej. Zdjęcie wykonane aparatem fotograficznym wbudowanym w mikroskop podczerwieni HYPERION 2000 firmy Bruker.



Fot. 10. Fragment pojedynczego włókna kevlaru widziany pod mikroskopem w powiększeniu 200-krotnym, w świetle widzialnym w celi diamentowej. Zdjęcie wykonane aparatem fotograficznym wbudowanym w mikroskop podczerwieni HYPERION 2000 firmy Bruker.

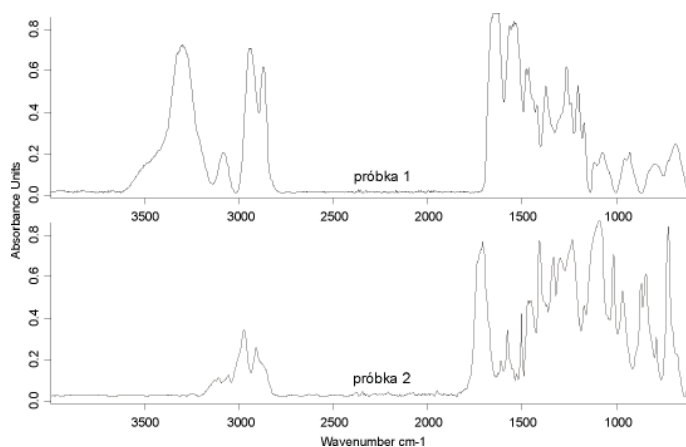


Rys. 4. Widmo absorpcyjne FTIR zarejestrowane dla pojedynczego włókna kevlaru wewnątrz celi diamentowej wraz ze wzorem strukturalnym związku.

wi surowiec do produkcji między innymi nici, lin, a także dzianin, tkanin i plecionek [13]. Nitka oznaczona numerem 1 wykorzystywana jest do tkania, zaś numerem 2 – do szycia. Eksperyment, poprzez analizę porównawczą otrzymanych widm, miał na celu zbadanie różnic w budowie chemicznej obiektów dostarczonych do badań. Nitka przeznaczona do szycia (nr 2), oprócz standardowych procesów przygotowania przędzy, wymaga nieco więcej modyfikacji (w tym np. opalania i klejenia włókienek) [14]. Uwidocznione to zostało na widmie FTIR chociażby w większej liczbie zarejestrowanych pików (rys. 5).



Fot. 11. Fragmenty dwu nici koloru białego.

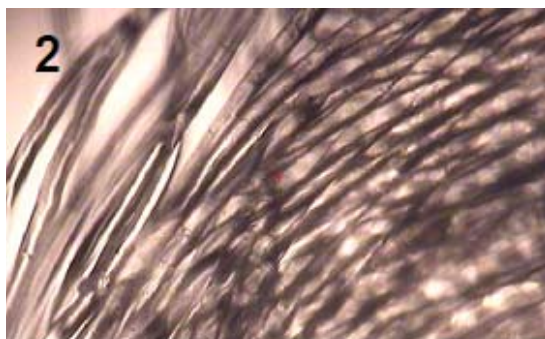


Rys. 5. Widma absorpcyjne FTIR uzyskane w celi diamentowej dla próbek nr 1 i nr 2.

Również obrazy uzyskane z mikroskopu FTIR poświadczają różnice w morfologii badanych próbek (fot. 12 i 13).



**Fot. 12.** Fragment białej nitki (do tkania) widziany pod mikroskopem w powiększeniu 200-krotnym, w świetle widzialnym w celi diamentowej. Zdjęcie wykonane aparatem fotograficznym wbudowanym w mikroskop podczerwieni HYPERION 2000 firmy Bruker.

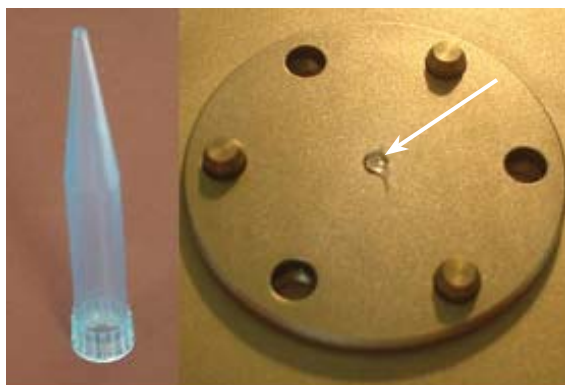


**Fot. 13.** Fragment białej nitki (do szycia) widziany pod mikroskopem w powiększeniu 200-krotnym, w świetle widzialnym w celi diamentowej. Zdjęcie wykonane aparatem fotograficznym wbudowanym w mikroskop podczerwieni HYPERION 2000 firmy Bruker.

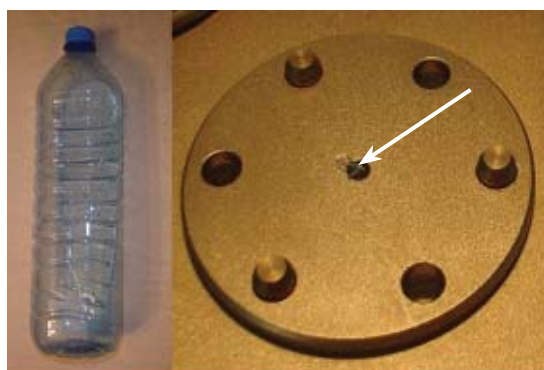
## Tworzywa sztuczne

Mikroślady w postaci tworzyw sztucznych (fragmentów lub odprysków) charakteryzują się względną trwałością, głównie ze względu na właściwości materiałów, jakie posłużyły do ich produkcji.

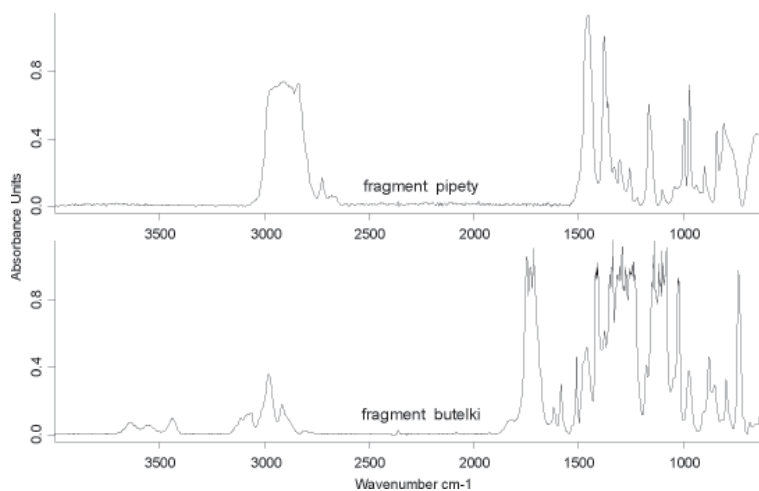
Do tworzyw sztucznych zaliczamy masy plastyczne (duromery, plastomery, elastomery), których zasadniczym składnikiem są syntetyczne lub naturalne związki wielkocząsteczkowe (polimery) z dodatkiem: napelnaczy, zmiękczaczy, stabilizatorów czy barwników [13 i 15]. Ponieważ wszystkie te dodatki zaznaczają swoją obecność na widmie w podczerwieni, w przypadku tworzyw sztucznych analiza FTIR w celi diamentowej ma charakter porównawczy. Do eksperymentu wykorzystano dwa odpryski tworzywa sztucznego koloru jasnoniebieskiego (zdz. 14 i 15). Mimo, iż obydwie są na bazie polipropylenu, to różnią się składem dodatków (fragment pochodzący z butelki zawiera chociażby więcej substancji zmiękcżających), co widoczne jest na uzyskanym widmie (rys. 6).



Fot. 14. Odprysk niebieskiego tworzywa sztucznego, pochodzącego z jednorazowej końcówki do pipet.



Fot. 15. Odprysk niebieskiego tworzywa sztucznego, pochodzącego z butelki po wodzie mineralnej.

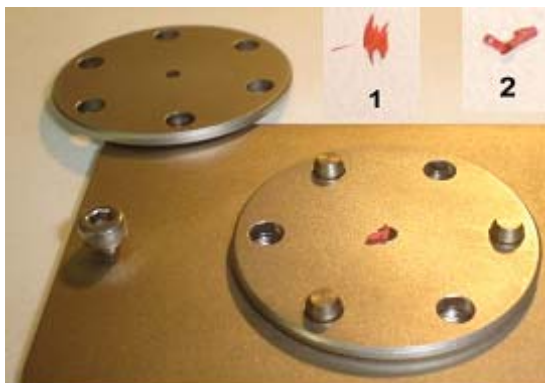


Rys. 6. Widma absorpcyjne FTIR uzyskane z celi diamentowej dla próbek tworzywa sztucznego.

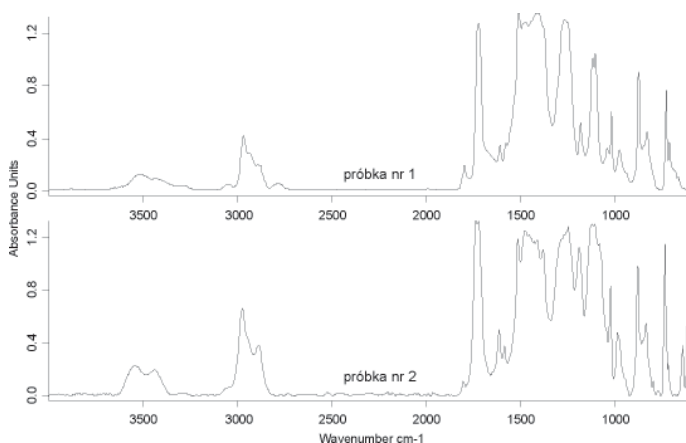
## Farby

Ekspert kryminalistyki z zakresu badań fizykochemicznych podczas analizy fragmentów (odprysków) farb skupia się głównie na trzech zagadnieniach: zabarwieniu, składzie chemicznym oraz uwarstwieniu (dotyczy głównie lakierów samochodowych). W przypadku pomiarów farb, przeprowadzanych w celi diamentowej metodą FTIR, badano stopień podobieństwa składu chemicznego do materiału porównawczego.

Farbą jest powłokotwórczy materiał kryjący, stanowiący jednolitą zawiesinę pigmentów wraz z wypełniaczami, którą najczęściej klasyfikuje się według rodzaju jej spoiwa (np. farba olejna, celulozowa, wapienna, krzemianowa, klejowa czy kazeinowa) [13]. Podstawową różnicą pomiędzy farbą a lakierem jest niewielkie stężenie pigmentów w lakierach lub całkowity ich brak oraz często ich mniejsza lepkość. Fotografia 18 przedstawia dwa odpryski farby koloru czerwonego, pobrane na miejscu zdarzenia. W wyniku ich analizy spektroskopowej w podczerwieni z wykorzystaniem celi diamentowej dowiedziono jednoznacznie, że fragmenty farb (mimo iż są na bazie tego samego barwnika), pochodzą z dwóch różnych obiektów (dwa piki w zakresie  $650 \div 600 \text{ cm}^{-1}$  na widmie próbki nr 2 – rys. 7).



Fot. 16. Badane odpryski farby koloru czerwonego, pochodzące z powierzchni gaśnicy przeciwpożarowej (1) i skrzynki na narzędzia (2).

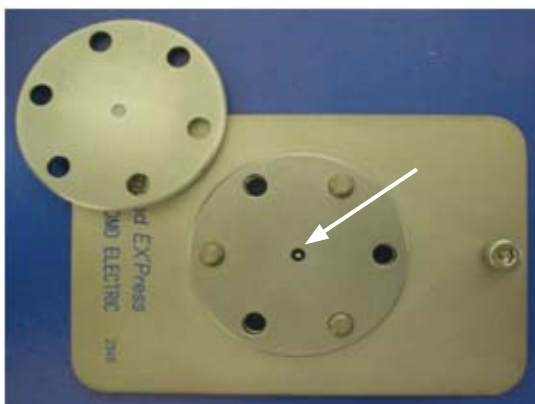


Rys. 7. Widma absorpcyjne FTIR w celi diamentowej uzyskane dla próbek czerwonej farby.

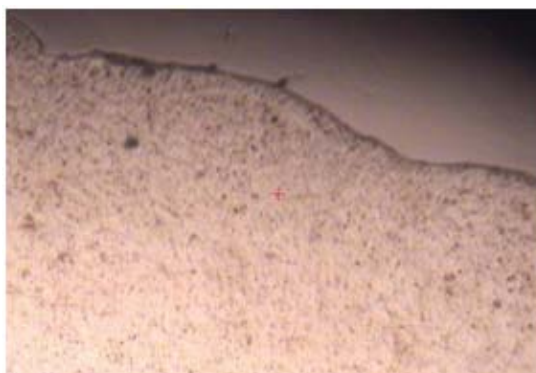
## Tworzywa gumowe

Analiza FTIR tworzywa gumowego miała na celu zbadanie składu chemicznego, poprzez zestawienie otrzymanych widm z bazą danych widm FTIR (analiza porównawcza). Z uwagi na fakt, iż w skład wyrobów gumowych (będących produktem wulkanizacji kauczuku naturalnego lub syntetycznego) wchodzić mogą dodatkowe, inne substancje, jak chociażby aktywatory, przyspieszacze i wypełniacze [13], nie można w omawianym przypadku określić rodzaju składników zmieszanych z kauczukiem. Użycie celi diamentowej podyktowane zostało ilością próbki. Zastanawiano się, czy obiekty, których masa wyrażona jest w mikrogramach (milionowe części grama), są w stanie, po umieszczeniu ich w celi, dać diagnostycznie dobre widma. Co więcej, ciśnienie uzyskane w wyniku skręcenia celi pozwala osiągnąć równomierny rozkład sił ściskających, działających prostopadle do powierzchni próbki, co pozwala na wydajniejszą pracę detektora.

Obraz mikroskopowy sprasowanego fragmentu tworzywa gumowego umieszczonego w celi diamentowej (biały punkt na fot. 17) przedstawia fotografia 18.



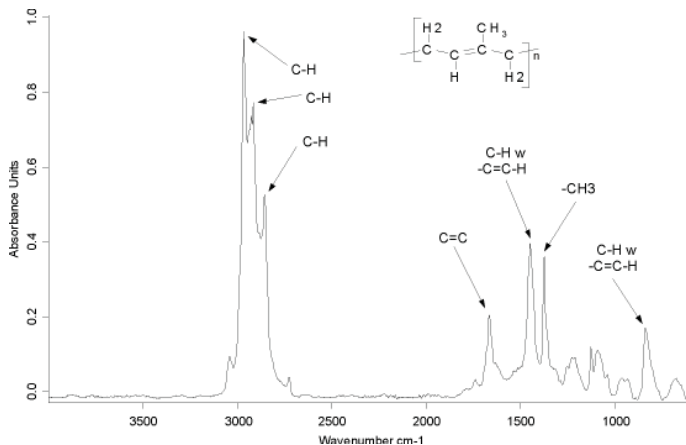
Fot. 17. Badany fragment tworzywa gumowego pochodzący z rękawiczki lateksowej, stu-procentowo bezpydrowej.



Fot. 18. Fragment tworzywa gumowego pochodzący z rękawiczki lateksowej bezpydrowej widziany pod mikroskopem w powiększeniu 200-krotnym, w świetle widzialnym w celi diamentowej. Zdjęcie wykonane aparatem fotograficznym wbudowanym w mikroskop podczerwieni HYPERION 2000 firmy Bruker.



Po zarejestrowaniu sygnału analitycznego w postaci widma IR próbki, zostało ono skorelowane z bazą danych FTIR i zidentyfikowane jako próbka lateksu. Uzyskane widmo (rys. 8) okazało się na tyle dobrze wykształcone, że możliwe było przypisanie poszczególnym pikom ich odpowiednika w postaci drgań wibracyjnych określonych grup funkcyjnych.



Rys. 8. Widmo absorpcyjne FTIR uzyskane w celi diamentowej dla próbki lateksu pochodzącego z rękawiczki bezpudrowej wraz ze wzorem strukturalnym związku.

## Podsumowanie

Praktyka kryminalistyczna jednoznacznie wskazuje, iż każde zdarzenie pozostawia po sobie różnej wielkości ślady. Nie zawsze jednak dysponujemy specjalnymi narzędziami niezbędnymi do ich ujawniania, a następnie – analizowania. Omówiona w tej pracy cewa diamentowa jest alternatywą dla badań mikrośladów przy wykorzystaniu spektrometru i mikroskopu w podczerwieni. O jej wartościach decydują głównie:

- nieniszczący sposób analizy chemicznej,
- szeroki zakres próbek, które mogą być badane z jej pomocą,
- możliwość pracy w szerokim przedziale temperaturowym (-190°C ÷ 100°C) [16],
- użycie mikrogramowych ilości materiału przeznaczonego do badań,
- możliwość swobodnego przenoszenia i transportowania mikroskopijnych obiektów (wewnątrz celi),
- brak konieczności używania rozpuszczalników organicznych na etapie przygotowania próbki,
- zastosowanie diamentów jako „kowadeł”, których niezwykła odporność mechaniczna idzie w parze z transparentnością dla promieniowania podczerwonego.

**Literatura:**

1. Boehler R., *Diamond cells and new materials*, „Materials Today” November 2005, nr 8.
2. Champagnon B., Martinet C., Boudeulle M., Vouagner D., Coussa C., Deschamps T., Grosvalet L., *High pressure elastic and plastic deformations of silica: In situ diamond anvil cell Raman experiments* [online], [http://www.sciencedirect.com/science?\\_ob=ArticleURL&\\_udi=B6TXM-4R1FJ65-6&\\_user=10&\\_coverDate=01%2F15%2F2008&\\_alid=890030874&\\_rdoc=104&\\_fmt=high&\\_orig=search&\\_cdi=5594&\\_st=13&\\_docanchor=&view=c&\\_ct=905&\\_acct=C000050221&\\_version=1&\\_urlVersion=0&\\_userid=10&md5=9d4847f252e0b37730b43d5231db1585-implicit0#implicit0](http://www.sciencedirect.com/science?_ob=ArticleURL&_udi=B6TXM-4R1FJ65-6&_user=10&_coverDate=01%2F15%2F2008&_alid=890030874&_rdoc=104&_fmt=high&_orig=search&_cdi=5594&_st=13&_docanchor=&view=c&_ct=905&_acct=C000050221&_version=1&_urlVersion=0&_userid=10&md5=9d4847f252e0b37730b43d5231db1585-implicit0#implicit0); „Journal of Non-Crystalline Solids” 2008, nr 354.
3. Hołyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 2007, LexisNexisS.
4. Kędzierski W., *Uwag kilka o pojęciu mikrośladów*, w: *Doctrina multiplet veritas una. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Mariuszowi Kulickiemu, Twórcy Katedry Kryminalistyki*, red. A. Bulsiewicz, A. Marek, V. Kwiatkowska-Darul, Toruń 2004, Uniwersytet Mikołaja Kopernika.
5. *Leksykon naukowo-techniczny*, red. techn. W. Szczypiorski, Warszawa 1984, WNT.
6. Materiały informacyjne *Sumitomo Electric Hardmetal Corp.* wraz z całą diamentową.
7. Piotrowski G., *Podstawy fourierowskiej spektrofotometrii w podczerwieni*, „Problemy Kryminalistyki” 1995, nr 210.
8. Russell J., *The Revealing Role of Pressure in the Condensed Matter Sciences*, „Physics Today” 51, 1998.
9. Sikora R., *Tworzywa wielkocząsteczkowe. Rodzaje i własności*, Warszawa 1982, WNT.
10. Smith Jr. R.L., Zhen Fang, *Techniques, applications and future prospects of diamond anvil cells for studying supercritical water systems*, „The Journal of Supercritical Fluids” 2009, nr 47.
11. Solozhenko V.L., Gregoryanz E., *Synthesis of superhard materials*, „Materials Today” November 2005, nr 8.
12. Szymański H.A., Keiser W.E., Alpert N.L., *Spektroskopia w podczerwieni*, Warszawa 1980, PWN.
13. *Ślady kryminalistyczne – ujawnianie, zabezpieczanie, wykorzystanie*, red. nauk. M. Goc, J. Moszczyński, Warszawa 2007, DIFIN.
14. *Technologia chemiczna organiczna*, tom 1, red. S. Malinowski, T. Urbański, T. Ślebodziński, Warszawa 1957, PWN.
15. Ying-Ju Chang, Wu-Liang Huang, *Simulation of the fluorescence evolution of “live” oils from kerogens in a diamond anvil cell: Application to inclusion oils in terms of maturity and source*, „Geochimica et Cosmochimica Acta” 2008, nr 72.
16. Zieliński W., Rajca A., *Metody spektroskopowe i ich zastosowanie do identyfikacji związków organicznych*, Warszawa 2000, WNT.

## ABSTRACT

The article describes the potential benefits of using diamond anvil cell (DAC) in Fourier Transform Infrared (FTIR) spectrometry, as applied to quality analysis of microtraces of paints, fibers, plastics, rubber and hair. The DAC devices, based upon the opposed-diamond configuration have recently attracted attention of researchers representing various scientific disciplines, due to the unique physical properties of diamonds, guarantying highest analytical precision. To evaluate applicability of DAC in a forensic laboratory, the author attempted a series of tests on common microtraces, using the IR microscope – HYPERION 2000 equipped with DAC. The obtained FTIR spectra suggest that the FTIR-DAC analysis may be an interesting alternative to more traditional approaches by forensic laboratories to microtrace analysis.

**III**  
**PRAWO**



Jacek Mąka

## Prowokacja jako narzędzie działania służb policyjnych

W jubileuszowym wydaniu miesięcznika „Prokuratura i Prawo” (styczeń - luty 2010 r.), związanym z 15. rocznicą funkcjonowania czasopisma, ukazał się tekst autora niniejszej publikacji<sup>1</sup> dotyczący niestandardowej metody działania służb policyjnych – prowokacji, czyli stosowania podstępu podczas wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych. W publikacji tej omówiono najistotniejsze elementy charakteryzujące tę instytucję<sup>2</sup>, obejmujące przede wszystkim wykorzystanie tajnego agenta, postaci rodzajowe prowokacji występujących w polskim systemie prawnym, problematykę działań legalizacyjnych i wartość procesową dowodów uzyskiwanych podczas czynności wykonywanych w ramach prowokacji.

Szczególną uwagę poświęcono tu zagadnieniu określenia granic, do jakich służby policyjne mogą się posunąć, próbując zdobyć dowody przestępnej działalności osób, wobec których prowokacja jest stosowana. Metoda ta jest bowiem prawnie dozwoloną postacią uczestniczenia przedstawicieli organów państwa lub osób udzielających im pomocy<sup>3</sup> w czynie przestępnym dokonywanym w celu zgromadzenia dowodów czynów kryminalnych, do wykrycia których metody klasyczne są niewystarczające. W tym znaczeniu prowokacja jawi się jako specjalna instytucja wykorzystywana zarówno na etapie pracy operacyjnej czy przedśledczej, jak i już po wszczęciu postępowania karnego.

<sup>1</sup> J. Mąka, *Instytucja prowokacji w praktyce działania służb policyjnych*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 1/2, s. 150 - 175.

<sup>2</sup> W obecnym stanie prawnym uprawnienia w zakresie możliwości stosowania prowokacji, zgodnie z ugrupowaniami określonymi w poszczególnych ustawach kompetencyjnych, posiadają Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego (art. 29), Policja (art. 19a), Straż Graniczna (art. 9f), Służba Kontrwywiadu Wojskowego (art. 33), Centralne Biuro Antykorupcyjne (art. 19) i Żandarmeria Wojskowa (art. 32). Należy mieć przy tym świadomość, iż na zasadach określonych w przepisach art. 6 *Ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu*, a także art. 6 *Ustawy o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego* obie agencje wywiadowcze, tj. Agencja Wywiadu i Służba Wywiadu Wojskowego, mogą stosować prowokację ujętą odpowiednio w przepisach art. 27 ustawy o ABW oraz AW, a także art. 33 ustawy o SKW i SWW na polecenie odpowiednio Szefów ABW i SKW.

<sup>3</sup> W świetle obowiązujących regulacji prawnych zawartych w poszczególnych ustawach policyjnych, tajnym agentem, czyli osobą, która może zostać skierowana do przeprowadzenia prowokacji, może być zarówno kadrowy funkcjonariusz, jak i osoba jedynie udzielająca pomocy służbom policyjnym. Takie stanowisko w literaturze prezentują m.in. S. Waltoś w publikacji: *Tajny agent policji (na obrzeżach odpowiedzialności karnej)*, „Prokuratura i Prawo” 1993, nr 11/12, s. 23 i R. Netczuk w: *Tajny agent policji*, „Problemy Prawa Karnego”, Katowice 2001, s. 13 - 131. Na gruncie regulacji obowiązujących w prawie amerykańskim tożsame stanowisko prezentuje Dennis Nicewander (*Entrapment by Dennis Nicewander, Assistant State Attorney*, 17<sup>th</sup> Judicial Circuit, Broward County, Standard Jury Instruction 723 So.2d 123 at 142 (Fla.1998)). Pogląd ten podzielają również niektórzy przedstawiciele literatury niemieckiej (F. Riklin, *Lockpitzelproblematik*, „Recht” 1986, s. 42) i szwajcarskiej (H. Baumgartner, *Zum V-mann – Einsatz unter besonderer Berücksichtigung des Scheinkaufs im Betäubungsmittelverfahren und des Zürcher Strafprozessen*, 1990, s. 28 - 29). Przeciwnicy wymienionej koncepcji (B. Kurzępa, *Możliwość wykorzystania w procesie karnym informacji uzyskanych przez agenta policyjnego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2003, nr 1, s. 27 i D.J. Newman, *Introduction to Criminal Justice*, State University of New York at Albany, Patrick R. Anderson, Florida Southern College, New York, 1981 r., Fourth Edition, s. 188) uważają, że tajnym agentem może być jedynie kadrowy funkcjonariusz służb policyjnych. Przykładem tego rodzaju rozwiązań prawnych są przepisy obowiązujące w Danii, regulowane ustawą wymiarze sprawiedliwości z 1986 r. Zgodnie z zapisem art. 754, tajnym agentem może być jedynie kadrowy funkcjonariusz policji.

Istota rozważań zawartych w miesięczniku „Prokuratura i Prawo” sprowadzała się, poza walorem poznawczym ukazującym stosowanie prowokacji przez służby policyjne, do zaprezentowania polskiego modelu tej instytucji na tle modeli obowiązujących w innych krajach. Kilkunastoletni okres stosowania prowokacji w naszym kraju pozwala na wyciągnięcie pierwszych opiniotwórczych wniosków dotyczących jej znaczenia oraz zakresu stosowania przez polski system prawny.

Jedną z istotniejszych kwestii wynikających z porównania polskich regulacji dotyczących prowokacji z rozwiązaniami innych państw jest to, że nasze rozwiązania prawne są albo bardzo ogólnikowe, w związku z czym skutkują zbytnią dowolnością w stosowaniu przepisów, albo, co gorsza, brak w nich zapisów regulujących stosowanie tej instytucji (jak choćby odnośnie funkcjonowania tajnego agenta czy określenia jej granic). Stosunkowo niewielkie zainteresowanie wymienioną problematyką ze strony doktryny, jak i ubogi zakres orzecznictwa powodują, że instytucja ta, mimo możliwości jakie stwarza, jest w dalszym ciągu marginalizowana.

„Przeгляд Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, z uwagi na krąg czytelników, stanowi właściwe forum rozwinięcia rozważań zamieszczonych w miesięczniku „Prokuratura i Prawo”. Odbiorcami treści zawartych w niniejszej publikacji będą przede wszystkim funkcjonariusze, którzy na co dzień wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze, a prowokację albo już stosują w praktyce, albo będą to czynić w przyszłości.

## I.

W porównaniu z systemami prawnymi innych krajów, jak choćby z amerykańskim, których akty prawne już od kilkudziesięciu lat zawierają zapisy ułatwiające zwalczanie najgroźniejszych form przestępczości, w tym również przestępczości zorganizowanej<sup>4</sup>, regulacje dotyczące możliwości stosowania prowokacji obowiązujące w naszym kraju mają dość krótką historię. Dla pełniejszego zobrazowania sytuacji w tym zakresie warto wspomnieć, że przykładowo w Niemczech służby policyjne, głównie Federalny Urząd Śledczy (BKA), posiadały uprawnienia związane z posługiwaniem się tajnymi agentami w ramach operacji specjalnych bazujących na prowokacji jeszcze przed 1990 r. W postaci jednolitej, regulowanej ustawą oraz stosownymi zmianami w niemieckim kodeksie postępowania karnego, prerogatywy te zaczęły obowiązywać od 1992 r.<sup>5</sup>

W polskim systemie prawnym instytucja prowokacji została formalnie usankcjonowana w 1995 r., podczas nowelizacji tzw. ustaw policyjnych<sup>6</sup> regulujących działal-

<sup>4</sup> W Stanach Zjednoczonych priorytetowe znaczenie w stosowaniu prawnych instrumentów wyposażających służby policyjne w narzędzia skutecznego przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej przypisuje się uchwalonemu w 1970 r. zbiorowi przepisów znanych pod nazwą *Organized Crime Control Act* (OCCA – *Ustawa o przestępczości zorganizowanej*), w literaturze często określanym mianem *The Racketeer Influenced and Corrupt Organizations Act* (RICO – w wolnym tłumaczeniu: *Ustawa o organizacjach skorumpowanych i podatnych na wpływy świata przestępczego*). Szersze odniesienie do powyższej problematyki w doktrynie przedstawił Z. Rau w *Podstawach prawnych zwalczania amerykańskiej przestępczości zorganizowanej – unormowaniach The Racketeer Influenced and Corrupt Organizations Act*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 12, s. 75 - 86.

<sup>5</sup> *Gesetz zur Bekämpfung des illegalen Rauschgift Handels und anderer Erscheinungsformen der Organisierten Kriminalität*, „BGBW” 1992.

<sup>6</sup> *Ustawa z dnia 21 lipca 1995 r. o zmianie ustaw: o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, o Policji, o Urzędzie Ochrony Państwa, o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. z 1995 r. Nr 104, poz. 515).

ność ówczesnego Urzędu Ochrony Państwa, Policji i Straży Granicznej<sup>7</sup>. W ustawach o UOP (art. 10a) oraz o Policji (art. 19a) po raz pierwszy wprowadzono pojęcia nowych, wcześniej nieznanymi, instytucji prawnych, określanych w literaturze jako zakup kontrolowany, kontrolowane wręczenie korzyści majątkowej, łapówka kontrolowana, przesyłka niejawnie nadzorowana lub dostawa kontrolowana<sup>8</sup>, uprawniających wyżej wymienione służby do posługiwania się prowokacją.

Przez pierwsze dwa lata po pojawieniu się wyżej wymienionych ustaw instytucja prowokacji nie mogła być jednak stosowana ze względu na brak przepisów wykonawczych w postaci zarządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Szefa Urzędu Ochrony Państwa. Zostały one wydane dopiero w 1997 r.<sup>9</sup>

Analiza kształtowania się obecnego stanu instytucji prowokacji w polskim systemie prawnym pokazuje, jak istotne było uchwalenie w 2001 r. *Ustawy o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych*, na mocy której prawo do stosowania prowokacji uzyskała również Żandarmeria Wojskowa. W 2002 r., w wyniku reformy cywilnych służb specjalnych, zlikwidowano Urząd Ochrony Państwa, powołując na to miejsce dwie nowe instytucje – Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencję Wywiadu, którym również przyznano uprawnienia do posługiwania się instytucją prowokacji w brzmieniu obowiązującym aktualnie.

Z kolei w 2003 r. uchwalona została ustawa o Wojskowych Służbach Informacyjnych<sup>10</sup>, która przyznała tej służbie prawo do stosowania prowokacji w postaci zakupu kontrolowanego, kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej oraz przesyłki niejawnie nadzorowanej.

W 2006 r., w wyniku kolejnych reform i zmian w systemie organizacji struktur bezpieczeństwa państwa, zlikwidowano Wojskowe Służby Informacyjne, a utworzono Służbę Kontrwywiadu Wojskowego i Służbę Wywiadu Wojskowego, które również uzyskały prawo do stosowania prowokacji (w zakresie obowiązującym do dzisiaj). W tym samym roku powstało Centralne Biuro Antykorupcyjne. Strukturę tę wyposażono w szeroką gamę uprawnień operacyjnych, w tym między innymi w prawo do wykorzystywania instytucji prowokacji.

<sup>7</sup> Uprawnienia Straży Granicznej w zakresie możliwości stosowania prowokacji, w porównaniu do UOP i Policji, były okrojone do możliwości stosowania w trybie art. 9e instytucji tzw. przesyłki niejawnie nadzorowanej.

<sup>8</sup> H. Pracki, *Nowe instytucje prawne w ustawach policyjnych*, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 2/3, s. 36; A. Taracha, *Nowy kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe. Wykorzystanie informacji uzyskanych w wyniku czynności operacyjno-rozpoznawczych w procesie karnym*, Kraków 2008, Zakamycze, s. 184.

<sup>9</sup> Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 15 września 1997 r. w sprawie sposobu przeprowadzania i dokumentowania przez Policję czynności operacyjno-rozpoznawczych polegających na dokonywaniu w sposób niejawni nabycia lub przejęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przypadkowi albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione, a także przyjęciu lub wręczeniu korzyści majątkowej (M.P. Nr 68, poz. 669); Zarządzenie Szefa Urzędu Ochrony Państwa z dnia 10 października 1997 r. w sprawie sposobu przeprowadzania i dokumentowania przez Urząd Ochrony Państwa czynności operacyjno-rozpoznawczych polegających na dokonaniu w sposób niejawni nabycia lub przejęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przypadkowi albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione, a także przyjęciu lub wręczeniu korzyści majątkowej (M.P. Nr 77, poz. 735).

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych (Dz.U. Nr 139, poz. 1326).



Reasumując należy zauważyć, że na przestrzeni ostatnich piętnastu lat nastąpił proces stałego, w dużej mierze bezrefleksyjnego, wyposażania w prawo do stosowania prowokacji kolejnych służb policyjnych. W rezultacie w chwili obecnej, zgodnie z obowiązującymi regulacjami, uprawnienie to (w różnym zakresie), łącznie z cywilnymi i wojskowymi służbami wywiadowczymi, posiada osiem różnego rodzaju instytucji w naszym kraju.

Ocena przedmiotowego stanu rzeczy, a zwłaszcza konsekwencje stosowania prowokacji, zostaną zaprezentowane we wnioskach końcowych niniejszej publikacji.

## II.

Z punktu widzenia praktyki operacyjnej, możliwość stosowania prowokacji stanowi o potencjale operacyjnym każdej służby posiadającej uprawnienia do wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych. W tym znaczeniu należy uznać, że działania oparte na podstępie stanowią wyższą kategorię czynności operacyjnych, wykorzystywanych m.in. w pracy z osobowymi źródłami informacji, przy stosowaniu podsłuchu, obserwacji i realizacji innego rodzaju przedsięwzięć operacyjnych. Zastosowanie prowokacji powinno być poprzedzone wyżej wymienionymi czynnościami, stanowiąc niejako ich element końcowy.

Decydujący wpływ na to, że zakup kontrolowany, kontrolowane wręczenie lub przyjęcie korzyści majątkowej czy przesyłka niejawnie nadzorowana, stanowią wyższą kategorię metod pracy operacyjnej, mają cztery czynniki. Po pierwsze, czynności te zostały *expressis verbis* ujęte w ustawach policyjnych i nadano im szczególny walor i znaczenie dowodowe. Po drugie, ich zastosowanie podlega zewnętrznej kontroli w postaci nadzoru prokuratorskiego. Po trzecie, bardziej skomplikowany charakter tych działań ma związek z tym, że stanowią one skoordynowany konglomerat wszystkich istotnych czynności operacyjnych, tj. pracy agenturalnej, stosowania podsłuchu czy obserwacji, wspieranych dodatkowo wykorzystaniem oficera pod przykryciem, czyli tzw. operatora. Ostatnią cechą wyróżniającą prowokację na tle pozostałych czynności operacyjnych jest to, że, zwłaszcza w przypadku przesyłki niejawnie nadzorowanej, instytucja ta ma zasięg pozakrajowy. Dla skutecznego posłużenia się tego typu prowokacją niezbędna jest współpraca międzynarodowa z zagranicznymi służbami policyjnymi.

W praktyce działania polskich służb operacyjnych, wzorowanej na rozwiązaniach państw zachodnich (w tym amerykańskich), realizacja ustawowych prerogatyw w postaci zastosowania zakupu kontrolowanego, przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej czy przesyłki niejawnie nadzorowanej, posiada formalną postać operacji specjalnej. W przypadku Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego jednostką odpowiedzialną za wykonywanie omawianych czynności jest Biuro Operacji Specjalnych – wyodrębniona w tym celu jednostka organizacyjna koordynująca swoje działania z pionami operacyjnymi i śledczym, odpowiedzialnym za realizację uprawnień procesowych w ABW. Zgodnie z obowiązującymi regulacjami zawartymi w przepisie art. 27 ustawy o ABW oraz AW, zakup kontrolowany i kontrolowane przyjęcie lub wręczenie korzyści majątkowej podlega określonym ustawowym rygorom. Czynności te nie mogą być podejmowane bez wymaganych przez prawo podstaw w postaci wiarygodnych, czyli uprzednio potwierdzonych, informacji o możliwości zaistnienia przestępstwa. Same zaś działania przeprowadzane w ramach danej operacji specjalnej mają służyć „sprawdzeniu”, które należy rozumieć jako ciąg czynności mających dowieść (w sensie prawnokarnym),

że dana osoba powzięła zamiar popełnienia czynu przestępnego bądź też w czynie przestępnym już uczestniczy<sup>11</sup>.

Zastosowanie prowokacji często stanowi ostateczną możliwość weryfikacji danych uzyskanych w sposób operacyjny. Jednak niedostateczna wartość dowodowa tych informacji, określona w przepisach kodeksu postępowania karnego, uniemożliwia na tym etapie ich waloryzację procesową.

Idea pojawienia się instytucji prowokacji, nie tylko w polskim, ale również i w szeregu innych systemach prawnych, świadczy o sięganiu po środek ostateczny, dalece kolidujący z zasadami opisanymi w procedurze karnej, takimi jak bezpośredniość czy kontradiktoryjność. Można zatem przyjąć, że stanowi ona wyraz determinacji państwa w ściganiu najgroźniejszych postaci przestępczości zorganizowanej, mafijnej i korupcyjnej. Prowokację, jak było wspomniane już wyżej, stosuje się wtedy, gdy klasyczne metody pracy operacyjnej i śledczej okazują się niewystarczające i nieefektywne.

Aparat państwa w postaci służb policyjnych – organów ścigania posługujących się prowokacją – jawi się tu jako „intruz” wkraczający w struktury przestępne, podejmujący próbę rozpoznania ustalonych tu norm i reguł i dążący do skutecznego ich ścigania w wymiarze karnoprocessowym.

### III.

Przedstawiciele organów państwa, czy też funkcjonariusze służb policyjnych stosujący prowokację, są wyłączeni z odpowiedzialności karnej na zasadach określonych w instytucji tzw. kontratypu. Wszystkie służby uprawnione do stosowania podstępu obowiązują analogicznie w tym zakresie zapisy ujęte w poszczególnych ustawach kompetencyjnych regulujących ich działalność. W *Ustawie o ABW oraz AW* powyższą sytuację reguluje przepis art. 32 stanowiący, iż *nie popełnia przestępstwa, kto, będąc do tego uprawnionym, wykonuje czynności określone w art. 29 ust. 1<sup>12</sup>, jeżeli zostały zachowane warunki określone w art. 29 ust. 3<sup>13</sup>, a także kto wykonuje czynności określone w art. 30 ust. 1<sup>14</sup>.*

<sup>11</sup> Osoba zdecydowana na popełnienie przestępstwa określana jest w nauce mianem *omnimodo facturus*. Zob. Z. Landowski, K. Woś, *Słownik cytatów łacińskich*, Kraków 2002, Wydawnictwo Literackie, s. 405; C. Roxin, *Ueber den Tatenschluss*, w: *Gedenkschrift für Horst Schröder*, München 1978, s. 155.

<sup>12</sup> Przepis art. 29 ust. 1 określa ustawowe warunki oraz możliwości realizacji przez ABW tzw. zakupu kontrolowanego oraz kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej. W postaci literalnej stanowi on, iż „w sprawach o przestępstwa, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 (przepis dot. ustawowych zadań ABW – przyp. aut.), czynności operacyjno-rozpoznawcze zmierzające do sprawdzenia uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji o przestępstwie oraz wykrycia sprawców i uzyskania dowodów mogą polegać na dokonaniu w sposób niejawni nabycia lub przejęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przypadkowi, albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione, a także przyjęciu lub wręczeniu korzyści majątkowej”.

<sup>13</sup> Przepis wyżej wymienionego artykułu *Ustawy o ABW oraz AW* określa natomiast ustawowe ramy, określone w doktrynie jako granice prowokacji, do których może posunąć się funkcjonariusz służb policyjnych uczestniczący w czynnościach bazujących na podstępie. *Expressis verbis* stanowi on, iż *czynności określone w ustępie 1 nie mogą polegać na kierowaniu działaniami wyczerpującymi znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary*.

<sup>14</sup> Wymieniony przepis zawiera formalne, ustawowe możliwości i ramy stosowania przez ABW instytucji tzw. przesyłki niejawnie nadzorowanej. Stanowi on, iż „w sprawach o przestępstwa, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2, w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych zmierzających do udokumentowania tych przestępstw albo ustalenia tożsamości osób uczestniczących w tych przestępstwach lub przejęcia przedmiotów przestępstwa, Szef ABW może, przed wszczęciem postępowania karnego, zarządzić niejawnie nadzorowanie wytwarzania, przemieszczania lub przechowywania i obrotu przedmiotami przestępstwa, jeżeli nie stworzy to zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzkiego”.

Na marginesie należy zauważyć, iż zapis o bardzo zbliżonej konstrukcji, choć sformułowany bardziej ogólnikowo, zawarto również w litewskiej ustawie regulującej działalność operacyjną służb policyjnych. Przepis art. 18 ust. 2 tej ustawy mówi o tym, że *osoba, która wykonała przewidziane w ustawie czynności operacyjne, zwolniona zostaje od odpowiedzialności prawnej, jeśli nie przekroczyła granic sankcjonowanych w ustalonym trybie czynności*<sup>15</sup>.

Zagadnienie kontratypu jako szczególnej instytucji materialno-karnej wyłączającej odpowiedzialność karną sprawcy czynu przestępnego, zwłaszcza w aspekcie tożsamości znaczeniowej tej normy z przepisem art. 9 § 2 kk oraz konsekwencji karnoprocesowych dla tej instytucji regulowanych przez przepis art. 17 ust. 1 pkt 4 kpk, opisywano szerzej w związku z rozważaniami dotyczącymi poselskiego projektu ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych<sup>16</sup>.

Ściśle korespondująca z zasadami działania kontratypu (jako przesłanka wyłączająca odpowiedzialność karną funkcjonariuszy) problematyka związana z tzw. granicami prowokacji, limitowaniem aktywności służb policyjnych w tym obszarze czy niedoskonałością obecnych regulacji prawnych w wymienionym zakresie, została szeroko omówiona w publikacji, o której była mowa na wstępie artykułu<sup>17</sup>.

Jak zatem, mając na względzie niedoskonałość obecnych rozwiązań<sup>18</sup>, należy postępować, by minimalizować ryzyko wykraczania funkcjonariuszy poza dozwolone ramy prowokacji, aby nie zyskała ona postaci działań niezgodnych z prawem, a w szczególności – postaci niedozwolonego nakłaniania i podżegania do popełnienia przestępstwa osoby podlegającej prowokacji?

Świadomość braku niezbędnych rozwiązań prawnych powoduje konieczność ustanawiania stosownych rygorów kontrolnych wewnątrz służb stosujących instytucję prowokacji. Jedną z nadrzędnych zasad powinno być obejmowanie szczególnym nadzorem wszelkich form kontaktu kadrowych funkcjonariuszy służb policyjnych, zwanych tajnymi agentami lub operatorami, z osobami podlegającymi prowokacji. Wszelkie spotkania, kontakty, ich przebieg, zakres poruszanych podczas takich spotkań zagadnień, powinny być dokumentowane przy pomocy środków technicznych. Niezależnie od powyższego, tajni agenci winni być związani (z uwzględnieniem oczywistego marginesu autonomii wynikającej z nieprzewidywalności, rozwoju sytuacji, naturalnych emocji towarzyszących kontaktom z przestępcami) stosownymi instrukcjami określającymi zarówno taktykę, jak i zakres ich postępowania podczas kontaktów z osobami prowokowanymi<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Ustawa z dnia 20 czerwca 2002 r. o czynnościach operacyjnych Republiki Litewskiej (Nr IX - 965).

<sup>16</sup> J. Mąka, *Ustawa o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych – czy jest potrzebna w obecnym stanie prawnym w Polsce?*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 4, s. 146 - 147.

<sup>17</sup> J. Mąka, *Instytucja prowokacji...*, s. 155 - 162.

<sup>18</sup> Z formalnego punktu widzenia, jedynie w trzech ustawach regulujących funkcjonowanie ABW, CBA oraz SKW działanie funkcjonariuszy wyżej wymienionych służb w obszarze granic prowokowania określono na poziomie zbliżonym do konstrukcji jednej z form zjawiskowych czynu przestępnego, tj. sprawstwa kierowniczego ujętego w przepisie art. 18 kk. Ustawy kompetencyjne pozostałych służb uprawnionych do posługiwania się prowokacją (Policji, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej) nie zawierają żadnych odniesień w tym zakresie.

<sup>19</sup> Wymóg tego rodzaju nakłada na funkcjonariuszy służb policyjnych uprawnionych do posługiwania się prowokacją między innymi wspomniana ustawa o czynnościach operacyjnych Republiki Litewskiej. Przepis art. 12 ust. 7 tej ustawy obowiązuje osobę biorącą udział w prowokacji do zapoznania się i podpisania instrukcji określającej granice czynności polegających na prowokowaniu przed rozpoczęciem czynności mających postać imitacji czynu przestępnego.

Po każdym spotkaniu z osobami, wobec których stosuje się prowokację, funkcjonariusze powinni sporządzać i przedkładać przełożonym pisemny raport dokumentujący jego przebieg. Doświadczenie pokazuje, że forma niezwłocznego składania relacji z przebiegu zdarzeń gwarantuje wiarygodny przekaz. Dokumentacja sporządzana w okresie późniejszym zawsze obciążona jest ryzykiem „przefiltrowania” wiadomości, dopasowywania opisu sytuacji do nowo powstałych okoliczności itp. Przestrzeganie właściwego rygoru i zasad w zakresie dokumentowania działań operacyjnych, a w szczególności czynności opartych na prowokacji, daje możliwość zbadania również ex post wiarygodności danych dotyczących działania służb policyjnych, legalności i zgodności z prawem zastosowanych przez nich metod i sposobów postępowania związanych z zagadnieniem kontratyphu i granicami prowokacji<sup>20</sup>.

#### IV.

Zagadnieniem powiązanim z prowokacją i instytucją prawną kontratyphu jest kwestia granic, do jakich może posunąć się funkcjonariusz lub osoba współpracująca ze służbami policyjnymi, która w ramach operacji specjalnej wykorzystującej prowokację popełnia przestępstwo w celu uwiarygodnienia się przed przestępcami. Tradycyjnie już, podobnie jak i w przypadku wielu innych ważnych i wrażliwych kwestii związanych z działaniami operacyjnymi służb policyjnych w naszym kraju, ustawodawca zdaje się nie zauważać istoty tego problemu. Aktualnie obowiązujące regulacje prawne zawarte w ustawach policyjnych w ogóle się do niego nie odnoszą. Jedynie projekt ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych (w przepisie art. 4 ust. 5) zakłada wyłączenie z odpowiedzialności karnej osoby współpracującej lub uczestniczącej z funkcjonariuszem w prowadzeniu czynności operacyjno-rozpoznawczych, dopuszczającej się czynu zabronionego w trakcie realizacji zadania lub zleconych czynności nie mających na celu popełnienia przestępstwa, gdy swoim działaniem zapobiega innym przestępstwom<sup>21</sup>.

W świetle obowiązującej praktyki kwestia tego, czy kadrowy funkcjonariusz lub osoba współpracująca ze służbami policyjnymi może dopuścić się popełnienia przestępstwa, każdorazowo podlega konsultacji z organami wymiaru sprawiedliwości i prokuratorem nadzorującym przebieg czynności, w ramach których określona służba występuje o zastosowanie zakupu kontrolowanego, kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej czy przesyłki niejawnie nadzorowanej.

W ustawodawstwach innych państw natomiast problem ten jest zauważany i regulowany. W przywoływanej litewskiej ustawie o czynnościach operacyjnych, w przepisie art. 12. określającym tryb i zasady stosowania prowokacji, ujęto zapis, iż *zabrania się podejmowania działań zgodnych z modelem imitacji czynu przestępnego, jeśli mogą one powodować bezpośrednie zagrożenie dla życia człowieka, zdrowia lub mogą wywołać inne poważne skutki*.

W systemie prawa niemieckiego tajnemu agentowi nie wolno popełniać przestępstwa. Zezwala mu się natomiast na działania w ramach tzw. obrony koniecznej i stanu

<sup>20</sup> W regulacjach prawnych niektórych państw istnieje obowiązek składania raportów przez tajnego agenta. Przykładem takiego rodzaju rozwiązania są przepisy ujęte w prawie szwajcarskim; paragraf 32 zurychskiego kodeksu postępowania karnego nakłada tego rodzaju obowiązek na tajnego agenta lub oficera prowadzącego.

<sup>21</sup> *Projekt ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych*. Druk sejmowy Nr 353.

wyższej konieczności<sup>22</sup>. Generalnie, w ustawodawstwach wielu krajów europejskich, m.in. Holandii i Belgii, dopuszcza się możliwość popełnienia przestępstwa przez tajnego agenta pod warunkiem, że waga tego przestępstwa jest niższej rangi niż to, do którego wykrycia i udowodnienia zmierza w ramach stosowania prowokacji.

W prawie szwajcarskim kwestię karalności tajnego agenta, określanego również jako osoba zaufania, reguluje przede wszystkim znowelizowana w 1973 r. ustawa o środkach odurzających (Betäubungsmittelgesetz – BetmG). Przepis art. 23 ust. 2 powyższej ustawy zakłada niekaralność kadrowego agenta, funkcjonariusza policji, jeżeli na potrzeby prowadzonego dochodzenia sam lub poprzez osoby trzecie przyjął ofertę kupna lub sprzedaży środków odurzających<sup>23</sup>.

Prawo amerykańskie, z uwagi na obowiązującą w nim zasadę oportunistu, stanowi (przynajmniej teoretycznie) płaszczyznę bardziej liberalnego traktowania problemu czynów przestępnych, w których może brać udział agent policji. Zgodnie z wytycznymi Prokuratora Generalnego regulującymi działalność Federalnego Biura Śledczego w zakresie operacji specjalnych, po uzyskaniu zgody agenta specjalnego FBI wyższego szczebla, tajny agent policyjny może uczestniczyć m.in. w czynach stanowiących wykroczenia, w przestępstwie paserstwa, dostarczania substancji farmakologicznych niedostępnych w obrocie powszechnym i wręczania korzyści majątkowych w sprawach podatkowych<sup>24</sup>.

Najdalej, jak się wydaje, posunięte rozwiązania nie ograniczające się jedynie do zagadnienia czynu przestępnego popełnianego w ramach lub w związku z prowokacją, ale w szerszym tego słowa znaczeniu, zawarte są w węgierskiej ustawie o Służbach Bezpieczeństwa Narodowego z 1995 r., w której (w przepisie art. 55 ust. 1) mówi się wprost, że *po uzyskaniu zgody prokuratora wyznaczonego przez prokuratora generalnego narodowe służby bezpieczeństwa mogą uzgodnić z osobą dostarczenie informacji w zamian za zakończenie postępowania karnego, w sytuacji gdy osoba ta dokonała przestępstwa, jeżeli interes narodowy wynikający z działania wyżej wymienionej osoby ma wyższy priorytet, niż wymiar kary*<sup>25</sup>. Zapis ust. 2 tego przepisu stanowi również, iż powyższych ustaleń *nie można czynić z osobami, które popełniły przestępstwa, w wyniku których straciła życie inna osoba*.

Problem udziału tajnego agenta lub osoby współpracującej ze służbami policyjnymi związany z działaniami opartymi na prowokacji posiada wymiar zdecydowanie szerszy niż tylko formalny, dotyczący określenia statusu prawnego funkcjonariusza lub osoby udzielającej pomocy w przedmiotowych czynnościach. Mamy tu bowiem często do czynienia z odwracaniem ról. Zdarza się, że to środowiska przestępne prowokują, poddają testom i sprawdzeniom funkcjonariuszy lub agenturę w celu weryfikacji ich wiarygodności.

Dlatego też bardzo ważny jest właściwy dobór osób na tzw. operatorów. Istotne znaczenie mają tu psychofizyczne predyspozycje tajnych agentów. Jak wspomniano

<sup>22</sup> R. Filipiuk, W. Jasiński, *Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie w Republice Federalnej Niemiec* (sprawozdanie ze szkolenia przeprowadzonego przez policjantów Federalnego Urzędu Kryminalnego), „Przeгляд Policyjny” 1995, nr 1/2, s. 96.

<sup>23</sup> Wymieniony przepis wskazuje, iż *urzędnik, który w celach postępowania karnego sam lub przez kogoś innego przyjmuje ofertę nabycia środków odurzających, lub osobiście lub poprzez kogoś innego odbiera środki odurzające nie podlega karze, nawet gdy nie ujawnia swojej tożsamości i funkcji*.

<sup>24</sup> W. Jasiński, D. Potakowski, *Uregulowania prawne dotyczące amerykańskich operacji „pod przykryciem”*, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 11, s. 83.

<sup>25</sup> *Ustawa CXXV z dnia 19 grudnia 1995 r. o Służbach Bezpieczeństwa Narodowego*.

na wstępie, w świetle obowiązujących w naszym kraju regulacji, w operacjach specjalnych wykorzystujących prowokację mogą brać udział zarówno kadrowi funkcjonariusze służb policyjnych jak i osoby prywatne udzielające im pomocy. Z praktycznego punktu widzenia dyktowanego przede wszystkim względami bezpieczeństwa, wskazane jest, aby jako agentów w tego rodzaju działaniach wykorzystywać przede wszystkim kadrowych funkcjonariuszy służb policyjnych, ze względu na ich odporność na stres i presję. Odpowiedni trening, programy doskonalenia zawodowego, szkolenia jakim poddawani są funkcjonariusze, dają gwarancje profesjonalizmu i, przede wszystkim, bezpieczeństwa osób biorących udział w operacjach specjalnych.

W przypadku osób prywatnych informujących o domniemanym przestępstwie i deklarujących chęć udziału w tego rodzaju operacjach niezbędne jest, aby przed podjęciem decyzji o ich zaangażowaniu wnikliwie i precyzyjnie rozpoznać całą sytuację. Ważne jest na przykład ustalenie, czy dana osoba przed zgłoszeniem się do ABW lub innej służby policyjnej nie uczestniczyła w popełnieniu przestępstwa. Bardzo istotne jest również określenie pobudek kierujących taką osobą. Często bowiem chęć pomocy organom ścigania wynika z uczucia zemsty lub zamiaru osiągnięcia konkretnej korzyści. W praktyce ważne, ale jednocześnie trudne jest instruowanie, a następnie egzekwowanie od osób udzielających pomocy organom bezpieczeństwa konieczności działania w granicach prowokacji prawnie dozwolonej.

## V.

Zagadnienie praworządnego, legalnego i uzasadnionego postępowania organów ścigania podczas stosowania prowokacji ściśle łączy się z konsekwencjami orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, rozpatrującego skargi dotyczące naruszania przepisu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, który określa warunki rzetelnego procesu sądowego<sup>26</sup>. Z punktu widzenia ABW i innych służb policyjnych, szczególne znaczenie w świetle wykładni orzeczniczej ETPC posiada kwestia granic prowokacji i limitowania ingerencji władzy publicznej w obszary chronione gwarancjami praw człowieka. Stosunkowo niewielka jak dotąd liczba prawomocnie zakończonych w Polsce postępowań karnych dotyczących stosowania prowokacji sprawia, że wyroki ETPC, z powodu braku doświadczeń orzecznictwa krajowego, mogą być wartościową wskazówką dla modus operandi polskich organów w tych sprawach.

Z dotychczas zapadłych orzeczeń na uwagę zasługują spektakularne wyroki w sprawach Teixeira de Castro przeciwko Portugalii<sup>27</sup> oraz Ramanauskas przeciwko Litwie<sup>28</sup>. W obu wyżej wymienionych sprawach Trybunał uznał, iż działania organów ścigania w zakresie stosowania prowokacji policyjnej i przekroczenia jej granic były

<sup>26</sup> Wymieniony przepis art. 6 ust. 1 EKPC stanowi, iż „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”.

<sup>27</sup> Zob. Teixeira v. Portugal, (1999), 28 E.H.R.R. 101. 4 B.H.R.C. 533.

<sup>28</sup> Zob. Ramanauskas v. Lithuania, (2008), 74420/01.

sprzeczne z prawem w związku z wykroczeniem poza zakres zachowania pasywnego (*in an essentially passive manner*). Zachowania tajnych agentów biorących udział w tych sprawach uznano za posiadające znamiona podżegania do przestępstwa. W rezultacie, oprócz uniewinnienia osób, wobec których zastosowano prowokację, Trybunał nakazał rządowi Portugalii i Litwy wypłacenie im stosownych odszkodowań pieniężnych.

Równie istotne znaczenie poznawcze posiadają wyroki w sprawach Ünel przeciwko Turcji<sup>29</sup> oraz Miliniene przeciwko Litwie<sup>30</sup>. W wymienionych postępowaniach ETPC odrzucił skargi, stwierdzając brak naruszenia art. 6 ust. 1 EKPC, tj. prawa do rzetelnego procesu.

W postępowaniu Ünel przeciwko Turcji skarżący został zatrzymany w ramach akcji zwalczania korupcji i nadużyć władzy na skutek zawiadomienia złożonego przez osobę trzecią, która poinformowała organy ścigania o wręczeniu skarżącemu korzyści majątkowej. Składający zawiadomienie został uznany winnym czynnego łapownictwa. Po rozpoznaniu sprawy Trybunał nie dopatrywał się w zachowaniu osoby trzeciej, jak również w działaniu służb policyjnych, znamion niedozwolonej prowokacji.

W sprawie Miliniene przeciwko Litwie sąd uznał, że skarżąca (sędzia) oczekiwała wręczenia jej korzyści majątkowej przez osobę prywatną w zamian za pomyślne rozstrzygnięcie sprawy. Inicjatywa kontaktów w tej sprawie została podjęta przez osobę prywatną, która następnie poinformowała o powyższym policję i skorzystała z pomocy organów ścigania przy wręczaniu skarżącej oczekiwanej korzyści. Trybunał uznał, iż zasadnicze znaczenie w tej sprawie miało zachowanie osoby prywatnej. Policja, w ocenie ETPC, raczej „przyłączyła” się do działań przestępczych, niż je zainicjowała.

## VI.

Prowokacja to niestandardowa instytucja prawna dająca nadzieje na skuteczną walkę z przestępczością, zwłaszcza tą najgroźniejszą, związaną z terroryzmem, przestępczością mafijną i korupcją. To narzędzie, które może być bardzo skuteczne, ale też i bardzo groźne, jeśli będzie wykorzystywane w sposób niezgodny z prawem. Stosowaniu tej instytucji, w ocenie autora artykułu, winna zawsze towarzyszyć refleksja dotycząca konieczności i zasadności jej użycia, a także określenia balansu pomiędzy aktywnością i determinacją państwa w zwalczaniu przestępczości, a wartościami i zasadami obowiązującymi w państwie demokratycznym.

Przez lata funkcjonariuszom służb specjalnych w naszym kraju towarzyszyła obawa przed publicznym prezentowaniem swoich myśli i poglądów. Głębszej przyczyny tego stanu rzeczy należy być może upatrywać w wizerunku służb specjalnych jako „twierdzy wiedzy ekskluzywnej”, tj. niedostępnej zwykłemu obywatelowi, poza ustawowo określonymi decydentami uprawnionymi do jej pozyskiwania.

Ekskluzywizm jako wartość sama w sobie powodował, iż również w innych obszarach funkcjonowania niż tylko głęboko utajniona działalność stanowiąca źródło pozyskiwania wiedzy i informacji, służby specjalne i funkcjonariusze w nich zatrudnieni podlegali procesowi alienacji, separacji od otaczającej rzeczywistości, nie związanej już z niejawnym, ustawowo określonym kręgiem podmiotów i procedur. Jednym

<sup>29</sup> Zob. Ünel v. Turkey, (2008), 35686/02.

<sup>30</sup> Zob. Miliniene v. Lithuania, (2008), 74355/01.

ze skutków tej sytuacji było to, że służby specjalne zaczęły stopniowo tracić zdolność wypowiedzania się również na temat zagadnień pozostających w obszarze ich ustawowych kompetencji i zadań. Chodzi tu oczywiście o zdolność wypowiedzania się na tematy mogące być przedmiotem jawnych rozważań, związane z codzienną działalnością służb, tj. z zadaniami wykonywanymi na rzecz bezpieczeństwa państwa i obywateli.

Przedsięwzięte w 2010 r. starania zmierzające do zainicjowania działalności wydawnictwa ABW wychodzą naprzeciw wymienionym potrzebom i oczekiwaniom. „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” stanowi forum wymiany myśli i poglądów, na którym funkcjonariusze ABW (ale również i autorzy spoza naszej służby) mogą prezentować swój punkt widzenia, doświadczenia i wiedzę dotyczącą ogólnie pojętej problematyki bezpieczeństwa.

Niniejsza publikacja odnosząca się do instytucji prowokacji dowodzi tego, iż również problematyka operacyjna, a więc najbardziej strzeżona sfera działalności służb specjalnych, może stanowić przedmiot interesujących i wartościowych rozważań.

Jako funkcjonariusze ABW w naszej codziennej praktyce stosujemy odpowiedzialne i rygorystyczne instytucje prawne, często niedoskonałe, niejasne i nieostre w interpretacji. Posiadamy świadomość wad i ułomności regulacji dotyczących działalności naszej i innych służb policyjnych. Powinniśmy czuć się zobligowani zarówno do dzielenia się naszymi spostrzeżeniami w tym zakresie, jak i wskazywania ustawodawcy wad regulacji prawnych odnoszących się do funkcjonowania naszej instytucji, niosących sobą zagrożenia dla praworządności i bezpieczeństwa państwa. Przypisywana Tacytowi sentencja *Scire volunt omnes, studiis incumbere pauci* wyrażająca w wolnym przekładzie pragnienie posiadania wiedzy przez wszystkich, ale chwalaćca tych nielicznych, którzy podejmują ten trud, niech będzie dla nas wszystkich drogowskazem i zachętą do wysiłku nie tylko zdobywania wiedzy, ale i dzielenia się nią z innymi. Również na łamach „Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego”.

## ABSTRACT

The present reflections are the explication of the Author's views concerning one of the most fundamental legal institutions concerning the area of operational activities in our country – the institution of provocation. In the reflections on the subject, presented in “Prokuratura i Prawo” in 2010, the main focus was on cognitive aspects, characterizing this particular tool of Police activities. The most crucial elements of provocation present in our legislative system were indicated and comparative exegesis of legislative solutions in Poland and other countries was presented. Special attention was paid to restrictions of provocation as a method of law enforcement activity.

The Reader should be aware of the fact that, in comparison with other countries, provocation has a relatively short history concerning the aspect of its practical use of law enforcement institutions. The result of such a situation is a relatively poor national jurisdiction, as well as opinions given in literature. As a result, the fundamental value and intention of the present publication is the intention to popularize knowledge concerning provocation as a tool of Police activities. The aspect of the target Reader – officers of Internal Security Agency and other Police services – plays in this regard a very peculiar role.



**Dariusz Góralski**

## **Artykuł 12a znowelizowanej ustawy o zarządzaniu kryzysowym – nowa odpowiedzialność ABW**

W roku 2009 Sejm znowelizował ustawę z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, porządkując szereg kwestii związanych nie tylko z wąsko rozumianym tytułem ustawy, ale również dotyczących m.in. ochrony infrastruktury krytycznej i zwalczania zagrożeń asymetrycznych<sup>1</sup>. W tym właśnie obszarze mieści się również artykuł 12a wspomnianej ustawy, będący w trakcie prac sejmowych tematem wielu polemik. Nie tylko precyzuje on dotychczasowe uprawnienia Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (jako organu administracji) w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym, ale, co równie ważne, dodaje mu nowe obowiązki i odpowiedzialność wobec podmiotów gospodarczych w zakresie ich bezpieczeństwa. Oto zapisy tego artykułu:

1. Zadania z zakresu przeciwdziałania, zapobiegania i usuwania skutków zdarzeń o charakterze terrorystycznym są realizowane we współpracy z organami administracji rządowej właściwymi w tych sprawach, w szczególności z Szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego,
2. Organy administracji publicznej, posiadacze samoistni i zależni obiektów, instalacji lub urządzeń infrastruktury krytycznej są obowiązani niezwłocznie przekazywać Szefowi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego będące w ich posiadaniu informacje dotyczące zagrożeń o charakterze terrorystycznym dla tej infrastruktury, w tym zagrożeń dla funkcjonowania systemów i sieci energetycznych, wodnokanalizacyjnych, ciepłowniczych oraz teleinformatycznych, istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, a także działań, które mogą prowadzić do zagrożenia życia lub zdrowia ludzi, mienia w znacznych rozmiarach, dziedzictwa narodowego lub środowiska,
3. Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, w przypadku podjęcia informacji o możliwości wystąpienia sytuacji kryzysowej będącej skutkiem zdarzenia o charakterze terrorystycznym, zagrażającego infrastrukturze krytycznej, życiu lub zdrowiu ludzi, mieniu w znacznych rozmiarach, dziedzictwu narodowemu lub środowisku, może udzielać zaleceń organom i podmiotom zagrożonym tymi działaniami oraz przekazywać im niezbędne informacje służące przeciwdziałaniu zagrożeniom,
4. Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego o podjętych działaniach, o których mowa w ust. 3, informuje dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa.

W trakcie wspomnianych prac nad nowelizacją opozycja ostrzegała, przywołując właśnie zapisy powyżej zacytowanego artykułu 12a, iż po raz kolejny administracja państwowa sięga po narzędzia władzy, by wymusić na właścicielach czy posiadaczach infrastruktury krytycznej (IK) właściwy poziom jej ochrony. Nic bardziej mylnego. Ustawa o zarządzaniu kryzysowym wprowadza nowe podejście, w którym interes państwowy zbiega się z interesem społecznym i prywatnym, by wspólnie chronić obiekty, urządzenia, systemy czy usługi, bez funkcjonowania których państwo nie mogło by wypełniać swoich obowiązków wobec obywateli.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 17 lipca 2009 o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym, Dz.U. z 2009 r., Nr 131, poz. 1076.

Ta nowatorska filozofia wyrażona zarówno w art. 12a, jak i w innych artykułach ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, umożliwia stworzenie warunków do wspomagania przez administrację publiczną instytucji i firm (często prywatnych) będących właścicielami lub posiadaczami IK. Pozwala również na wsparcie przez budżet państwa odbudowy IK, a także korzystania z możliwości ochrony ze strony służb państwowych, w tym Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Po raz chyba pierwszy ustawa zezwala, by informacje o zagrożeniach uzyskiwane czy posiadane przez państwową służbę specjalną (ABW) mogły być (po odpowiednim przetworzeniu) przekazywane podmiotom spoza administracji publicznej w formie ostrzeżeń czy rekomendacji.

## Odpowiedzialność stron

Aby dokładnie zrozumieć nowatorskie podejście do tego zagadnienia skoncentrowane w artykule 12a, należy jego zapisy czytać łącznie z treścią art. 5b<sup>2</sup> tej samej ustawy, który powierza Dyrektorowi Rządowego Centrum Bezpieczeństwa opracowanie Narodowego Programu Ochrony Infrastruktury Krytycznej (NPOIK). Podstawowe założenia treści NPOIK przedstawiają się następująco:

1. NPOIK ma być dokumentem, w którym rząd przedstawi swoją wizję ochrony zasadniczych dla funkcjonowania państwa składników infrastruktury. Ma wskazać cele, priorytety, wymagania oraz standardy służące zapewnieniu sprawnego funkcjonowania infrastruktury krytycznej.
2. W Programie zostaną wskazane organy i podmioty uczestniczące w OIK, organy odpowiedzialne za systemy IK (gospodarze systemów) oraz role, jakie pełnić będą w ramach funkcjonowania systemu OIK.

---

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 17 lipca 2009 o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym, Dz.U. z 2009 r., Nr 131, poz. 1076, art. 5b:

1. „Rada Ministrów przyjmuje, w drodze uchwały, Narodowy Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej, zwany dalej «programem», którego celem jest stworzenie warunków do poprawy bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej, w szczególności w zakresie:
  - 1) zapobiegania zakłóceniom funkcjonowania infrastruktury krytycznej;
  - 2) przygotowania na sytuacje kryzysowe mogące niekorzystnie wpłynąć na infrastrukturę krytyczną;
  - 3) reagowania w sytuacjach zniszczenia lub zakłócenia funkcjonowania infrastruktury krytycznej;
  - 4) odtwarzania infrastruktury krytycznej.
2. Program określa:
  - 1) narodowe priorytety, cele, wymagania oraz standardy, służące zapewnieniu sprawnego funkcjonowania infrastruktury krytycznej;
  - 2) ministrów kierujących działaniami administracji rządowej i kierowników urzędów centralnych odpowiedzialnych za systemy, o których mowa w art. 3 pkt 2;
  - 3) szczegółowe kryteria pozwalające wyodrębnić obiekty, instalacje, urządzenia i usługi wchodzące w skład systemów infrastruktury krytycznej, biorąc pod uwagę ich znaczenie dla funkcjonowania państwa i zaspokojenia potrzeb obywateli.
3. Program przygotowuje dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa we współpracy z ministrami i kierownikami urzędów centralnych odpowiedzialnymi za systemy (...).
9. Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, sposób realizacji określonych w ustawie obowiązków i współpracy w zakresie programu przez organy administracji publicznej i służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo narodowe z właścicielami oraz posiadaczami samoistnymi i zależnymi obiektów, instalacji, urządzeń i usług infrastruktury krytycznej oraz innymi organami i służbami publicznymi, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej”.

3. Program będzie zawierał charakterystykę systemów IK wraz z metodyką oceny ryzyka dla tej infrastruktury, a także priorytety, jakimi kierować się powinni uczestnicy OIK.
4. W Programie wskazane zostaną kryteria pozwalające wyodrębnić obiekty, instalacje, urządzenia i usługi wchodzące w skład systemów infrastruktury krytycznej, biorąc pod uwagę ich znaczenie dla funkcjonowania państwa i zaspokajania potrzeb obywateli.
5. Opisany zostanie sposób współpracy między sektorem publicznym i prywatnym w OIK na poziomach strategicznym i operacyjnym.
6. Przedstawiony zostanie model zwiększenia efektywności OIK poprzez większe zaangażowanie podmiotów prywatnych oraz budowę świadomości i wzajemnego zaufania pomiędzy uczestnikami OIK, a także udział w ćwiczeniach z zakresu OIK.
7. Wskazane zostaną najlepsze praktyki oraz standardy ochrony IK, a także projekty w zakresie badań i rozwoju w tym zakresie.

Jak wynika z powyższego, NPOIK ma być dokumentem, który wytyczy kierunek dążeń wszystkich uczestników ochrony infrastruktury krytycznej, przyczyniając się tym samym do ograniczenia działań związanych z IK w innych kierunkach. Program, rozumiany jako ciąg działań, będzie w ten sposób stanowić narzędzie i przewodnik do realizacji tego celu. Dążeniem autorów jest również to, by NPOIK zawierał w sobie inne dokumenty lub w maksymalnym stopniu był z nimi interoperacyjny (np. z Rządowym Programem Ochrony Cyberprzestrzeni RP na lata 2010 - 2015).

Wykonanie Programu polegać ma na:

- 1) realizacji wyznaczonych priorytetów oraz celów,
- 2) zapewnieniu warunków do doskonalenia ochrony i ciągłości funkcjonowania infrastruktury krytycznej,
- 3) przygotowaniu na sytuacje kryzysowe mogące być skutkiem zakłócenia funkcjonowania infrastruktury krytycznej lub niekorzystnie wpływające na tę infrastrukturę, będące wynikiem przeprowadzonej oceny ryzyka,
- 4) przygotowaniu do reagowania w sytuacjach zniszczenia lub zakłócenia funkcjonowania infrastruktury krytycznej,
- 5) zapewnieniu warunków do odtwarzania infrastruktury krytycznej,
- 6) przestrzeganiu standardów oraz wymagań w nim zawartych,
- 7) współpracy w realizacji Programu.

Zasadnicze znaczenie dla sukcesu koncepcji Programu będzie miała współpraca w jego realizacji. Współpraca ta ma polegać na utrzymywaniu kontaktów pomiędzy jego uczestnikami i dotyczyć w szczególności:

- 1) identyfikacji obszarów działań niezbędnych do podniesienia poziomu ochrony IK,
- 2) przekazywania operatorom IK informacji dotyczących zagrożeń wobec tej infrastruktury,
- 3) przekazywania przez operatorów IK informacji o zidentyfikowanych zagrożeniach dla zarządzanej przez nich infrastruktury,
- 4) przekazywania informacji o spodziewanym lub zaobserwowanym zwiększeniu zapotrzebowania na usługi lub produkty dostarczane przez operatorów IK,
- 5) przekazywanie informacji o spodziewanych przerwach lub zakłóceniach w dostawach usług lub produktów dostarczanych przez operatorów IK, przy wykorzystaniu tej infrastruktury,
- 6) wspierania działań podejmowanych przez operatorów IK w przypadku zniszczenia lub zakłócenia funkcjonowania tej infrastruktury,

- 7) udzielania wsparcia merytorycznego przez podmioty administracji publicznej w zakresie ochrony IK oraz w zakresie funkcjonowania wewnętrznych mechanizmów tej ochrony i zarządzania kryzysowego,
- 8) przygotowania i udziału w ćwiczeniach z zakresu ochrony infrastruktury krytycznej,
- 9) udziału w przygotowaniu i aktualizacji Programu.

Jak widać, ochrona IK to nie tylko stwarzanie i egzekwowanie określonych wymogów. W tym konkretnym przypadku zastosowane zostało zupełnie nowe podejście do relacji podmiotów właścicielskich z administracją publiczną. Najtrudniejsze dla twórców NPOIK będzie przełamanie (zmiana) wąskiego spojrzenia na ochronę infrastruktury krytycznej wśród jej uczestników oraz zaangażowanie i aktywny, oparty na partnerskich warunkach, udział administracji, a także prywatnych i państwowych operatorów infrastruktury krytycznej, w tworzenie systemu ochrony IK.

Dla jeszcze głębszego zrozumienia odmiennego podejścia (wyrażonego w przepisach ustawy o zarządzaniu kryzysowym) do zagadnienia bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej należy spojrzeć, jakie wymagania stawiane są przed właścicielami (posiadaczami) obiektów, urządzeń czy usług stanowiących elementy infrastruktury krytycznej. W art. 6, w ustępach 1, 5 i 5a, wskazano obowiązki właścicieli, tj.:

1. Zadania z zakresu ochrony infrastruktury krytycznej obejmują:
  - 1) gromadzenie i przetwarzanie informacji dotyczących zagrożeń infrastruktury krytycznej,
  - 2) opracowywanie i wdrażanie procedur na wypadek wystąpienia zagrożeń infrastruktury krytycznej,
  - 3) odtwarzanie infrastruktury krytycznej,
  - 4) współpracę między administracją publiczną a właścicielami oraz posiadaczami samoistnymi i zależnymi obiektów, instalacji lub urządzeń infrastruktury krytycznej w zakresie jej ochrony.
5. Właściciele oraz posiadacze samoistni i zależni obiektów, instalacji lub urządzeń infrastruktury krytycznej mają obowiązek ich ochrony, w szczególności przez przygotowanie i wdrażanie, stosownie do przewidywanych zagrożeń, planów ochrony infrastruktury krytycznej oraz utrzymywanie własnych systemów rezerwowych zapewniających bezpieczeństwo i podtrzymujących funkcjonowanie tej infrastruktury do czasu jej pełnego odtworzenia.
- 5a. Właściciele, posiadacze samoistni i zależni, o których mowa w ust. 5, mają obowiązek wyznaczyć, w terminie 30 dni od dnia otrzymania informacji, o której mowa w art. 5b ust. 7 pkt 4, osobę odpowiedzialną za utrzymywanie kontaktów z podmiotami właściwymi w zakresie ochrony infrastruktury krytycznej.

Porównajmy zakres i skalę tych obowiązków z zakresem wymagań stawianych przed administracją publiczną w odniesieniu do tej samej infrastruktury, wymienione w odpowiednich ustępach w cytowanym wyżej artykule 5b. Mówimy tu praktycznie tylko o szczeblu centralnym administracji.

Odpowiednio w kolejnych artykułach (tj. 14, 17 i 19) poszczególne szczeble administracji terenowej, od wojewody poczynając, mają w swe zadania wpisana organizację i realizację działań związanych z ochroną infrastruktury krytycznej. Ponadto, w każdym z tych artykułów znalazły się również przepisy związane pośrednio z zagadnieniem ochrony infrastruktury krytycznej, a bezpośrednio z omawianą kwestią artykułu 12a. Mianowicie wojewoda, starosta, wójt, burmistrz i prezydent posiadają uprawnienia do zapobiegania, przeciwdziałania i usuwania skutków zdarzeń o charakterze terro-

rystycznym oraz współdziałania z Szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w tym zakresie.

Klamrą spinającą na poziomie centralnym system zarządzania kryzysowego jest Rządowe Centrum Bezpieczeństwa<sup>3</sup>, które poza zapewnieniem obsługi Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów i ministra właściwego do spraw wewnętrznych w sprawach zarządzania kryzysowego oraz pełnienia funkcji krajowego centrum zarządzania kryzysowego, wykonuje trzy istotne zadania<sup>4</sup> wynikające z art. 12a ustawy o zarządzaniu kryzysowym, a mianowicie:

- realizuje zadania z zakresu zapobiegania, przeciwdziałania i usuwania skutków zdarzeń o charakterze terrorystycznym,
- współdziała z Szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w tym zakresie,
- realizuje zadania planistyczne i programowe z zakresu ochrony infrastruktury krytycznej.

## Filozofia współpracy

Z powyższego wyliczenia zadań i zestawień przepisów widać wyraźnie, że system ochrony infrastruktury krytycznej opisany w ustawie o zarządzaniu kryzysowym oparty jest na wspomaganiu przez administrację publiczną właścicieli oraz posiadaczy samoistnych i zależnych obiektów, a także instalacji lub urządzeń infrastruktury krytycznej. W nowelizacji ustawy o zarządzaniu kryzysowym ogólne pojęcie infrastruktury zbiega się w obszarze infrastruktury krytycznej z interesem Państwa, ale także z możliwościami i obowiązkami administracji w dziedzinie bezpieczeństwa. Z jednej strony są to możliwości prawne organów centralnych i wykonawcze szczebli lokalnych. Z drugiej, szczególnie w odniesieniu do zagrożeń ze strony ludzi, to świat służb, zwłaszcza specjalnych.

Właściciel czy posiadacz IK ma opracować plan ochrony, wdrożyć go i wyznaczyć osobę do kontaktów z administracją. Mówiąc ogólnie, całą resztę wykona administracja.

To administracja na swoim poziomie powinna ująć elementy IK w swoich planach zarządzania kryzysowego, dostosować siły i środki dla zapewnienia najlepszej ochrony, a w razie zdarzenia nadzwyczajnego, zgodnie z ustaloną hierarchią priorytetów, przystąpić do jej ratowania. W razie zniszczenia przedmiotowej infrastruktury administracja winna wspomóc jej właściciela czy posiadacza w usuwaniu skutków awarii, katastrofy oraz w przywracaniu stanu pierwotnego. Powinna również zapewnić przetestowanie przyjętych planów współpracy odpowiednich służb, inspekcji czy straży z właścicielem lub posiadaczem IK tak, by w razie zagrożenia profesjonalnie zareagować. Poza tym, poprzez mechanizm współpracy publiczno-prywatnej ma powstać w przyszłości, w oparciu o inicjatywy RCB, forum (fizyczne i logiczne) wymiany praktyk, bank pomysłów na zabezpieczenie IK, zasób porad eksperckich, a także przenie-

<sup>3</sup> Ta zupełnie nowa w polskim systemie administracji instytucja, będąca państwową jednostką budżetową podległą bezpośrednio Prezesowi Rady Ministrów, utworzona została w dniu 2 sierpnia 2008 r. na podstawie art. 10 ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. z 2007 r., Nr 89, poz. 590).

<sup>4</sup> Art. 11 ust. 2 pkt 10, 10a i 11 *Ustawy z dnia 17 lipca 2009 o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym*.

sienie niektórych rozwiązań biznesowych do działań administracji w celu polepszenia procedur i zwiększenia efektywności działania służb reagowania kryzysowego (zasada *pomóż nam sobie lepiej pomóc*). Dodatkowe instrumenty wsparcia dla właścicieli i posiadaczy IK, a także pola odpowiedzialności poszczególnych resortów na poziomie strategicznym, zostaną wskazane w sporządzanym przez RCB Narodowym Programie Ochrony Infrastruktury Krytycznej.

Reasumując, elementem łączącym wysiłki na rzecz ochrony IK oraz mającym stanowić pomoc dla operatorów IK i administracji ma być właśnie wymieniony wcześniej Narodowy Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej, poprzez zawarcie w nim w sposób syntetyczny i kompleksowy wizji, celów i standardów ochrony IK oraz współpracy w realizacji tego zadania.

### **Przeciwdziałanie zagrożeniom o charakterze terrorystycznym**

Mając jasno określoną relację obowiązków i odpowiedzialności poszczególnych uczestników procesu ochrony infrastruktury krytycznej należy skierować uwagę na przyczyny zagrożeń dla bezpieczeństwa IK, a w szerszym sensie – na specyficzne przyczyny powstawania sytuacji kryzysowych we współczesnym świecie.

Kryzysy, katastrofy czy klęski żywiołowe spowodowane czynnikami naturalnymi są dość dobrze opisane, a w większości posiadają przypisane im odpowiedzialne instytucje posiadające siły i środki do zapobiegania takim kryzysom lub minimalizowania ich skutków. W ostatnim dziesięcioleciu pojawił się jednak zupełnie nowy czynnik sprawczy, który może powodować podobne kryzysy. Jest to działanie o charakterze terrorystycznym.

Celowo używam tu zwrotu o charakterze terrorystycznym, gdyż polski kodeks karny nie posługuje się pojęciem terroru i terroryzmu. Używa jedynie pojęcia przestępstwa o charakterze terrorystycznym, które jest zagrożone karą pozbawienia wolności (art. 115 § 20). Czyn ten musi być popełniony w celu: poważnego zastraszenia wielu osób, zmuszenia organu władzy publicznej RP lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności, wywołania poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce RP, innego państwa lub organizacji międzynarodowej. Karalna jest także groźba popełnienia takiego czynu.

W kodeksie karnym można także odnaleźć najbardziej typowe przestępstwa, których podłoże może lub musi być terrorystyczne. Wymieniając najbardziej charakterystyczne, warto wspomnieć o zamachu na bezpieczeństwo powszechne, w tym zabójstwo z użyciem materiałów wybuchowych, sprowadzenie zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach (art. 148 i 163), wzięcie i przetrzymywanie zakładnika oraz każde inne przestępstwo spełniające normę art. 115 § 20.

*Ustawa o zarządzaniu kryzysowym* musiała objąć powyższe przyczyny sytuacji kryzysowych, stąd zadania wyznaczone wszystkim szczeblom administracji omówione na wstępie tego artykułu. Dzięki takiemu posunięciu udało się wypełnić kilka luk prawnych istniejących do tej pory w polskim ustawodawstwie. Po pierwsze, wprowadzono powszechny obowiązek informowania o zagrożeniach terrorystycznych. Po drugie, wprowadzono obowiązek planowego przeciwdziałania spodziewanym następstwom zdarzeń o charakterze terrorystycznym. Wreszcie po trzecie, przypisano te zadania odpowiednio organom administracji publicznej na wszystkich szczeblach.

Czyn o charakterze terrorystycznym może dotknąć praktycznie każdej dziedziny życia. Dlatego tak trudno jest wskazać jeden organ, który całościowo odpowiadałby za ten rodzaj zagrożeń. Stąd obszerny system łączący organy administracji publicznej działające w systemie zarządzania kryzysowego z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

*Ustawa o zarządzaniu kryzysowym* nie stara się rozdzielać i dochodzić, kiedy i jakie zdarzenia mogą wchodzić w zakres kompetencji poszczególnych organów. Nie inaczej jest z większym kryzysem obejmującym szereg zjawisk i skutków. Dlatego ustawodawca obciąża organy administracji publicznej obowiązkiem zapobiegania, przeciwdziałania i usuwania skutków zdarzeń o charakterze terrorystycznym. Ale, zgodnie z art. 6 ust. 5 ustawy, również właściciele oraz posiadacze samoistni i zależni obiektów, instalacji lub urządzeń infrastruktury krytycznej mają obowiązek ich ochrony, w szczególności przez przygotowanie i wdrażanie, stosownie do przewidywanych zagrożeń, planów ochrony infrastruktury krytycznej oraz utrzymywanie własnych systemów rezerwowych zapewniających bezpieczeństwo i podtrzymujących funkcjonowanie tej infrastruktury do czasu jej pełnego odtworzenia. Przez tę krótką dyspozycję na właścicieli nałożone zostały obowiązki związane z ochroną IK, w tym również przed zdarzeniami o charakterze terrorystycznym.

Konieczność współpracy z Szefem ABW w przedmiotowym zakresie w żadnym razie nie rozszerza jego uprawnień zawartych w ustawie o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu. Z tego punktu widzenia, obowiązki organów administracji publicznej i właścicieli oraz posiadaczy samoistnych IK nie zwiększają uprawnień ABW, a wręcz zobowiązują tę instytucję do współpracy, współodpowiedzialności oraz dzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniami. Art. 12a ust. 3 to zobowiązanie Szefa ABW do wzięcia na siebie odpowiedzialności za bezpieczeństwo IK, skuteczną prewencję oraz odpowiednio wczesne ostrzeżenie o możliwym zagrożeniu.

Tak zarysowana współpraca w sposób naturalny umożliwia realizację wszystkich czterech faz zarządzania kryzysowego, zaliczając zwalczanie terroryzmu do planu zarządzania kryzysowego, traktując przy tym wszystkich uczestników systemu na równi. Pozwala to właścicielom i posiadaczom IK działać spójnie z organami samorządu czy wojewodą, którzy, wykonując zadania z zakresu zarządzania kryzysowego, współpracują także z ABW. Wydaje się, że to korzystnie wpływa przede wszystkim na tworzone plany ochrony IK i plany zarządzania kryzysowego, które dzięki jednolitemu oglądowi zagrożeń terrorystycznych będą ze sobą współgrać.

Omówione przepisy i współzależności tworzą nową jakość. ABW dzięki ustawie o zarządzaniu kryzysowym znalazła się w gronie instytucji współdecydujących o przedsięwziętych krokach w sytuacjach kryzysowych. Zasilana wiedzą od organów administracji oraz właścicieli i posiadaczy samoistnych IK, wykorzystując wiedzę zdobywaną w sposób tradycyjny, a także dzięki doświadczeniu i danym spływającym od służb partnerskich, ABW jest uprawniona (po przetworzeniu informacji) do przekazywania sygnałów, ostrzeżeń i rekomendacji dotyczących sytuacji newralgicznych.

Na podkreślenie zasługuje przy tym fakt często nie poruszany podczas dyskusji nad ustawą o zarządzaniu kryzysowym. Otóż, ustawa w sposób bezdyskusyjny daje Szefowi ABW możliwość dzielenia się posiadanymi informacjami z podmiotami gospodarczymi, co do tej pory było ograniczone do wybranych organów administracji.

Warto zauważyć, że ustawa nie nadaje ABW uprawnień władczych w stosunku do uczestników systemu zarządzania kryzysowego, nawet w odniesieniu do zdarzeń o podłożu terrorystycznym. Szef Agencji może organom i podmiotom zagrożonym tego typu działaniami udzielać zaleceń oraz przekazywać niezbędne informacje służą-

ce przeciwdziałaniu zagrożeniom, te jednak nie są zobowiązane do wykonywania żadnych poleceń ani nakazów ABW.

### **Zadania ABW w ustawie o zarządzaniu kryzysowym**

W tym miejscu warto zestawić wymienione obowiązki administracji publicznej wyrażone w ustawie o zarządzaniu kryzysowym z zadaniami Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego wynikającymi z *Ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu*.

W art. 5 tej ustawy czytamy m.in.:

1. Do zadań ABW należy:

- 1) rozpoznawanie, zapobieganie i zwalczanie zagrożeń godzących w bezpieczeństwo wewnętrzne państwa oraz jego porządek konstytucyjny, a w szczególności w suwerenność i międzynarodową pozycję, niepodległość i nienaruszalność jego terytorium, a także obronność państwa,
- 2) rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw:
  - a) szpiegostwa, terroryzmu, naruszenia tajemnicy państwowej i innych przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa,
  - b) godzących w podstawy ekonomiczne państwa oraz ściganie ich sprawców,
- 4) uzyskiwanie, analizowanie, przetwarzanie i przekazywanie właściwym organom informacji mogących mieć istotne znaczenie dla ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i jego porządku konstytucyjnego,
- 5) podejmowanie innych działań określonych w odrębnych ustawach i umowach międzynarodowych.

Rozpatrując treść art. 12a ust. 1 ustawy o zarządzaniu kryzysowym w odniesieniu do zagrożeń terrorystycznych, a także zadań własnych ABW – widzimy komplementarność ich zapisów. Art. 12a stanowi podsumowanie wspomnianych artykułów z ustawy o zarządzaniu kryzysowym (art. art. 11, 14, 17 i 19), odnoszących się do realizacji zadań z zakresu zapobiegania, przeciwdziałania i usuwania skutków zdarzeń o charakterze terrorystycznym, a także realizacji zadań z zakresu ochrony infrastruktury krytycznej.

Bardzo silnie trzeba podkreślić różnicę pomiędzy zadaniami własnymi ABW a zadaniami poszczególnych wojewodów, starostów, wójtów, burmistrzów i prezydentów w systemie zarządzania kryzysowego. Szef ABW ma na celu rozpoznać, zapobiec lub wykryć przestępstwo o charakterze terrorystycznym, ścigać jego sprawców, zwalczać wszystkie zagrożenia godzące w bezpieczeństwo państwa i porządek konstytucyjny. Wykonuje więc zadania ukierunkowane na przestępcę i przestępstwo, a nie na efekty działania przestępcy (terrorysty).

Wspomniane wyżej organy administracji publicznej mają natomiast za zadanie zapobieganie, przeciwdziałanie i usuwanie skutków zdarzeń o charakterze terrorystycznym. Zajmują się więc efektami działania przestępcy (terrorysty) w różnych fazach jego działalności. Obowiązkiem tych organów jest zapewnienie bezpieczeństwa ludziom i mieniu na podległym im obszarze. Organy te powinny ćwiczyć współdziałanie służb, ludności, sposób ostrzegania o zagrożeniach itp. Ponadto, powinny planować siły i środki na odtworzenie stanu fizycznego sprzed zdarzenia o charakterze terrorystycznym. Nie zajmują się zaś sprawcą wprost.

Taki podział zadań rodzi potrzebę współpracy. Bez wiedzy i pomocy ze strony Szefa ABW poszczególne organy nie będą mogły właściwie zabezpieczyć osób i mie-



nia, przećwiczyć wariantów zdarzeń wobec dynamicznie zmieniających się sposobów, form i metod działania terrorystów. Wreszcie, bez ABW nie jest możliwe właściwe odtworzenie stanu pierwotnego przy znacznych zniszczeniach (z uwagi na brak wiedzy o priorytetach terrorystów i konieczności hierarchizacji etapów przywracania stanu sprzed zdarzenia).

Zadania ABW w ustawie o zarządzaniu kryzysowym nie ograniczają się jednak do enigmatycznie zarysowanego współdziałania z RCB, ministrami, wojewodami, starostami, burmistrzami, wójtami czy prezydentami w przedmiotowym zakresie. Uprawnienia i obowiązki ABW są znacznie szersze.

Dodatkowe obowiązki Szefa ABW zostały ustalone w art. 5a:

1. Na potrzeby Krajowego Planu Zarządzania Kryzysowego, ministrowie kierujący działami administracji rządowej, kierownicy urzędów centralnych oraz wojewodowie sporządzają *Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego*, zwany dalej *Raportem*.
2. Koordynację przygotowania Raportu zapewnia dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, a w części dotyczącej zagrożeń o charakterze terrorystycznym, mogących doprowadzić do sytuacji kryzysowej, Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Szef ABW z mocy ustawy występuje w tym artykule jako sporządzający raport częściowy, ale także jako odpowiedzialny za koordynację przygotowania *Raportu* w części odnoszącej się do zagrożeń terrorystycznych na podstawie materiałów innych organów. Dzięki temu może w sposób komplementarny ocenić zawartość raportów innych organów, obiektywnie zweryfikować ich subiektywną ocenę zagrożeń, wybór scenariuszy zdarzeń czy ryzyko wystąpienia zdarzenia. Dzięki współpracy z RCB Szef ABW ma także możliwość zweryfikowania innych raportów częściowych, nie zawierających początkowo informacji dotyczących zagrożeń o charakterze terrorystycznym. Pozwala mu to zwracać się o uzupełnienie raportów gdy uzna, że takie zagrożenia występują, a są jedynie nie dostrzegane przez dany organ.

W tych warunkach sporządzenie przez Szefa ABW raportu dotyczącego zagrożeń terrorystycznych gwarantuje całościowe spojrzenie na problem i dostosowanie działalności różnych organów i służb do zagrożeń występujących w danym obszarze w celu przeciwdziałania zjawisku, skutecznego jego zwalczania i umożliwienia szybkiego odtworzenia sytuacji sprzed zdarzenia terrorystycznego.

Na zakończenie tych rozważań należy wspomnieć o ważnej inicjatywie podjętej przez RCB i ABW. By wzmocnić bieżącą współpracę w zakresie wymiany informacji, realizowaną przez RCB poprzez CAT ABW, Szef ABW i Dyrektor RCB podpisali w dniu 19 sierpnia 2010 r. *Porozumienie w sprawie ustalenia szczegółowego zakresu i sposobów współdziałania Rządowego Centrum Bezpieczeństwa i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego*. W § 1 Porozumienia zapisano:

1. „Współdziałanie Stron w sprawach zarządzania kryzysowego obejmuje następujące przedsięwzięcia:
  - 1) wymianę informacji, wzajemne udostępnianie materiałów, tworzenie wspólnych opracowań, uzgadnianie wspólnych stanowisk dotyczących:
    - a) koordynacji przygotowania Raportu o zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego, w tym przekazanie przez Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego dyrektorowi Rządowego Centrum Bezpieczeństwa ostatecznej wersji *Raportu* w części dotyczącej zagrożeń o charakterze terrorystycznym, mogących doprowadzić do sytuacji kryzysowej,

- b) monitorowania potencjalnych zagrożeń, możliwości ich wystąpienia lub rozwoju, w tym zagrożeń o charakterze terrorystycznym,
  - c) realizacji zadań w zakresie zapobiegania, przeciwdziałania, reagowania zgodnie z kompetencjami i usuwania skutków zdarzeń o charakterze terrorystycznym,
  - d) ochrony infrastruktury krytycznej,
  - e) opiniowania projektów dokumentów rządowych, w tym projektów aktów normatywnych i innych aktów prawnych,
  - f) opiniowania dokumentów innych niż wymienione w lit. e, związanych z realizacją ustawowych zadań Stron;
- 2) współpracę dotyczącą ochrony informacji niejawnych;
  - 3) współpracę w organizowaniu, współorganizowaniu oraz opiniowaniu programów konferencji, szkoleń i narad poświęconych zarządzaniu kryzysowemu;
  - 4) wymianę doświadczeń dotyczących wykonywania ustawowych zadań każdej ze Stron”.

Porozumienie to porządkuje i wypełnia zakres współpracy na poziomie centralnym, umożliwiając sprawną realizację zapisów ustawowych i nie pozostawiając wątpliwości co do intencji i determinacji obu instytucji w budowaniu systemu zarządzania kryzysowego z uwzględnieniem zagrożeń o charakterze terrorystycznym.

## Podsumowanie

Kluczem do sukcesu wzajemnej współpracy, dość precyzyjnie nakreślonej w kolejnych ustępach art. 12a, jest wzajemne zaufanie. Obie strony, w tym przypadku Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego i podmioty gospodarcze, będą działały w newralgicznych obszarach. Z jednej strony tajemnica biznesu, pokazanie wrażliwości systemów czy procedur, z drugiej – przekazywanie rekomendacji i zaleceń na podstawie wiedzy służb specjalnych.

Co ważne, obie strony muszą przyjąć, że przy realizacji art. 12a nie ma mowy o żadnej pracy operacyjnej czy też nierówności którejś ze stron. W zakresie, w jakim jest to możliwe, wszystkie niezbędne informacje muszą być przekazywane zgodnie z art. 12a przez osoby wyznaczone do współpracy z administracją zgodnie z art. 6 ust. 5a przez właścicieli lub posiadaczy IK. Współpraca tych osób z ABW musi być przejrzysta i oparta na obowiązującym prawie.

Obok zaufania musi się również pojawić zaangażowanie w proces współpracy. Im więcej informacji, im częstsze (a więc i lepsze) kontakty, im więcej przypadków udoskonalania jakości i bezpieczeństwa systemów i procedur na podstawie zaleceń czy rekomendacji ABW, tym większe... zaufanie.

Jak widać, prezentowane rozwiązania oparte są na realizacji wspólnych celów i odpowiedzialności w relacjach administracji publicznej ze sferą de facto prywatną. Warto powtórzyć, że takie podejście nigdy dotąd nie było stosowane przy stanowieniu zależności pomiędzy państwem i jego administracją a światem biznesu. Dziwić jedynie może, że partnerskie relacje w zakresie bezpieczeństwa stały się możliwe w naszym kraju dopiero w obliczu i pod wpływem zagrożeń terrorystycznych.

## ABSTRACT

Amendments from September 2009 to the Crisis Management Act have introduced many new solutions to the whole Polish system. One of them is the necessity of cooperation between the public administration and the private sector in ensuring security to national critical infrastructure.

This trend can be seen in article 12a, which enables the exchange of information on threats to critical infrastructure between the owners, holders of critical infrastructure and the Internal Security Agency. For the first time such an institution has an obligation to inform institutions, often private about threats, but also give them advice and recommendation in order for them to better secure critical infrastructure.

All the information exchange should be conducted according to article 12a, by persons designated by owners, holders of critical infrastructure according to art 6(5a). This cooperation should be organized in a transparent, clear way according with current law.

Besides trust there also needs to be engagement in the cooperation process. The more information and the frequent (thus better) contacts, the more cases of improvements of quality and security of systems and procedures based on advice and recommendations of the Internal Security Agency the greater...the trust.

Fabiana Fetke

## Szpiegostwo w polskim prawie karnym – czy istnieje potrzeba zmian legislacyjnych?

Ponaddziesięcioletni okres obowiązywania i stosowania w praktyce *Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny*<sup>1</sup> daje podstawę do krytycznego spojrzenia na dotychczasowe funkcjonowanie w Rzeczypospolitej Polskiej przepisów penalizujących przestępstwo szpiegostwa. Spostrzeżenia poczynione przez przedstawicieli służb (w szczególności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego), którzy w praktyce stykają się z tą problematyką, uzasadniają potrzebę i celowość wprowadzenia do polskiego prawa karnego zmian legislacyjnych w odniesieniu do tego unormowania. W związku z pojawieniem się nowych zagrożeń o charakterze wywiadowczym, zwłaszcza zauważalnej zmiany metod działania obcych służb specjalnych i odczuwalnego przewartościowania ich zainteresowań, dotychczasowa regulacja zdaje się nie przystawać do obecnych warunków funkcjonowania państwa polskiego. Aktualne ujęcie kodeksowe przestępstwa szpiegostwa również w wystarczający sposób nie zabezpiecza interesów Rzeczypospolitej Polskiej i w rzeczywistości w należyty sposób nie chroni ich przed działaniami obcych służb.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., podstawowymi źródłami prawa karnego były: rosyjski kodeks karny z 1903 r., austriacka ustawa karna z 1852 r. oraz niemiecki kodeks karny z 1871 r.<sup>2</sup> Ustawodawca stanął przed niełatwym zadaniem unifikacji trzech obowiązujących do tej pory na terenie Rzeczypospolitej unormowań prawnych zaborców, które kwestie szpiegostwa rozwiązywały w różny sposób. Dokonać tego miało początkowo *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lutego 1928 r. Kary za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu*<sup>3</sup>, gdzie przez szpiegostwo rozumiano fakt dostarczania obcemu rządowi lub osobie działającej w jego imieniu wiadomości prawdziwych i nieprawdziwych. Po wejściu w życie kodeksu karnego z 1932 r.<sup>4</sup> zwalczaniu przestępstwa szpiegostwa służyć miał art. 99, który stanowił, iż karze więzienia na czas nie krótszy niż 10 lat podlegał ten, kto wchodził w porozumienie z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej w celu wywołania wojennych lub innych wrogich działań przeciwko państwu polskiemu. Jeszcze bardziej restrykcyjne były przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 r., które penalizowały udzielanie pomocy w działalności wywiadowczej osobie działającej w interesie rządu obcego państwa<sup>5</sup>. Sankcję karną za czyny o znamionach szpiegostwa zaostrzał dekret Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 listopada 1938 r. *o ochronie niektórych interesów Państwa*<sup>6</sup>. Szpiego-

<sup>1</sup> *Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny* (Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

<sup>2</sup> J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009, Lexis Nexis, s. 565.

<sup>3</sup> *Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 16 lutego 1928 r. Kary za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu* (Dz.U. z 1928 r. Nr 18, poz. 160).

<sup>4</sup> *Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny* (Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571).

<sup>5</sup> Art. 17 § 1 *Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa* (Dz.U. z 1934 r. Nr 94, poz. 851).

<sup>6</sup> *Dekret Prezydenta RP z dnia 22 listopada 1938 r. o ochronie niektórych interesów Państwa* (Dz.U. z 1938 r. Nr 91, poz. 623).

stwa dotyczył zarówno kodeks karny Wojska Polskiego w ZSRR z 1943 r., jak i kodeks karny Wojska Polskiego z 1944 r. Natomiast obowiązujący po wojnie dekret z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa przewidywał wprawdzie odpowiedzialność karną za szpiegostwo, nie posługiwał się jednak określeniem tego przestępstwa<sup>7</sup>, a wykorzystywany był głównie do walki z opozycją i partyzantką niepodległościową. W kodeksie karnym z 1969 r.<sup>8</sup> przestępstwo szpiegostwa zostało ujęte w art. 124. Karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze śmierci podlegał ten, kto brał udział w obcym wywiadzie lub działając na jego rzecz udzielał mu wiadomości (§ 1), natomiast kto zbierał lub przechowywał wiadomości w celu ich udzielenia obcemu wywiadowi albo podejmował działalność na rzecz obcego wywiadu, podlegał karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności (§ 2). W świetle przywołanych przepisów warto zwrócić uwagę na fakt ustanowienia surowych sankcji karnych, z karą śmierci włącznie, dla osób dopuszczających się zbrodni szpiegostwa.

Rok 1998, w którym w życie wszedł nowy kodeks karny, przyniósł znaczącą zmianę w postrzeganiu omawianego przestępstwa. Przyczynkiem do ewolucji spojrzenia na nie, jak również na inne przestępstwa ujęte w rozdziale XVII – *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej* – był fakt, iż po transformacji ustrojowej w roku 1990 pojawiły się głosy o potrzebie dostosowania obowiązujących w Polsce przepisów prawa – nie tylko karnego – do europejskich standardów demokratycznych. Oczywiście było zatem, iż przepisy rozdziału XVII oparte będą na odmiennych założeniach niż wcześniejsze regulacje, które tworzone były w czasie, gdy przestępstwa przeciwko państwu służyły również, a może nawet przede wszystkim, realizacji upolitycznionych celów<sup>9</sup>. W uzasadnieniu do kodeksu karnego podkreślono, iż *prawo karne powinno chronić państwo i jego konstytucję, a nie tylko jedyny, wybrany, związany z określoną ideologią ustrój*<sup>10</sup>. Takie rozumienie doprowadziło w efekcie do wprowadzenia w art. 130 kk, traktującym o szpiegostwie, odmiennego od regulacji zawartej w art. 124 kk z 1969 r. kształtu tego przestępstwa. Intencją autorów było przede wszystkim wprowadzenie w opisie znamion czynu kilku istotnych zmian doprecyzowujących zakres zachowań karalnych wyznaczanych przez ten typ czynu zabronionego, co w konsekwencji miało dostosować przepis do standardów demokratycznych. Warto zauważyć, że powyższa zmiana spowodowana była również obawami podnoszonymi w doktrynie i praktyce innych państw, zwłaszcza Niemiec, iż na podstawie art. 124 kk z 1969 r. można skazać w Polsce każdego funkcjonariusza służb specjalnych RFN, nawet tego, który nie prowadził działalności przeciwko naszemu państwu<sup>11</sup>.

Przedmiot ochrony według obowiązującego aktualnie art. 130 kk stanowi bezpieczeństwo zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności te wszystkie jego elementy, których przekazanie obcym organizacjom wywiadowczym może prowadzić do zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Formułując brzmienie art. 130 kk ustawodawca założył, że dla wypełnienia znamion przestępstwa szpiegostwa niezbędne jest,

<sup>7</sup> S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej...*, s. 54.

<sup>8</sup> *Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny* (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.).

<sup>9</sup> M. Fleming, J. Wojciechowska, *Zbrodnie wojenne. Przestępstwa przeciwko pokojowi, państwu i obronności*, w: *Kodeks Karny z komentarzem*, Warszawa 1999, rozdz. XVI, XVII, XVIII, s. 127.

<sup>10</sup> *Uzasadnienie do rządowego projektu kodeksu karnego*, w: *Nowe Kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 180.

<sup>11</sup> S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej...*, s. 64.

aby wszelkie wymienione w nim formy zachowania sprawcy były zwrócone przeciwko RP. Przedmiotem ochrony są więc zarówno tzw. podstawowe elementy bezpieczeństwa zewnętrznego Polski, takie jak niepodległość, integralność terytorialna, ustroj konstytucyjny, organy konstytucyjne, podstawy bezpieczeństwa i obronności, moc obronna, jak i wszelkie inne, które mogą być przedmiotem zainteresowania obcego wywiadu, a których ujawnienie może wyrządzić szkodę naszemu państwu<sup>12</sup>.

Kodeks karny z 1997 r. penalizuje zarówno udział w działalności obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej (art. 130 § 1), przekazywanie obcemu wywiadowi wiadomości, mogących wyrządzić szkodę Rzeczypospolitej Polskiej (art. 130 § 2), gromadzenie, przechowywanie lub wchodzenie do systemu informatycznego w celu uzyskania informacji i przekazania ich obcemu wywiadowi lub zgłaszanie gotowości działania na rzecz obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej (art. 130 § 3), jak również organizowanie lub kierowanie działalnością obcego wywiadu (art. 130 § 4). W tym miejscu należy wyjaśnić, że mimo iż przepis art. 130 § 4 nie wskazuje bezpośrednio, że kryminalizowane jest jedynie organizowanie lub kierowanie działalnością obcego wywiadu prowadzoną przeciwko RP, jednak wynika to z wykładni funkcjonalnej i systemowej. Paragraf czwarty został bowiem umieszczony jako integralny element art. 130, w którym wszystkie typy przestępstwa szpiegostwa, określone w §§ 1 - 3, ograniczają karalność działalności na rzecz obcego wywiadu tylko do takich jej przejawów, które mogą wyrządzić szkodę Rzeczypospolitej Polskiej lub są przeciwko Niej skierowane. Podkreślenia wymaga również fakt, iż art. 130 zamieszczony został w rozdziale XVII, grupującym przestępstwa *przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, co przesądza o charakterze dóbr prawnych chronionych przez poszczególne przepisy tego rozdziału. Należy więc przyjąć, że przepis art. 130 § 1 obejmuje jedynie takie zachowania sprawcy, które mogą zagrażać lub naruszać interesy zewnętrzne lub wewnętrzne Rzeczypospolitej<sup>13</sup>.

W chwili obecnej, gdy minęła już dekada obowiązywania art. 130 w nowej formule, zadać należy pytanie, czy ustawodawcy w rzeczywistości udało się nie tylko dostosować brzmienie przepisu do nowej rzeczywistości i zapotrzebowania społecznego wynikającego ze zmian ustrojowych i demokratyzacji życia, ale przede wszystkim, czy aktualne ujęcie kodeksowe przestępstwa szpiegostwa w sposób wystarczający zabezpiecza interesy naszego kraju i realnie chroni je przed działaniami obcych służb. A w związku z tym, czy w obecnym stanie prawnym szeroko rozumiane organy ścigania dysponują instrumentami prawnymi, które pozwalają im nie tylko na efektywne rozpoznawanie, ale przede wszystkim na skuteczne ściganie i zwalczanie różnego rodzaju zagrożeń ze strony obcych służb specjalnych.

W okresie powojennym sprawy przeciwko państwu podlegały właściwości sądów wojskowych. W latach 1970 - 1998 sądy te rozpoznały ponad 200 postępowań karnych przeciwko państwu (głównie o szpiegostwo), a orzeczenia, które wówczas zapadły, w większości nie zostały w latach dziewięćdziesiątych uchylone<sup>14</sup>. Tak więc, ówczesne doświadczenia – zarówno prokuratury, jak i sądów – w odniesieniu do obowiązywania przepisów kodeksu karnego z 1969 r. były bogate, a literatura przedmiotu bardzo obszerna.

<sup>12</sup> P. Kardas, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, red. Andrzej Zoll, Kraków 1999, s. 82 - 83.

<sup>13</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2008, s. 210.

<sup>14</sup> S. Hoc, *Szpiegostwo w nowym kodeksie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1998, s. 44.

Dotychczasowa praktyka stosowania przepisów aktualnie obowiązującego kodeksu karnego wskazuje, iż przestępstwo szpiegostwa stanowi stosunkowo niewielki odsetek czynów karalnych popełnianych i ściganych w Polsce. W ciągu ostatnich dziesięciu lat w kierunku przestępstwa szpiegostwa prowadzono jedynie kilkanaście postępowań karnych. Zaledwie w kilku przypadkach zapadły wyroki skazujące. Jednak ta statystyka nie odzwierciedla rzeczywistej skali problemu, tj. faktycznych działań obcych służb specjalnych operujących na terenie naszego kraju, a w konsekwencji realnych zagrożeń z ich strony.

Tworząc w 2002 roku Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, ustawodawca nałożył na tę służbę szereg obowiązków związanych z jej właściwością wymienioną w art. 1 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu<sup>15</sup>, tj. rozpoznawanie, zapobieganie i zwalczanie zagrożeń godzących zarówno w bezpieczeństwo wewnętrzne państwa, jak i w jego porządek konstytucyjny. Aktualnie ABW jest największą i zarazem najważniejszą instytucją powołaną do ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego RP. Jednym z podstawowych zadań Agencji jest neutralizacja aktywności obcych służb wywiadowczych oraz rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstwa szpiegostwa, które należy do tradycyjnej sfery aktywności służb specjalnych. Wcześniej, od dnia 6 kwietnia 1990 r., takie same zadania, tj. rozpoznawanie i przeciwdziałanie zagrożeniom godzącym w bezpieczeństwo, obronność, niezależność, całość i międzynarodową pozycję państwa, jak również zapobieganie i wykrywanie przestępstwa szpiegostwa, stawiane były przed Urzędem Ochrony Państwa<sup>16</sup>. Z uwagi na fakt wyposażenia ABW w uprawnienia o charakterze dochodzeniowo-śledczym, służba ta jest w chwili obecnej jedyną instytucją mogącą nie tylko efektywnie rozpoznawać zainteresowania i działania podejmowane na terenie Polski przez obce służby specjalne oraz podmioty z nimi współdziałające, ale również – w przypadku uzyskania informacji uzasadniających wszczęcie postępowania karnego – samodzielnie wykonywać działania o charakterze procesowym, prowadząc postępowania karne w całości, lub też wykonując poszczególne, zlecone przez prokuraturę czynności procesowe.

Rozpoznawanie przez uprawnione instytucje, na czele z ABW jako główną służbą o charakterze kontrwywiadowczym, działalności prowadzonej przez przedstawicieli obcych wywiadów na terenie RP, nawet wielopłaszczyznowe i bardzo wnikliwe zgłębienie ich modus operandi, rozpracowywanie kontaktów i zadań, często nie wystarcza do stwierdzenia, że konkretne, obserwowane przez nasze służby działania przeciwnika wyczerpują wszystkie znamiona przestępstwa szpiegostwa, i że przez polskie organy ścigania są uznane za niezgodne z polskim prawem. Brak możliwości dokonania takiej kwalifikacji, a co za tym idzie – podjęcia w odpowiednim czasie czynności procesowych prowadzących w konsekwencji do ukarania potencjalnych sprawców, wynika najczęściej z trudności lub wręcz niemożliwości uznania stwierdzonych zachowań za skierowane przeciwko RP, jak też z przyjęcia, że wiadomości przekazywane obcym służbom specjalnym mogą w rzeczywistości zagrażać RP i w konsekwencji wyrządzić realną szkodę jej interesom.

Problemy interpretacyjne w odniesieniu do znamion przestępstwa szpiegostwa pogłębia fakt stosunkowo nielicznej literatury dotyczącej szpiegostwa w ujęciu praw-

<sup>15</sup> Art. 1 *Ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu* (Dz.U. z 2002 r. Nr 74, poz. 676 z późn. zm.).

<sup>16</sup> Art. 1 ust. 2 *Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa* (tekst jednolity Dz.U. z 1999 r. Nr 51, poz. 526 z późn. zm.).

nokarnym. Brakuje zwłaszcza publikacji specjalistycznych, orzeczeń, glos i komentarzy do ogłoszonych wyroków. Z uwagi na relatywnie niewielką liczbę postępowań karnych w sprawach o szpiegostwo, które zakończone były rozstrzygnięciem, aktualnie brak nawet prawomocnych wyroków, do których można by się odnieść. Jednocześnie warto podkreślić, że choć nie należy dyskutować z wyrokami niezawisłych sądów, niektóre z ogłoszonych rozstrzygnięć zawierają tezy, z którymi trudno zgodzić się osobom w praktyce zajmującym się rozpoznawaniem, zapobieganiem i wykrywaniem przestępstwa szpiegostwa. W zestawieniu z faktem, że nawet w literaturze przedmiotu dostrzeżga się brak właściwego i wyczerpującego wyjaśnienia pojęcia szpiegostwo<sup>17</sup>, jakakolwiek działalność obcych służb może stwarzać realne zagrożenie dla suwerenności i bezpieczeństwa państwa.

Jak już wyżej wskazano, w aktualnym brzmieniu artykułu 130 kk koniecznymi przesłankami do zaistnienia przestępstw w nim opisanych jest ukierunkowanie aktywności sprawcy przeciwko państwu polskiemu. Znamiona przestępstwa zatem nie występują, jeśli działalność danej osoby nie jest wymierzona przeciwko RP, lecz przeciwko innemu państwu, pod warunkiem, że nie jest to państwo sojusznicze<sup>18</sup>. Tak więc sytuacja, w której jakieś osoby w związku ze swoją przynależnością do obcego wywiadu podejmują na terytorium Polski określone działania nie skierowane jednak przeciwko RP, pozostaje poza zakresem regulacji tego przepisu i co za tym idzie – jest indyferentna z punktu widzenia polskiego prawa karnego. Dotychczasowa praktyka wskazuje natomiast, że działania takie, z pozoru obojętne dla bezpieczeństwa państwa, mają bardzo często niebagatelne znaczenie z punktu widzenia polskiej racji stanu. I chociaż w zamiarze osób je podejmujących niekoniecznie muszą być skierowane przeciwko RP, to w określonych sytuacjach mogą mieć bezpośrednie przełożenie na funkcjonowanie i działanie administracji publicznej, a niekiedy wręcz mogą stwarzać realne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli.

Wykładnia pojęcia wiadomości, których przekazanie obcemu wywiadowi może wyrządzić szkodę RP, jest również zagadnieniem spornym. Kodeks nie precyzuje bowiem bliżej tego terminu, pozostawiając to doktrynie i orzecznictwu. W efekcie stwarza to trudności interpretacyjne. Analizując treść art. 130 § 2 kk można stwierdzić, iż odpowiedzialność za kwalifikowaną formę szpiegostwa nie jest w istocie uzależniona od wyrządzenia szkody RP, natomiast wystarczy, że zostanie stwierdzona możliwość narażenia na szkodę Jej interesów (gospodarczych, politycznych czy militarnych)<sup>19</sup>. Takie ujęcie sprawia, że ocena rzeczywistych możliwości narażenia na szkodę interesów naszego kraju jest bardzo trudna do sporządzenia. Przydatność wiadomości zdobywanych przez obcy wywiad dla obcego państwa jest trudna do ustalenia z uwagi na fakt, iż nie można jednoznacznie stwierdzić, kiedy i w jakich okolicznościach wiadomości te mogą być użyte na szkodę RP.

Obecnie krąg zainteresowań obcych wywiadów uległ dużej transformacji. Tradycyjny wywiad i kontrwywiad, bez względu na formę organizacyjną, były jednostkami, które w różnych systemach politycznych dostarczały organom państwowym informacji obejmujących sferę polityczną, a zwłaszcza militarną. Albowiem tak jak wojny były w dziejach ludzkości nieodłączne od tych dziejów, tak pozyskiwanie informacji o przeciwniku i ochrona danych dotyczących własnych sił i zamierzeń były nieodłącznym

<sup>17</sup> S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej...*, s. 44.

<sup>18</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, s. 210.

<sup>19</sup> S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej...*, s. 69.



elementem prowadzenia wojen<sup>20</sup>. Globalizacja oraz obowiązujące standardy społeczno-polityczne, w szczególności zaś brak akceptacji dla budowy pozycji poszczególnych państw poprzez prowadzenie działań zbrojnych spowodowały, że priorytetem są nie doktryny militarne, ale gospodarka, nowe technologie, przemysł, biznes i nauka. Zrozumiałe zainteresowanie budzi również tematyka ekologiczna, kulturowa, a nawet psychospołeczna<sup>21</sup>. Sukces w rywalizacji – zwłaszcza gospodarczej – zapewnia zaś szybki przepływ informacji o charakterze wyprzedzającym, pochodzący z pionów kierowniczych i decyzyjnych innych państw. Tematami interesującymi obce wywiady są także sprawy prywatne, kontakty i zainteresowania osób pełniących odpowiedzialne funkcje w organach władzy, administracji i organizacjach społeczno-politycznych. W związku z tym, wiadomości, którymi interesuje się obcy wywiad, nie muszą w istocie stanowić tajemnicy państwowej czy służbowej. Co więcej – przedmiotem szpiegostwa mogą być także fakty powszechnie znane<sup>22</sup>. Wydaje się zatem, iż rozpoznawana działalność osób związanych ze służbami wywiadowczymi obcych państw – zarówno biorących udział w ich działalności, udzielających im informacji, organizujących lub kierujących pracą obcych wywiadów, czy też w inny sposób zgłaszających gotowość działania na ich rzecz – należy rozpatrywać w takim całościowym kontekście. Z pozoru nic nie znacząca informacja, w kontekście całościowej wiedzy zdobywanej przez wywiady, może bowiem okazać się kluczowa dla wyrządzenia ewentualnej szkody.

Z punktu widzenia służby powołanej do ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i jego porządku konstytucyjnego, niemożliwe jest zatem tolerowanie stwierdzonej działalności podmiotów związanych z obcą służbą wywiadowczą. Podmioty te, wykonując zadania na jej rzecz, działają na terytorium Polski w sposób niejawny (obsługują pozyskane źródła informacji, występując przy tym pod przykryciem np. dyplomaty, pracownika cywilnego podmiotu gospodarczego albo agencji prasowej). W ten sposób uzyskują informacje, które z uwagi na ich zakres i tematykę (z pozoru nieszkodliwe), mogą mieć lub mają niebagatelne znaczenie dla obcego wywiadu. Dobrym przykładem jest praktyka gromadzenia przez osoby identyfikowane z obcymi służbami specjalnymi danych dotyczących przebywających na terenie naszego kraju ich obywateli lub też rozpoznawanie działalności prowadzonej w Polsce przez obco-krajowców oraz podmioty zagraniczne. Być może dopuszczalne jest przyjęcie założenia, że uzyskiwanie przez obce służby tego typu informacji nie szkodzi wprost interesom RP. Jednak z uwagi choćby na niejawnny, niekontrolowany sposób ich zdobywania, może być to szkodliwe dla szeroko rozumianej suwerenności i międzynarodowej pozycji Polski.

W kontekście opisanej sytuacji należy brać pod uwagę jeszcze jeden, nader istotny, aspekt. Podejmowanie na terenie naszego kraju działań przez pozostających poza wszelką kontrolą przedstawicieli obcych służb specjalnych lub też przez osoby z nimi związane, a przede wszystkim prowadzone przez wyspecjalizowane służby naszego państwa czynności profilaktyczne, oceniane są przez sojuszników Polski w NATO i Unii Europejskiej. Należy zakładać, iż tolerowanie penetracji obcych służb nie ujdzie z pewnością ich uwadze. W tym sensie brak skutecznego karania tego typu działań może narazić Polskę i jej władze na utratę wiarygodności, jak również na zarzuty o nie-

<sup>20</sup> A. Żebrowski, M. Żmigrodzki, J. Babuła, *Rola służb specjalnych w Siłach Zbrojnych*, Kraków 1999, s. 13.

<sup>21</sup> S. Zalewski, *Służby Specjalne w państwie demokratycznym*, Warszawa 2002, s. 25.

<sup>22</sup> S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej...*, s. 56.

wywiązywanie się ze zobowiązań sojuszniczych. Niezależnie od powyższego, trudno na przykład przyjmować założenie, iż działania podmiotów powiązanych z obcym wywiadem (w tym również służb partnerskich), prowadzone na terytorium RP w sposób utajniony, bez wiedzy i zgody strony polskiej, skierowane są tylko i wyłącznie przeciwko innym państwom, np. Chinom, Iranowi, Korei Północnej i w rzeczywistości w żaden sposób nie mają negatywnego przełożenia na interesy naszego kraju. Z doświadczeń służb kontrwywiadowczych wynika bowiem, iż taka z pozoru neutralna dla interesów Polski działalność jest często wyłącznie pretekstem do pozyskiwania informacji dotyczących RP bezpośrednio. Niełatwo jest więc zgodzić się z faktem, że podejmowanie i prowadzenie opisanej działalności przez podmioty powiązane z obcymi służbami może pozostawać poza zakresem regulacji norm polskiego prawa karnego.

Abstrahując od ograniczonej możliwości ścigania szpiegów należy podkreślić, że również samo monitorowanie opisanej działalności jest przy obecnym stanie prawnym utrudnione. Rozpatrując powyższy problem na przykładzie uprawnień przyznanych Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego trzeba zauważyć, że aktualne brzmienie art. 130 kk ogranicza dostęp do niektórych metod pracy operacyjnej stosowanych w celu realizacji zadań określonych w art. 5 ust. 1 ustawy o ABW oraz AW. Najwyraźniej widać to na przykładzie warunków niezbędnych do zastosowania kontroli operacyjnej. Zapis art. 27 wspomnianej ustawy wskazuje, iż kontrolę operacyjną można stosować przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych, a więc rozpoznawaniu, zapobieganiu i wykrywaniu przestępstw, w tym m.in. szpiegostwa. Uznanie zatem, iż działania obcych służb prowadzone na szkodę innego państwa na terytorium RP nie wypełniają znamion szpiegostwa, prowadzi do sytuacji, w której w przypadku uzyskania podejrzeń o prowadzeniu takiej działalności, brak jest możliwości jej rozpoznawania z zastosowaniem kontroli operacyjnej.

Dostrzegając niedoskonałość obowiązujących w chwili obecnej polskich przepisów penalizujących przestępstwo szpiegostwa należy podkreślić, że także współczesne ustawodawstwa niektórych państw zachodnich nie zawierają jednoznacznej definicji tego pojęcia. Często jednak starają się je określić poprzez wyliczanie zarówno sposobów popełniania czynów o charakterze szpiegowskim, jak i chronionych przed nimi podmiotów. W wielu przypadkach do zaistnienia przestępstwa szpiegostwa nie jest konieczne powstanie jakiegokolwiek szkody. Przykładem dobrego rozwiązania w traktowaniu przedmiotowego przestępstwa jest zapis we francuskim kodeksie karnym z 1992 r., który w art. 411 - 1 mówi, że czyny określone w art. art. od 411 - 2 do 411 - 11 kwalifikują się jako zdrada, jeżeli popełnia je obywatel francuski lub wojskowy będący w służbie Francji oraz jako szpiegostwo, gdy popełniane są przez cudzoziemca<sup>23</sup>. Art. 411 - 3, który reguluje przestępstwo wydania obcemu mocarstwu, przedsiębiorstwu, obcej organizacji, organizacji pozostającej pod kontrolą obcego państwa lub przedstawicielowi obcego państwa materiałów, konstrukcji, wyposażenia, obiektów i urządzeń związanych z obronnością narodową również nie wspomina o konieczności wystąpienia szkody. W art. 411 - 4 wskazano, iż penalizowane jest działanie podjęte w tajnym porozumieniu z obcym mocarstwem, przedsiębiorstwem, obcą organizacją lub organizacją pozostającą pod kontrolą obcego państwa, czy też działania w porozumieniu z przedstawicielami obcego państwa. Działania wyrządzające szkodę fundamentalnym interesom

<sup>23</sup> S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej...*, s. 47.

narodowym podjęte w tajnym porozumieniu z obcym mocarstwem, przedsiębiorstwem, obcą organizacją lub organizacją pozostającą pod kontrolą obcego państwa albo podjęte w porozumieniu z przedstawicielem obcego mocarstwa, kryminalizowane są w art. 411 - 5. Warto zaznaczyć, iż zdrada i szpiegostwo zostały stypizowane w księdze IV omawianego kodeksu i zagrożone są więzieniem kryminalnym i kryminalnym pozbawieniem wolności, które jest uznawane za sankcję o charakterze politycznym<sup>24</sup>.

W doktrynie RFN przyjęto, iż szpiegostwo jest zamachem na funkcjonowanie państwa i jego byt, zakłócającym relację RFN z innymi państwami. Kodeks karny RFN w § 96 penalizuje natomiast działanie polegające na pozyskiwaniu informacji stanowiącej tajemnicę państwową w celu zdrady kraju oraz działanie polegające na pozyskiwaniu z zamiarem ujawnienia informacji stanowiącej tajemnicę państwową. W myśl regulacji kodeksu karnego Republiki Litewskiej, karalne jest przechwycenie, kupienie albo zebranie w inny sposób informacji będącej tajemnicą państwową Republiki Litwy, w celu przekazania jej obcemu państwu albo jego organizacji oraz samo przekazanie takiej informacji obcemu państwu, jego organizacji albo ich przedstawicielowi. Karalne jest także przechwycenie, kupienie albo zebranie w inny sposób informacji stanowiącej tajemnicę państwową Republiki Litwy albo innej informacji interesującej wywiad obcego państwa, w związku z wykonywaniem zadania dla obcego państwa. Również kodeks karny Republiki Łotewskiej nie wskazuje na konieczność zaistnienia szkody po stronie państwa, a jedynie na działanie polegające na przekazaniu informacji niejawnych, ich kradzieży lub zbieraniu na potrzeby wywiadu obcych państw, w celu ich wykorzystania przeciwko interesom Republiki Łotewskiej. Ustawodawstwo belgijskie zaś penalizuje świadome dostarczenie wrogiemu mocarstwu lub osobie działającej w interesie tego mocarstwa przedmiotów, planów, pism, dokumentów lub informacji tajnych ze względu na obronność lub bezpieczeństwo państwa, bez konieczności zaistnienia szkody dla bytu państwa.

Pojęcia szpiegostwa nie definiują przepisy włoskiego kodeksu karnego – przestępstwa tego dotyczy art. 157, z którego treści wynika, iż karze podlega ten, kto w celu szpiegostwa politycznego lub wojskowego zdobywa wiadomości, które w interesie bezpieczeństwa państwa albo chociażby w interesie politycznym państwa, wewnętrznym lub międzynarodowym, powinny być zachowane w tajemnicy.<sup>25</sup> Obowiązujący w brzmieniu z 1950 r. kodeks karny Szwajcarii z 21 grudnia 1937 r. nie formułuje definicji szpiegostwa pomimo wyraźnego wyróżnienia w tytule trzynastym *Zbrodnie i występki przeciwko państwu i obronie narodowej* szpiegostwa politycznego, gospodarczego i wojskowego<sup>26</sup>. Kodeks karny Federacji Rosyjskiej z 1996 r. normuje szpiegostwo w rozdziale 29. W myśl art. 275 karalna jest zdrada państwa, tj. szpiegostwo, przekazanie tajemnicy państwowej albo świadczenie pomocy innemu państwu, organizacji zagranicznej lub ich przedstawicielom przez obywatela Federacji Rosyjskiej w prowadzeniu wrogiej działalności na szkodę zewnętrznego bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Na podstawie art. 276 tego kodeksu, karze podlega przekazywanie, zbieranie, kradzież lub posiadanie w celu przekazania innemu państwu, organizacji zagranicznej lub ich przedstawicielom informacji stanowiących tajemnicę państwową, a także przekazywanie lub zbieranie na żądanie zagranicznych służb wywiadowczych

<sup>24</sup> K. Poklewski-Kozieł, *Nowy kodeks karny Francji*, „Państwo i Prawo” 1993, nr 9, s. 38 - 39.

<sup>25</sup> S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej...*, s. 50

<sup>26</sup> www.admin.ch.

innych informacji w celu wykorzystania na szkodę bezpieczeństwa zewnętrznego Federacji Rosyjskiej, jeżeli działania te podejmowane są przez obywateli innych państw bądź bezpaństwowców. Sankcje karne przewidziane za popełnienie opisanych przestępstw to odpowiednio: dla czynu penalizowanego w art. 275 – kara pozbawienia wolności od 12 do 20 lat, zaś dla przestępstwa z art. 276 – kara pozbawienia wolności od 10 do 20 lat<sup>27</sup>.

Interesujące rozwiązanie znaleźć można w prawie karnym Stanów Zjednoczonych. Obowiązujący w USA kodeks karny, będący skodyfikowanym zbiorem prawa federalnego stworzonym w celu ułatwienia korzystania z ustaw uchwalanych przez Kongres, reguluje tematykę szpiegostwa w tytule 18 (rozdział 37), który obejmuje §§ 792 - 797. Należy podkreślić, iż nie definiuje on przestępstwa szpiegostwa, natomiast charakter czynom opisanym w rozdziale 37 nadaje sam tytuł: *Szpiegostwo i cenzura* oraz bezpośrednio odniesienie do ustawy z 1950 r. o aresztowaniu podczas stanu wyjątkowego, z której wynika, iż przez szpiegostwo należy rozumieć każde naruszenie norm zawartych w §§ 792 - 797 kodeksu karnego.<sup>28</sup> Przytoczone przepisy cechuje wyjątkowa kazuistyka, nie spotykana w europejskich systemach prawnych. Podkreślenia wymaga również fakt, iż od czasu aresztowania w 1994 r. Aldricha Amesa<sup>29</sup>, w Stanach Zjednoczonych za szpiegostwo grozi kara śmierci.

Omawiając uregulowania amerykańskie odnoszące się do przestępstwa szpiegostwa, warto wspomnieć również o kryminalizowanym w § 951 kk prowadzeniu na terytorium USA działalności jako niezarejestrowany agent obcego rządu (*agent of foreign government*). W rozumieniu wskazanego przepisu, agentem obcego rządu jest generalnie każdy przedstawiciel obcego państwa, którego działalność na terenie USA nie została oficjalnie zgłoszona Prokuratorowi Generalnemu (bazy osób zgłoszonych prowadzone są przez Departament Stanu). Przepis ten nie wymaga, by działalność na terytorium USA prowadzona była przeciwko Stanom Zjednoczonym i by wiązała się z powstaniem szkody dla interesów tego państwa. Warto wspomnieć, iż ujawniona przez FBI w czerwcu 2010 r. aktywność jedenastu agentów rosyjskiej Służby Wywiadu Zagranicznego (SWR) zakwalifikowana została właśnie jako przestępstwo prowadzenia działalności przez niezarejestrowanych agentów obcego rządu.

Mając na względzie bogate doświadczenia ABW, a wcześniej UOP, w rozpoznawaniu oraz ściganiu sprawców przestępstw szpiegostwa, nie będzie z pewnością nadużyciem stwierdzenie, iż Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest instytucją uprawnioną do zainicjowania dyskusji o konieczności zmiany brzmienia art. 130 kk. Ponaddziesięcioletni okres obowiązywania i stosowania przez sądy, prokuratury oraz ABW/UOP kodeksu karnego z 1997 r. to niewątpliwie wystarczający czas na dokonanie podsumowania i krytyczne spojrzenie na dotychczasowe funkcjonowanie tego artykułu. Poczynione spostrzeżenia uzasadniają potrzebę i celowość wprowadzenia do tego przepisu zmian legislacyjnych. Obowiązująca regulacja zdaje się bowiem nie przystawać do aktualnej sytuacji, szczególnie w kontekście pojawienia się nowych zagrożeń

<sup>27</sup> [www.russian-criminal-code.com](http://www.russian-criminal-code.com).

<sup>28</sup> S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej...*, s. 49.

<sup>29</sup> Aldrich Ames, ur. 26.05.1941 r., kadrowy pracownik CIA. Został aresztowany i skazany na dożywotnie więzienie za szpiegostwo na rzecz Związku Radzieckiego oraz Rosji. Straty spowodowane jego wieloletnią działalnością są gigantyczne i trudne do oszacowania, albowiem Ames miał dostęp do niewrażliwych materiałów i informacji, m.in. do ewidencji agentów CIA oraz innych służb działających na terenie ZSRR, a później Rosji.

o charakterze wywiadowczym, a zwłaszcza zauważalnej zmiany metod działania obcych służb specjalnych i przewartościowania ich zainteresowań. Dlatego też konieczne jest rozpoczęcie przez zainteresowane podmioty, tj. środowiska prawnicze, sądy, prokuratury oraz instytucje powołane do rozpoznawania zagrożeń istotnych dla bezpieczeństwa państwa, merytorycznej dyskusji nie tyle nad potrzebą wprowadzenia takich zmian, wydaje się gdyż to bezdyskusyjne, ale nad ich kierunkiem i ostatecznym kształtem.

### **ABSTRACT**

In its over ten-year existence, the Penal Code gives us a sufficient ground for taking a critical look at the hitherto functioning, in the Republic of Poland, of regulations for penalizing the crime of espionage. Observations made by representatives of the services (especially the Internal Security Agency - ABW), who deal with these issues in practice, justify the need and desirability to introduce to the Polish criminal law legislative changes in the regulations in question. In view of the emergence of new intelligence threats and particularly the discernible change in the modus operandi of intelligence services of foreign countries and the noticeable reevaluation of intelligence requirements thereof, the current regulations seem not to conform to the present-day conditions of the functioning of the Polish State. The current wording of the crime of espionage does not seem to adequately ensure the interests of the Republic of Poland and, in fact, nor does it duly secure them against activities of foreign services.

Piotr Durbajło

## Sieć Łączności Rządowej

Pojawienie się Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad wykonywania działalności telekomunikacyjnej w Sieci Łączności Rządowej, zwanej dalej „SLR” i omówienie regulacji prawnych w tym zakresie w kontekście współdziałania Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – to istotny wkład w przygotowania Polski do objęcia przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej. Rozporządzenie SLR stanowi wykonanie upoważnienia ustawowego, o którym mowa w art. 5 ust. 4 *Ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne* (Dz.U. Nr 171, poz. 1800, z późn. zm.).

Wejście w życie nowych rozwiązań prawnych pozwoliło, po kilku latach braku stosownej regulacji, na uporządkowanie funkcjonowania systemów wchodzących w skład Sieci Łączności Rządowej. Ponadto, stworzyło warunki organizacyjno-techniczne do rozbudowy i modernizacji oraz prawidłowej eksploatacji i utrzymania istniejących systemów, a także do realizacji całkowicie nowych usług telekomunikacyjnych przygotowanych przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, opartych na protokole IP i zaawansowanym szyfrowaniu zapewniającym mobilność abonentom.

Wprowadzenie przedmiotowego rozporządzenia było sprawą pilną i istotną z uwagi na zbliżające się przewodnictwo Polski w Radzie Unii Europejskiej i konieczność zapewnienia profesjonalnej, niezawodnej łączności dla potrzeb obsługi prezydencji i prawidłowego funkcjonowania państwa.

Dotychczas obowiązujące przepisy, tj. *Zarządzenie 075/91 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 sierpnia 1991 r. w sprawie zasad organizacji i korzystania z łączności rządowej*, które regulowało kwestie związane z funkcjonowaniem SLR, utraciły moc na podstawie art. 90, w związku z art. 89 ust. 1 *Ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych* (Dz.U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631, z późn. zm.). Ponadto, kwestie prowadzenia działalności telekomunikacyjnej w zakresie łączności rządowej uregulowane były częściowo w *Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 4 lutego 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania działalności telekomunikacyjnej i używania urządzeń radiowych przez jednostki organizacyjne podległe i nadzorowane przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych* (Dz.U. Nr 35, poz. 307), które również utraciło moc obowiązującą.

Z powyższego wynika, że konieczne było pilne wprowadzenie aktualnej regulacji prawnej, tym bardziej że stare przepisy były tworzone w okresie o zupełnie innym zaawansowaniu technologicznym i przy innych oczekiwaniach ze strony administracji państwowej. W ostatnim czasie coraz większe znaczenie zyskuje na przykład mobilność użytkownika i zapewnienie mu bezpiecznych usług nie tylko głosowych, ale także takich, jak poczta e-mail, elektroniczny kalendarz czy obieg dokumentów. W związku z powyższym, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przy współpracy z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego przygotowało projekt rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów wynikający z zapisu art. 4 pkt 2 *Ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne*, w zakresie wskazującym właściwości organów i jednostek organizacyjnych podległych i nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych dotyczące eksploatacji sieci telekomu-

nikacyjnych dla potrzeb Kancelarii Prezydenta, Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu i administracji rządowej. Przy czym, co wymaga podkreślenia, z uwagi na oczekiwania wyżej wymienionych użytkowników SŁR odnośnie funkcjonalności, tj. mobilności i równoczesnego przekazu danych przy zachowaniu niejawności, część zadań wprowadzona rozporządzeniem została powierzona do realizacji Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Wskazanie Szefa ABW jako organizatora części niejawnej sieci łączności rządowej (SŁR-N) wynika wprost z jego ustawowej kompetencji w zakresie ochrony informacji niejawnych oraz z potencjału merytorycznego, jakim Agencja dysponuje w dziedzinie zaawansowanych technologii teleinformatycznych. Przedmiotowe rozporządzenie było poddane także uzgodnieniom międzyresortowym. Uregulowano w nim kwestie dotyczące istniejącej już SŁR. W tym celu sporządzono zapisy prawne dotyczące w szczególności: kompetencji organów administracji rządowej odnośnie wykorzystywania tego typu sieci, procedur jej wykorzystywania, a także innych istotnych aspektów jej funkcjonowania. Jednym z najważniejszych założeń rozporządzenia było wskazanie podmiotów odpowiedzialnych za właściwe funkcjonowanie SŁR oraz określenie zakresu tej odpowiedzialności. W § 5 ust. 1 wskazano ministra właściwego do spraw wewnętrznych jako operatora SŁR oraz określono jego uprawnienia i obowiązki (w §§ 6 - 11 i 15). Z kolei w § 5 ust. 2 wskazano, że organizatorem systemu jawnego SŁR jest Komendant Główny Policji. Jego obowiązki zostały określone w §§ 5 ust. 3 i 4, 6 ust. 2, 7 ust. 2, 11 ust. 1, 12 i 14, oraz 17 ust. 2 i 3. Z uwagi na wprowadzenie i zdefiniowanie obszaru niejawnego SŁR wprowadzono natomiast zapisy, iż organizatorem wydzielonego systemu niejawnego SŁR-N, zgodnie z § 5 ust. 5 rozporządzenia, jest Szef ABW (jego kompetencje określono w §§ 5 ust. 5 i 6, 6 ust. 2 i 3, 7 ust. 3, 11 ust. 2, 12 ust. 2 i 17 ust. 3).

Ze względu na szczególny charakter SŁR określono również osoby, które mogą pełnić funkcje związane z organizacją i utrzymaniem sieci i systemów wchodzących w jej skład. Osobami tymi są: administrator SŁR, administrator systemu niejawnego SŁR-N, inspektor bezpieczeństwa teleinformatycznego systemu niejawnego SŁR-N, administrator materiałów kryptograficznych oraz osoby odpowiedzialne za prawidłowe funkcjonowanie, utrzymanie i eksploatację poszczególnych systemów SŁR (§ 6 wspomnianego rozporządzenia). Doprecyzowane zostały także kwestie związane z finansowaniem, rozbudową, modernizacją i eksploatacją poszczególnych systemów wchodzących w skład tej sieci (§ 7).

Należy zaznaczyć, iż przepisy zamieszczone w omawianym rozporządzeniu w pełni uwzględniają aktualnie funkcjonującą SŁR i jej rozbudowę przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego o nowe funkcjonalności. W związku z tym, w §§ 4 ust. 2 - 4 oraz 18 wskazani zostali użytkownicy, którzy aktualnie korzystają z usług świadczonych przez tę sieć i z mocy prawa mogą uzyskać dostęp do nowych funkcjonalności jeszcze przed objęciem przez Polskę prezydencji w UE. Podkreślenia wymaga fakt, że w przypadku zaistnienia potrzeby podłączenia do SŁR nowych użytkowników – będzie to możliwe na podstawie §§ 4 ust. 3 i 4 oraz 8 po uzyskaniu zgody ministra właściwego do spraw wewnętrznych, a także – w przypadku części niejawnej systemu – Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Prawne uregulowanie powyższych kwestii jest niezmiernie ważne, gdyż SŁR pełni istotną rolę w zapewnianiu zarówno bieżącej łączności, o czym wspomiano wcześniej, Kancelarii Prezydenta, Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, administracji rządowej oraz innych podmiotów, jak i łączności w sytuacjach kryzysowych.

Jak wynika z powyższego, przedmiotowe rozporządzenie :

- precyzyjnie określa kompetencje organów administracji rządowej, tj. wskazuje kto i w jakim zakresie odpowiada za łączność telekomunikacyjną, administrowanie, eksploatację i utrzymanie sieci w SŁR;
- definiuje zakres stosowania SŁR, gdyż reguluje przepisy dotyczące stosowania systemów tej sieci w administracji rządowej, użytkownika telekomunikacyjnych urządzeń końcowych, korzystania z usług oraz uprawnień użytkowników;
- określa procedury dotyczące podłączania i odłączania użytkowników SŁR (tj. precyzuje kto i na jakich zasadach może być jej użytkownikiem).

Kolejnym niezwykle ważnym dla prawidłowego funkcjonowania SŁR elementem uregulowanym w rozporządzeniu jest pojemność systemu. Dlatego też, w § 13 ust. 2 wprowadzony został zapis stanowiący o tym, że system ten powinien zostać tak zaprojektowany, aby umożliwić obsługę określonej liczby użytkowników. Dzięki temu nie wystąpi sytuacja, w której liczba użytkowników dostosowywana będzie do pojemności systemu. W związku z powyższym, nie ma zagrożenia, iż operator SŁR odmówi dostępu nowemu podmiotowi wnioskującemu o podłączenie do sieci ze względu na zbyt dużą liczbę użytkowników.

Należy podkreślić, że SŁR jest przeznaczona dla osób, które upoważnione są do przekazywania informacji jawnych i niejawnych z tytułu wykonywanych zadań służbowych na kierowniczych stanowiskach w państwie lub w naczelnym, centralnym i terenowych organach administracji publicznej.

System niejawny SŁR jest przedmiotem modernizacji, co w wyniku wieloetapowego procesu przystosowywania do wymogów określonych w *Ustawie o ochronie informacji niejawnych oraz Rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 sierpnia 2005 roku w sprawie podstawowych wymagań bezpieczeństwa teleinformatycznego* (Dz.U. Nr 171, poz. 1433) pozwoli na uzyskanie statusu umożliwiającego wytwarzanie, przetwarzanie, przechowywanie i przekazywanie informacji niejawnych.

W związku z powyższym określono, iż dokumentacja dotycząca bezpieczeństwa zostanie opracowana nie tylko dla wydzielonego systemu SŁR-N, ale i dla całej sieci łączności rządowej. Czas przeznaczony na opracowanie dokumentacji, zgodnie z wymogami określonymi w przepisach o ochronie informacji niejawnych, i skierowanie jej do zatwierdzenia przez Szefa ABW – organizatora SŁR-N – został określony na 90 dni od daty wejścia w życie rozporządzenia. Konsekwencją tych działań będzie przedstawienie dokumentacji bezpieczeństwa do zatwierdzenia Szefowi ABW, po uprzednim uzyskaniu akredytacji SŁR i jej systemu niejawnego, czyli po uzyskaniu zgody na przetwarzanie informacji niejawnych o klauzuli „tajne” włącznie.

Istotny przy tym jest zapis, iż w celu umożliwienia dostosowania do wymogów rozporządzenia przez dotychczasowych użytkowników istniejących wewnątrz budynków instalacji SŁR, w projekcie rozporządzenia przewidziany został okres przejściowy, pozwalający na dokonanie wymaganych modernizacji zgodnie z warunkami technicznymi określonymi w dokumentacji bezpieczeństwa sieci. Mając na względzie postulaty zgłaszane przez obecnych użytkowników SŁR, termin ten został wyznaczony na koniec 2012 roku.

Ostatnią kwestią regulowaną przez omawiane rozporządzenie jest sprawa finansowania SŁR. Ze względu na strukturę oraz zasady funkcjonowania tego typu sieci, w tym części jawnej, niejawnej, mobilnej i stacjonarnej, trudno jest określić dokładne koszty wprowadzanych rozwiązań. W przypadku utrzymania i eksploatacji SŁR, w której skład wchodzi systemy wymienione w § 3, na podstawie analizy z lat poprzednich szacuje się, iż wynosić będą ok. 5 mln. złotych.



Podsumowując należy stwierdzić, że rozporządzenie, o którym mowa wyżej, po raz pierwszy w sposób spójny i kompleksowy reguluje kwestie łączności specjalnej dla organów państwa. Wprowadzenie tego aktu pozwoliło zdefiniować w sferach organizacyjnej, technicznej, prawnej oraz bezpieczeństwa sieć łączności rządowej dla osób i podmiotów kierujących państwem i dbających o jego bezpieczeństwo. Zapewniono także kompleksowość świadczonych usług, począwszy od telefonii stacjonarnej, poprzez wideokonferencję aż do telefonii mobilnej i usług biznesowych w trybie transmisji danych. Przy czym, zapewniono także mechanizmy bezpieczeństwa gwarantujące niejawność i niezawodność przekazu informacji.

### **ABSTRACT**

The present article is focused on the Decree of the Prime Minister concerning Government Communications System. The Decree's entry into force was particularly important due to the forthcoming Polish presidency of the Council of the European Union and the need to ensure professional and reliable communications system for effective coping with the requirements concerning the presidency, as well as ensuring the proper functioning of the State.

Stanisław Smykła

## Najważniejsze zmiany w systemie ochrony informacji niejawnych wprowadzone przez nową ustawę o ochronie informacji niejawnych

Poniższy artykuł poświęcony jest omówieniu najistotniejszych zmian wprowadzonych w systemie ochrony informacji niejawnych przez przepisy *Ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych*. W opinii autora, zmiany te można podzielić według celów i użytych środków na trzy zasadnicze grupy:

- zmiany wprowadzające nowe pojęcia i instytucje,
- doprecyzowanie pojęć i instytucji,
- poprawa pozycji obywateli jako stron procedur realizowanych przez służby.

Zwrócono ponadto uwagę na utrzymane i znacząco rozszerzone wyłączenia z ustawy, mogące w niektórych przypadkach naruszać spójność systemu. Wbrew niektórym obiegowym opiniom, beneficjentem wyłączeń ustawowych nie są jednak ABW i SKW.

Obowiązująca przeszło 11 lat *Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych* miała pozytywny wpływ na akcesję Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego. W ostatnim jednak okresie dotychczasowy system ochrony informacji klauzulowanych, mimo wielu zmian, stał się, w zgodnej opinii podmiotów realizujących przepisy tej ustawy, zbyt anachroniczny i niesfunkcjonalny.

Przede wszystkim, obowiązujące przepisy pod wieloma względami przestały zapewniać w pełni skuteczną ochronę informacji z uwagi m.in. na fakt, iż:

- nie określały wystarczająco precyzyjnie przedmiotu ochrony (mimo wykazu stanowiącego załącznik do ustawy),
- narzucały konieczność wdrażania sztywnych, a przy tym kosztownych rozwiązań, nieuzasadnionych często liczbą i wagą przetwarzanych informacji,
- nie określały w sposób wystarczająco jasny indywidualnej odpowiedzialności za ochronę informacji niejawnych na poziomie podmiotów ustawy,
- nie pozwalały na skuteczną ochronę informacji przed nowymi zagrożeniami.

Uchwalona 5 sierpnia 2010 r. *Ustawa o ochronie informacji niejawnych* (Dz.U. Nr 182, poz. 1228) wprowadziła szereg zmian, których celem było oparcie się na racjonalnych, spójnych, konsekwentnych i zarazem elastycznych rozwiązaniach odnoszących się do bezpieczeństwa tego typu informacji, co z jednej strony powinno podnieść efektywność całego systemu, z drugiej zaś – ułatwić sprawne i skuteczne wykonywanie zadań związanych z dostępem do informacji niejawnych, w szczególności opatrzonej niższymi klauzulami tajności. Wprowadzenie jasnych i uproszczonych reguł powinno wyeliminować częste do tej pory wątpliwości interpretacyjne. Ma to szczególne znaczenie w kontekście objęcia przez Polskę w 2011 przewodnictwa w Unii Europejskiej.

Za jeden z podstawowych sposobów udoskonalenia systemu ustawodawca uznał wprowadzenie nowych pojęć i instytucji. Przede wszystkim określono nowy przedmiot ustawy. Zamiast tajemnicy państwowej i służbowej ochronie na podstawie przepisów ustawy podlegają informacje niejawne o czterech (dotychczasowych) klauzulach. Z systemu ochrony jednoznacznie wyłączono inne prawnie chronione tajemnice (dane osobowe, tajemnicę zawodową itp.). Wynika to przede wszystkim ze zmiany definicji

informacji niejawnych, które generalnie odnoszą się jedynie do ewentualnych szkód wyrządzonych bezpieczeństwu i interesom RP.

Należy zauważyć, że choć zlikwidowano wykaz rodzajów informacji klauzulowanych w formie załącznika do ustawy, to w przypadku informacji o klauzulach „ściśle tajne”, „tajne” i „poufne” nadal muszą być spełnione łącznie dwie przesłanki:

- 1) nieuprawnione ujawnienie tych informacji musi zagrażać wymienionym enumeratywnie (zróżnicowanym adekwatnie do klauzuli) dobrom,
- 2) nieuprawnione ujawnienie tych informacji doprowadzi do spowodowania dla Rzeczypospolitej Polskiej: w przypadku informacji „ściśle tajnych” – *szkody wyjątkowo poważnej*, „tajnych” – *szkody poważnej*, „poufnych” – *szkody*.

Zasadniczą zmianą systemową jest także wprowadzenie instytucji zakwestionowania nadanej klauzuli przez odbiorcę i „odwołania się” w celu rozstrzygnięcia sporu z wytwórcą do ABW lub SKW. Procedura, o której mowa w art. 9 ust. 2 powinna umożliwić skuteczną eliminację przypadków nieuzasadnionego utajniania informacji.

Niezwykle istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania systemu powinna mieć także zmiana wprowadzająca uprawnienie dla ABW i SKW w zakresie kontroli systemów teleinformatycznych nie posiadających akredytacji. Dzięki temu możliwe stanie się ustalenie wszystkich okoliczności i winnych przetwarzania informacji niejawnych w nieakredytowanych systemach teleinformatycznych.

Udoskonaleniu systemu służyć ma także zniesienie obowiązku prowadzenia postępowań sprawdzających wobec osób dopuszczanych do informacji o klauzuli „zastrzeżone”. Jeżeli bowiem celem procedury sprawdzeniowej jest ustalenie dawania rękojmi zachowania tajemnicy przez osobę sprawdzaną, to mało realne było określenie tego na podstawie ankiety i sprawdzenia w Krajowym Rejestrze Karnym, a do tego właśnie sprowadzało się to postępowanie.

Racjonalizacji służyć powinno również doprecyzowanie pojęć i instytucji. Już w słowniczku do ustawy (art. 2) uściślono niektóre terminy wywołujące dotychczas wiele wątpliwości interpretacyjnych, takie jak przedsiębiorca, kierownik przedsiębiorcy czy przetwarzanie informacji niejawnych.

Konsekwencją zdefiniowania przedsiębiorcy jest m.in. zmiana zakresu podmiotowego ustawy i wyłączenie z katalogu podmiotów z mocy prawa jednostek naukowych i naukowo-badawczych oraz banków państwowych (mogą być podmiotami w przypadku zastosowania przepisów dotyczących bezpieczeństwa przemysłowego).

Ze względu na pozycję obu służb w systemie, za szczególnie ważne należy uznać jednoznaczne określenie podziału kompetencji między ABW i SKW (czyli zawężenie właściwości SKW do MON oraz jednostek podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych), a także ustanowienie Szefa ABW jedyną krajową władzą bezpieczeństwa.

Duże znaczenie praktyczne, choć dotyczy to zjawiska o stosunkowo niewielkiej skali, ma także doprecyzowanie, który organ jest właściwy do wszczęcia kontrolnego postępowania sprawdzającego. Przyjęto, iż jest to ten organ, który w momencie wszczęcia postępowania jest właściwy do przeprowadzenia kolejnego postępowania sprawdzającego. Odstępstwem od tej reguły jest zapis, że w przypadkach uzasadnionych względami bezpieczeństwa państwa kontrolne postępowanie sprawdzające może zostać przeprowadzone przez ABW albo SKW, z wyłączeniem osób posiadających poświadczenie wydane w wyniku postępowania, o którym mowa w art. 23 ust. 5.

W ramach racjonalizacji systemu zniesiono automatyczny zakaz posiadania poświadczenia bezpieczeństwa przez osoby skazane prawomocnym wyrokiem. Usta-

wodawca uznał, że skazanie prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne (uściślono, że chodzi tu także o umyślne przestępstwo skarbowe), ścigane z oskarżenia publicznego, będzie stanowić podstawę do wydania decyzji o odmowie wydania poświadczenia bezpieczeństwa tylko wówczas, gdy osoba sprawdzana została skazana na karę pozbawienia wolności, i gdy skazanie to będzie wywoływać wątpliwości ustalone w toku postępowania.

Za jedno z podstawowych zrealizowanych założeń projektodawców nowej ustawy należy uznać złagodzenie wymagań dla podmiotów dysponujących wyłącznie informacjami o niskich klauzulach tajności i jednocześnie pozostawienie wysokich wymagań przy przetwarzaniu informacji o klauzulach najwyższych. W tym kontekście można rozpatrywać przepis, zgodnie z którym obowiązek organizowania kosztownych kancelarii tajnych dotyczy jedynie kierowników jednostek przetwarzających informacje o klauzulach „ściśle tajne” lub „tajne”. Przy czym, o utworzeniu lub likwidacji kancelarii tajnej kierownik jednostki jest zobowiązany poinformować ABW lub SKW.

Szczególne znaczenie ma także wprowadzenie obowiązku określenia przez kierowników jednostek organizacyjnych, w których przetwarzane są informacje niejawne od klauzuli „poufne”, poziomu zagrożenia związanego z nieuprawnionym dostępem do tego typu informacji lub ich utratą. Dopiero w zależności od określenia poziomu zagrożeń (niski, średni lub wysoki) oraz klauzuli posiadanych informacji będą dobrane odpowiednie środki bezpieczeństwa fizycznego.

Z tą zmianą skorelowane jest nadanie kierownikowi jednostki organizacyjnej prawa akredytacji bezpieczeństwa teleinformatycznego dla systemów przetwarzających informacje „zastrzeżone”.

Racjonalizacji przepisów odnośnie bezpieczeństwa fizycznego służy natomiast rezygnacja z zapisów dotyczących organizacji strefy administracyjnej i strefy bezpieczeństwa na rzecz zapisów o strefach ochronnych, co eliminuje tworzenie tzw. strefy w strefie.

Celem ustawodawcy była także modyfikacja przepisów poprzez dostosowanie niektórych polskich rozwiązań do standardów obowiązujących w krajach NATO i UE. Temu m.in. służy wprowadzenie obowiązku uzyskania świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego przez przedsiębiorcę mającego przetwarzać informacje niejawne od klauzuli „poufne”. Poza tym, ustawodawca generalnie „ulżył” przedsiębiorcom, o czym będzie mowa dalej.

Wprowadzenie wyżej przedstawionych zmian nie odbyło się kosztem uprawnień stron procedur realizowanych przez służby. Wręcz przeciwnie: nowa ustawa wprowadza szereg przepisów, których celem jest dalsza poprawa pozycji obywateli i przedsiębiorców w ramach procedur, w których występują jako strona. Przede wszystkim, rozszerzono stosowanie tych przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, które usprawniają realizację procedur i potwierdzają prawa stron<sup>1</sup>. Ponadto, przyjęto szereg innych rozwiązań bazujących na normach kpa, dostosowanych do specyfiki materii regulowanej przez ustawę. Zdecydowanie rozszerzono nadzór nad postępowaniami sprawdzającymi prowadzonymi przez ABW i SKW. Kontrolą w zakresie *prawidło-*

<sup>1</sup> Na przykład: art. 50 (wezwanie do udziału w czynnościach, przyjmowanie wyjaśnień), art. 55 (telefoniczne załatwianie spraw), art. 65 (przekazanie sprawy do właściwego organu za postanowieniem), art. 72 (utrwalanie rezultatów czynności w formie adnotacji), art. 75 § 1 (dopuszczanie wszelkich dowodów), art. 77 § 1 (wyczerpujące zebranie i ocena dowodów), art. 103 (wstrzymanie biegu terminów w okresie zawieszenia), art. 109 § 1 (decyzje w formie pisemnej) oraz art. 125 § 1 (postanowienia w formie pisemnej).

wości ich realizacji zostały objęte wszystkie procedury, a nie tylko te, które zakończono wynikiem niekorzystnym dla osoby sprawdzanej. Podobnie jak w przypadku procedur odwoławczych, organem kontrolnym wobec postępowań realizowanych przez ABW jest Prezes Rady Ministrów lub wyznaczony przez niego Sekretarz bądź Podsekretarz Stanu w KPRM. Rozwiązanie to stanowi dla obywateli dodatkową gwarancję, że służby prowadzące wobec nich postępowania sprawdzające realizują je zgodnie z przepisami ustawy, kierując się przede wszystkim zasadą bezstronności, szczególnej staranności oraz działania bez zbędnej zwłoki.

Podobny cel towarzyszył wprowadzeniu obowiązku informowania osoby zainteresowanej o przyczynach niedotrzymania terminu realizacji prowadzonego wobec niej postępowania oraz wskazania nowego (o ile zainteresowana osoba o to wystąpi).

Istotną zmianą, korzystną zarówno dla osób sprawdzanych, jak i służb prowadzących procedurę sprawdzeniową, jest precyzyjne określenie (zamknięty katalog przypadków), jakiego typu postępowanie osoby sprawdzanej z informacjami niejawnymi wywołuje niemożliwe do wyjaśnienia wątpliwości.

Ustawodawca uznał także za stosowne zagwarantowanie (w ramach postępowań sprawdzających) praw nie tylko osób sprawdzanych. Możliwość przetwarzania informacji o osobach trzecich ograniczono tylko do wyjaśniania wątpliwości dotyczących dawania rękąmi zachowania tajemnicy przez osobę sprawdzaną. Warto także zwrócić uwagę, że chociaż utrzymano możliwość zapoznania się przez osobę sprawdzaną z aktami przeprowadzonego wobec niej przez pełnomocnika ochrony zwykłego postępowania sprawdzającego, to wprowadzono ograniczenie, że prawo to nie dotyczy danych dotyczących osób trzecich.

Zasadnicze znaczenie powinno mieć także wprowadzenie w ustawie nowej instytucji wznowienia zakończonego postępowania sprawdzającego. Postępowanie wznowia się (może to zrobić albo organ odwoławczy, albo pierwszoinstancyjny – z urzędu lub na wniosek osoby zainteresowanej), jeżeli zostało ono zakończone odmową wydania poświadczenia bezpieczeństwa w związku z faktem skazania bądź toczącym się postępowaniem karnym, w sytuacji gdy postępowanie karne zostało zakończone uniewinnieniem lub umorzeniem.

Za szczególnie ważne dla osób objętych kontrolnymi postępowaniami sprawdzającymi należy uznać wprowadzenie zawitego terminu realizacji tego typu postępowań. Postępowanie kontrolne powinno zakończyć się po upływie 6 miesięcy od momentu jego wszczęcia. Jednakże, w przypadkach szczególnie uzasadnionych, organ prowadzący postępowanie jednorazowo może przedłużyć je o kolejne 6 miesięcy. Po upływie tego drugiego terminu, a więc po roku od wszczęcia postępowania kontrolnego, jeżeli nie zostanie ono zakończone decyzją o cofnięciu poświadczenia bezpieczeństwa lub poinformowaniem o braku zastrzeżeń w stosunku do osoby, którą nim objęto, musi ono zostać umorzone.

Przepisy ustawy poprawiły pozycję obywateli nie tylko w zakresie tzw. bezpieczeństwa osobowego. Wprowadzono także szereg uregulowań uniemożliwiających nieuzasadnione utajnianie informacji, czego na etapie prac nad projektem ustawy szczególnie obawiały się organizacje pozarządowe. Przede wszystkim, istnieje możliwość zniesienia lub zmiany klauzuli w każdej chwili (w przypadku ustania lub zmiany ustawowych przesłanek ochrony) oraz możliwość odrębnego klauzulowania poszczególnych części materiału.

Powstawaniu ewentualnych nieracjonalnych sytuacji zapobiec mają także: obowiązek przeglądu wszystkich wytworzonych dokumentów niejawnych raz na pięć lat

w celu określenia, czy informacje w nich zawarte nadal spełniają ustawowe przesłanki, które były podstawą do nadania im klauzuli tajności oraz obowiązek przeprowadzenia w terminie 36 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy przeglądu wytworzonych w podległych im jednostkach materiałów w celu ustalenia, czy spełniają przesłanki ochrony zgodne z nowymi definicjami informacji niejawnymi wprowadzonymi przez ustawę.

Nowe przepisy wprowadziły ponadto zmiany poprawiające sytuację przedsiębiorców jako podmiotów ustawy. W przypadku przedsiębiorców będących osobami fizycznymi, prowadzącymi działalność gospodarczą jednoosobowo i osobiście, zniesiono obowiązek uzyskiwania świadectw bezpieczeństwa przemysłowego i większości rygorów z tym związanych. Przedsiębiorców ubiegających się o świadectwo bezpieczeństwa przemysłowego trzeciego stopnia zwolniono natomiast z kosztownego obowiązku tworzenia pionu ochrony.

Ważną zmianą jest także wprowadzenie 30-dniowego terminu usuwania braków formalnych we wniosku (art. 56 ust. 4). Należy zauważyć, że termin ten jest dłuższy niż określone w kodeksie postępowania administracyjnego 7 dni, dzięki czemu przedsiębiorca wnioskujący o wszczęcie postępowania bezpieczeństwa przemysłowego będzie miał więcej czasu na przekazanie brakujących danych.

Co ważne, ustawa enumeratywnie wymienia sytuacje, w jakich postępowanie bezpieczeństwa przemysłowego kończy się wydaniem decyzji o odmowie wydania świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego, oraz w jakich świadectwo może zostać cofnięte.

Korzystną dla przedsiębiorców nowością jest także przyjęcie funkcjonującego w postępowaniach osobowych modelu „kaskadowej” ważności uprawnień w zakresie ochrony informacji niejawnych. Okres ważności tego samego świadectwa potwierdzającego zdolność do ochrony informacji oznaczonych wyższą klauzulą jest odpowiednio dłuższy dla klauzul niższych.

Należy zwrócić uwagę na możliwość organizowania, za zgodą ABW lub SKW, kancelarii tajnych obsługujących dwie lub więcej jednostek organizacyjnych. Powyższe rozwiązanie służyć ma przedsiębiorcom prowadzącym więcej niż jeden podmiot gospodarczy oraz jednostkom posiadającym niewielką liczbę dokumentów niejawnych. Warunkiem korzystania z kancelarii tajnej innego podmiotu będzie podpisanie stosowanego porozumienia pomiędzy kierownikami zainteresowanych jednostek organizacyjnych, regulującego podległość, obsadę i zasady finansowania takiej kancelarii.

Poza kwestiami podniesionymi wyżej należy zwrócić uwagę na fakt, iż ustawa zmieniła przepisy 107 innych ustaw. Większość tych zmian ma głównie techniczny charakter i oznacza eliminację pojęcia służby ochrony państwa (i zastąpienie go sformułowaniem „ABW lub SKW”) oraz pojęć tajemnica państwowa i tajemnica służbowa (i zastąpienie ich określeniami poszczególnych klauzul albo terminem informacje niejawne). Usunięto również przepisy przewidujące nadawanie określonym dokumentom klauzul tajności bez związku z przesłankami określonymi w art. 5 nowej ustawy.

Na zakończenie warto podkreślić zakres daleko idących wyłączeń ustawowych utrzymanych lub zastosowanych jako nowe przepisy.

Bez większych zmian pozostawiono przepisy dotyczące zasad dostępu do informacji niejawnych osób zajmujących najważniejsze stanowiska w państwie. Uwagę zwraca jedynie fakt, iż do grona osób, które posiadają dopuszczenie do informacji niejawnych z urzędu dopisano prezydenta elekta.

Do katalogu osób, które nie muszą poddawać się postępowaniom sprawdzającym przed uzyskaniem dostępu do informacji niejawnych o klauzuli „poufne” lub wyższej, dodano także ławników sądów powszechnych i wojskowych oraz asesorów prokuratury wykonujących czynności prokuratorskie. Sprecyzowano też, że postępowaniom sprawdzającym w takich przypadkach nie podlegają także sędziowie sądów powszechnych i wojskowych, Sądu Najwyższego, sądów administracyjnych, Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Trybunału Stanu i Trybunału Konstytucyjnego.

Utrzymano i rozszerzono również faktyczną autonomię Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej, Żandarmerii Wojskowej, Agencji Wywiadu, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego (do tej listy dodano także Biuro Ochrony Rządu) w zakresie samodzielnego prowadzenia postępowań sprawdzających wobec własnych pracowników cywilnych, funkcjonariuszy i żołnierzy oraz kandydatów do pracy lub służby w tych organach. Autonomię tę podkreśla także fakt, iż postępowania prowadzone przez te służby nie podlegają sprawdzeniu w zakresie prawidłowości ich prowadzenia. Jediną formą kontroli przeprowadzania postępowań realizowanych w trybie art. 23 ust. 5 ustawy o ochronie informacji niejawnych są procedury wskazane w rozdziale 6 ustawy, odnoszące się do postępowań zakończonych odmową wydania lub cofnięciem poświadczenia bezpieczeństwa, albo zawieszeniem bądź umorzeniem postępowania sprawdzającego.

Niezwykle znacząca jest autonomia służb wywiadowczych w zakresie bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych. Przede wszystkim, AW i SWW wyłączono z obowiązku uzyskiwania akredytacji na systemy teleinformatyczne oraz urządzenia i narzędzia kryptograficzne wykorzystywane przez służby wywiadowcze do uzyskiwania i przetwarzania informacji niejawnych podczas wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, w tym także wydzielone stanowiska służące odbieraniu i przetwarzaniu tych informacji na terytorium RP.

Zmiany, o których mowa wyżej, przeczą pojawiającym się niekiedy opiniom, jakoby ich głównymi beneficjentami były dotychczasowe służby ochrony państwa, zwłaszcza Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

## ABSTRACT

The present material is meant to show the most crucial changes to the classified information protection system resulting from the law of 5 August 2010 on the protection of classified information. The changes can be classified into 3 basic groups, according to the purposes and the means used:

- improvement of the system through the introduction of new terms and institutions,
- rationalization of the system through specifying the terms and institutions,
- improving the position of a citizen as a party in the procedures conducted by special services.

Special attention was paid to not only the retained, but also to remarkably extended exemptions, which, in some cases, can violate the cohesion of the system. Contrary to some general opinions, their beneficiaries are not ABW and SKW.

**IV**  
**OCHRONA EKONOMICZNYCH**  
**INTERESÓW PAŃSTWA**





**Remigiusz Rosicki**

## **Reglamentacja działalności gospodarczej w energetyce**

### **Analiza prawo-instytucjonalna**

Celem artykułu jest przedstawienie problematyki związanej z reglamentacją gospodarczą. Opracowanie dotyczy w szczególności reglamentacji działalności gospodarczej w sektorze energetycznym. Istotne jest tutaj koncesjonowanie działalności gospodarczej w zakresie energetyki przez Urząd Regulacji Energetyki.

koncesjonowanie w działalności gospodarczej w zakresie energetyki dotyczy:

- wytwarzania paliw i energii,
- magazynowania paliw gazowych w instalacjach magazynowych,
- skraplania gazu ziemnego i regazyfikacji skroplonego gazu ziemnego w instalacjach skroplonego gazu ziemnego,
- magazynowania paliw ciekłych,
- przesyłania i dystrybucji paliw i energii,
- obrotu paliwami i energią.

Problematyka reglamentacji działalności energetycznej została ujęta w szerszym kontekście samej reglamentacji i regulacji gospodarczej oraz w związku z pozycją organu regulacyjnego (Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki). Temat związany z polityką energetyczną państwa i rozwiązaniami prawnymi w tym zakresie wydał się doniosły ze względu na dyskusje nad bezpieczeństwem energetycznym państwa i uczestników rynku.

Problematyka energetyczna stanowi ważny element bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, jakkolwiek zagrożenie to należy również rozpatrywać w kontekście międzynarodowym. Należy podkreślić, że minimalizacja i eliminacja zagrożeń bezpieczeństwa stanowi jedną z najważniejszych funkcji państwa. Poszerzająca się lista zagrożeń, mogących naruszyć sprawne funkcjonowanie państwa, zmusza do analizy nowych sfer – w tym wypadku energetyki. Bezpieczeństwo energetyczne jest jednym z elementów bezpieczeństwa państwowego, co wynika z samej definicji zawartej w ustawie Prawo energetyczne (PrE). Przez bezpieczeństwo energetyczne ustawa rozumie *stan gospodarki umożliwiający pokrycie bieżącego i perspektywicznego zapotrzebowania odbiorców na paliwa i energię w sposób technicznie i ekonomicznie uzasadniony, przy zachowaniu wymagań ochrony środowiska*. Stąd wydaje się, że zrozumienie podstawowych mechanizmów funkcjonowania rynku energetycznego może wpłynąć na polepszenie działalności analityczno-informacyjnej w dziedzinie definiowania zagrożeń państwa przez poszczególne organy odpowiedzialne za ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego.

## CZEŚĆ I

### DZIAŁALNOŚĆ URE I PREZESA URE

#### 1. Urząd Regulacji Energetyki – struktura

Urząd Regulacji Energetyki zapewnia obsługę Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Prezes Urzędu kieruje nim przy pomocy wiceprezesa, dyrektora generalnego oraz dyrektorów komórek organizacyjnych. Urząd natomiast działa pod bezpośrednim nadzorem i kierownictwem Prezesa. Prezes wykonuje swoje zadania z zakresu regulacji gospodarki paliwem i energią właśnie przy pomocy URE (art. 21 ust. 4 PrE). W skład Urzędu wchodzi komórki organizacyjne i wyodrębnione stanowiska, do których należą: Gabinet Prezesa, Departament Przedsiębiorstw Energetycznych, Departament Taryf, Departament Promowania Konkurencji, Biuro Prawne, Biuro Obsługi Urzędu, Stanowisko Koordynatora do Spraw Współpracy Międzynarodowej, Stanowisko do Spraw Ochrony Informacji Niejawnych, Stanowisko Rzecznika Odbiorców Paliw i Energii, jak również oddziały (Oddział Centralny w Warszawie, oddziały terenowe z siedzibami w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie i we Wrocławiu)<sup>1</sup>.

#### 2. Prezes URE – zakres kompetencji

Prezes URE jest organem kompetentnym do spraw regulacji gospodarki paliwem i energią, ale odpowiada również za promowanie konkurencji. Jest to centralny organ administracji rządowej, czyli organ wykonujący swoje zadania na całym terytorium państwa. *Centralne organy administracji rządowej powołuje się do zarządzania (administrowania) sprawami o charakterze publicznoprawnym. Zarządzanie obejmuje wyodrębnione dziedziny spraw i przypomina niekiedy funkcje ministra resortowego, choć szef centralnego organu nie posiada statusu ministra resortowego – pisze Z. Leoński<sup>2</sup>. Natomiast J. Gąciarz pisze, że: U podstaw idei tworzenia odrębnych urzędów centralnych leży założenie, że należy przeprowadzać demarkację pomiędzy organami odpowiedzialnymi za tworzenie polityki państwa, za planowanie strategiczne i stanowienie warunków rozwoju poszczególnych dziedzin życia społeczeństwa od tych organów, które wykonują funkcje wykonawcze, kontrolne i regulacyjne, a więc generalnie realizują działania umożliwiające faktyczne zaistnienie pewnych stanów przewidzianych w polityce państwa oraz zapewniają przestrzeganie reguł i standardów. Prezes URE, jako szef centralnego organu administracji cieszy się pewnym zakresem niezależności w stosunku do Rady Ministrów<sup>3</sup>. Dodatkowo J. Gąciarz wymienia główne funkcje wykonywane przez urzędy centralne:*

- współtworzenie polityki rządowej,
- wydawanie aktów i uczestniczenie w ich tworzeniu,

<sup>1</sup> Zarządzenie Ministra Gospodarki w sprawie nadania statutu Urzędowi Regulacji Energetyki z 1 października 2007 r.

<sup>2</sup> Z. Leoński, *Zarys prawa administracyjnego*, Warszawa 2001, PWN, s. 91.

<sup>3</sup> J. Gąciarz, *Organizacja i zasady działania administracji publicznej w Polsce*, w: red. J. Hausner, *Administracja publiczna*, Warszawa 2005, PWN, s. 191.

- rozstrzyganie spraw w drodze aktów administracyjnych,
- kontrola i nadzór<sup>4</sup>.

Prezes URE powoływany jest przez Prezesa Rady Ministrów z grona osób należących do państwowego zasobu kadrowego na wniosek ministra właściwego do spraw gospodarki (art. 21 ust. 1 - 6 PrE). Powołanie następuje po przeprowadzeniu procedury konkursowej<sup>5</sup>. Autonomia Prezesa URE ograniczona jest przez kontrolne kompetencje różnych instytucji państwowych. Sam Prezes URE zobowiązany jest do przedstawiania ministrowi właściwemu w zakresie gospodarki sprawozdań ze swojej działalności (art. 24 PrE). Sprawozdania takie zawierają elementy istotne dla bezpieczeństwa państwa, jak np. ocenę bezpieczeństwa obrotu i dostaw energii i paliw. Dokumenty te publikowane są w *Biuletynie URE*<sup>6</sup>.

Do głównych zadań Prezesa należy regulacja gospodarki paliwem i energią, a ta określona jest w art. 3 ust. 15 PrE. Definicja mówi, że regulacja jest to stosowanie określonych ustawą środków prawnych, włącznie z koncesjonowaniem, służących do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego, prawidłowej gospodarki paliwem i energią oraz ochrony interesów odbiorców. Funkcje z zakresu regulacji Prezes realizuje za pomocą Urzędu Regulacji Energetyki. Funkcje te powinny opierać się na ustawie, ale też i na polityce energetycznej państwa (art. 23 PrE). Cechą regulacji powinna być chęć zachowania równowagi pomiędzy interesami przedsiębiorstw energetycznych i odbiorców paliw i energii. Art. 23 PrE przedstawia zakres działalności Prezesa URE, a mianowicie:

- **udzielanie i cofanie koncesji,**
- **zatwierdzanie i kontrolowanie stosowania taryf** paliw gazowych, energii elektrycznej i ciepła na podstawie zasad: **(1)** ewidencji księgowości prowadzonej przez przedsiębiorstwa, **(2)** ustalania taryf przez przedsiębiorstwa, **(3)** kształtowania i kalkulacji taryf, sposobu rozliczeń w obrocie<sup>7</sup>,
- **ustalanie współczynników korekcyjnych** określających poprawę efektywności działania przedsiębiorstw w Polsce (także ustalanie okresu ich obowiązywania),
- **ustalanie okresu obowiązywania taryf,**
- **ustalanie opłat maksymalnych za usługi przesyłania lub dystrybucji** dla poszczególnych odbiorców w taryfach dla paliw gazowych i energii (w przypadkach potrzeby ochrony interesów odbiorców),
- **kontrola obowiązków wynikających z art. 9 PrE**, m.in. wydawanie świadectw pochodzenia (potwierdzenie wytworzenia energii elektrycznej w odnawialnym źródle energii),
- **uzgadnianie projektów planów rozwoju** (plany zobowiązane są sporządzać przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się przesyłem lub dystrybucją paliw gazowych lub energii; plany rozwoju dot. zaspokajania obecnego i przyszłego zapotrzebowania na paliwa gazowe, energię – zob. art. 16 PrE),

<sup>4</sup> Tamże, s. 192.

<sup>5</sup> Zob. *Ustawa o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych* (Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1362). Istotna jest też instytucja powołania zawarta w *Kodeksie pracy*.

<sup>6</sup> O *Biuletynie URE* mówi art. 31 PrE. Na mocy tego artykułu, URE ogłasza w biuletynie m.in. informacje o: podmiotach ubiegających się o koncesje oraz decyzje w zakresie koncesji i taryf (z uzasadnieniem), rozstrzygnięciach w sprawach spornych podjętych przez Prezesa URE i średnich cenach sprzedaży energii.

- **wyznaczanie operatorów systemów** (*Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, na wniosek właściciela sieci przesyłowej, sieci dystrybucyjnej, instalacji magazynowania paliw gazowych lub instalacji skraplania gazu ziemnego, wyznacza, w drodze decyzji, na czas określony, nie dłuższy niż okres obowiązywania koncesji, operatorów: systemów przesyłowych, systemów dystrybucyjnych, systemów magazynowania paliw gazowych, systemów skraplania gazu ziemnego lub operatorów systemu połączonego oraz określa obszar, na którym będzie wykonywana działalność gospodarcza – art. 9h PrE*),
- **udzielanie i cofanie zwolnienia z obowiązków:** **(1)** *Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją paliw gazowych lub energii jest obowiązane zapewniać wszystkim odbiorcom oraz przedsiębiorstwom zajmującym się sprzedażą paliw gazowych, na zasadzie równoprawnego traktowania, świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji paliw gazowych lub energii, na zasadach i w zakresie określonym w ustawie; świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji tych paliw lub energii odbywa się na podstawie umowy o świadczenie tych usług – zob. art. 4 ust. 2 PrE;* **(2)** *Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się magazynowaniem paliw gazowych jest obowiązane zapewniać odbiorcom oraz przedsiębiorstwom zajmującym się sprzedażą paliw gazowych, na zasadzie równoprawnego traktowania, świadczenie usług magazynowania paliw gazowych w instalacjach magazynowych. Świadczenie usług magazynowania paliw gazowych odbywa się na podstawie umowy o świadczenie tych usług – zob. art. 4c PrE;* **(3)** *Przedsiębiorstwo zajmujące się transportem wydobytego gazu ziemnego jest obowiązane, przestrzegając zasad bezpieczeństwa, warunków eksploatacji podłączonych złóż, realizacji zawartych umów w zakresie sprzedaży wydobywanych kopalni oraz uwzględniając dostępną albo możliwą do uzyskania przepustowość sieci gazociągów kopalnianych i wymogi ochrony środowiska, zapewniać odbiorcom oraz przedsiębiorstwom zajmującym się sprzedażą paliw gazowych, na zasadzie równoprawnego traktowania, świadczenie usług transportu gazu ziemnego siecią gazociągów kopalnianych do miejsca ich dostarczania wybranego przez odbiorcę lub przez przedsiębiorstwo zajmujące się sprzedażą paliw gazowych; świadczenie usług transportu gazu ziemnego odbywa się na podstawie umowy o świadczenie tych usług – zob. art. 4d ust. 1 PrE;* **(4)** *Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się skraplaniem gazu ziemnego lub regazyfikacją skroplonego gazu ziemnego przy użyciu instalacji skroplonego gazu ziemnego jest obowiązane, jeżeli jest to konieczne ze względów technicznych lub ekonomicznych, zapewniać odbiorcom oraz przedsiębiorstwom zajmującym się sprzedażą paliw gazowych, na zasadzie równoprawnego traktowania, świadczenie usług polegających na skraplaniu gazu ziemnego lub regazyfikacji skroplonego gazu ziemnego; świadczenie tych usług odbywa się na podstawie umowy o świadczenie usług skraplania gazu ziemnego – zob. art. 4e ust. 1 PrE,*
- **zatwierdzanie instrukcji ruchu i eksploatacji sieci** w zakresie bilansowania systemu i zarządzania ograniczeniami systemowymi,
- **organizowanie i przeprowadzanie przetargów dotyczących:** wylaniania sprzedawców z urzędu, budowy nowych mocy wytwórczych energii elektrycznej i realizacji przedsięwzięć zmniejszających zapotrzebowanie na energię elektryczną,
- **kontrolowanie standardów jakościowych odbiorców,**
- **kontrolowanie na wniosek odbiorcy dotrzymania parametrów jakościowych,** paliw gazowych i energii elektrycznej,
- **kontrolowanie obowiązków wynikających z rozporządzenia PE i Rady nr 1128/2003/WE.** Celem tego rozporządzenia jest: *ustanowienie uczciwych reguł transgra-*

*nicznej wymiany energii elektrycznej i zwiększenie w ten sposób konkurencji na rynku wewnętrznym energii elektrycznej, z uwzględnieniem specyfiki rynków krajowych i regionalnych. Działania te obejmują ustanowienie mechanizmu rekompensat z tytułu transgranicznego przepływu energii elektrycznej i ustanowienie zharmonizowanych zasad w sprawie opłat za transgraniczne przesyłanie energii elektrycznej i alokację dostępnych zdolności przesyłowych połączeń wzajemnych między krajowymi systemami przesyłowymi<sup>8</sup>,*

- **kontrolowanie obowiązków wynikających z rozporządzenia PE i Rady nr 1775/2005/WE.** Celem tego rozporządzenia jest: *ustanowienie zasad dotyczących niedyskryminacyjnych warunków dostępu do systemów przesyłowych gazu ziemnego, z uwzględnieniem specyfiki rynków krajowych i regionalnych w celu zapewnienia właściwego funkcjonowania wewnętrznego rynku gazu ziemnego<sup>9</sup>,*
- **zatwierdzanie informacji podawanych przez operatorów systemów przesyłowych gazowych (art. 6 Rozp. 1775/2005/WE).** Dotyczy to m.in.:
  - informacji dotyczących oferowanych przez nich usług,
  - warunków, wraz z informacjami technicznymi niezbędnymi użytkownikom sieci do uzyskania skutecznego dostępu do sieci,
  - informacji na temat ustalania, metodologii obliczania i struktury taryf,
  - informacji liczbowych o technicznej, zakontraktowanej i dostępnej zdolności przesyłowej dla wszystkich właściwych punktów<sup>10</sup>,
- **opiniowanie wniosków operatorów systemów przesyłowych** (w sytuacji zagrożenia istniejących umów przesyłowych) zwracających się do użytkowników sieci o wykorzystanie na rynku wtórnym niewykorzystanej zdolności przesyłowej,
- **zatwierdzanie sposobu wykorzystywania przez operatorów systemów przesyłowych gazowych przychodów,** które uzyskiwane są z tytułu udostępniania niewykorzystanej, a zarezerwowanej zdolności przesyłowej,
- **rozstrzyganie sporów w sprawach:** zawarcia umowy o przyłączenie do sieci, umów sprzedaży, umów o świadczenie usług przesyłowych lub dystrybucji paliw lub energii, umów o świadczenie usług transportu gazu ziemnego, umów o świadczenie usług magazynowania paliw gazowych, umów o świadczenie usług skraplania gazu ziemnego oraz umów kompleksowych, w przypadku nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania paliw gazowych lub energii (zob. art. 8 ust. 1 PrE),
- **rozstrzyganie sporów w sprawach** umów o udostępnienie instalacji (służących do magazynowania paliw gazowych) za wynagrodzenie (zob. art. 8 ust. 1 PrE oraz art. 4c ust. 3 i 2 PrE),
- **nakładanie kar,**
- **współdziałanie z organami w celu przeciwdziałania praktykom ograniczającym konkurencję,**
- **ustalanie metod kontroli i podejmowanie działań dla poprawy efektywności przedsiębiorstw energetycznych,**
- **publikowanie: wskaźników i cen wskaźnikowych istotnych dla kształtowania taryf (także ich określanie), informacji służących zwiększeniu efektywności użytkowania paliw,**

<sup>7</sup> Dotyczy zasad postępowania zawartych w art. art. 44, 45 i 46 PrE.

<sup>8</sup> *Rozporządzenie PE i Rady nr 1228/2003/WE*, w: Dz. Urz. WE L 176 z 15.07.2003 r.

<sup>9</sup> *Rozporządzenie PE i Rady nr 1775/2005/WE*, w: Dz. Urz. UE L 289 z 3.11.2005 r.

- **zbieranie i przetwarzanie informacji dotyczących przedsiębiorstw energetycznych**, w tym obliczanie i ogłaszanie średnich cen sprzedaży energii elektrycznej wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji, obliczonych oddzielnie dla energii elektrycznej wytworzonej w jednostkach kogeneracji<sup>11</sup>. (O zakresie kogeneracji więcej w dyrektywach PE i Rady UE 2004/8/WE)<sup>12</sup>,
- **zbieranie i przetwarzanie informacji dotyczących przedsiębiorstw energetycznych**, w tym obliczanie i ogłaszanie średnich cen sprzedaży energii elektrycznej na rynku konkurencyjnym,
- **gromadzenie informacji o projektach inwestycyjnych**, które leżą w obszarze zainteresowania UE. Także przekazywanie informacji do KE,
- **monitowanie działania systemu gazowego i elektroenergetycznego w zakresie:**
  - zarządzania i rozdziału przepustowości połączeń międzysystemowych, z którymi istnieją wzajemne połączenia (przy współpracy z odpowiednimi organami państw członków UE lub państw członków EFTA<sup>13</sup>),
  - mechanizmów bilansowania systemów gazowych, systemów elektroenergetycznych oraz zarządzania ograniczeniami w krajowym systemie gazowym i elektroenergetycznym,
  - warunków przyłączeń do sieci podmiotów, jak realizacji tych procesów oraz dokonywania napraw sieci,
  - realizacji obowiązku publikacji przez operatorów przesyłowych i dystrybucyjnych informacji dotyczących połączeń międzysystemowych, także korzystania z sieci i rozdziału zdolności przesyłowych stronom umowy o świadczenie usług w obszarze przesyłania lub dystrybucji paliw gazowych lub energii (z uwzględnieniem traktowania tych informacji jako poufnych),
  - warunków świadczenia usług w zakresie magazynowania paliw gazowych, skraplania gazu ziemnego oraz innych usług świadczonych przez przedsiębiorstwa energetyczne,

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> Dotyczy jednostek kogeneracji zawartych w art. 9l ust. 1 i 2 PrE. Art. 9 ust. 1 PrE mówi, że potwierdzeniem wytworzenia energii elektrycznej w wysokosprawnej kogeneracji jest świadectwo pochodzenia energii, które nazywane jest *Świadectwem pochodzenia z kogeneracji*. Świadectwo to wydaje się oddzielnie dla energii elektrycznej wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji w jednostce kogeneracji (jednostki kogeneracji opalanej paliwami gazowymi lub o łącznej mocy zainstalowanej elektrycznej źródła poniżej 1MW lub innej – zob. art. 9 ust. 1 i 2 PrE). Artykuł ten jest realizacją zapisów dyrektywy PE i Rady UE 2004/8/WE w sprawie wspierania kogeneracji na podstawie zapotrzebowania na ciepło użytkowe na wewnętrznym rynku energii oraz zmienia dyrektywę 92/42/EWG.

<sup>12</sup> **Kogeneracja** zdefiniowana jest jako: równoczesne wytwarzanie energii cieplnej i elektrycznej i/lub mechanicznej w trakcie tego samego procesu. Rezultatem tego jest zmniejszone zużycie paliw. Tak skojarzona gospodarka energetyczna umożliwia zwiększenie oszczędności ekonomicznych, ale i pozytywnie wpływa na środowisko. Ponadto, dyrektywa 2004/8/WE w załączniku nr II określa sposób obliczania ilości energii elektrycznej z kogeneracji. **Jednostka kogeneracji** oznacza jednostkę, która może działać w trybie kogeneracji. Więcej – w: *Dyrektywie 2004/8/WE*. O efektywności procesu kogeneracji w: [http://www.motorgas.pl/ /kogeneracja.php](http://www.motorgas.pl/) [dostęp: 20 stycznia 2009 r.]. Natomiast o kogeneracji w Polsce w: T. Podziemski, H. Bałut, *Kogeneracja w Polsce. Przewodnik po instalacjach zasilanych gazem ziemnym. Część I – silniki*, „Energetyka Ciepła i Zawodowa” 2004, nr 5.

<sup>13</sup> **EFTA** – Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu (ang. *European Free Trade Association*). Organizacja gospodarcza, która powstała w 1960 r. Główną ideą tej organizacji było stworzenie strefy wolnego handlu pomiędzy jej członkami. Początkowo do Stowarzyszenia należały: Austria, Dania, Norwegia, Portugalia, Szwajcaria, Szwecja i Wielka Brytania. Wraz z rozwojem EWG, a następnie UE, do EFTA wstąpiła większość państw członkowskich UE. Obecnie do EFTA należą: Islandia, Lichtenstein, Norwe-

- bezpieczeństwa dostarczania paliw gazowych i energii elektrycznej,
  - realizacji przez operatorów systemów przesyłowych i dystrybucyjnych zadań wynikających z art. 44 PrE, czyli wypełnianie przez przedsiębiorstwa energetyczne obowiązków w zakresie ewidencji księgowej umożliwiającej odrębne obliczanie kosztów i przychodów, zysków i strat dla wykonywanej działalności gospodarczej w zakresie: dostarczania paliw gazowych lub energii, w tym kosztów stałych, zmiennych i przychodów, odrębnie dla wytwarzania, przesyłania, dystrybucji i obrotu paliwami gazowymi lub energią, magazynowania paliw gazowych i skraplania gazu ziemnego lub regazyfikacji skroplonego gazu ziemnego, a także w odniesieniu do grup odbiorców określonych w taryfie, w tym sprzedaży paliw gazowych lub energii odbiorcom, którzy mają prawo wyboru sprzedawcy, i tym, którzy tego prawa nie mają (art. 44 ust. 1 pkt. 1 PrE) oraz w zakresie działalności nie wymienionej wyżej<sup>14</sup>,
  - sporządzania i przechowywania sprawozdań finansowych przez przedsiębiorstwa energetyczne w obszarze: wykonywanej działalności gospodarczej w zakresie dostarczania paliw gazowych lub energii, zawierających bilans oraz rachunek zysków i strat za okresy sprawozdawcze, na zasadach i w trybie określonym w przepisach o rachunkowości (art. 44 ust. 2).
- wydawanie świadectw pochodzenia potwierdzających wytworzenie energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii, także świadectw pochodzenia z kogeneracji.
- Prezes URE jest centralnym organem administracji rządowej, a art. 30 PrE określa, że do postępowania przed Prezesem URE stosuje się przepisy *Kodeksu postępowania administracyjnego*. Wyjątkiem są zapisy ust. 2 - 4 tego artykułu, w których czytamy, że:
- od decyzji Prezesa URE przysługuje odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie (sądu antymonopolowego) – w terminie dwutygodniowym,
  - postępowanie w sprawie odwołania od decyzji Prezesa URE toczy się na podstawie regulacji *Kodeksu postępowania cywilnego* (o postępowaniu w sprawach gospodarczych),
  - w przypadku postanowień Prezesa URE, od których przysługuje zażalenie, stosuje się przepisy jak wyżej, z wyjątkiem terminów składania zażalenia – termin zażalenia wnosi się w terminie 7 dni od otrzymania tego typu postanowienia.

## CZĘŚĆ II

### OGÓLNE ZAGADNIENIA ZWIĄZANE Z REGLAMENTACJĄ

#### 1. Reglamentacja działalności gospodarczej

Istotną kwestią jest potrzeba rozdzielenia i opisu podstawowych pojęć, takich jak regulacja i reglamentacja działalności gospodarczej w taki sposób, aby można było rozróżnić się w problematyce interwencji w sferze gospodarczej, a tym samym w energetyce.

gia i Szwajcaria. Więcej zob. w: <http://www.efta.int/>.

<sup>14</sup> Art. 28 PrE mówi ponadto o prawie Prezesa URE do wglądu do ksiąg rachunkowych przedsiębiorstwa energetycznego oraz o możliwości żądania przedawnienia informacji dotyczących wykonywanej przez przedsiębiorstwo działalności gospodarczej, w tym informacji o jego projektach inwestycyjnych, z za-



Reglamentacja gospodarcza to przejaw interwencjonistycznych działań państwa w sferze gospodarczej. Wyraża się ona we władczych działaniach organów publicznych, które ograniczają swobodę działania podmiotów gospodarczych. Przełomowe dla polskiego systemu gospodarczego były art. 20 i 22 Konstytucji RP<sup>15</sup>, które wymusiły zmiany w przepisach szeroko rozumianego prawa administracyjnego. W zakresie reglamentacji duże znaczenie miały ustawy: *o działalności gospodarczej* (1988 r.) i *Prawo działalności gospodarczej* (1999 r.), które ustaliły ogólne zasady reglamentacji<sup>16</sup>. Natomiast w 2004 r. uchwalono *Ustawę o swobodzie działalności gospodarczej*. Główne postacie reglamentacji wyrażone są w licencjach, koncesjach i zezwoleniach. Skutkiem tej interwencji jest oddziaływanie państwa na procesy gospodarcze w celu osiągnięcia określonych rezultatów. Do rezultatów tych można zaliczyć m.in.:

- zapewnienie funkcjonowania gospodarki zgodnie z interesem publicznym (w wyniku ograniczenia swobody podejmowanej działalności gospodarczej),
- kształtowanie stosunków gospodarczych,
- wspieranie określonych wartości publicznych w życiu gospodarczym (zazwyczaj zgodnie z zasadami interesu społecznego i publicznego)<sup>17</sup>,
- ochronę interesów politycznych państwa,
- zasady współżycia społecznego,
- racjonalną gospodarkę zasobami naturalnymi,
- uzgadnianie interesów konsumentów, producentów i państwa<sup>18</sup>.

Mamy tu do czynienia z restrykcyjnymi działaniami organów państwowych, z drugiej zaś z czymś, co można nazwać *interese m wspólnym*. Stąd też wynika odmienna interpretacja charakteru reglamentacji gospodarczej. Po jednej stronie stoi ograniczanie wolności gospodarczej, co często rozumiane jest pejoratywnie, jako zniekształcanie konkurencyjności na rynku, po drugiej – reglamentacja służąca utrzymaniu konkurencyjności w określonych sektorach. Przykładem tutaj może być sektor energetyczny (zob. *Ustawa Prawo Energetyczne*), gdzie mamy do czynienia z koncesjonowaniem działalności i określonymi obowiązkami przedsiębiorstw energetycznych oraz z wymuszaniem konkurencyjności (np. TPA<sup>19</sup> i *unbundling*<sup>20</sup>).

*Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej* (z 2004 r.) dotyczy problematyki koncesjonowania i regulowanej działalności gospodarczej. W art. 46 ust. 1 USDG określona została podstawowa sfera koncesjonowania. Uzyskania koncesji wymaga wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie: poszukiwania lub rozpoznawania

---

chowaniem przepisów o ochronie informacji niejawnych i innych informacji prawnie chronionych.

<sup>15</sup> Art. 20 *Konstytucji RP* z 1997 r. mówi o społecznej gospodarce rynkowej opartej na wolności działalności gospodarczej, natomiast art. 22 – o warunkach ograniczeń wolności gospodarczej.

<sup>16</sup> Z. Leoński, *Materialne prawo administracyjne*, Warszawa 2003, C.H. Beck, s. 18.

<sup>17</sup> M. Waligórski, *Administracyjna regulacja działalności gospodarczej. Problemy prawnej reglamentacji*, Poznań 1998, s. 77.

<sup>18</sup> M. Szydło, *Regulacja sektorów infrastrukturalnych jako rodzaj funkcji państwa wobec gospodarki*, Warszawa 2005, *Prawo i Praktyka Gospodarcza*, s. 32.

<sup>19</sup> TPA (ang. *Third Party Access*) – zasada polegająca na udostępnieniu stronom trzecim przez właściciela bądź operatora infrastruktury sieciowej w celu dostarczenia towarów lub usług klientom strony trzeciej (dotyczyć to może przesyłu energii elektrycznej, usług telekomunikacyjnych czy kolejowych).

<sup>20</sup> *Unbundling* (ang. wydzielenie, podział) – w sektorze energetycznym oznacza rozdział działalności dystrybucyjnej (usług dystrybucji realizowanych przez dystrybutora) od działalności wytwórczej (produkcja energii przez elektrownie) oraz działalności związanej z handlem energią (sprzedawcy).

złóż kopaliny, wydobywania kopaliny ze złóż, bezzbiornikowego magazynowania substancji oraz składowania odpadów w górotworze, w tym w podziemnych wyrobiskach górniczych, wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią i amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, wytwarzania, przetwarzania, magazynowania, przesyłania, dystrybucji i obrotu paliwami i energią, ochrony osób i mienia, rozpowszechniania programów radiowych i telewizyjnych oraz przewozów lotniczych. Natomiast w ust. 3 tego artykułu czytamy, że wprowadzenie innych koncesji w dziedzinach działalności gospodarczej mających szczególne znaczenie ze względu na bezpieczeństwo państwa lub obywateli albo inny ważny interes publiczny jest dopuszczalne tylko w przypadku, gdy działalność ta nie może być wykonywana jako wolna lub po uzyskaniu wpisu do rejestru działalności regulowanej albo zezwolenia oraz wymaga zmiany niniejszej ustawy.

Głównym organem koncesyjnym, według tej ustawy, jest właściwy minister ze względu na rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej. Udzielenie, odmowa udzielenia, zmiana i cofnięcie koncesji lub ograniczenie jej zakresu w stosunku do wniosku następuje w drodze decyzji (47 ust. 2 USDG). Koncesja udzielana jest na czas określony, tj. nie krótszy niż 5 lat i nie dłuższy niż 50 lat, chyba że przedsiębiorca wnioskuje o udzielenie koncesji na czas krótszy (47 ust. 3 USDG).

Na mocy odrębnych przepisów organ koncesyjny może określić szczególne warunki przyznania koncesji. Organ ten jest obowiązany przekazać każdemu zainteresowanemu przedsiębiorcy szczegółową informację o warunkach przyznawania koncesji niezwłocznie po wszczęciu postępowania w sprawie jej udzielenia (art. 48 ust. 1 - 2 USDG).

Przed podjęciem decyzji dotyczącej udzielenia koncesji lub jej zmiany organ koncesyjny może (art. 50 USDG):

- wezwać wnioskodawcę do uzupełnienia, w wyznaczonym terminie, brakującej dokumentacji poświadczającej, że spełnia on warunki określone przepisami prawa, wymagane do wykonywania określonej działalności gospodarczej, pod rygorem pozostawienia wniosku bez rozpatrzenia,
- dokonać sprawdzenia faktów podanych we wniosku o udzielenie koncesji w celu stwierdzenia, czy przedsiębiorca spełnia warunki wykonywania działalności gospodarczej objętej koncesją oraz czy daje rękojmię prawidłowego wykonywania tej działalności.

Jeśli liczba przedsiębiorców, spełniających warunki do udzielenia koncesji i dających rękojmię prawidłowego wykonywania działalności objętej koncesją, jest większa niż liczba koncesji przewidzianych do udzielenia, organ koncesyjny zarządza przetarg (art. 52 ust. 1 USDG).

Art. 56 USDG przedstawia warunki odmowy udzielania koncesji przez organ koncesyjny. Zgodnie z tym artykułem, odmowa następuje:

- gdy przedsiębiorca nie spełnia warunków wykonywania działalności gospodarczej objętej koncesją, określonych w ustawie, lub warunków podanych do wiadomości przedsiębiorcom w trybie art. 48 ust. 2 lub art. 51 ust. 1 USDG<sup>21</sup>,
- ze względu na zagrożenie obronności i bezpieczeństwa państwa lub obywateli,

<sup>21</sup> Art. 51 ust. 1 USDG: *W przypadku gdy organ koncesyjny przewiduje udzielenie ograniczonej liczby koncesji, fakt ten ogłasza w «Monitorze Polskim».*

- jeżeli w wyniku przeprowadzonego przetargu (zob. art. 52 USDG), udzielono koncesji innemu przedsiębiorcy lub przedsiębiorcom,
- w przypadkach określonych w odrębnych przepisach.

Organ koncesyjny został wyposażony przez *Ustawę o swobodzie działalności gospodarczej* w kompetencje kontrolne, które umożliwiają kontrolę działalności gospodarczej w zakresie (art. 57 ust. 1 USDG):

- zgodności wykonywanej działalności z udzieloną koncesją,
- przestrzegania warunków wykonywania działalności gospodarczej,
- obronności lub bezpieczeństwa państwa, ochrony bezpieczeństwa lub dóbr osobistych obywateli.

Cofnięcie koncesji następuje na mocy art. 58 UDSG, gdy:

- wydano prawomocne orzeczenie zakazujące przedsiębiorcy wykonywania działalności gospodarczej objętej koncesją,
- przedsiębiorca nie podjął w wyznaczonym terminie działalności objętej koncesją, mimo wezwania organu koncesyjnego, lub trwale zaprzestał wykonywania działalności gospodarczej objętej koncesją,
- przedsiębiorca rażąco narusza warunki określone w koncesji lub inne warunki wykonywania koncesjonowanej działalności gospodarczej, określone przepisami prawa,
- przedsiębiorca w wyznaczonym terminie nie usunął stanu faktycznego lub prawnego niezgodnego z warunkami określonymi w koncesji lub z przepisami regulującymi działalność gospodarczą objętą koncesją.

Ponadto, organ koncesyjny może cofnąć koncesję albo zmienić jej zakres ze względu na zagrożenie obronności i bezpieczeństwa państwa lub bezpieczeństwa obywateli, a także w razie ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy (zob. także rozdział V dotyczący koncesji w działalności przedsiębiorstw energetycznych).

## 2. Regulacja działalności gospodarczej

W poprzednim punkcie przedstawiony został w ogólnym zarysie problem reglamentacji gospodarczej. Reglamentację gospodarczą należy odróżnić od pojęcia regulacji gospodarczej. Regulacje utożsamia się na gruncie prawa administracyjnego i nauk o administracji z jedną z funkcji organów władzy publicznej<sup>22</sup>. W powszechnym ujęciu regulacja utożsamiana jest z wprowadzaniem porządku czy ładu. W sferze gospodarczej termin ten oznaczałoby uporządkowanie gospodarki, czyli tworzenie takich warunków, aby możliwa była współpraca podmiotów uczestniczących w życiu gospodarczym. Wydaje się, że regulacja stanowi szersze pojęcie niż reglamentacja. Stąd też wynika podobieństwo w instrumentach prawnych regulacji i reglamentacji gospodarczej. Ustawodawca często posługuje się takim pojęciem, jak organ regulacyjny, ale nigdzie nie definiuje samego pojęcia regulacji. W związku z tym można próbować definiować działania regulacyjne jako przypisane organowi funkcje regulacyjne.

T. Skoczny utożsamia regulację z procesem liberalizacji sfery publicznej, czyli przechodzeniem od monopolistycznej pozycji gospodarczych podmiotów państwo-

<sup>22</sup> K. Strzyczkowski, *Prawo gospodarcze publiczne*, Warszawa 2008, Lexis Nexis, s. 155.

wych do zdemonopolizowanego rynku. Zmieniająca się sytuacja gospodarcza doprowadziła do przyjęcia innych priorytetów w funkcjonowaniu rynku – konkurencyjności i liberalizacji. Zagrożeniem dla ekonomiczności i efektywności tym razem stały się przedsiębiorstwa, które wcześniej utrzymywały lub chciały utrzymać pozycję monopolistyczną<sup>23</sup>.

Skutkiem regulacji działalności gospodarczej w takim ujęciu będzie chęć zmniejszenia ryzyka utrzymującej się dominującej pozycji określonych podmiotów. W szczególności chodzi tutaj o sytuacje, gdy dane przedsiębiorstwo dysponuje infrastrukturą strategiczną, zwaną w doktrynie urządzeniami kluczowymi. K. Strzyczkowski wymienia główne cele regulacji:

- wprowadzenie i rozwój konkurencji w sektorach infrastrukturalnych,
- zapewnienie zainteresowanym podmiotom (osobom) usług o charakterze publicznym<sup>24</sup>.

Należy podkreślić dwa kierunki działań regulacyjnych – konkurencyjność i cele społeczne. W określonych sektorach (np. transport, telekomunikacja, energetyka) dostępność do rynku może być utrudniona przez posiadanie urządzeń kluczowych, a przez to monopolistyczną pozycję poszczególnych podmiotów. W przypadku energetyki monopolistyczna pozycja np. operatora sieciowego może negatywnie wpływać na dostęp odbiorców do usług energetycznych i zagrażać funkcjonowaniu gospodarki danego państwa, a nawet regionów. Znaczący wpływ energetyki na gospodarkę, a więc i dla podstawy funkcjonowania państwa powoduje, że wspieranie konkurencyjności staje się ważnym elementem bezpieczeństwa państwa.

Natomiast cele społeczne mogą być realizowane przez nałożenie na podmioty gospodarcze poszczególnych obowiązków, co wyraża się m.in. świadczeniem usług o charakterze użyteczności publicznej.

### 3. Reglamentacja gospodarcza na przykładzie energetyki

Początki reglamentacji w sektorze energetycznym w Polsce sięgają 1922 r., kiedy to wprowadzono *Ustawę Elektryczną*. Ustawa przewidywała tzw. uprawnienia rządowe w zakresie działalności wytwarzania, przesyłu, dostaw i dystrybucji energii elektrycznej. Natomiast w przypadku, gdy koncesjonowaną działalnością gospodarczą zajmować się miały przedsiębiorstwa państwowe – zarządzeniem organu wydającego koncesje zostały one zwolnione z tego obowiązku. W przypadku eksportu energii elektrycznej konieczna była zgoda Rady Ministrów, zaś gdy chodziło o przesył i dystrybucję gazu istniał monopol państwowy, który wprowadzono w 1919 r. Minister Przemysłu i Handlu w swoich kompetencjach miał możliwość udzielania upoważnień czasowych w tym zakresie. W ważnych przypadkach ustawa dawała możliwość nacjonalizacji przedsiębiorstwa gazowego za odszkodowaniem. Dodatkowo, przedsiębiorstwa gazowe były wykupywane przez państwo natychmiast po wygaśnięciu zezwolenia na działanie (w tym wypadku bez odszkodowania)<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> T. Skoczny, *Wspólnotowe prawo regulacji in statu nascendi*, w: *Prawo gospodarcze Wspólnoty Europejskiej na progu XXI wieku*, red. C.Mik, Toruń 2002, TNOiK Dom Organizatora, s. 234.

<sup>24</sup> K. Strzyczkowski, *Prawo gospodarcze...*, s. 157.

<sup>25</sup> A. Dobroczyńska, L. Juchniewicz, B. Zaleski, *Regulacja energetyki w Polsce.*, Toruń 2001, Adam Marszałek, s. 119 - 120.

System udzielania koncesji wprowadzony ustawą z 1922 r. został zniesiony w 1947 r., a w przypadku gazu w 1953 r. W 1947 r. weszła w życie ustawa o planowej gospodarce energetycznej. Art. 1 UPGE wprowadził podział państwa na okręgi energetyczne, w których miały funkcjonować zjednoczenia energetyczne posiadające osobowość prawną (przedsiębiorstwa energetyczne), pozostające pod kontrolą Zarządu Energetyki. Zarząd Energetyki miał osobowość prawną i był przedsiębiorstwem państwowym (art. 2 ust. 1 UPGE). Władzę nadzorczą nad Centralnym Zarządem Energetyki i zjednoczeniami energetycznymi sprawował, zgodnie z ustawą, Minister Przemysłu i Handlu (art. 4 ust. 1 UPGE). Art. 6 ust. 1 UPGE wprowadził obowiązek przymusowego wejścia wszystkich zakładów elektrycznych na danym terenie do zjednoczenia energetycznego bez względu na własność – wyjątek stanowiły zakłady, które nie zbywały energii elektrycznej zawodowo oraz zakłady nie związane z państwową lub okręgową siecią elektryczną. Art. 11 UPGE określał, kto ma ustalać cenę sprzedaży energii elektrycznej oraz wysokość opłat ponoszonych przez odbiorców na rzecz zakładów elektrycznych, bez względu na to, w którym zarządzie i eksploatacji ta energia się znajduje. Podmiotem ustalającym miał być Minister Przemysłu i Handlu, który w tym zakresie porozumiewał się z ministrami: Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych oraz Prezesem Centralnego Urzędu Planowania<sup>26</sup>.

Obecnie obowiązuje ustawa *Prawo energetyczne* z 1997 r., która stale jest nowelizowana. Duża część obecnie wprowadzanych zmian wynika z konieczności dostosowania polskich przepisów do wymogów unijnych. Dodatkowymi czynnikami są: przekształcanie rynku energetycznego i zmiany technologiczne.

Jeśli chodzi o regulację działalności gospodarczej w sektorze energetycznym można mówić o dwóch zakresach – regulacji administracyjnej i ekonomicznej. O regulacji administracyjnej w ogólnym zarysie była mowa w poprzednich częściach artykułu, zaś szczegółowiej problem ten będzie omówiony w części III.

Do regulacji ekonomicznej można zaliczyć t a r y f o w a n i e . Taryfowanie polega na ustalaniu przez przedsiębiorstwa taryf, które w dalszej kolejności są lub nie są zatwierdzane przez organ regulacyjny – Prezesa URE. Podczas taryfowania ściera się interes ekonomiczny przedsiębiorstwa energetycznego z regulacyjnym charakterem działalności Prezesa URE, który musi wypośredkować interesy przedsiębiorstw energetycznych i odbiorców energii lub paliw. W celu ograniczenia strat przedsiębiorstw energetycznych podczas ingerowania w ich działalność gospodarczą, Prezes URE, przy zatwierdzaniu taryf, musi uwzględniać uzasadnione koszty przedsiębiorstw.

Sama t a r y f a definiowana jest przez prawo energetyczne jako zbiór cen i stawek opłat oraz warunków ich stosowania, opracowany przez przedsiębiorstwo energetyczne i wprowadzony jako obowiązujący dla określonych w nim odbiorców. Na mocy art. 45 PrE przedsiębiorstwa energetyczne zobowiązane są do ustalania taryf dla paliw gazowych i/lub energii<sup>27</sup>. Przy ustalaniu taryf należy uwzględnić:

- pokrycie kosztów uzasadnionych działalności gospodarczej przedsiębiorstw energetycznych w zakresie wytwarzania, przetwarzania, przesyłania, dystrybucji lub obro-

<sup>26</sup> Ustawa o planowej gospodarce energetycznej (Dz.U. z 1947 r. Nr 52, poz. 271).

<sup>27</sup> Taryfowanie dotyczy działalności gospodarczej określonej w art. 32 ust. 1 PrE.

tu paliwami gazowymi i energią oraz magazynowania, skraplania lub regazyfikacji paliw gazowych, wraz z uzasadnionym zwrotem z kapitału zaangażowanego w tę działalność (art. 45 ust. 1 pkt. 1)<sup>28</sup>,

- pokrycie kosztów uzasadnionych działalności gospodarczej przedsiębiorstw energetycznych w zakresie magazynowania paliw gazowych, w tym budowy, rozbudowy i modernizacji magazynów paliw gazowych, wraz z uzasadnionym zwrotem z kapitału zaangażowanego w tę działalność w wysokości nie mniejszej niż stopa zwrotu na poziomie 6 % (art. 45 ust. 1 pkt. 1 a),
- pokrycie kosztów uzasadnionych ponoszonych przez operatorów systemów przesyłowych i dystrybucyjnych w związku z realizacją ich zadań (art. 45 ust. 1 pkt. 2),
- ochronę interesów odbiorców przed nieuzasadnionym poziomem cen i stawek opłat (art. 45 ust. 1 pkt. 3).

Ponadto, taryfy dla paliw gazowych, energii elektrycznej i ciepła mogą uwzględniać:

- koszty współfinansowania przez przedsiębiorstwa energetyczne przedsięwzięć i usług stanowiących ekonomiczne uzasadnienie uniknięcia budowy nowych źródeł energii i sieci zmierzających do zmniejszenia zużycia paliw i energii u odbiorców (art. 45 ust. 2),
- koszty współfinansowania przez przedsiębiorstwa energetyczne przedsięwzięć związanych z rozwojem odnawialnych źródeł energii (art. 45 ust. 3).

Przedsiębiorstwa różnicują ceny i stawki opłat określone w taryfach dla różnych grup odbiorców tylko ze względu na koszty uzasadnione, które spowodowane są realizacją świadczenia – o ile przepisy nie stanowią inaczej. Przedsiębiorstwa energetyczne, na podstawie cen i stawek opłat zawartych w taryfie lub cen i stawek opłat ustalonych na rynku konkurencyjnym, wyliczają opłaty za dostarczane do odbiorcy paliwa gazowe, energię elektryczną lub ciepło. Opłaty te (z uwzględnieniem upustów i bonifikat) stanowią koszty zakupu paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła dostarczanych do budynków (z lokalami mieszkalnymi i użytkowymi, zamieszkanymi lub użytkowymi przez osoby niebędące odbiorcami). Koszty zakupu mają być rozliczane w opłatach, a ich wysokość powinna być ustalana w taki sposób, aby zapewniała pokrycie ponoszonych przez odbiorcę kosztów zakupu paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła (zob. art. 45a ust. 1 - 8 PrE).

Szczegółowe zasady kształtowania i kwalifikacji taryf dla paliw gazowych oraz szczegółowe zasady rozliczeń w obrocie paliwami gazowymi określa Minister Gospodarki, zasięgając przy tym opinii Prezesa URE. Zasady te określane są w rozporządzeniu z uwzględnieniem (art. 46 ust. 1 PrE):

- polityki energetycznej państwa,

<sup>28</sup> W kosztach działalności przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się przesyłaniem i dystrybucją energii elektrycznej uwzględnia się wydatki, które wynikają z nakładów ponoszonych na przedsięwzięcia inwestycyjne podejmowane przez przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej w latach 1993 - 1998, służące poprawie ochrony środowiska i efektywności wytwarzania energii elektrycznej w części, jaką zatwierdzi Prezes URE, z uwzględnieniem przychodów uzyskanych ze sprzedaży energii elektrycznej na rynku konkurencyjnym (art. 45 ust. 1a PrE). Rynek konkurencyjny określony jest w art. 49 ust. 1 PrE: *Prezes URE może zwolnić przedsiębiorstwo energetyczne z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia, jeżeli stwierdzi, że działa ono w warunkach konkurencji, albo cofnąć udzielone zwolnienie w przypadku ustania warunków uzasadniającego zwolnienie.*

- zapewnienia pokrycia uzasadnionych kosztów przedsiębiorstw energetycznych (w tym kosztów ich rozwoju),
- ochrony interesów odbiorców przed nieuzasadnionym poziomem cen i opłat,
- poprawy efektywności dostarczania i wykorzystywania paliw gazowych,
- równoprawnego traktowania odbiorców,
- eliminacji subsydiowania skróśnego,
- przejrzystości cen i stawek opłat.

Rozporządzenie ministra powinno zawierać w szczególności (art. 46 ust. 2 PrE):

- kryteria podziału odbiorców na grupy taryfowe,
- szczegółowe zasady ustalania opłat za przyłączenie do sieci (w tym sposób kalkulowania stawek opłat za przyłączenie),
- rodzaje cen i stawek opłat dla każdej koncesjonowanej działalności gospodarczej oraz sposób ich kalkulowania,
- sposób uwzględniania w taryfach poprawy efektywności i zmiany warunków działalności wykonywanej przez przedsiębiorstwa energetyczne,
- sposób prowadzenia rozliczeń z odbiorcami oraz rozliczeń między przedsiębiorcami energetycznymi,
- sposób ustalania bonifikat za niedotrzymanie parametrów jakościowych paliw gazowych i standardów jakościowych obsługi odbiorców,
- sposób ustalania opłat za przekroczenia mocy,
- sposób ustalania opłat za nielegalny pobór opłat paliw gazowych,
- zakres usług wykonywanych na dodatkowe zlecenie odbiorcy i sposób ustalania opłat za te usługi.

Tak jak w przypadku rozporządzenia w zakresie zasad kształtowania i kwalifikacji taryf dla paliw gazowych, także w przypadku energii elektrycznej Minister Gospodarki, po zasięgnięciu opinii Prezesa URE, określa szczegółowe zasady kształtowania i kwalifikacji taryf oraz szczegółowe zasady rozliczeń w obrocie. Minister Gospodarki przy wydawaniu rozporządzenia bierze pod uwagę te same zasady, co w przypadku kształtowania i kalkulacji taryf dla paliw gazowych<sup>29</sup>. Tego typu rozporządzenie powinno w szczególności uwzględniać (art. 46 ust. 4 pkt. pkt. 1 - 11 PrE):

- kryteria podziału odbiorców na grupy taryfowe,
- podział podmiotów przyłączonych na grupy taryfowe,
- szczegółowe zasady ustalania opłat za przyłączenie do sieci, w tym sposób kalkulowania stawek opłat za przyłączenie,
- rodzaje cen stawek opłat dla każdej koncesjonowanej działalności gospodarczej oraz sposób ich kalkulowania,
- sposób uwzględniania w taryfach:
  - kosztów uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia,
  - kosztów zakupu energii elektrycznej<sup>30</sup>,

<sup>29</sup> Czyli: politykę energetyczną państwa, zapewnienie pokrycia uzasadnionych kosztów przedsiębiorstw energetycznych (w tym kosztów ich rozwoju), ochronę interesów odbiorców przed nieuzasadnionym poziomem cen i opłat, poprawę efektywności dostarczania i wykorzystywania paliw gazowych, równoprawne traktowanie odbiorców, eliminowanie subsydiowania skróśnego, przejrzystość cen i stawek opłat.

<sup>30</sup> Dotyczy to kosztów określonych w art. 9 a ust. 6 i 8 PrE.

- rekompensat, o których mowa w przepisach rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1228/2003/WE (w sprawie warunków dostępu do sieci w odniesieniu do transgranicznej wymiany energii elektrycznej)<sup>31</sup>,
- kosztów określonych w art. 45 ust. 1a PrE<sup>32</sup>,
- sposób uwzględniania w taryfach poprawy efektywności i zmiany warunków wykonywanej działalności przez przedsiębiorstwa energetyczne,
- sposób prowadzenia rozliczeń z odbiorcami oraz między przedsiębiorstwami energetycznymi, w zakresie określonym w art. 45 ust. 1a PrE,
- sposób ustalania bonifikat za niedotrzymanie parametrów jakościowych energii elektrycznej i standardów jakościowych obsługi odbiorców,
- sposób ustalania opłat za ponadumowny pobór energii biernej i przekroczenia mocy,
- sposób ustalania opłat za nielegalny pobór energii elektrycznej,
- zakres usług wykonywanych na dodatkowe zlecenie odbiorcy i sposób ustalania opłat za te usługi.

Tak jak w przypadku rozporządzenia dotyczącego zasad kształtowania i kwalifikacji taryf dla paliw gazowych i energii elektrycznej, tak i w przypadku ciepła, zgodnie z art. 46 ust. 2 PrE, Minister Gospodarki, po zasięgnięciu opinii Prezesa URE, określa szczegółowe zasady kształtowania i kwalifikacji taryf oraz szczegółowe zasady rozliczeń w obrocie. Przy wydawaniu rozporządzenia minister gospodarki bierze pod uwagę te same zasady, co w przypadku kształtowania i kalkulacji taryf dla paliw gazowych i energii elektrycznej. Rozporządzenie w tym zakresie powinno zawierać w szczególności:

- kryteria podziału odbiorców na grupy taryfowe,
- szczegółowe zasady ustalania opłat za przyłączenie do sieci (w tym sposób kalkulowania stawek opłat za przyłączenie),

<sup>31</sup> *Rozporządzenie PE i Rady nr 1228/2003/WE*: Operatorzy systemów przesyłowych otrzymują rekompensatę za koszty poniesione z tytułu zapewniania transgranicznych przepływów energii elektrycznej przez swoje sieci. Rekompensata jest płacona przez operatorów krajowych systemów przesyłowych, w których rozpoczynają się przepływy transgraniczne oraz przez operatorów systemów, w których te przepływy się kończą. Rekompensat dokonuje się regularnie w odniesieniu do danego minionego okresu. Korekty ex-post wypłaconych rekompensat dokonywane są w miarę potrzeb dla uwzględnienia rzeczywiście poniesionych kosztów. Pierwszy okres, za który dokonuje się rekompensaty określony jest w art. 8 wyżej wymienionego rozporządzenia. Wielkość zapewnianego transgranicznego przepływu energii elektrycznej, a także wielkość przepływów transgranicznych oznaczanych jako pochodzące z i/lub kończące się w krajowym systemie przesyłowym, są ustalane na podstawie fizycznych przepływów energii elektrycznej rzeczywiście zmierzone w danym okresie. Koszty poniesione w wyniku zapewniania przepływów transgranicznych określane są w oparciu o oczekiwane przyszłe długofalowe średnie koszty narastające, uwzględniając straty, inwestycje w nową infrastrukturę i właściwą część kosztów istniejącej infrastruktury, o ile jest ona używana do przesyłania przepływów transgranicznych, w szczególności biorąc pod uwagę konieczność zagwarantowania bezpieczeństwa dostaw. Określając poniesione koszty, należy stosować uznane standardowe metody ich ustalania. Korzyści powstające w sieci z tytułu zapewniania przepływów transgranicznych uwzględniane są w celu zmniejszenia otrzymywanej rekompensaty. Zob. więcej: *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1228/2003/WE*, w: *Dz. Urz. WE L 176 z 15.07.2003 r.*

<sup>32</sup> Koszty, które wynikają z nakładów ponoszonych na przedsięwzięcia inwestycyjne podjęte przez przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej w latach 1993 - 1998, służące poprawie ochrony środowiska i efektywności wytwarzania energii elektrycznej, w części, jaką zatwierdzi Prezes URE, z uwzględnieniem przychodów uzyskanych ze sprzedaży energii elektrycznej na rynku konkurencyjnym (art. 45 ust. 1 a PrE).



- rodzaje cen i stawek opłat dla każdej koncesjonowanej działalności gospodarczej oraz sposób ich kalkulowania,
- sposób uproszczonej kalkulacji taryf dla ciepła wytworzonego w źródle, którego zainstalowana moc cieplna nie przekracza 5 MW,
- sposób uwzględniania w taryfach kosztów zakupu ciepła (określony w art. 9a ust. 7 PrE)<sup>33</sup>,
- sposobu uwzględniania w taryfach poprawy efektywności i zmiany warunków wykonywanej działalności przez przedsiębiorstwa energetyczne,
- sposób prowadzenia rozliczeń z odbiorcami oraz między przedsiębiorstwami energetycznymi,
- sposób ustalania bonifikat za niedotrzymanie parametrów jakościowych nośnika ciepła i standardów jakościowych obsługi odbiorców,
- sposób ustalania opłat za nielegalny pobór ciepła.

Przedsiębiorstwa, które prowadzą działalność koncesjonowaną w zakresie energetyki (posiadające koncesję) zobowiązane są do ustalenia taryf dla paliw gazowych i energii oraz proponują okres ich obowiązywania. W dalszej kolejności taryfy zatwierdzane są przez Prezesa URE (wcześniej taryfy przedkładane są przez przedsiębiorstwa Prezesowi URE z własnej inicjatywy lub na jego żądanie – art. 47 ust. 1 PrE). Prezes może zatwierdzić lub odrzucić taryfy, a podstawą do ich odrzucenia są zasady zawarte w art. art. 44 - 46 PrE (art. 47 ust. 2 PrE).

Taryfy, o które wnioskuje przedsiębiorstwa energetyczne, zatwierdzane są na okres nie dłuższy niż 3 lata, przy czym taryfa zawiera ceny i stawki opłat w wysokości nie wyższej niż ceny i stawki opłat obowiązujące przed jej przedłożeniem Prezesowi URE. Taryfy są zatwierdzane, gdy spełnione są następujące warunki (art. 47 ust. 2a pkt 1 - 3 PrE):

- zawarte w taryfie warunki stosowania cen i stawek opłat nie ulegają zmianie,
- udokumentowane i opisane we wniosku zmiany zewnętrznych warunków wykonywania przez przedsiębiorstwa energetyczne działalności gospodarczej, której dotyczy taryfa, nie uzasadniają obniżenia cen i stawek opłat zawartych w taryfie,
- dla proponowanego we wniosku okresu obowiązywania taryfy lub dla części tego okresu nie został ustalony współczynnik korekcyjny<sup>34</sup>.

Gdy udokumentowane zostaną zmiany zewnętrznych warunków wykonywania przez przedsiębiorstwa energetyczne działalności gospodarczej, Prezes URE może ustalić z urzędu, w drodze decyzji, współczynniki korelacyjne, co wynikać może wyłącznie ze zmiany warunków zewnętrznych, które przedsiębiorstwa energetyczne są zobowiązane stosować w odniesieniu do cen i stawek opłat określonych w taryfie, o której jest mowa w art. 47 ust. 2a PrE<sup>35</sup>.

<sup>33</sup> Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się obrotem ciepłem i sprzedające to ciepło jest obowiązane, w zakresie określonym w przepisach wydanych na podstawie ust. 9 PrE, do zakupu oferowanego ciepła, które wytwarzane jest w przyłączonych do sieci odnawialnych źródłach energii znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w ilości nie większej niż zapotrzebowanie odbiorców tego przedsiębiorstwa, przyłączonych do sieci, do której przyłączone są odnawialne źródła energii (art. 9a ust. 7 PrE).

<sup>34</sup> Współczynniki korekcyjne określają projektowaną poprawę efektywności funkcjonowania przedsiębiorstwa energetycznego oraz zmianę warunków wykonywania przez to przedsiębiorstwo danego rodzaju działalności gospodarczej (art. 23 ust. 2 pkt 3 lit. A PrE).

<sup>35</sup> Do wejścia w życie nowej taryfy wprowadzonej w trybie art. 47 ust. 2 PrE.

Gdy okres, na który została ustalona taryfa, upłynął, nadal się ją stosuje. Ma to miejsce wtedy, gdy decyzja Prezesa URE w sprawie nowej taryfy nie została wydana lub toczy się postępowanie odwoławcze od jego decyzji. Nie stosuje się natomiast taryfy tymczasowej, gdy decyzja odmowna w zakresie zatwierdzenia nowej taryfy jest uzasadniona koniecznością obniżenia cen i opłat poniżej cen i stawek zawartych w taryfie dotychczasowej i jeśli wynika to z udokumentowanych i opisanych zmian zewnętrznych warunków wykonywania przez przedsiębiorstwo energetyczne działalności gospodarczej (art. 47 ust. 2c i 2d PrE).

Prezes URE ma za zadanie dokonać analizy i weryfikacji kosztów uzasadnionych w zakresie ich zgodności z przepisami ustawy na podstawie sprawozdań finansowych i planów rzeczowo-finansowych przedsiębiorstw energetycznych. Jednocześnie uwzględnia tworzenie warunków dla konkurencji i promocji efektywności wykonywanej działalności gospodarczej, stosując metody porównawcze do oceny efektywności przedsiębiorstw energetycznych wykonujących w zbliżonych warunkach działalność gospodarczą tego samego rodzaju (art. 47 ust. 2e PrE).

Zatwierdzone taryfy dla paliw gazowych i energii elektrycznej Prezes URE ogłasza w *Biuletynie Branżowym Urzędu Regulacji Energetyki*. Ogłoszenie to publikowane jest na koszt przedsiębiorstwa energetycznego w terminie 14 dni od dnia zatwierdzenia taryfy. Ponadto, Prezes URE kieruje zatwierdzone dla ciepła taryfy (art. 47 ust. 3 PrE) do ogłoszenia (na koszt przedsiębiorstwa energetycznego w terminie 7 dni od dnia zatwierdzenia taryfy) we właściwym miejscowo wojewódzkim dzienniku urzędowym.

Po publikacji taryfy przedsiębiorstwa energetyczne wprowadzają je do stosowania, jednak nie wcześniej, niż po upływie 14 dni i nie później, niż do 45 dnia od dnia ich publikacji (art. 47 ust. 4 PrE).

## CZEŚĆ III

### KONCESJE URE

#### 1. Zakres działalności objętej koncesjami

Jak było wspomniane wyżej, podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w obszarze sektora energetycznego wymaga uzyskania i posiadania odpowiedniej koncesji<sup>36</sup>. Uzyskania koncesji wymaga specyficzna działalność gospodarcza, która określona jest w art. 32 PrE. Do szczególnie reglamentowanej działalności zalicza się<sup>37</sup>:

- wytwarzanie paliw i energii<sup>38</sup>,
- magazynowanie paliw gazowych w instalacjach magazynowych<sup>39</sup>,

<sup>36</sup> Por. dyrektywy: 2003/54/WE i 2003/55/WE.

<sup>37</sup> Por. K. Strzyczkowski, *Prawo gospodarcze ...*, s. 493.

<sup>38</sup> Z wyłączeniem wytwarzania **paliw stałych** lub **gazowych**, **energii elektrycznej** w źródłach o łącznej mocy zainstalowanej elektrycznej nie przekraczającej **50 MW**, nie zaliczanych do odnawialnych źródeł energii lub do źródeł wytwarzających energię elektryczną w kogeneracji, **ciepła** – w źródłach o łącznej mocy zainstalowanej cieplnej nieprzekraczającej 5 MW – zob. art. 32 ust. 1 pkt 1 PrE.

<sup>39</sup> Z wyłączeniem lokalnego magazynowania gazu płynnego w instalacjach o przepustowości poniżej 1MJ/s oraz magazynowania paliw ciekłych w obrocie detalicznym – zob. art. 32 ust. 1 pkt 2 PrE.

- skraplanie gazu ziemnego i jego regazyfikację w instalacjach skroplonego gazu ziemnego,
- magazynowanie paliw ciekłych,
- przesyłanie i dystrybucję paliw lub energii<sup>40</sup>,
- obrót paliwami i energią<sup>41</sup>.

Uzyskanie koncesji jest niezbędnym warunkiem dla rozpoczęcia działalności gospodarczej w wyżej wymienionych obszarach. Główny nurt reglamentacji dotyczy działalności gospodarczej związanej z sektorem gazowym, elektroenergetycznym i ciepłowniczym. Przy czym, działalność na małą skalę (wielkość określona ustawowo) nie jest warunkowana koncesjonowaniem. Nie wymaga koncesji działalność gospodarcza w zakresie produkcji ciepła w przemysłowych procesach technologicznych, oraz gdy wielkość mocy zamówionej przez odbiorców nie przekracza 5 MW. Natomiast w zakresie obrotu gazem ziemnym z zagranicą koncesje wydawane są po wcześniejszym uwzględnieniu dywersyfikacji źródeł gazu i bezpieczeństwa energetycznego (art. 32 ust. 2 PrE), gdzie poziom dywersyfikacji dostaw z zagranicy określa Rada Ministrów w drodze rozporządzenia (art. 32 ust. 3 PrE)<sup>42</sup>.

Należy zwrócić uwagę na zakres koncesjonowania, tj. na zakres prowadzonej działalności gospodarczej. Przykładowo, uzyskanie koncesji na produkcję energii i paliw nie jest tożsame z uzyskaniem koncesji na przesył i dystrybucję. Kolejny problem wiąże się z określeniem produkcji, obrotu i dystrybucji poniżej określanego poziomu, czyli zakresu działalności gospodarczej nie podlegającej koncesjonowaniu. W tym wypadku należy przychylić się do stanowiska J. Baehra, który twierdzi, że po przekroczeniu tego poziomu dany podmiot powinien posiadać koncesję, tzn. powinien wystąpić o odpowiednią koncesję wystarczająco wcześniej, by z dniem przekroczenia ustalonego poziomu wielkości obrotu koncesja była wydana<sup>43</sup>.

Kolejną kwestią związaną z posiadaniem koncesji jest brak możliwości przeniesienia jej na inne podmioty. Oznacza to że podmiot, który uzyskał koncesję nie może przenosić uzyskanych uprawnień na inne podmioty (podmiot koncesjonowany okre-

<sup>40</sup> Z wyłączeniem dystrybucji paliw gazowych w sieci o przepustowości poniżej 1MJ/s oraz przesyłania lub dystrybucji ciepła, jeżeli łączna moc zamówienia przez odbiorców nie przekracza 5 MW – zob. art. 32 ust. 1 pkt 3 PrE.

<sup>41</sup> Z wyłączeniem:

- obrotu **paliwami stałymi** lub **energią elektryczną** za pomocą instalacji o napięciu poniżej 1kV, która jest własnością odbiorcy,
- z wyłączeniem obrotu **paliwami gazowymi**, gdy roczna wartość obrotu nie przekracza równowartości 100 000 euro,
- obrotu **gazem płynnym** przy rocznym obrocie nie przekraczającym wartości 10 000 euro,
- obrotu **paliwami gazowymi** lub **energią elektryczną dokonywanego na giełdach towarowych** przez towarowe domy maklerskie prowadzące działalność maklerską w zakresie obrotu towarami giełdowymi (na podstawie ustawy o giełdach towarowych),
- **obrotu ciepłem**, jeżeli moc zamówienia przez odbiorców **nie przekracza 5 MW** – zob. art. 32 ust. 1 pkt 4 PrE.

<sup>42</sup> Ustalenie poziomu dywersyfikacji nastąpi przez dookreślenie maksymalnego procentowego udziału gazu z jednego źródła, a poziom dywersyfikacji będzie ustalony na okres co najmniej 10 lat.

<sup>43</sup> Za: M. Czarnecka, T. Ogłódek, *Prawo energetyczne. Komentarz*, Bydgoszcz-Katowice 2007, Branta, s. 418; także w: J. Baehr, E. Stawicki, J. Antczak, *Prawo energetyczne. Komentarz*, Kraków 2003, Zakamycze, s. 216.

ślany jest indywidualnie)<sup>44</sup>. Umocowanie koncesji wywodzi się z prawa administracyjnego – decyzję koncesyjną wydaje centralny organ administracji rządowej, tj. Prezes URE, w trybie regulacji KPK i UDzG.

## 2. Przesłanki umożliwiające uzyskanie koncesji

Przesłankami umożliwiającymi uzyskanie koncesji są warunki, które należy spełnić, ubiegając się o zgodę na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie energetyki. Regulacje związane z tymi przesłankami zawarte są w art. 33 PrE. Czytamy tu, że Prezes URE udziela koncesji podmiotowi wnioskującemu, gdy podmiot ten<sup>45</sup>:

- ma siedzibę lub miejsce zamieszkania na terytorium państw członkowskich UE lub EFTA,
- dysponuje środkami finansowymi, gwarantującymi prawidłowe wykonywanie działalności lub jest w stanie udokumentować możliwość ich pozyskania,
- ma możliwości techniczne gwarantujące prawidłowe wykonywanie działalności,
- zapewni zatrudnienie osób o właściwych kwalifikacjach zawodowych<sup>46</sup>,
- uzyskał decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Ponadto, art. 38 PrE daje możliwość uzależnienia uzyskania koncesji od złożenia przez wnioskodawcę zabezpieczenia majątkowego, co służyć ma zabezpieczeniu roszczeń majątkowych osób trzecich, dochodzonych na skutek niewłaściwego prowadzenia działalności objętej koncesją, w tym dotyczących szkód wyrządzonych środowisku naturalnemu. Zapis ten daje dość duży zakres swobody przy wydawaniu decyzji koncesyjnych. Konsekwencją tego zapisu może być niedookreślenie wysokości zabezpieczenia, co również wpływa na dużą dowolność przy wydawaniu koncesji przez regulatora rynku. Wysokość zabezpieczenia może być w takim przypadku uzależniona od skali prowadzonej działalności gospodarczej lub zakresu terytorialnego, którego działalność dotyczy. Dodatkowym wyznacznikiem może być potencjalne zagrożenie dla środowiska, związane z prowadzeniem koncesjonowanej działalności. Kwestią dyskusyjną pozostaje, na jakiej zasadzie i w jakiej formie podmiot zostaje zobowiązany do wpłaty zabezpieczenia. W literaturze przedmiotu pojawiają się trzy odrębne tezy:

1. J. Baehr twierdzi, że warunki zabezpieczenia nie powinny wchodzić w skład decyzji koncesyjnej. Wynika to z tego, że wnioskodawca powinien uzyskać od organu regu-

<sup>44</sup> Z odmiennym stanem prawnym mamy do czynienia w przypadku regulacji *Kodeksu spółek handlowych*. Art. 553 § 1 KSH mówi, że spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształconej. Natomiast Art. 553 § 2 mówi o tym, że spółka przekształcona pozostaje podmiotem w szczególności zezwoleń, koncesji oraz ulg, które zostały przyznane spółce przed jej przekształceniem (chyba że ustawa lub decyzja o udzieleniu zezwolenia, koncesji albo ulgi stanowi inaczej). Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku art. 494 §§ 1 - 5 KSH. Artykuł ten odnosi się do sukcesji, w wyniku której spółka przejmująca lub nowo zawiązana wstępuje z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej albo spółek łączących się przez zawiązanie nowej spółki. W art. 494 § 1 czytamy, że na spółkę przejmującą albo nowo zawiązaną przechodzą z dniem połączenia w szczególności zezwolenia, koncesje oraz ulgi, które zostały przyznane spółce przejmowanej albo którejkolwiek ze spółek łączących się przez zawiązanie nowej spółki, chyba że ustawa lub decyzja o udzieleniu zezwolenia, koncesji lub ulg stanowi inaczej. O przenoszeniu koncesji można mówić również w sytuacji podziału spółki (art. 529 KSH).

<sup>45</sup> Por. K. Strzyczkowski, *Prawo gospodarcze ...*, s. 494 - 495.

<sup>46</sup> O zakresie kwalifikacji zawodowych mówi art. 54 PrE.

lującego akt o charakterze administracyjnym, który uzależniałby wydanie decyzji koncesyjnej od złożenia wymaganego zabezpieczenia<sup>47</sup>.

2. A. Walaszek-Pyziół i W. Pyziół uważają, że można uzależnić wydanie decyzji koncesyjnych od wcześniejszego złożenia zabezpieczenia, przy czym wydanie decyzji koncesyjnej powinno mieć charakter odrębnej decyzji administracyjnej. O możliwości określenia przez Prezesa URE późniejszych terminów złożenia zabezpieczenia decydują jednak względy praktyczne<sup>48</sup>.
3. Według M. Czarneckiej i T. Oglódka, teza o warunku wniesienia zabezpieczenia przy ubieganiu się o koncesję jest błędna, co wynikać ma z zapisu art. 41 ust. 3 PrE. Przepis ten mówi o tym, że Prezes URE cofa koncesję albo zmienia jej zakres w przypadkach określonych w art. 58 ust. 2 USDG (rażące naruszenie warunków określonych w koncesji, rażące naruszenie warunków koncesjonowanej działalności gospodarczej określone przepisami, brak usunięcia w odpowiednim terminie stanu faktycznego lub prawnego, który był niezgodny z warunkami zawartymi w koncesji albo przepisami, które regulują koncesjonowaną działalność gospodarczą)<sup>49</sup>. Zdaniem wyżej wymienionych autorów skutkuje to tym, że: *w przypadku zamieszczenia warunków zabezpieczenia w treści koncesji i następnie ich niewypełnienia Prezes URE jest uprawniony do cofnięcia koncesji albo do zmiany jej zakresu*<sup>50</sup>.

Ponadto art. 33 PrE mówi, że podmiot, który uzyskał koncesję, nie jest zwolniony z uzyskania innych koncesji lub zezwoleń, wymaganych na podstawie odrębnych przepisów. Dodatkowo artykuł ten wymienia przesłanki negatywne, czyli warunki, w których podmiot wnioskujący nie uzyska koncesji, a mianowicie:

- gdy wobec podmiotu wnioskującego prowadzone jest postępowanie upadłościowe lub jeśli jest on w likwidacji,
- gdy podmiotowi wnioskującemu w ciągu ostatnich 3 lat cofnięto koncesję na działalność określoną w art. 58 ust. 2 USDG,
- gdy podmiot wnioskujący w ostatnich 3 latach wykreślono z rejestru działalności regulowanej<sup>51</sup>,
- gdy wnioskodawca został skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo mające związek z przedmiotem działalności gospodarczej określonej ustawą.

Koncesja (zgodnie z art. 36 PrE) udzielana jest na czas określony, ale nie krótszy niż 10 lat i nie dłuższy niż 50 lat. Istnieje możliwość uzyskania koncesji na okres krótszy niż wymieniony, ale pod warunkiem, że przedsiębiorca sam o to wnioskuje. Tak długie terminy uzasadnione są szczególnym rodzajem działalności wymienionej w koncesji, a także możliwością swobodnego jej planowania. Ponadto, okres wymieniony w tym artykule daje możliwość dużej dowolności organowi, który decyzje koncesyjne wydaje. Art. 33 ust. 5 obowiązuje Prezesa URE do informowania Komisji Europejskiej

<sup>47</sup> J. Baehr, E. Stawicki, J. Antczak, *Prawo energetyczne...*, s. 216.

<sup>48</sup> A. Walaszek-Pyziół, W. Pyziół, *Prawo energetyczne. Komentarz*, Warszawa 1998, PWN, s. 99.

<sup>49</sup> *Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej* (Dz. U. z 2004 r., Nr 173, poz. 1807, z późn. zm.).

<sup>50</sup> M. Czarnecka, T. Oglódek, *Prawo energetyczne*, s. 443.

<sup>51</sup> Art. 71 ust. 1 USDG mówi, że organ prowadzący rejestr działalności gospodarczej wydaje decyzję o zakazie wykonywania przez przedsiębiorcę działalności objętej wpisem, gdy: przedsiębiorca złożył oświadczenie (dot. spełnienia warunków wymaganych do wykonywania danej działalności, składane przy dokonywaniu wpisu) niezgodnie ze stanem faktycznym; przedsiębiorca nie usunął naruszeń warunków wymaganych do wykonywania działalności regulowanej w wyznaczonym terminie; stwierdzi rażące naruszenie warunków wymaganych do wykonywania działalności regulowanej przez przedsiębiorcę.

– za pośrednictwem ministra właściwego do spraw gospodarki – o przyczynach odmowy wydania koncesji.

Ustawa *Prawo energetyczne* określa terminy dla złożenia wniosku o przedłużenie działalności koncesjonowanej: przedsiębiorca może złożyć taki wniosek, ale nie później niż 18 miesięcy przed wygaśnięciem koncesji (art. 39 PrE). Oznacza to, że Prezes URE nie jest zobowiązany do rozpatrywania wniosków o przedłużenie koncesji złożonych później. W wypadku nie złożenia wniosku w terminie przedsiębiorca może złożyć ponowny wniosek o wydanie kolejnej koncesji. Należy zadać pytanie, jaka jest różnica pomiędzy statutem podmiotu, który występuje o przedłużenie koncesji, a podmiotem, który musi złożyć wniosek o koncesje ponownie? Jeśli chodzi o art. 33 PrE można powiedzieć, że pod względem prawnym nie ma żadnej różnicy. Trzeba natomiast wiedzieć, że postępowanie dotyczące wniosku o przedłużenie koncesji wiąże się z mniejszym rygorem procedury sprawdzającej, co wynika z możliwości oceny dotychczasowej działalności gospodarczej ubiegającego się podmiotu.

Natomiast art. 40 PrE daje możliwość prowadzenia koncesjonowanej działalności gospodarczej po wygaśnięciu koncesji. Prezes URE może nakazać przedsiębiorstwu energetycznemu – pomimo wygaśnięcia koncesji – kontynuację działalności objętej koncesją przez okres nie dłuższy niż 2 lata, z uwagi na interes społeczny<sup>52</sup>. Nakaz ten powinien być wydany w postaci decyzji administracyjnej. Powstaje, oczywiście, problem rentowności prowadzenia takiej działalności: jeśli tego typu działalność ma przynosić straty, to przedsiębiorstwu energetycznemu przysługuje pokrycie strat przez Skarb Państwa. Pokrycie kosztów ograniczone jest uzasadnionymi kosztami działalności określonej w koncesji przy utrzymaniu należytej staranności, a koszty te muszą być zatwierdzone przez Prezesa URE. Roszczenia wynikające z utrzymanej działalności ze stratą mają charakter cywilnoprawny, tj. można ich dochodzić na gruncie *Kodeksu cywilnego* (art. 471) i w trybie określonym w *Kodeksie postępowania cywilnego*<sup>53</sup>. Skarb Państwa nie odpowiada jednak za nienależyte działania przedsiębiorstwa, czyli za koszty nieuzasadnione i powstałe w wyniku nienależytej staranności. Z decyzją wydaną na podstawie art. 40 PrE wiąże się możliwość zmiany jej zakresu przedmiotowego

<sup>52</sup> O interesie społecznym mówi m. in. art. 7 KPA w którym czytamy, że w toku postępowania organy administracji publicznej stoją na straży praworządności i podejmują wszelkie kroki niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli. Pomiędzy interesem społecznym, a słusznym interesem indywidualnym może nastąpić kolizja. W tym wypadku można powołać się na uzasadnienie wyroku NSA z 1981 r.: *Treść i zakres ochrony słusznego interesu indywidualnego w działaniach organów administracji sięgają do granic kolizji z interesem społecznym, będącym w państwie (socjalistycznym) wartością nadrzędną. I dalej: (...) organ administracji, działający na podstawie przepisów prawa materialnego przewidujących uznaniowy charakter rozstrzygnięcia, jest obowiązany – zgodnie z zasadą z art. 7 KPA – załatwić sprawę w sposób zgodny ze słusznym interesem obywatela, jeśli nie stoi temu na przeszkodzie interes społeczny, ani nie przekracza to możliwości organu administracji wynikających z przyznanym mu uprawnień i środków* (SA 820/81 Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 11 czerwca 1981 r.). Natomiast naruszenie interesu społecznego w zakresie działalności energetycznej można w tym wypadku wiązać z wystąpieniem niedogodności dla odbiorców w wyniku zaprzestania dostarczania energii i paliw. Przy czym, jedyną możliwością utrzymania dostaw energii i paliw dla odbiorców daje podtrzymanie działalności koncesjonowanej.

<sup>53</sup> Art. 471 KC mówi, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

– na przykład na możliwość prowadzenia działalności w tym samym zakresie lub zakresie ograniczonym przez regulatora rynku energetycznego.

O zmianie zakresu przedmiotowego koncesji mówi art. 41 PrE, gdzie czytamy, że Prezes URE na wniosek przedsiębiorstwa energetycznego może zmienić warunki wydanej koncesji. Przy składaniu wniosku o zmianę warunków obowiązują te same wymogi, co przy składaniu wniosku o koncesję. Tryb zawarty w prawie energetycznym nie jest jedyny. Możliwość uchylecia lub zmiany decyzji daje również KPK, a dokładnie art. 155 KPK: *Decyzja ostateczna, na mocy której strona nabyła prawo, może być w każdym czasie za zgodą strony uchylona lub zmieniona przez organ administracji publicznej, który ją wydał, lub przez organ wyższego stopnia, jeżeli przepisy szczególne nie sprzeciwiają się uchyleciu lub zmianie takiej decyzji i przemawia za tym interes społeczny lub słuszny interes strony*<sup>54</sup>.

Sytuacje, które decydują o cofnięciu koncesji przez Prezesa URE określa art. 41 ust. 2 PrE. Są to:

- przypadki określone w art. 58 ust. 1 USDG<sup>55</sup>,
- cofnięcie przez naczelnika urzędu celnego (w trybie i na zasadach określonych w przepisach odrębnych) zezwolenia na prowadzenie składu podatkowego – w zakresie działalności objętej zezwoleniem,
- przypadki zmiany warunków wykonywanej działalności gospodarczej objętej koncesją.

Należy zwrócić uwagę na obligatoryjność cofnięcia koncesji przez Prezesa URE w razie wystąpienia przesłanek zawartych w art. 41 ust. 2 PrE. Poza tym, Prezes URE cofa koncesję albo zmienia jej zakres w przypadkach określonych w art. 58 ust. 2 USDG<sup>56</sup> oraz cofa koncesję albo zmienia jej zakres zgodnie z art. 41 ust. 4 PrE:

- w przypadkach określonych w art. 58 ust. 3 USDG – ze względu na zagrożenie obronności i bezpieczeństwa państwa lub bezpieczeństwa obywateli, a także w razie ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy,
- w przypadku podziału przedsiębiorstwa energetycznego lub jego łączenia z innymi podmiotami.

Koncesja udzielona przedsiębiorstwu energetycznemu na podstawie PrE wygasa przed upływem czasu, na jaki została wydana, z dniem wykreślenia tego podmiotu z właściwego rejestru lub ewidencji (art. 42 PrE). Wygaśnięcie koncesji następuje z mocy prawa, tak więc organ koncesyjny nie musi podejmować tutaj żadnych czynności administracyjnych.

<sup>54</sup> Art. 155 KPK odnosi się do również do art. 154 KPK. W art. 155 czytamy, że art. 154 § 2 stosuje się odpowiednio. Paragraf ten mówi, że w przypadkach zawartych w art. 154 § 1 właściwy organ wydaje decyzję w sprawie uchylecia lub zmiany dotychczasowej decyzji. Sam art. 154 § 1 odnosi się do dopuszczalności zmiany i uchylecia decyzji. Czytamy tu: *Decyzja ostateczna, na mocy której żadna ze stron nie nabyła prawa, może być w każdym czasie uchylona lub zmieniona przez organ administracji publicznej, który ją wydał, lub przez organ wyższego stopnia, jeżeli przemawia za tym interes społeczny lub słuszny interes strony*.

<sup>55</sup> Art. 58 ust. 1 USDG mówi o tym, że: *Organ koncesyjny cofa koncesje, gdy (1) wydano prawomocne orzeczenie zakazujące przedsiębiorcy wykonywania działalności gospodarczej objętej koncesją (2) przedsiębiorca nie podjął w wyznaczonym terminie działalności objętej koncesją, mimo wezwania organu koncesyjnego, lub trwale zaprzestał wykonywania działalności gospodarczej objętej koncesją*.

<sup>56</sup> Zob. wcześniejsza analiza art. 38 PrE.

Prawo energetyczne przewiduje instytucję promesy w zakresie koncesji na działalność, która polega na wytwarzaniu, magazynowaniu, przesyłaniu, dystrybucji oraz obrocie paliwami i energią (art. 43 ust. 1 PrE). Promesa wydawana jest przez Prezesa URE w drodze decyzji administracyjnej (art. 43 ust. 2 PrE). Odmowa jej wydania również realizowana jest w drodze decyzji administracyjnej. Promesa ma określony termin ważności, który nie może być krótszy niż 6 miesięcy. Skutkiem wydania promesy jest to, że w okresie jej ważności nie można odmówić udzielenia koncesji na działalność w niej określoną (pod warunkiem, że nie zmienił się ani stan faktyczny, ani prawny wymieniony we wniosku o jej wydanie – art. 43 ust. 4 PrE). Do wniosku o wydanie promesy stosuje się te same wytyczne, co w przypadku wniosku o udzielenie koncesji (zob. art. 35 PrE).

### 3. Wniosek o udzielenie koncesji

Koncesja wydawana jest na wniosek przedsiębiorcy, który chce prowadzić reglamentowaną działalność gospodarczą. Ustawa PrE określa główne elementy, które taki wniosek powinien zawierać. Art. 35 ust. 1 PrE określa te elementy przez wyrażenie „w szczególności”, co oznacza, że katalog wymogów ma charakter otwarty. Główne elementy wniosku to:

- oznaczenie wnioskodawcy, oznaczenie siedziby lub miejsca zamieszkania wnioskodawcy (w przypadku ustanowienia pełnomocników w zakresie czynności prawnych w imieniu przedsiębiorcy – ich imiona i nazwiska),
- określenie działalności, która podlega koncesjonowaniu – jej przedmiotu i zakresu,
- projekt planu (rozwoju w zakresie zaspokojenia obecnego i przyszłego zapotrzebowania na paliwa gazowe lub energię przez przedsiębiorstwa sieciowe – art. 16 ust. 1 PrE).

Plany rozwoju w zakresie zaspokojenia obecnego i przyszłego zapotrzebowania na paliwa gazowe lub energię obejmują w szczególności:

- przewidywany zakres dostarczania paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła,
- działania w zakresie modernizacji, rozbudowy lub budowy sieci czy nowych źródeł paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła, w tym źródeł odnawialnych,
- działania w zakresie modernizacji, rozbudowy lub budowy połączeń z systemami gazowymi albo systemami elektroenergetycznymi innych państw,
- działania w zakresie racjonalizacji zużycia paliw i energii u odbiorców,
- przewidywany sposób finansowania inwestycji,
- przewidywane przychody niezbędne do realizacji planów,
- przewidywany harmonogram realizacji inwestycji.

Plany rozwoju w zakresie zaspokojenia obecnego i przyszłego zapotrzebowania na paliwa gazowe lub energię powinny zapewniać minimalizację nakładów i kosztów, które ponoszone są przez przedsiębiorstwa energetyczne w taki sposób, aby nakłady i koszty nie powodowały w poszczególnych latach nadmiernego wzrostu cen i stawek opłat dla paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła (przy zapewnieniu ciągłości, niezawodności i jakości dostaw). Przy tworzeniu planów przedsiębiorstwa energetyczne (zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją paliw gazowych lub energii), w celu racjonalizacji przedsięwzięć inwestycyjnych, zobowiązane są do współpracy z innymi przyłączonymi podmiotami oraz gminami, na których obszarze prowadzą swoją działalność. Obligatoryjna współpraca powinna opierać się na:

- przekazie przyłączonym podmiotom informacji na temat planowanych działań, ale w takim zakresie, w jakim będą miały wpływ na pracę urzędzeń przyłączonych do



sieci albo na zmianę warunków przyłączenia lub dostawy paliw gazowych lub energii,

- zapewnieniu spójności między planami przedsiębiorstw energetycznych a założeniami. Zapewnienie spójności dotyczy projektu założeń do planu, które wójt (burmistrz, prezydent miasta) opracowuje w zakresie zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe (tzw. projekt założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe)<sup>57</sup>.

Plany rozwoju w zakresie zaspokojenia obecnego i przyszłego zapotrzebowania na paliwa gazowe lub energię (zob. art. 16 ust. 1 PrE) podlegają uzgodnieniu z Prezesem URE. Uzgodnieniu temu nie podlegają natomiast plany rozwoju przedsiębiorstw energetycznych wykonujących działalność gospodarczą w zakresie przesyłania lub dystrybucji: paliw gazowych (dla mniej niż 50 odbiorców, dla których przedsiębiorstwo to dostarcza rocznie mniej niż 50 mln m<sup>3</sup> tych paliw), energii elektrycznej (dla mniej niż 100 odbiorców, dla których przedsiębiorstwo to dostarcza rocznie mniej niż 50 GWh tej energii) i ciepła.

Poza tym, jako główne elementy wniosku koncesyjnego art. 35 wymienia:

- podanie informacji o dotychczasowej działalności wnioskodawcy (uwzględniając sprawozdania finansowe z ostatnich 3 lat, jeżeli podmiot prowadzi działalność gospodarczą),
- określenie czasu obowiązywania koncesji wraz z momentem rozpoczęcia jej obowiązywania,
- określenie środków, którymi dysponuje podmiot ubiegający się o koncesję, w celu zapewnienia prawidłowego wykonywania działalności objętej wnioskiem,
- podanie numeru w rejestrze przedsiębiorców albo ewidencji działalności gospodarczej oraz numeru NIP (numer identyfikacji podatkowej).

## ZAKOŃCZENIE

Celem artykułu było przedstawienie problematyki związanej z reglamentacją gospodarczą w sferze energetycznej. Autor skupił się tu na problemie koncesjonowania w zakresie: wytwarzania paliw i energii, magazynowania paliw gazowych w instalacjach magazynowych, skraplania gazu ziemnego i regazyfikacji skroplonego gazu

<sup>57</sup> Projekt założeń sporządza się dla obszaru gminy lub jej części. Powinien on określać: (1) ocenę stanu aktualnego i przewidywanych zmian zapotrzebowania na ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe, (2) przedsięwzięcia racjonalizujące użytkowanie ciepła, energii elektrycznej i paliw gazowych, (3) możliwości wykorzystania istniejących nadwyżek i lokalnych zasobów paliw i energii, z uwzględnieniem energii elektrycznej i ciepła użytkowego wytwarzanych w kogeneracji oraz zagospodarowania ciepła odpadowego z instalacji przemysłowych, (4) zakres współpracy z innymi gminami – art. 19 ust. 2 oraz ust. 3 pkt. 1 - 4 PrE. Dodatkowo art. 20 PrE mówi, że w sytuacji, gdy plany przedsiębiorstw energetycznych nie zapewniają realizacji założeń, o których wspomina art. 19 ust. 8 PrE (uchwalane przez radę gminy założenia do planu zapotrzebowania w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe z jednoczesnym rozpatrzeniem wniosków, zastrzeżeń i uwag zgłoszonych w czasie wyłożenia projektu założeń do wglądu publicznego), wójt (burmistrz, prezydent miasta) opracowuje projekt planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe, dla obszaru gminy lub jej części. Projekt planu opracowywany jest na podstawie uchwalonych przez radę tej gminy założeń i winien być z nim zgodny – art. 20 ust. 1 PrE. O tym, co powinien zawierać projekt planu, mówi art. 20 ust. 2 PrE.

ziemnego w instalacjach skroplonego gazu ziemnego, magazynowania paliw ciekłych, przesyłania i dystrybucji paliw lub energii oraz obrotu paliwami i energią.

Główne wątki artykułu dotyczą działalności Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i Urzędu Regulacji Energetyki, reglamentacji działalności gospodarczej i działalności w sferze energetycznej oraz wydawania koncesji leżącego w kompetencji Prezesa URE.

### **ABSTRACT**

The purpose of the present article is to present the problem of economic regulations in the energetic sector. The article focuses on the subject of licences concerning: production of fuel and energy, storage of gas fuel in the depot installations, natural gas liquefaction and regasification of liquefied natural gas in liquefied natural gas installations, liquid fuel storage, delivering and distribution of fuel or energy, fuel and energy trade. The present article is meant to be a synthetic view on the basic knowledge concerning the specification of the energetic sector functioning in Poland.

Mariusz Badak

## Bezpieczeństwo w aspekcie interesów ekonomicznych państwa

### Ogólne postrzeganie bezpieczeństwa

W najbardziej ogólnym zarysie bezpieczeństwo państwa można określić jako stan, w którym zapewnione są wewnętrzne i zewnętrzne warunki do funkcjonowania państwa bez zakłóceń. Do warunków tych należy zaliczyć zapewnienie integralności organizacyjnej, terytorialnej, rozwoju gospodarczego, cywilizacyjnego, a w szczególności ochrony przed istniejącymi i potencjalnymi zagrożeniami oraz wzrostu dobrobytu obywateli. Interesująca w tej kwestii jest konstatacja J. Bootha i R. Wheelera, że stabilny system bezpieczeństwa jest możliwy do utrzymania tylko przez ludzi lub ich grupy, kiedy nie pozbawiają oni innych tego stanu<sup>1</sup>. Jednakże, szczególnie w aspekcie interesów ekonomicznych, uwagę zwraca podejście A. Wolfersa, który uważa, że bezpieczeństwo w sensie obiektywnym występuje wtedy, gdy brak jest zagrożeń dla uznanych w sensie subiektywnym wartości, a więc obaw, że istnienie tych wartości zostanie podważone<sup>2</sup>.

Bezpieczeństwo w ujęciu leksykalnym jest określane jako stan nie zagrożenia, spokoju, pewności<sup>3</sup> lub stan, który daje poczucie pewności i gwarancję jego zachowania oraz szansę na doskonalenie<sup>4</sup>. Stan taki zależny jest od wielu czynników środowiskowych, profilu osobowości jednostki i struktury funkcjonalnej organizacji, która go określa. Jednoznaczne opisanie tego stanu w wielu płaszczyznach funkcjonowania jednostki i na wielu poziomach działania organizacji nie jest możliwe również w stałych relacjach z otoczeniem społeczno-ekonomicznym, ze względu na dynamikę zmian jakie w nim zachodzą. Można, a nawet trzeba, go rozpatrywać z różnych punktów widzenia i w różnych wymiarach. Stąd też, mówiąc o bezpieczeństwie, które odnosi się do prawie wszystkich sfer funkcjonowania społeczności (egzystencjalnej, społecznej, politycznej, militarnej, ekonomicznej, kulturowej, prawnej i ekologicznej), należy wziąć pod uwagę jego wieloznaczność i wpływ na dziedziny życia literalnie z nim związane<sup>5</sup>. Dlatego też pojęcie bezpieczeństwa należy uznać za szerokie, zależne od wielu czynników, nie tylko obiektywnych, ale i subiektywnych.

W praktyce bezpieczeństwo może być rozumiane przez organizacje i jednostki dwojako. W ujęciu negatywnym zarówno organizacje, jak i jednostki traktują bezpieczeństwo tylko jako brak zdefiniowanych i konkretnych zagrożeń. Aktywność podmiotów skoncentrowana jest na dbałości o ochronę przed zagrożeniami dla uznawanych wartości wewnętrznych. W ujęciu pozytywnym bezpieczeństwo traktowane jest

<sup>1</sup> *Bezpieczeństwo Międzynarodowe – Teoria i praktyka*, red. nauk. K. Żukrowska, M. Gącik, Warszawa 2006, Oficyna Wydawnicza SGH, s. 21.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> *Uniwersalny Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 2006, PWN, s. 23.

<sup>4</sup> P. Bączek, *Zagrożenia informacyjne a bezpieczeństwo Państwa Polskiego*, Toruń 2006, Adam Marszałek, s. 11 i 14.

<sup>5</sup> Tamże.

przez wspomniane podmioty jako pewność posiadania i swobód rozwojowych. Rozpatrując te dwa ujęcia w aspekcie przytoczonej wcześniej definicji Wolfersa i przez pryzmat interesów ekonomicznych państwa należy przyjąć, że dopiero pewność posiadania i swobód rozwojowych daje podstawy do określenia tego stanu jako bezpieczeństwa obiektywnego. Na potrzeby niniejszego artykułu przyjmujemy także, że bezpieczeństwo jest państwowcentryczne, tzn. państwo jest jedynym obiektem, któremu bezpieczeństwo ma być zapewnione. Za bezpieczeństwo uznamy zatem opis określonego stanu obiektu w konkretnych uwarunkowaniach społeczno-ekonomicznych. Ważne jest zwrócenie uwagi na fakt, że stan ten może być statyczny lub dynamiczny, i że uzależniony jest od subiektywnej i indywidualnej jego oceny w różnych aspektach przez obiekt znajdujący się w tym stanie. Najprostsze ujęcie takiego opisu dla państwa brzmi: *zapewnienie wolności od zagrożeń dla podstawowych wartości zarówno dla pojedynczych obywateli, jak i grup*<sup>6</sup>.

Rozważania dotyczące przedmiotowego pojęcia prowadzono przy ujęciu polityki i ekonomii jako wzajemnie powiązanych atrybutów otoczenia, w którym państwo funkcjonuje, a za podstawowy aspekt, w którym rozważane będzie bezpieczeństwo, przyjęto aspekt interesów ekonomicznych państwa. Uznano także, że ze względu na wielość czynników wpływających na postrzeganie bezpieczeństwa, do jego opisu w takim aspekcie bardziej adekwatna wydaje się być kategoria dynamiczna, zgodnie z wcześniejszym ujęciem bezpieczeństwa jako określonego stanu, który podlega zmianom w zależności od oddziaływania otoczenia i aktywności jednostki czy organizacji. Koreluje to z organicznie wpisaną w funkcjonowanie procesów ekonomicznych zmiennością. Związane z nimi interesy to działania ukierunkowane na zapewnienie sobie jak największej ilości korzyści wypływających z realizacji wspomnianych procesów – *interes należy z pełną wnikliwością rozpatrzeć, a następnie uwzględnić go, wybierając odpowiednie działanie spośród wielu możliwych, kształtowanych pod wpływem innych motywów*<sup>7</sup>.

Spojrzenie na bezpieczeństwo państwa przez pryzmat interesów ekonomicznych powinno obejmować i łączyć funkcjonujące oddzielnie rozważania oraz analizy dotyczące polityki realizowanej przez państwo i funkcjonowania państwa jako organizacji w sferze ekonomii, gdyż z powodu historycznych uwarunkowań uznaje się, że działalność polityczna nie dotyczy podmiotów właściwych systemowi gospodarczemu (tj. przedsiębiorstw), a analizy ekonomiczne niejednokrotnie nie traktują państw jako podmiotów mogących istotnie oddziaływać na rynki. Najpoważniejsze działania podejmowane są przez państwa, jak uczy przykład ostatnich lat, jedynie w obliczu globalnego kryzysu. Ocena stanu bezpieczeństwa, podobnie jak ocena sytuacji ekonomicznej, w dłuższej perspektywie opiera się na posiadanym zasobie danych i informacji składających się na wiedzę o otoczeniu. Pozwala to szacować prawdopodobieństwo zarówno wystąpienia określonego zagrożenia, jak i potencjalnych skutków podjętych decyzji w zakresie bezpieczeństwa i interesów ekonomicznych. Mechanizm taki działa czytelnie w przypadku jednostek. Podobnie jest w przypadku każdej organizacji, w tym i państwa, jednak tu mechanizm ten jest bardziej skomplikowany ze względu na stopień złożoności struktur wewnętrznych tych podmiotów. Stan bezpieczeństwa możemy określić jako wynik działań planowo realizowanych przez jednostki lub organizacje

<sup>6</sup> *Bezpieczeństwo Międzynarodowe – Teoria...*, red. nauk. K. Żukrowska, M. Gącik, s. 21.

<sup>7</sup> A.O. Hirschman, *Namiętności i interesy*, Kraków 1997, Znak, s. 46.

w celu zmniejszania prawdopodobieństwa występowania zdarzeń uznanych za potencjalne lub realne zagrożenia dla ich aktualnej sytuacji i możliwości funkcjonowania w przyszłości. Podobnie możemy opisać stan realizacji interesów ekonomicznych. Przytoczone określenie stanu dotyczyć będzie każdej organizacji politycznej i gospodarczej, którą tworzy pewien z góry określony zespół ludzi dysponujący możliwościami organizacyjnymi i materialnymi, pozwalającymi na uczestnictwo w życiu publicznym w celu uregulowania zachowań członków grupy oraz ze względu na uczestnictwo w obrocie gospodarczym dla osiągnięcia zysku oraz zaspokojenia potrzeb jednostkowych i grupowych. W oparciu o to można opisać organizację, w tym i państwo, adekwatnie do każdego poziomu rozwoju społecznego jako celową, wewnątrz zorganizowaną grupę społeczną, działającą według określonych reguł i zasad, współpracującą ze sobą, by osiągnąć określony cel. W aspekcie realizacji interesów ekonomicznych, powyższą definicję można by uzupełnić określeniem – dysponującą określonym potencjałem gospodarczym.

### **Siła państwa a interesy ekonomiczne**

W przypadku każdego państwa, w zależności od stopnia jego rozwoju, mogą występować różne zagrożenia w miarę pojawiania się zmian podstawowych wartości u obywateli i w organizacjach funkcjonujących w ramach tych państw. Te najbardziej podstawowe to wartości pierwotne (kardynalne), powszechnie przyjmowane za uniwersalne. Zaliczamy do nich: sprawiedliwość, prawdę, dobro i piękno. Życie, zdrowie, wolność, godność, prywatność, tolerancja, solidarność oraz człowieczeństwo to natomiast tzw. wartości fundamentalne. Wartości uniwersalne to pojęcia bardzo ogólne, trudne do wykorzystania przy opisywaniu codziennych sytuacji, przypadków, zdarzeń czy funkcjonowania w dowolnym czasie jednostek i grup składających się na społeczeństwo oraz organizacji funkcjonujących w jego obrębie. Wartości fundamentalne z jednej strony są obiektywne (przykładowo: zdrowie, życie), z drugiej jednak mogą być postrzegane subiektywnie – przez pryzmat danej sytuacji. Prywatność czy tolerancja nie są już tak łatwe do precyzyjnego określenia<sup>8</sup>. Podobnie jest z bogactwem i zaspakajaniem szeroko lub wąsko postrzeganych potrzeb ekonomicznych. Precyzyjne zdefiniowanie potrzeb zależy od subiektywnej oceny osoby lub zasad przyjętych w grupie i uzależnione jest od otoczenia ekonomicznego. Skutkuje to powiązaniem sfery poznawczej człowieka i posiadanych przez niego zasobów z nią związanych z odczuwaniem stanu braku potencjalnych i rzeczywistych zagrożeń. W konsekwencji, przy postępującej wielości i złożoności rynków kształtujących najbliższe otoczenie ekonomiczne, a przez to pozwalających na subiektywne odczuwanie stanu braku zagrożenia dla istotnych wartości, coraz częściej będzie występowała sytuacja, w której obiektywne z punktu widzenia oceny bezpieczeństwa zasoby i interesy ekonomiczne w dużym stopniu będą wpływały na subiektywne odczucia stanu bezpieczeństwa. Zasoby gospodarcze, którymi dysponuje państwo, w mniejszym lub większym przybliżeniu można określić. Interesy ekonomiczne natomiast nie są łatwe do jednoznacznego zdefiniowania ze względu na dynamikę zmian zachodzących w procesach ekonomicznych, bezpośrednio oddziaływających na pojedyncze wybory w sferze ekonomicznej. Zależności tych nie uwzględniają funkcjonujące w literaturze, a powstałe w innej sytuacji spo-

<sup>8</sup> P. Bączek, *Zagrożenia informacyjne a...*, s. 11 i 14.

łeczno-gospodarczej, definicje państwa. Nowoczesne państwo zostało określone przez M. Webera jako zinstytucjonalizowany związek panowania, który w obrębie swego terytorium z powodzeniem dążył do monopolizacji prawomocnej przemocy fizycznej jako środka panowania i w tym celu skupił w rękach swoich kierowników rzeczowe środki zarządzania. Przedtem zaś wywłaszczył wszystkich stanowych funkcjonariuszy o autonomicznych uprawnieniach, którzy korzystali z własnego prawa do rozporządzania tymi środkami, i sam zajął ich miejsce poprzez swoich najwyższych przedstawicieli<sup>9</sup>. Encyklopedyczna definicja określa państwo jako *suwerenną organizację polityczną społeczeństwa zamieszkującego terytorium o określonych granicach, której głównym składnikiem jest hierarchiczna władza publiczna dysponująca aparatem przymusu i dążąca do monopolu w jego stosowaniu*<sup>10</sup>.

W oparciu o przedstawione definicje można stwierdzić, że państwo jest organizacją o strukturze hierarchicznej na ograniczonym terytorium, tj. *zinstytucjonalizowanym związkiem panowania*<sup>11</sup> kierującym się interesami ludności zamieszkującej wspomniane terytorium. Do tych interesów niewątpliwie zaliczyć należy interesy ekonomiczne. Z perspektywy historycznej widać, że przez długi okres aspekt ekonomiczny funkcjonowania państwa nie był wyraźnie oddzielany od jego funkcji administracyjnej i militarnej. Sytuacja powoli zaczęła ulegać zmianie po ukształtowaniu się koncepcji państwa opiekuńczego i wraz z rozwojem technologii wpływających na psychologiczne skrócenie odległości i uzyskanie swobodnego i niezależnego przepływu informacji w skali całego globu. Dało to impuls do przyspieszenia procesów globalizacyjnych na różnych płaszczyznach, w tym na płaszczyźnie ekonomicznej. Definicyjnie związane ze ściśle określonym miejscem państwo zostało w XXI wieku zdominowane w sferze ekonomicznej przez procesy systematycznej integracji, odrywanie się od miejsca i umiędzynarodowienie się kapitału stanowiącego czynnik napędzający gospodarkę. Dodatkowo, dwie wojny światowe poprzedniego wieku i wprowadzenie do arsenału broni – broni nuklearnej, znacząco przyczyniły się do zmiany konkurencji pomiędzy państwami na arenie międzynarodowej z rywalizacji militarnej w sekonomiczną.

Osiągnięcie pozycji na arenie międzynarodowej w ostatniej dekadzie XX wieku systematycznie uzależniało się od potencjału gospodarczego i możliwości rozwoju technologicznego. Nie wpływało to jednak na istotną zmianę charakteru stosunków pomiędzy państwami. Stosunki te, cytując Z. Baumaną, są z natury rzeczy anarchiczne, co oznacza, że ponad suwerennym państwem nie stoi żadna instytucja. Są one również zdominowane przez konflikt, a państwa realizują swoje interesy za pomocą polityki siły. Konsekwencją tak rozumianej anarchii jest system polegania na sobie, w którym państwo jest odpowiedzialne za przetrwanie i skuteczne zapewnianie sobie bezpieczeństwa<sup>12</sup>. W podobnym duchu ujmuje te zależności Durkheim: *Współpracujemy ze sobą, bo pragnęliśmy tego, jednakże nasza dobrowolna współpraca stwarza zobowiązania, których nie zamierzaliśmy przyjąć na siebie*<sup>13</sup>. Stąd też można przyjąć, że w powstałej sytuacji państwo powinno funkcjonować jako organizacja polityczno-gospodarcza, a polegając na sobie musi dysponować odpowiednim po-

<sup>9</sup> M. Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, Kraków 1998, Znak, s. 62.

<sup>10</sup> *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1995, PWN, s. 760.

<sup>11</sup> M. Weber, *Polityka jako zawód...*, s. 62.

<sup>12</sup> *Bezpieczeństwo Międzynarodowe – Teoria i...*, red. nauk. K. Żukrowska, M. Gącik, s. 48.

<sup>13</sup> A.O. Hirschman, *Namiętności i...*, s. 123.

tencjałem gospodarczym pozwalającym na przetrwanie i zapewnienie sobie środków do uzyskania stanu obiektywnego bezpieczeństwa, a także na równoczesne zaspokojenie naturalnych potrzeb społeczeństwa dzięki swojej sile, potędze i władzy. Teza o nierozdzielności bezpieczeństwa i gospodarki pojawiła się już w okresie zimnej wojny w doktrynie powstrzymywania ekonomicznego, bazując na czytelnym związku pomiędzy potęgą ekonomiczną a militarną<sup>14</sup>. Jest to o tyle istotne, że w świetle wspomnianej anarchiczności stosunków międzynarodowych praktycznie tylko siła wydaje się być efektywnym środkiem prowadzenia polityki zagranicznej.

Przesunięcie akcentów konkurencji między państwami po dwóch wojnach światowych i doświadczeniach okresu powojennego na płaszczyznę ekonomiczną spowodowało sytuację, w której to siła gospodarki w dużej mierze decyduje o możliwościach państwa w kwestiach szeroko pojętego bezpieczeństwa. Doświadczenia historyczne mówią, że konkurencja niejednokrotnie zmieniała się w rywalizację w negatywnym ujęciu tego słowa. Konsekwencją tego było wchodzenie w stan wojny. Wojna zaś to, według Clausewitza, akt przemocy mający na celu zmuszenie przeciwnika do spełnienia naszej woli. Plan wojny rozpoczyna się od określenia głównego źródła siły przeciwnika. Jeśli w oparciu o wcześniejsze rozważania przyjmiemy, że źródłem siły jest obecnie potencjał gospodarczy i technologiczny przekładający się na siłę militarną, to płaszczyzna ekonomiczna staje się głównym obszarem potencjalnej, a w niektórych przypadkach rzeczywistej, cichej walki pomiędzy państwami. Polityka natomiast z wolna staje się sposobem jej prowadzenia. Już od pewnego czasu organizacje funkcjonujące w szeroko pojętej sferze gospodarczej zdobywane są lub przejmowane bez użycia siły fizycznej, poprzez faktyczną kontrolę nad zasobami informacyjnymi i infrastrukturą pozwalającą na transfery tych informacji. Organizacje takie stanowią pewien ład gospodarczy w obrębie państwa. Ma zatem sens odróżnienie zakresu aktywności państwa, który obejmuje zbiór rozmaitych funkcji i celów realizowanych przez rządy, od siły władzy państwowej, czyli zdolności państwa do planowania i realizowania polityki oraz egzekwowania prawa w sposób jasny i dla wszystkich zrozumiały, co obecnie coraz częściej nazywa się potencjałem państwa i jego instytucji.

Przyczyną nieporozumień w pojmowaniu państwowości jest fakt, iż pojęciem siła często określa się zarówno to, co my nazwalibyśmy *z a k r e s e m*, jak i to, co określiliśmy mianem *s i ł y* albo *p o t e n c j a ł u*<sup>15</sup>. Patrząc w aspekcie interesów ekonomicznych, trzeba zgodzić się z postrzeganiem siły państwa jako warunku *sine qua non* możliwości urzeczywistnienia interesów państwowych. Składają się na nią trzy główne elementy: polityczny, gospodarczy i militarny<sup>16</sup>. W pierwszej dekadzie XXI wieku elementy te w wielu sytuacjach zlewają się ze sobą. Na pierwszy plan wysuwa się sposób, w jaki państwo organizuje warunki i procedury związane z obiegiem gospodarczym. Jest on istotnym czynnikiem wpływającym na sprawność funkcjonowania gospodarki, a co za tym idzie – na jej potencjał. Wielkość tego potencjału jest nierozdzielnie związana z możliwościami finansowymi państwa, co wpływa na jego zasób militarny, zakres prowadzonej polityki międzynarodowej i w konsekwencji przekłada się na jego siłę.

<sup>14</sup> R. Kuźniar, *Polityka i siła*, Warszawa 2005, SCHOLAR, s. 141.

<sup>15</sup> F. Fukuyama, *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Poznań 2005, REBIS, s. 22.

<sup>16</sup> R. Kuźniar, *Polityka i...*, s. 177.

W sytuacji, gdy *dzięki swobodzie przepływu kapitału i środków finansowych ekonomia coraz bardziej wymyka się spod kontroli politycznej*<sup>17</sup> rozpatrywać można dwie alternatywy dotyczące interesów ekonomicznych. Pierwsza – sprowadzenie państwa do roli strażnika budżetu, druga – to funkcjonowanie państwa w sposób zbliżony do przedsiębiorstwa. W pierwszym przypadku interesy ekonomiczne państwa sprowadzać się będą do takiego kształtowania jego działalności, by w skali roku budżetowego uzyskać wystarczające środki do pokrycia bieżących wydatków. W drugim przypadku interesy ekonomiczne można określić jako działania polegające na wprowadzaniu w stałej interakcji z otoczeniem ekonomicznym rozwiązań organizacyjno-prawnych ukierunkowanych na systematyczne zwiększanie środków pozostających do dyspozycji państwa. Środki te pozwalają na utrzymanie i stałą rozbudowę własnego potencjału ekonomicznego, a w konsekwencji – technologicznego i militarnego. Wspólnota bezpieczeństwa bowiem, jakkolwiek bezcenna w stosunkach wzajemnych państw członkowskich, nie rozwiązuje problemu bezpieczeństwa zewnętrznego, czyli obrony przed zagrożeniem z zewnątrz<sup>18</sup>.

### **Bezpieczeństwo i interesy ekonomiczne**

Bezpieczeństwo rozpatrywane w aspekcie interesów ekonomicznych łączy w sobie problematykę związaną z ukształtowaniem się (ze względu na stosunek do obszaru państwa) podziału bezpieczeństwa na wewnętrzne i zewnętrzne. Bezpieczeństwo wewnętrzne możemy określić jako stan, w którym państwo poprzez swoje wyspecjalizowane instytucje i ukierunkowane ich działanie skutecznie neutralizuje wszelkie zagrożenia mogące negatywnie oddziaływać i wpływać na funkcjonowanie tego państwa, większości jego instytucji i wprowadzony pod jego auspicjami ład prawny. Bezpieczeństwo zewnętrzne natomiast to stan, w którym państwo skutecznie neutralizuje wszelkie zagrożenia mogące negatywnie wpłynąć na jego suwerenność, spójność terytorium oraz żywotne interesy polityczne i ekonomiczne społeczności, które je tworzą. Jednym z aspektów tej problematyki, w świetle definicji Wolfersa, jest określenie konkretnych zagrożeń dla uznawanych przez siebie subiektywnych wartości oraz sposobu ich postrzegania.

Przykładowo, dla jednostki nawet chwilowe spełnienie potrzeb uznanych przez nią za ważne wystarczy do osiągnięcia chwilowego poczucia braku zagrożenia, a więc krótkotrwałego stanu subiektywnego poczucia bezpieczeństwa. Działania takie oparte są nie tylko o dostępne dane (trzeba tu podkreślić, że są to zawsze dane historyczne), na przykład częstotliwość występowania danego czynnika w przeszłości, ale również o subiektywne odczucia osób pracujących w oparciu o wspomniane dane czy wykorzystujących je do mniej lub bardziej subiektywnej oceny swojego lub czyjegoś stanu bezpieczeństwa. Subiektywizm ten wpływa na względność ocen jednostki czy grup jednostek skupionych w organizacji. Jednym z elementów, który ma istotny wpływ na te oceny, jest ilość i jakość posiadanych informacji oraz zaufanie do źródła tych informacji. Ponadto, ważna jest też wiedza i ukształtowana w toku rozwoju jednostki osobowość czy kultura organizacji. Stąd też, bezpieczeństwo można określić jako stan, w którym jednostka lub organizacja dysponuje wystarczającą ilością informacji o oto-

<sup>17</sup> Z. Bauman, *Globalizacja*, Warszawa 2000, PIW, s. 80.

<sup>18</sup> R. Kuźniar, *Polityka i...*, s. 227.



czeniu, by móc podejmować decyzje w stosunku do dalszych działań, które nie będą skutkowały potencjalnymi lub realnymi stratami we wszelkich zasobach w przyszłości i pozwolą na ochronę istotnych wartości i zachowanie poczucia braku zagrożenia. Kluczowym elementem dla określenia stanu bezpieczeństwa jest tu informacja, gdyż na niej opiera się mniej lub bardziej subiektywne odczucie własnego stanu przez jednostki, czy ocena własnego stanu przez organizacje w różnych aspektach, także w aspekcie interesów ekonomicznych. W przypadku danych i informacji w organizacjach tworzy się złożone systemy wielopoziomowych, hierarchicznych, przenikających się wzajemnie zależności uwzględniających dziesięć podstawowych aspektów bezpieczeństwa informacji, takich jak świadomość, dostęp, identyfikacja, uwierzytelnienie, autoryzacja (uprawnienia), dostępność, dokładność, poufność, rozliczalność i administracja<sup>19</sup>. To wszystko determinuje niejednokrotnie niezrozumiałą dla jednostki i całej społeczności złożoność takich systemów, skutkiem czego, bez względu na formę i zakres stosowanych zabezpieczeń, istotny dla niej jest tylko aspekt stałej funkcjonalności danego systemu. To wystarcza do subiektywnego odczuwania stanu braku potencjalnych zagrożeń dla podstawowych wartości, a co za tym idzie – postrzegania własnego stanu jako bezpiecznego w kształtowanym przez systemy otoczeniu. Rolą państwa staje się więc modelowanie i utrzymywanie w ciągłej sprawności systemu relacji gospodarczych dla podmiotów kontrolowanych przez państwo i działających na jego terytorium, jak również innych podmiotów funkcjonujących na szeroko pojętym rynku globalnym. Przykładowo, dla zasobów materialnych może to być system określanych i sankcjonowanych prawnie zasad przyporządkowania konkretnego dobra do określonej osoby lub grupy osób. Dla źródeł energii to stworzenie mniej lub bardziej rozbudowanego systemu zależności formalno-prawno-gospodarczych, które minimalizują możliwość przerwania istotnych dla funkcjonowania wielu wspomagających życie codzienne systemów dostaw paliw i energii. Syntetycznie ujął to R. Kuźniar, pisząc: *Problematyka bezpieczeństwa ekonomicznego objęła przede wszystkim zagadnienia ze sfery makroekonomii, począwszy od struktury gospodarki, jej technologicznej nowoczesności, stanu finansów państwa (nadmierne zadłużenie), zakresu współzależności i stopnia uzależnienia od wymiany z określonymi partnerami czy w określonych grupach towarowych (zwłaszcza surowców energetycznych), a zatem podatności na zewnętrzne naciski lub nagłe przerwy w dostawach*<sup>20</sup>. Wspomniane bezpieczeństwo ekonomiczne odnosi się do zagrożeń dla dobrobytu, swobodnego dostępu do rynków, środków finansowych i zasobów naturalnych, które gwarantują stały rozwój państwa i utrzymanie jego pozycji. Bezpieczeństwo ekonomiczne jest także związane z utrzymaniem niezależnych zdolności produkcyjnych na potrzeby militarne<sup>21</sup>. Bezpieczeństwo militarne odnosi się do zagrożeń dotyczących przetrwania państwa. Przedmiotem zainteresowania są potencjały obronne i ofensywne oraz postrzeganie intencji poszczególnych państw<sup>22</sup>. Jednakże pojawienie się kolejnego obszaru bezpieczeństwa w ramach postępującej jego kategoryzacji – bezpieczeństwa przemysłowego – wskazuje na sygnalizowane już przesuwanie się bieżących zagrożeń na sferę gospodarczą. Bezpieczeństwo to możemy określić jako zespół skoordynowanych działań mających na celu zapewnienie ochrony wszelkich danych i informacji uznanych za wymagające ochrony przed nieuprawnionym ujawnieniem, a udo-

<sup>19</sup> D.L. Papkin, *Bezpieczeństwo informacji*, Warszawa 2002, WNT, s. 116.

<sup>20</sup> R. Kuźniar, *Polityka i...*, s. 242.

<sup>21</sup> *Bezpieczeństwo Międzynarodowe – Teoria i...*, red. nauk. K. Żukrowska, M. Gąciak, s. 74.

<sup>22</sup> Tamże.

stępnianych różnym organizacjom działającym w szeroko pojętej sferze gospodarczej w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami. Działania takie we wszystkich przypadkach skutkują zbudowaniem dedykowanego wielopoziomowego systemu ochrony w oparciu o subiektywną ocenę potencjalnych zagrożeń dla każdego z poziomów. Oceną tą z kolei zależy od posiadanych informacji o otoczeniu i wcześniejszych doświadczeń ludzi pracujących w konkretnej organizacji. Takie postępowanie wpasowuje się w prowadzoną już od pewnego czasu strategię działania przedsiębiorstw zarówno globalnych, jak i wielonarodowych czy międzynarodowych. W przypadku takiej organizacji jak państwo można przyjąć, że podobnie jak w sferze ekonomii, informacja będzie kluczowym elementem łączącym bezpieczeństwo i interesy ekonomiczne. Konstatacja ta znajduje swoje potwierdzenie w określeniu informacji z punktu widzenia psychologii jako fundamentalnej właściwości stanów i procesów fizycznych, biologicznych, psychologicznych oraz społecznych<sup>23</sup>. W znaczący sposób wpływa ona na subiektywne odczuwanie potencjalnych zagrożeń dla uznanych za istotne wartości i pośrednio oddziałuje na obiektywne postrzeganie bezpieczeństwa. Dlatego też konieczne wydaje się traktowanie bezpieczeństwa jako wielowymiarowej kategorii i rozważanie go w więcej niż jednym układzie odniesienia.

Podobnie interesy ekonomiczne są kategorią wielowymiarową i nie powinno się ich rozpatrywać bez powiązania z wąsko lub szeroko zdefiniowaną kategorią bezpieczeństwa. Ich realizacja jest ściśle związana z różnorodnymi systemami gospodarczymi pozwalającymi określonej społeczności na wytwarzanie określonych dóbr i dostarczanie oczekiwanych przez swoich członków usług. W przypadku państwa będzie się to wyrażać poprzez tworzenie systemów wzajemnych zależności w obrębie społeczeństw dających jednostkom subiektywne poczucie minimalizowania możliwych do wystąpienia w krótkim i długim okresie zagrożeń, jak również uczestnictwo we wspólnotach bezpieczeństwa. Patrząc na te systemy przez pryzmat definicji bezpieczeństwa Wolfersa można przyjąć, że ich sprawne funkcjonowanie w odbiorze jednostkowym, a niejednokrotnie i w ocenie grupowej, pozwala na uzyskanie pewności posiadania i swobód rozwojowych, co z kolei daje podstawy do określenia takiego stanu jako obiektywnego bezpieczeństwa.

## Podsumowanie

Bezpieczeństwo państwa w okresie postępującej globalizacji i kształtowania nowego ładu międzynarodowego po upadku żelaznej kurtyny wydaje się być nierozdzielnie związane z jego interesami ekonomicznymi, gdyż w sytuacji przesunięcia rywalizacji pomiędzy państwami na płaszczyznę ekonomiczną możliwość zachowania pełnej podmiotowości w globalnej grze interesów zapewnić może przede wszystkim potencjał gospodarczy. Dodatkową korzyść w takich warunkach przynosi kształtowanie relacji gospodarczych z innymi państwami w taki sposób, by koszty zerwania tych relacji były znacząco większe od potencjalnych zysków w aspekcie tak krótko-, jak i długofalowym. Nie jest wykluczone, że w momencie swojej, jak to trafnie ujął R. Kuźniar, dezagregacji państwa<sup>24</sup> ochrona interesów ekonomicznych stanie się spo-

<sup>23</sup> B. Stefanowicz, *Informacja*, Warszawa 2004, Oficyna Wydawnicza SGH, s. 14.

<sup>24</sup> R. Kuźniar, *Polityka i...*, s. 267.

iwem łączącym poszczególne segmenty zagregowanego podmiotu. Wspólne działania w obszarze bezpieczeństwa mogą stać się celem członków danej społeczności i pozwolić na utrzymanie wewnętrznej spójności dzięki powiązaniu tej aktywności z grupowymi interesami ekonomicznymi.

Odrębną kwestią jest określenie uznanych w sensie subiektywnym wartości, a więc tych, co do których istnieje obawa, że zostaną podważone. Będzie to w znacznym stopniu wpływało na postrzeganie bezpieczeństwa. Do odczuwania stanu bezpieczeństwa wystarczające wydaje się być sprawne funkcjonowanie złożonych systemów, budowanych i zarządzanych w oparciu o potencjał ekonomiczny państwa funkcjonującego bardziej na zasadach współczesnej organizacji z obszaru gospodarki niż przypisanego do konkretnego terytorium „związku panowania”. Można je zagwarantować dzięki sile. Siła ta oparta jest w okresie względnego pokoju w skali międzynarodowej na potencjale gospodarczym i możliwości realizacji interesów ekonomicznych. Z kolei możliwość ta w znacznej mierze uzależniona jest od posiadania informacji będącej jednym z kluczowych zasobów do realizacji różnorodnych interesów państwa u zarania społeczeństwa informacyjnego, w tym zapewnienia bezpieczeństwa jego obywatelom. Skuteczna realizacja interesów ekonomicznych powinna pozwolić na uzyskanie pewności posiadania i swobód rozwojowych, a co za tym idzie – stanu obiektywnego bezpieczeństwa państwa jako organizacji.

### ABSTRACT

This article concerns the security Policy, especially the relations between economy and politics. It brings up some arguments in the widespread discussion about the interaction between political strength and wealthy economy. It underlines the importance of controlling of national and multinational businesses in the age of globalization. It also aims at bonds between economic interests and power of the state.

**V**  
**HISTORIA**



## Zespół funkcjonariuszy Biura Ewidencji i Archiwum Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego<sup>1</sup>

### Próba dokonania bilansu współpracy KGB – SB w latach 1970 - 1990. Cz. I

Sowieckie służby specjalne, działając na terenie Polski przez blisko pół wieku, miały niczym nieograniczoną możliwość realizowania swoich interesów wywiadowczych oraz budowania adekwatnych do swoich potrzeb jawnych i niejawnych struktur wywiadowczych. W związku z tym, dochodziło do naturalnych kontaktów i współdziałania z nimi organów bezpieczeństwa PRL.

Zmiany ustrojowe, jakie zaszły w obydwu państwach po 1990 r., znacząco wpłynęły na warunki i możliwości działania służb sowieckich na terenie RP. Dotychczas jednak nie powstało jeszcze żadne opracowanie skupiające się na relacjach pomiędzy KGB a polską Służbą Bezpieczeństwa.

Bilans współpracy sowieckich służb specjalnych z ich polskimi odpowiednikami zestawiono, opierając się na zachowanych materiałach archiwalnych resortu spraw wewnętrznych. Ich tematyka wskazuje na szerokie i złożone relacje między ówczesnymi sojusznikami. W niniejszym opracowaniu w niewielkim tylko stopniu wykorzystano literaturę dotyczącą omawianych kwestii (konkretnie – publikacje Andrzeja Grajewskiego<sup>2</sup> oraz Christophera Andrew'a i Olega Gordijewskiego<sup>3</sup>). Główny ciężar badawczy położono, jak wspomiano wyżej, na materiały źródłowe.

Jako pierwsze z analizowanych źródeł można wymienić akty prawne regulujące zasady współpracy SB i KGB. W ich treści zawarte jest całe spektrum współdziałania tych służb. W grupie tej znajdujemy przede wszystkim dwustronne porozumienia. Ich analiza pozwoli zaprezentować w dalszej części pracy teoretyczny model wspólnych działań. Z kolei pozostałe dokumenty, takie jak: notatki służbowe, raporty, meldunki czy sprawozdania, zawierają przykłady konkretnej współpracy.

Wyżej wymieniona dokumentacja na mocy *Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* została przekazana IPN i obecnie jest częścią zasobów tej instytucji.

Źródła wykorzystane do powstania niniejszego artykułu przechowywane są w centrali IPN w Warszawie i w oddziałach terenowych. W wyniku trwającej ponad rok pracy wytypowano i dokonano analizy około 400 jednostek archiwalnych i 15 mb kartotek dotyczących przedmiotowego zagadnienia. Zebrany materiał pozwolił szerzej spojrzeć na omawiany problem.

Prezentowana publikacja może posłużyć do poszerzenia wiedzy na temat działalności służb specjalnych PRL i ZSRR w latach 1970 - 1990. Analiza materiałów pozwala wyodrębnić kilka aspektów współpracy omawianych służb. Na pierwszy plan wysuwa się **wymiana informacji**. Przykładem instytucjonalnego i organizacyjnego umocowania tego rodzaju współpracy był Połączony System Ewidencji Danych

<sup>1</sup> Opracowanie pod red. Roberta Oska i Mirosława Grabowieckiego

<sup>2</sup> A. Grajewski, *Tarcza i miecz. Rosyjskie służby specjalne 1991 - 1998*, Warszawa 1998, Biblioteka „WIEZI”.

<sup>3</sup> Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, Warszawa 1997, BELLONA.

o Przeciwniku (PSED), którego centrala znajdowała się w Moskwie. Zasady funkcjonowania PSED zostaną omówione w drugiej części artykułu.

Kolejny aspekt – to **wspólne działania operacyjne**, które zostaną przedstawione w części poświęconej Grupom Operacyjnym „Wisła” i „Narew” oraz zabezpieczeniu jednostek Armii Radzieckiej w Polsce. Do tej kategorii współpracy odnoszą się także, choć może w mniejszym zakresie, działania dotyczące: kontroli mniejszości narodowych, współpracy transgranicznej oraz przeciwdziałania działalności służb krajów kapitalistycznych.

W ostatniej części zostaną omówione zasługujące na szczególną uwagę fakty dotyczące szkolenia funkcjonariuszy SB w ZSSR.

## Kierunki i obszary współpracy pomiędzy SB i KGB

Organy bezpieczeństwa Polski Ludowej utworzono w 1944 r. w oparciu o wzorzec służb sowieckich i przy aktywnym udziale sowieckich kadr. Pierwszymi pracownikami aparatu bezpieczeństwa byli funkcjonariusze radzieckich służb specjalnych, Polacy cieszący się ich zaufaniem oraz osoby współpracujące z NKWD. Funkcjonariusze NKWD pełnili funkcje doradców Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego. Po zmianach politycznych w 1956 r. zlikwidowano Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego, a związani z nim pracownicy służb radzieckich z Polski wyjechali. W ten sposób zakończył się okres bezpośredniego sowieckiego nadzoru nad służbami specjalnymi PRL.

Aby zachować zależności i wpływy, służby specjalne ZSRR musiały prawnie uregulować stosunki ze służbami polskimi i oprzeć je na podpisanych porozumieniach. Pierwsze porozumienie, podpisane 12 stycznia 1957 r. (przez ministra spraw wewnętrznych PRL Władysława Wichę i Przewodniczącego KGB przy RM ZSRR P. Iwaszutina), dotyczyło prowadzenia działań przeciwko wywiadowczej, kontrwywiadowczej i dywersyjnej działalności państw kapitalistycznych i ugrupowań emigracyjnych<sup>4</sup>. Kolejne, podpisane przez ministra spraw wewnętrznych PRL Franciszka Szlachcica i Przewodniczącego KGB ZSRR Jurija Andropowa, zawarto 27 listopada 1971r<sup>5</sup>. Z analizy jego treści wynika, że współpraca miała polegać przede wszystkim na wymianie informacji, okazywaniu sobie pomocy, dzieleniu się doświadczeniami oraz prowadzeniu uzgodnionych, wspólnych przedsięwzięć. Celem porozumienia była kontynuacja działań przeciwko państwom kapitalistycznym oraz koordynacja pracy wywiadowczej i kontrwywiadowczej dla zapewnienia bezpieczeństwa PRL i ZSRR. Obszary zainteresowań określone były w sposób ogólny.

Współpraca między służbami miała dotyczyć wymiany informacji i materiałów o przeciwniku politycznym z zakresu polityki, wojskowości, gospodarki, nauki oraz techniki. Strony zobowiązały się do przekazywania sobie danych na temat form i metod działalności służb specjalnych państw kapitalistycznych oraz stosowanej przez nie dywersji ideologicznej i ekonomicznej. W zakres zainteresowań wchodziły:

- wiadomości o organizacjach emigracyjnych, religijnych, dotyczące Watykanu oraz osób tam zatrudnionych lub współpracujących,
- dane o działaniach przeciwnika skierowanych przeciwko obywatelom innych państw oraz o materiałach śledczych uzyskanych w sprawach prowadzonych przeciwko ujawnionym szpiegom,

<sup>4</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, IPN BU 0656/1.

<sup>5</sup> Tamże.

– informacje dotyczące kontaktów utrzymywanych przez obywateli polskich, czasowo przebywających na terenie ZSRR, i obywateli radzieckich, przebywających czasowo na terenie PRL, z przedstawicielami i podejrzanymi obywatelami państw kapitalistycznych.

Wymianie, w formie nieodpłatnej, miały podlegać także pomoce naukowe, opracowania naukowo-badawcze i socjologiczne dotyczące działalności operacyjnej oraz zdobyte od przeciwnika wzory techniki operacyjnej.

Kolejnym obszarem współpracy było udzielanie sobie **wzajemnej pomocy**. Na pierwszy plan wysuwała się pomoc w przeprowadzaniu przedsięwzięć wywiadowczych związanych z agenturalnym przenikaniem do ważnych obiektów przeciwnika oraz akcji ofensywnych mających na celu ujawnianie i zwalczanie agresywnych zamiarów państw kapitalistycznych. Planowano przeprowadzanie wspólnych przedsięwzięć kontrwywiadowczych, których efektem miało być wprowadzenie swojej agentury do służb wrogich państw, ujawnianie lub zapobieganie działalności prowadzonej przez obcą agenturę oraz zdobywanie ważnych dokumentów. Wzajemna pomoc miała być także świadczona przy rozpracowywaniu i zapobieganiu działalności prowadzonej na terenie obu krajów przez wrogie ośrodki ideologiczne, emigracyjne i religijne oraz ich agenturę. Służby PRL i ZSRR miały współpracować także przy operacyjnym sprawdzaniu osób podejrzanych o prowadzenie działalności wymierzonej w państwa socjalistyczne.

W ślad za wymianą informacji i okazywaniem sobie pomocy szła **wymiana doświadczeń** na wyżej wymienionych kierunkach działań oraz przy zabezpieczeniu tajemnicy dotyczącej współpracy obu krajów w ramach Układu Warszawskiego i RWPG. Służby ustaliły, że w uzasadnionych przypadkach będą prowadzić wspólne przedsięwzięcia operacyjno-agenturalne. Przedsięwzięcia te, oprócz zagadnień już wymienionych, miały dotyczyć zapewnienia kontrwywiadowczej ochrony jednostkom Armii Radzieckiej przebywającym na terenie Polski.

Porozumienie, o którym mowa, pozwalało kierownictwu organów bezpieczeństwa w województwach sąsiadujących z obwodami ZSRR na utrzymywanie kontaktów operacyjnych i, w ramach ich kompetencji, na wymianę informacji w konkretnych sprawach operacyjnych, będących przedmiotem wspólnego zainteresowania. Możliwe było też utrzymywanie regularnych kontaktów, konsultowanie ważniejszych zagadnień związanych z działalnością organów bezpieczeństwa i, w niezbędnych przypadkach, organizowanie roboczych spotkań na różnych szczeblach w celu omówienia i uzgodnienia wspólnych przedsięwzięć.

Ostatnim punktem porozumienia był zapis mówiący o **utrzymywaniu wzajemnych przedstawicielstw** – grupy operacyjnej MSW PRL przy KGB ZSRR oraz przedstawicielstwa KGB przy MSW PRL.

Ujęte w tak ogólne ramy obszary współpracy obu służb pozostały niezmiennie aż do roku 1990. W różnych okresach, zależnie od sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej, następowała intensyfikacja działań w zakresie określonych zagadnień.

Niezależnie od sytuacji politycznej i społecznej, jednym z najważniejszych kierunków wspólnych zainteresowań było rozpracowywanie zachodnich ośrodków wywiadowczych i rezydentur działających pod przykryciem placówek dyplomatyczno-konsularnych. Uznawano, że głównymi organizatorami działalności wywiadowczej i dywersyjnej na terenie PRL i ZSRR są służby amerykańskie (CIA, DIA, CI Corps), niemieckie (BND), francuskie (SDECE) i brytyjskie (MI6). Dlatego należało wykorzystywać istniejące i stwarzać nowe możliwości operacyjne służące ustalaniu i ujawnianiu agentury tych służb, metod i sposobów przeprowadzania przez nie operacji oraz wykrywaniu ich zamierzeń. Olbrzymią wagę przywiązywano do rozpracowywa-



nia pracowników ambasad państw NATO oraz do operacyjno-technicznego docierania do obiektów tych krajów, jak również do obiektów Japonii i Chin. W celu realizacji postawionych zadań dopuszczano możliwość wymiany tajnych współpracowników i przerzucanie ich z jednego kraju do drugiego. Organizowano również wspólne przedsięwzięcia w zakresie lokowania własnej agentury w szeregach przeciwnika oraz stwarzano warunki umożliwiające dostęp do poczty dyplomatycznej dostarczanej do ambasad państw kapitalistycznych.

Kolejnym zagadnieniem, na którym skoncentrowane było współdziałanie SB i KGB, było kontrwywiadowcze zabezpieczenie międzynarodowego ruchu osobowego i transportu. Główny wysiłek koncentrowano na ujawnianiu i przerywaniu działalności służb specjalnych przeciwnika, które wykorzystywały międzynarodowy ruch osobowy do działań destrukcyjnych skierowanych przeciwko PRL i ZSRR<sup>6</sup>, oraz na ich kompromitacji. Aby osiągnąć zamierzony cel, prowadzono działania zmierzające do ustalenia biur turystycznych wykorzystywanych przez obce służby do prowadzenia działalności szpiegowskiej i dywersyjnej oraz do rozpracowania przedstawicieli tych biur, podejrzanych o działalność na ich rzecz. Szczególną uwagę koncentrowano na firmach: amerykańskich – „American Express” i „Maupintour”, angielskiej – „Kosmos”, francuskiej – „Transtour”, niemieckich – „Neckermann” i „Lindex”. Zapewniano także wspólne działania w popularnych miejscowościach uzdrowiskowych, tj. organizowano działania kontrwywiadowcze w stosunku do turystów podejrzanych o działalność wywiadowczą. Prowadzono stałą kontrolę rozpracowywanych cudzoziemców oraz systematyczną wymianę informacji na temat wyjazdów czy przejazdów konkretnych osób z jednego kraju do drugiego i ich kontaktów z obywatelami polskimi lub radzieckimi. Inwigilacji podlegały wszelkie pobyty obywateli PRL i ZSRR na terenie ambasad państw kapitalistycznych w Warszawie i Moskwie. Ścisła współpraca prowadzona była przy okazji organizowania na terytorium PRL lub ZSRR międzynarodowych sympozjów, kongresów, targów, wystaw itp. Chodziło o szybki przekaz informacji na temat uczestników pochodzących z krajów kapitalistycznych i udzielanie pomocy przy stosowaniu środków techniki operacyjnej. Podczas kontroli międzynarodowego transportu lotniczego ściśle współdziałano w zakresie demaskowania pracowników przedstawicielstw towarzystw lotniczych w PRL i ZSRR oraz członków załóg lotniczych podejrzanych o powiązania z obcymi służbami specjalnymi. Rozpracowywano także wszelkie plany dywersyjno-terrorystyczne organizacji ekstremistycznych dotyczące bezpieczeństwa polskich i radzieckich samolotów. Uwaga skupiona była na wykorzystywaniu przez służby wrogich państw aparatury specjalnej używanej podczas lotów nad terytorium PRL i ZSRR. Prowadzono wspólne przedsięwzięcia operacyjno-agenturalne zapobiegające takim działaniom. Podobne zainteresowanie przejawiano także wobec innych organizacji transportowych i komunikacyjnych oraz firm morskich<sup>7</sup>. Kolejnym przejawem zainteresowania było obejmowanie kontrolą operacyjną polskich i radzieckich marynarzy przebywających w zachodnich portach.

<sup>6</sup> Na przełomie lat 70. i 80. rozważano możliwość organizowania wspólnych przedsięwzięć dotyczących dyplomatów krajów kapitalistycznych podróżujących po terytorium ZSRR pociągiem relacji Warszawa–Bukareszt, którzy podejrzewani byli o prowadzenie w czasie podróży działalności wywiadowczej. Źródło: AIPN, IPN BU0-654/2.

<sup>7</sup> Np. Międzynarodowy Związek Kolei, Komitet ds. Transportu Wewnętrzznego Europejskiej Komisji Gospodarczej przy ONZ, Komitet Techniczny ds. Kontenerów, Międzynarodowy Związek Łączności Elektrycznej, Europejski Komitet ds. Rozkładów Jazdy Pociągów Pasażerskich, Światowy Związek Poczty, firmy morskie – kanadyjska „Marschshipping” i niemiecka „Frantex”. Źródło: AIPN, IPN BU0-654/2.

Współpraca w zakresie ochrony tajemnicy politycznej, gospodarczej, wojskowej i naukowo-technicznej PRL i ZSRR polegała m.in. na wspólnym sprawdzaniu i rozpracowywaniu osób zatrudnionych w przedstawicielstwach banków, firm handlowych i innych na terenie PRL i ZSRR, które wykorzystywały oficjalne kontakty z instytucjami polskimi i radzieckimi do zbierania informacji szpiegowskich, oraz na ujawnianiu zagranicznych firm handlowych i gospodarczych wykorzystywanych przez obce służby specjalne jako instytucje przykrycia do działań przeciwko PRL i ZSRR. Jednym z ważniejszych celów współpracy prowadzonej na tym kierunku było zapobieganie docieraniu przez przeciwnika do obiektów wojskowych i obronnych PRL i ZSRR. Chodziło przede wszystkim o ochronę jednostek Armii Radzieckiej stacjonujących na terenie Polski. W ramach tej ochrony w latach 80. realizowano sprawy operacyjne o kryptonimach: „Ikar”, „Elektron”, „Las”, „Kameleon”, „Kuracjusz”, „Poligon”, „Kolejarz”, „Miron”, „Rolnik”, „Lokator” oraz działania specjalne pod kryptonimem „Biwak”<sup>8</sup>. Realizowano także przedsięwzięcia w zakresie zabezpieczania transportów wojskowych krajów członkowskich Układu Warszawskiego i linii łączności wykorzystywanych przez Zjednoczone Dowództwo Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego.

Istotną kwestią dla obu służb była operacyjna kontrola środowisk mniejszości narodowych mieszkających w PRL i ZSRR. Szczególnie interesowano się negatywnymi tendencjami politycznymi wśród mniejszości ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej. Obywateli mniejszości wykorzystywano przede wszystkim do rozpoznawania osób podejrzewanych o działalność nacjonalistyczną oraz do kontrolowania cudzoziemców z krajów kapitalistycznych. Stałej kontroli podlegały organizacje emigracyjne i ośrodki nacjonalistyczne<sup>9</sup>.

SB i KGB prowadziły także współpracę na płaszczyźnie pozaoperacyjnej. Polegała ona na organizowaniu szkoleń i staży dla pracowników jednej strony w szkołach i innych instytucjach drugiej strony oraz na wymianie doświadczeń w zakresie wdrażania i doskonalenia naukowych form kierowania, podwyższania efektywności metod pracy, doskonalenia współdziałania z innymi instytucjami państwowymi i „łączności ze społeczeństwem”.

Aby tak szeroko zakrojona współpraca w ogóle była możliwa, należało stworzyć odpowiednie mechanizmy gwarantujące jej podtrzymywanie. Podstawowym warunkiem było zagwarantowanie wymiany informacji. Wymiana ta miała charakter bezpośredni i pośredni. Bezpośrednie przekazywanie wiadomości następowało podczas dwustronnych spotkań różnego szczebla. Raz na dwa, trzy lata dochodziło do spotkań kierownictwa konkretnego Departamentu MSW z kierownictwem współpracującego z nim Zarządu KGB. Wizyty odbywały się w Warszawie lub w Moskwie i poświęcone były albo omawianiu planów współpracy na kolejne lata, albo zdawaniu sprawozdań z jej dotychczasowego przebiegu. Wszystkie kończyły się podpisaniem stosownych dokumentów<sup>10</sup>. Dyskusje na naradach wysokiego szczebla dotyczyły nie tylko planów

<sup>8</sup> AIPN, IPN BU0-637/7.

<sup>9</sup> Np. rozpracowywanie środowisk ukraińskich w RFN i w Wielkiej Brytanii oraz białoruskich i litewskich w RFN i USA.

<sup>10</sup> Na przykład: – Plan rozwoju współpracy między Departamentem II MSW i II Zarządzeniem Głównym KGB w latach 1978 - 1981 podpisany przez Dyrektora Dep. II gen. dyw. Władysława Pożogę oraz Szefa II Zarządu Głównego gen. dyw. G.F. Grigorienkę, zatwierdzony przez ministra spraw wewnętrznych PRL Stanisława Kowalczyka oraz Przewodniczącego KGB Jurija Andropowa. Źródło: AIPN, IPN BU0-654/2. – Protokół dalszego rozwoju współpracy między Dep. II i II Zarządzeniem Głównym w latach 1982 - 1983 podpisany przez dyr. Dep. II Z. Sarewicza oraz Szefa II Zarządu Głównego G.F. Grigorienkę, zatwier-

konceptyjnych; często omawiane tu były poszczególne operacje i następowało przekazanie drugiej stronie konkretnych informacji na temat osób lub spraw<sup>11</sup>. Dochodziło także, szczególnie w rejonach przygranicznych, do tzw. spotkań wykonawczych kierownictw jednostek terenowych. W ich trakcie omawiano wspólne przedsięwzięcia lub dokonywano wymiany informacji. W takich spotkaniach mogli brać udział także funkcjonariusze odpowiedzialni za prowadzenie konkretnych spraw operacyjnych.

Za pośredni sposób przekazywania informacji można uznać wszelkie formy korespondencji pomiędzy służbami oraz uczestnictwo PRL w Połączonym Systemie Ewidencji Danych o Przeciwniku<sup>12</sup>. PSED zapewniał szybką i bieżącą wymianę informacji o osobach, instytucjach i organizacjach prowadzących wrogą działalność przeciwko krajom wspólnoty socjalistycznej.

### GRUPA OPERACYJNA „WISŁA”

Krokiem, który miał gwarantować właściwe wykonywanie zadań wynikających z ustalonych planów współpracy, było powołanie i działalność oficjalnego przedstawicielstwa KGB w Polsce i MSW w ZSRR.

Grupę Kontrwywiadowczą Departamentu II MSW w Moskwie o kryptonimie „Wisła” utworzono na mocy *Zarządzenia nr 0033/61 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28.02.1961 r.* podpisanego przez ministra Władysława Wicheł<sup>13</sup>. Grupa ta stanowiła samodzielną jednostkę operacyjną i organizacyjną Departamentu II MSW, miała prawo do samodzielnego prowadzenia pracy operacyjnej oraz obowiązek ścisłego współdziałania z radzieckimi organami kontrwywiadu. Do jej głównych zadań należało sprawowanie kontroli operacyjnej nad podejrzanymi o wrogą działalność obywatelami polskimi i organizowanie wspólnych przedsięwzięć operacyjnych w stosunku do obywateli państw obcych.

Obywatelami polskimi, którymi „Wisła” była szczególnie zainteresowana, byli naukowcy i specjaliści odbywający w Związku Radzieckim staż naukowy lub praktyki specjalistyczne, pracownicy administracyjni Biura Pełnomocnika Rządu, Instytutu Badań Jądrowych, studenci odbywający naukę na wyższych uczelniach ZSRR, przedstawiciele Polski w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, przedstawiciele polskich central handlowych utrzymujący kontakty z radzieckimi instytucjami handlowymi, załogi statków pływających pod polską banderą i marynarze polscy zawijający do radzieckich portów, pływający pod obcą banderą, załogi samolotów Polskich Linii Lotni-

---

dzony przez ministra spraw wewnętrznych Cz. Kiszczaka i Przewodniczącego KGB W. Fiedorczuka. Źródło: AIPN, IPN BU0-654/4.

– Plan rozwoju współpracy pomiędzy Dep. II MSW i IV Zarząd KGB na lata 1987 - 1991 podpisany przez dyr. Dep. II płk. J. Seredę i Szefa II Zarządu Głównego gen. dyw. J. Storożewą, zatwierdzony przez ministra spraw wewnętrznych Cz. Kiszczaka oraz Przewodniczącego KGB W. Czebrikowa. Źródło: AIPN, IPN BU0-654/5.

– Plan współpracy pomiędzy Dep. V i VI MSW i VI Zarząd KGB na okres 1988 - 1993 podpisany przez dyr. Dep. V gen. bryg. J. Sasina i dyr. Dep. VI płk. T. Zaorskiego oraz Naczelnika VI Zarządu KGB gen. dyw. F.A. Szczerbaka, zatwierdzony przez ministra spraw wewnętrznych Cz. Kiszczaka i Przewodniczącego KGB (brak nazwiska, podpis nieczytelny). Źródło: AIPN, IPN BU0-637/1.

<sup>11</sup> Przykładem może być spotkanie w maju 1975 r. dyrektora Departamentu II MSW gen. bryg. Władysława Pożogi z Szefem II Zarządu Głównego KGB gen. dyw. G.F. Grigorienką, którego celem było podpisanie planu rozwoju współpracy na lata 1975 - 1977. Mówiono wówczas o kontynuacji prowadzenia wspólnych przedsięwzięć specjalnych w sprawach obiektowych krypt. „Park” w Poznaniu i „Mars” w Krakowie.

<sup>12</sup> Szerzej na ten temat w części drugiej opracowania.

<sup>13</sup> AIPN, IPN BU 0662/1.

czych oraz kolejarze. Kontrolą operacyjną obejmowano korespondentów polskich czasopism, agencji prasowych i radia, akredytowanych w Moskwie oraz dziennikarzy polskich wyjeżdżających do ZSRR służbowo na pobyt krótkoterminowy. W kręgu zainteresowań znajdowali się także polscy turyści przyjeżdżający tu indywidualnie lub w ramach wycieczek zbiorowych oraz osoby przebywające w ZSRR w celach prywatnych.

Natomiast obywatele państw obcych, którzy znajdowali się w kręgu zainteresowań Grupy „Wisła”, to dyplomaci państw kapitalistycznych akredytowani w Polsce, czasowo przebywający w ZSRR, a także dziennikarze, handlowcy, specjaliści z państw kapitalistycznych przyjeżdżający do PRL i ZSRR oraz marynarze i turyści przyjeżdżający do ZSRR, prowadzący wrogą działalność przeciwko Związkowi Radzieckiemu i PRL.

Grupa Operacyjna „Wisła” miała pozyskiwać samodzielnie oraz z polecenia Departamentu II MSW tajnych współpracowników spośród Polaków przebywających w ZSRR i organizować z nimi współpracę zarówno w celach kontrwywiadowczych, jak i wywiadowczych.

Łączność korespondencyjna pomiędzy Grupą a Departamentem II miała być utrzymywana za pośrednictwem środków Departamentu I MSW. Z kolei Departament Finansowy miał zaopatrywać tę Grupę w środki finansowe na podstawie odpowiednich zapotrzebowań dyrektora Departamentu II. Stan etatowy „Wisły” ustalany był w niejawnym rozkazie organizacyjnym.

Szczegółowy zakres pracy oraz organizację Grupy Operacyjnej „Wisła” regulowały następujące dokumenty podpisane lub zatwierdzone przez dyrektora Departamentu II MSW:

- *Zakres pracy Grupy Operacyjnej „Wisła” z dnia 15.10.1971 r.*,
- *Organizacja i zakres pracy grupy kontrwywiadowczej Departamentu II MSW kryptonim „Wisła” z października 1974 r.*,
- *Instrukcja wyjazdowa dla funkcjonariuszy SB MSW delegowanych do pracy w grupie kontrwywiadowczej kryptonim „Wisła” z 1974 r.*,
- *Instrukcje wyjazdowe/zakresy zadań na poszczególnych stanowiskach dla pracowników oddelegowanych do Grupy Operacyjnej „Wisła” w latach 1975–1984*,
- *Załącznik do instrukcji nr 001/75 Dyrektora Departamentu II MSW z dnia 07.04.1975 r.*
- *Zadania dla Grupy „Wisła” w Moskwie w sprawie kontrwywiadowczej ochrony problematyki RWPG w ramach sprawy obiektowej kryptonim „Rada”<sup>14</sup>.*

Do zadań funkcjonariuszy SB oddelegowanych do służby w wyżej wymienionej Grupie należała realizacja na terenie ZSRR zadań operacyjnych wynikających z porozumień pomiędzy MSW PRL i KGB ZSRR oraz koordynacja przedsięwzięć operacyjnych w sprawach i kombinacjach uzgodnionych przez Departament II MSW i II Zarząd Główny KGB. Przedsięwzięcia i kombinacje dotyczące obywateli państw kapitalistycznych przyjeżdżających do ZSRR, a pozostających w zainteresowaniu SB MSW, rezydentur wywiadowczych i przedstawicielstw państw kapitalistycznych w ZSRR oraz obywateli ZSRR, przeprowadzane były wyłącznie na wniosek organów KGB. Celem tych działań miało być rozpracowanie na zlecenie Departamentu II obywateli polskich przebywających w ZSRR, organizowanie w porozumieniu z organami KGB kontroli kontaktów obywateli polskich z przedstawicielami krajów kapitalistycznych w ZSRR,

<sup>14</sup> W ramach sprawy obiektowej krypt. „Rada” organizowano i koordynowano działania operacyjne w zakresie kontrwywiadowczej ochrony problematyki RWPG w celu rozpoznania, zapobiegania i wykrywania działalności wrogich służb specjalnych. Źródło: AIPN, IPN BU 0656/2.

podejmowanie przedsięwzięć operacyjnych w stosunku do cudzoziemców z krajów kapitalistycznych pozostających w zainteresowaniu SB, obsługa osobowych źródeł informacji przekazanych przez Departament II oraz udzielanie oddelegowanym pracownikom SB pomocy w realizacji zadań na terenie ZSRR.

Na czele Grupy stał kierownik, który podlegał bezpośrednio dyrektorowi Departamentu II MSW. Kierownik zobowiązany był do przedkładania dyrektorowi wyżej wymienionego departamentu półrocznych pisemnych sprawozdań dotyczących wyników realizacji planów, sytuacji panującej w środowiskach i obiektach chronionych i kontrolowanych operacyjnie oraz informacji o realizowanych kombinacjach operacyjnych. Oprócz tego, Grupa miała na bieżąco informować dyrektora Departamentu II o obywatelach polskich służbowo przebywających na terenie ZSRR, których postępowanie wymagało interwencji władz, a także o negatywnych zjawiskach dotyczących polskich turystów oraz osób przyjeżdżających do ZSRR prywatnie. Z kolei dyrektor Departamentu II przekazywał Grupie do realizacji zadania zlecane przez inne jednostki MSW, informował ją o osobowych źródłach informacji wyjeżdżających do ZSRR oraz określał materiały, dokumenty i informacje przeznaczone do przekazania konkretnym jednostkom KGB. Decyzji lub akceptacji dyrektora Departamentu II wymagały również instrukcje wyjazdowe dla pracowników „Wisły”, jej roczne plany pracy, wnioski o przekazanie jej osobowych źródeł informacji oraz rozliczenia wydatków. Nawiazanie przez kierownika Grupy kontaktów z przedstawicielami organów bezpieczeństwa innych krajów socjalistycznych w ZSRR wymagało pisemnej zgody kierownictwa Departamentu II MSW. Do stałych obowiązków kierownictwa tego departamentu należało bezpośrednie współdziałanie z kierownictwem II Zarządu Głównego KGB oraz utrzymywanie roboczych kontaktów z jego zainteresowanymi komórkami.

„Wisła” utrzymywała stałą łączność z pracownikami MSW kierowanymi na szkolenie do uczelni KGB i MSW ZSRR, udzielała im pomocy w sprawach związanych z ich pobytem na terenie ZSRR oraz zabezpieczała stronę organizacyjną przyjazdów, pobytu oraz wyjazdów ze Związku Radzieckiego pracowników Departamentu II MSW delegowanych służbowo do KGB<sup>15</sup>.

Jednym z ważniejszych zadań Grupy była realizacja działań w ramach sprawy obiektowej kryptonim „Rada”, prowadzonych przez Departament II MSW. Sprawa dotyczyła kontrwywiadowczej ochrony problematyki RWPG. „Wisła” miała prowadzić, dzięki przejętym z MSW osobowym źródłom informacji oraz własnym możliwościom operacyjnym, wszechstronne rozpoznanie polskich pracowników RWPG, pozyskiwać osobowe źródła informacji, przeprowadzać rozmowy operacyjno-wyjaśniające i profilaktyczno-ostrzegawcze z polskimi pracownikami tej organizacji, szczególnie wyjeżdżającymi z ZSRR do krajów kapitalistycznych, a także operacyjnie rozpoznawać obywateli PRL przyjeżdżających służbowo do organizacji Rady w Moskwie pod kątem ewentualnego ustalenia ich podejrzanych kontaktów, niewłaściwych postaw moralno-politycznych i innych negatywnych zjawisk ich dotyczących. W ramach tych działań Grupa miała także: operacyjnie ochraniać zbiorowe wyjazdy turystyczne polskich pracowników RWPG i ich rodzin z terenu ZSRR do krajów kapitalistycznych, opracowywać kwartalne informacje dla Departamentu II MSW o stanie realizacji zadań i ważniejszych z kontrwywiadowczego punktu widzenia zjawiskach w odniesieniu do obywateli polskich zatrudnionych w RWPG i ich rodzin oraz sporządzać opinie

<sup>15</sup> AIPN, IPN BU 0662/1.

dotyczące każdego odwołanego do kraju pracownika tej organizacji za okres jego pracy w Moskwie.

Tego typu praca operacyjna wykonywana była przez Grupę zarówno samodzielnie, jak i wspólnie z radzieckimi organami kontrwywiadu<sup>16</sup>.

Inne działania operacyjne „Wisły” polegały w głównej mierze na ochronie obiektów i środowisk polskich przed zainteresowaniem służb specjalnych przeciwnika i skoncentrowane były na środowisku osób studiujących i kształcących się w ZSRR, środowisku dziennikarzy PRL akredytowanych w Moskwie, Biurze Radcy Handlowego w Moskwie, oddziałach central handlu zagranicznego (m.in. „Energopolu”, „Budimexu”, „Polimexu-Cekopu”, „Bumaru” i „Elektrimu”) oraz na Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej.

Środowiska te miały być rozpoznawane pod kątem sytuacji i zjawisk niekorzystnych z punktu widzenia kontrwywiadowczego i polityczno-moralnego oraz miały być wobec nich prowadzone działania o charakterze operacyjno-profilaktycznym. Do systemu organizacyjnego Grupy włączono także pracowników Departamentu III MSW, delegowanych do operacyjnego zabezpieczenia budowy gazociągu orenburskiego i ropociągu nowopołockiego oraz pracowników zatrudnionych pod przykryciem (funkcjonariusze SB oficjalnie zajmujący stanowiska w placówkach dyplomatycznych i jednocześnie wykonujący zadania wywiadowcze) w Konsulatach Generalnych PRL w ZSRR. W Związku Radzieckim przebywało odpowiednio: na koniec 1975 r. – 11 244 Polaków z wyżej wymienionych środowisk, 1976 r. – 12 943, 1984 r. – 13 316, 1985 r. – 14 250. Największą liczbę obywateli polskich przebywających w ZSRR stanowili pracownicy oddziałów central handlu zagranicznego, w tym różnego rodzaju budów, oraz osoby kształcące się. Kontrola operacyjna prowadzona przez Grupę polegała m.in. na przekazywaniu do Departamentu II MSW informacji ogólnych dotyczących polityki kadrowej oraz oceny niektórych pracowników pod kątem ich dalszej przydatności do pracy<sup>17</sup>. Ponadto, „Wisła” prowadziła kontrolę Polaków przyjeżdżających do ZSRR w celu ewentualnego zapobieżenia prezentowaniu przez nich postawy antyradzieckiej.

W związku z prowadzeniem propagandy prosolidarnościowej, naruszaniem różnych przepisów i norm obyczajowych, nieprzestrzeganiem dyscypliny studiów i przepisów celno-dewizowych, z Polakami przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze, a nawet powodowano wydalanie ich do Polski. W latach 1980 - 1984 z ZSRR wydano 1453 osoby, w tym 1389 robotników zatrudnionych na budowach.

Grupa „Wisła” utrzymywała także kontakty z kierownictwem Wyższej Szkoły KGB i Akademii MSW ZSRR związane z pobytem w ZSRR słuchaczy MSW PRL. Ponadto, zgodnie z dyspozycją Departamentu Kadr MSW PRL, typowała i opracowywała studentów kończących naukę w cywilnych uczelniach ZSRR jako kandydatów do pracy w resorcie spraw wewnętrznych (w 1975 r. było ich 23, w 1976 – 18, a w 1977 – ok. 30)<sup>18</sup>.

Funkcjonariusze „Wisły” szczególną uwagę przywiązywali do rozpracowywania pracowników służb specjalnych przeciwnika działających z pozycji oficjalnych przedstawicielstw krajów kapitalistycznych w ZSRR. W tym celu wykorzystywali swoją agencję, zlecając jej nawiązywanie i podtrzymywanie kontaktów z wyżej wymienio-

<sup>16</sup> AIPN, IPN BU 0662/2.

<sup>17</sup> Dane nie uwzględniają członków ich rodzin, osobowego ruchu turystycznego i przyjazdów prywatnych.

<sup>18</sup> AIPN, IPN BU 0662/3.

ną kategorią cudzoziemców. Do zadań Grupy należała również kontrola operacyjna obywateli polskich przyjeżdżających do Moskwy i ZSRR w celach turystycznych, służbowych i prywatnych oraz różnych imprez o charakterze międzynarodowym (sympozja, zjazdy, konferencje, wystawy itp.). Ze względu na skalę zjawiska, realizacja zadań w tym zakresie leżała jednak poza możliwościami Grupy. W samym tylko 1976 r. w ZSRR przebywało 83 111 turystów oraz 7920 osób delegowanych do Biura Rady Handlowego i oddziałów central handlu zagranicznego. Działania w stosunku do tych osób prowadzono tylko w przypadkach, gdy wchodziły one w kontakt z osobami pozostającymi w operacyjnym zainteresowaniu strony radzieckiej, lub gdy w widoczny sposób naruszały obowiązujące prawo. Na prośbę II Zarządu Głównego i V Zarządu KGB (zajmującego się walką ideologiczną, dysydentami oraz ochroną porządku konstytucyjnego) w 1977 r. „Wisła” zabezpieczała Międzynarodową Wystawę Książki oraz Międzynarodowy Festiwal Filmowy, zaś w latach 1980 - 1984 – Igrzyska Olimpijskie, Międzynarodowe Forum Duchownych w Obronie Pokoju, koncerty Filharmonii Śląskiej, Międzynarodowe Sympozjum Kardiologiczne, Międzynarodowy Kongres Dziennikarzy, Wystawę „40-lecie PRL” w Moskwie, Wystawę „Polski Yacht-82” w Tallinie, Igrzyska Sportowe „Družba-1984” i XXVI Międzynarodowy Kongres Geologiczny. W roku 1985 ochraniała Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, a w 1986 – Międzynarodową Wystawę „Swiaz’-86”.

W latach 1980 - 1984 Grupa przeprowadzała aktywne działania operacyjne i profilaktyczne ze szczególnym uwzględnieniem przeciwdziałania przenikaniu na teren ZSRR wpływów Komitetu Obrony Robotników i „Solidarności”, a w 1986 – działania związane z sytuacją powstałą po awarii reaktora atomowego w Czarnobylu.

W latach 1975 - 1977, 1979, 1984 - 1985 r. „Wisła” posiadała osobowe źródła informacji przedstawione w poniższej tabeli.

**Tab. 1. OZI Grupy Operacyjnej „Wisła” działające w latach 1975 - 77, 1979 i 1984 - 85.**

Miejsce	Lata					
	1975	1976	1977	1979	1984	1985
Ambasada PRL w Moskwie i Konsulaty Generalne w Leningradzie, Kijowie i Mińsku	7	31	35	38	33	34
Biuro Rady Handlowego	4	7	6	42	43	38
Oddziały central handlu zagranicznego	7	11	20			
RWPG i organy wyspecjalizowane	29	32	28	34	32	25
ZIBJ w Dubnej	2	2	2		8	7
Przedstawicielstwa prasy, radia, telewizji, transportu i turystyki	8	9	9	10	20	17
wśród studentów, aspirantów i stażystów	5	7	7	8	14	13
Razem	62	99	107	132	150	134*

\* według części opisowej sprawozdania, „Wisła” w 1985 r. posiadała 145 osobowych źródeł informacji<sup>19</sup>.

„Wisła” opracowywała i pozyskiwała agenturę we własnym zakresie, z wyjątkiem środowiska osób kierowanych do pracy w RWPG i organizacjach wyspecjalizowanych (sieć pozyskana i przekazana przez Departament II MSW). Zdarzały się jednak przy-

<sup>19</sup> AIPN, IPN BU 0662/3.

padki osób rozpoczynających pracę w różnych obiektach ZSRR, które w PRL współpracowały z SB lub MO, a nie zostały przekazane Grupie na kontakt<sup>20</sup>.

Osobowe źródła informacji pozostające na łączności Grupy udzielały na ogół informacji o charakterze ogólnym. Podstawową słabością tej sieci była niewielka liczba źródeł o charakterze manewrowym (czyli osób, które nie były przypisane do swego macierzystego środowiska, miejsca zamieszkania czy pracy) posiadających naturalne predyspozycje do wykonywania zadań ofensywnych. Strona radziecka sugerowała, aby do pracy w ZSRR kierować jednostki pod tym względem wartościowe. Niewystarczająca liczba tego typu agencji niejednokrotnie uniemożliwiała wykonanie postulatów zgłaszanych przez KGB<sup>21</sup>.

W 1985 r., po dojściu do władzy Michaiła Gorbaczowa, Grupa Operacyjna „Wisła” otrzymała nowe zadania, do których należało zdobywanie informacji o sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej w Związku Radzieckim. Wiadomości uzyskiwano dzięki własnej sieci agenturalnej oraz bezpośrednim kontaktom z funkcjonariuszami KGB i pracownikami KC KPZR. „Wisła” z typowo policyjnej placówki łącznikowej stała się komórką realizującą zadania z zakresu wywiadu politycznego<sup>22</sup>.

Przy sporządzaniu materiałów dla Departamentu II MSW funkcjonariusze Grupy wykorzystywali także informacje i notatki pochodzące od źródeł ulokowanych w środowisku dziennikarzy oraz pracowników placówek dyplomatycznych PRL w ZSRR.

Realizacja zadań kontrwywiadowczych wchodzących w zakres zainteresowań innych jednostek operacyjnych MSW, a zwłaszcza Departamentów III, IV i V, wynikała z poleceń kierownictwa resortu i Departamentu II oraz z porozumień o współpracy między Departamentem II oraz II Zarządem Głównym i IV Zarządem KGB. Obejmowała ona utrzymywanie przez kierownika Grupy oraz odpowiedzialnego za określony kierunek pracy oficera bieżących kontaktów z:

- Zarządem V KGB – w zakresie ujawniania i zwalczania wrogiej propagandy politycznej i przemytu dokonywanego przez polskich studentów i środowiska wchodzące w zakres zainteresowań tej jednostki,
- Zarządem VI (zajmującym się kontrwywiadem gospodarczym i ekonomicznym oraz ochroną obiektów przemysłowych) – w zakresie ujawniania i zwalczania aktów sabotażu (podejrzenia takie miały miejsce w okresie przysyłania na tutejsze budowy aktywistów „Solidarności”) i dywersji politycznej w sferze ekonomii (budowy, specjaliści w zakładach pracy itp.) oraz zabezpieczenia RWPG (grupa Departamentu V zabezpieczająca operacyjnie duże budowy i rurociągi współdziałała w tym zakresie z Grupą „Wisła” na wyraźne życzenie strony radzieckiej)<sup>23</sup>,

<sup>20</sup> Sprawozdanie z pracy Grupy „Wisła”; w aktach brak szczegółów. Źródło: AIPN, IPN BU 0662/3.

<sup>21</sup> AIPN, IPN BU 0662/3.

<sup>22</sup> A. Dudek, *Gorbaczow pod stołem*, w: „Wprost” z dn. 11.04.2004 r.

<sup>23</sup> AIPN, IPN BU 0727/2, t. 2, pismo z dnia 03.08.1984 r. kierowane do Dyrektora Gabinetu ministra spraw wewnętrznych płk. J. Chomętowskiego: „Współdziałanie odbywa się zarówno na szczeblu Kierownictwa Departamentu V MSW i Zarządu VI [KGB – przyp. aut. art.] ZSRR jak i pracowników grupy operacyjnej Departamentu V MSW w Moskwie oraz pracowników Przedstawicielstwa KBP w Warszawie. (...) Na obecnym etapie ochraniające operacyjnie przez asystentów Dyrektora budowy są następujące inwestycje: – Chmielnicka Elektrownia Atomowa – zatrudnienie 1650 pracowników, – Kurska Elektrownia Atomowa – zatrudnienie – przyp. aut. art.] 1000 pracowników, – Smoleńska Elektrownia Atomowa – zatrudnienie – przyp. aut. art.] 1200 pracowników, – gazociąg Charków–Użgorod – zatrudnienie – przyp. aut. art.] 2500 pracowników, – ropociąg Płock–Andreopol (...). Grupą operacyjną Departamentu V MSW składającą się z wymienionych asystentów kieruje płk Mieczysław Greszta”.



- Zarządem Techniki Operacyjnej – w zakresie wymiany informacji o wdrażaniu elektronicznej techniki obliczeniowej dla potrzeb operacyjnych, nowych możliwościach wykorzystania techniki dla potrzeb operacyjnych (na prośbę strony radzieckiej) oraz zaopatrzenia w niezbędny sprzęt techniczny Departamentu Techniki MSW i BOR PRL (na prośbę strony polskiej),
- XI Wydziałem I Zarządu Głównego KGB – w zakresie zabezpieczania pobytu w ZSRR członków kierownictwa MSW i niektórych jednostek MSW.

Kontakty z wymienionymi jednostkami organizacyjnymi KGB były utrzymywane systematycznie na szczeblu oficera łącznikowego zarządu lub naczelnika wydziału zajmującego się sprawami łączności z krajami socjalistycznymi w zarządzie i miały charakter stały. Kontakty z II Zarządem Głównym utrzymywane były codziennie, zaś z innymi jednostkami operacyjnymi – w zależności od potrzeb (średnio – dwa razy w miesiącu). Ponadto 2 - 3 razy do roku dochodziło do spotkań kierownika Grupy z zastępcą Szefa II Zarządu Głównego KGB nadzorującym Wydział Spraw Zagranicznych, podczas których poruszano tematy ogólne dotyczące współpracy. W zależności od potrzeb odbywały się również spotkania z naczelnikami wydziałów. Kierownik Grupy zapraszany był również na oficjalne rozmowy w przypadkach przyjazdów do KGB delegacji MSW PRL. Natomiast funkcjonariusze „Wisły” utrzymywali oficjalne kontakty z przedstawicielami KGB m.in. w związku z wymianą pracowników Grupy lub świętami resortu spraw wewnętrznych.

Od roku 1985 dotychczasowe relacje stopniowo zaczęły ulegać zmianie. Rosjanie powoli rezygnowali ze swej dominującej pozycji we współpracy.

Funkcjonowanie Grupy Operacyjnej „Wisła” nie zakończyło się wraz z rozwiązaniem Służby Bezpieczeństwa. W marcu 1990 r. zmniejszono jej stan etatowy z ośmiu osób do czterech<sup>24</sup>. Dalsze jej losy są trudne do odtworzenia. Informacje zawarte w materiałach archiwalnych pozwalają jedynie na zapoznanie się z niektórymi faktami, jednak bez możliwości ich weryfikacji.

Jak wynika z powyższego, „Wisła” prowadziła wspólnie albo w ścisłym porozumieniu z II Zarządem Głównym KGB aktywne działania operacyjne. W latach 1975 - 1986 zależało jej na pozyskiwaniu osobowych źródeł informacji mających naturalne predyspozycje do nawiązywania i podtrzymywania kontaktów z cudzoziemcami. Na prośbę strony radzieckiej wykorzystywała swoją agenturę do rozpoznawania i kontroli operacyjnej zachodnich stażystów i studentów, zachodnich korespondentów, przedstawicieli zachodnich firm oraz pracowników zachodnich placówek dyplomatycznych podejrzewanych o powiązania ze służbami specjalnymi. Ponadto, przy systematycznym współdziałaniu z KGB, rozpracowała szereg kontaktów środowiska Biura Radcy Handlowego w Moskwie z cudzoziemcami z krajów kapitalistycznych podejrzanyymi o związki ze służbami specjalnymi.

W latach 1975 - 1977 Grupa, wspólnie ze stroną radziecką, podejmowała działania kontrwywiadowcze na budowach lotniska Szeremietiewo II oraz Międzynarodowego Centrum Handlowego w Moskwie. Pierwszą inwestycję realizowała zachodnioniemiecka firma RÜTERBAU, drugą – belgijska firma MUHLHAM. Obie firmy angażowały w charakterze podwykonawców przedsiębiorstwa polskie. W tym samym okresie funkcjonariusze KGB wspólnie z funkcjonariuszami „Wisły” kontrolowali pobyty specjalistów z USA i RFN przyjeżdżających na budowy do ZSRR (szczególne

<sup>24</sup> AIPN, IPN BU 0656/3.

zainteresowanie budzili specjaliści z zachodnioniemieckich koncernów AEG i MA NESMAN). W wyniku wspólnych przedsięwzięć uzyskano fotokopie dokumentacji technicznej różnych urządzeń wykorzystywanych przez Amerykanów.

W 1976 r. „Wisła” wspólnie z KGB zrealizowała 10 przedsięwzięć specjalnych, z których część dotyczyła wyjaśnienia okoliczności związanych z pobytem obywateli polskich w rejonach zastrzeżonych. W 1977 r. realizowano dwie kombinacje operacyjne zmierzające do podstawienia agentury Grupy angielskim aspirantom, a następnie do dotarcia za ich pośrednictwem do pracowników ambasady Wielkiej Brytanii w Moskwie.

W kolejnych latach (1978 - 1979) doprowadzono do nawiązania kontaktu przez tajnych współpracowników „Wisły” z cudzoziemcami podejrzanymi o związki z zachodnimi wywiadami.

Następny okres, tj. lata 1980 - 1984, charakteryzował się podejmowaniem szeregu różnokierunkowych przedsięwzięć operacyjnych i profilaktycznych wobec obywateli polskich kształcących się w ZSRR, którzy reprezentowali „niewłaściwą” postawę polityczną oraz uzewnętrzniali swoje przekonania religijne (szczególnie w otoczeniu obywateli radzieckich). Figurantom podstawiano współpracowników Grupy ze środowiska akademickiego i realizowano konkretne zadania. Na przykład, przygotowana w 1984 r. kombinacja operacyjna doprowadziła do wprowadzenia do nielegalnej organizacji młodzieżowej działającej na terenie Leningradu, a szukającej kontaktu z podziemiem „Solidarności” w Polsce i ośrodkami na Zachodzie, współpracownika Grupy „Wisła” ps. Zbych (doktorant z Moskwy). „Zbych” został wprowadzony do tej organizacji za pośrednictwem agenta KGB jako emisariusz polskiej „Solidarności”, działającej na terenie RFN od czasu wprowadzenia stanu wojennego. W wyniku kombinacji ustalono cały skład kierownictwa tej organizacji, jej strukturę, program oraz formy i metody prowadzonej przez nią działalności. Ustalono też jej związki ze środowiskiem opozycyjnym Leningradu, Moskwy oraz innych miast ZSRR. Jednocześnie zorganizowano kanały łączności organizacji z Zachodem i opanowano je operacyjnie w celu prowadzenia gry kontrwywiadowczej i działań profilaktycznych<sup>25</sup>. Całą operację nadzorował Zarząd V KGB. Z pomocą strony radzieckiej „Wisła” ustalała także kontakty polskich doktorantów i studentów z cudzoziemcami z krajów kapitalistycznych. Przykładami mogą być działania podejmowane w stosunku do L. Niedzielin i N. Rzemek. Niedzielin była doktorantką Uniwersytetu Moskiewskiego. Od 1984 r. kontaktowała się z pracownikami ambasady USA w Moskwie – T. Robertsonem, kadrowym pracownikiem wywiadu (u którego z czasem zaczęła pracować jako opiekunka do dzieci), oraz J. Greenem, powiązany z CIA. N. Rzemek była studentką filologii rosyjskiej Uniwersytetu Moskiewskiego i utrzymywała kontakty z pracownikiem rezydentury CIA w ambasadzie USA w Moskwie. W zamian za udzielenie azylu politycznego Rzemek proponowała mu przekazywanie bliżej nieokreślonych informacji. Studentka została zatrzymana i wydalona do Polski<sup>26</sup>.

Grupa podejmowała także aktywne rozpracowania polskich pracowników naukowych. W pierwszej połowie 1986 r., wspólnie z KGB, prowadzono działania wobec dwóch pracowników ZIBJ w Dubnej. Pierwszy z nich podejrzewany był o zamiar przesłania na Zachód prac badawczych z ZIBJ w celu ich opublikowania. Drugi ekspono-

<sup>25</sup> AIPN, IPN BU 0662/3.

<sup>26</sup> Tamże.

wał przed otoczeniem swoją działalność w krakowskiej „Solidarności” oraz posiadał liczne kontakty z obywatelami radzieckimi (z związku z handlem walutami i złotymi monetami).

KGB wykorzystywała możliwości „Wisły” do kreowania korzystnego wizerunku ZSRR w mediach. W tym celu Grupa kierowała na organizowane przez radzieckie MSZ konferencje prasowe specjalnego znaczenia wybranych dziennikarzy. Konferencje takie organizowane były np. w związku z powrotem z zachodniego ośrodka wywiadowczo-dywersyjnego wysłannika wywiadu ZSRR, w związku z zestrzeleniem samolotu amerykańskiego nad terytorium ZSRR itp. Wydarzenia tego typu relacjonowane były przez korespondentów w sposób korzystny dla Związku Radzieckiego<sup>27</sup>.

Oprócz działań operacyjnych prowadzonych na rzecz KGB, Grupa „Wisła” zbierała i przekazywała stronie radzieckiej istotne dla niej informacje. Dotyczyły one przede wszystkim zainteresowania przedstawicieli państw NATO sytuacją wewnętrzną w ZSRR oraz sprawami międzynarodowymi i personalnymi odnośnie radzieckiego kierownictwa. Przekazywano wyczerpujące charakterystyki tych przedstawicieli wraz z propozycjami wykorzystania agentury Grupy do ich rozpracowywania.

Liczba informacji przekazywanych przez „Wisłę” z roku na rok rosła. W latach 1975 - 1977 wynosiła 181, natomiast w latach 1980 - 1984 wzrosła do 342. W okresie od 1975 do 1977 roku Grupa sukcesywnie przekazywała do II Zarządu Głównego KGB relacje o zamiarach, postawach, poglądach itp. figurantów spraw, z którymi nawiązała i podtrzymywała kontakty jej agentura. Informacje te dotyczyły m. in.: Bastecka – II sekretarza ambasady USA, Arnota – radcy ambasady RFN oraz dziennikarzy: P. Osnośa – korespondenta „The Washington Post” i Szen-I-Menga – korespondenta „Sinhua”, akredytowanych w Moskwie, a także obywateli polskich przebywających w ZSRR, podejrzewanych o współpracę z wywiadami państw kapitalistycznych<sup>28</sup>.

Na bieżąco przekazywano stronie radzieckiej informacje uzyskiwane w wyniku działań operacyjno-rozpoznawczych, prowadzonych wobec ustalonych przez KGB zachodnich korespondentów akredytowanych w Moskwie. W latach 1980 - 1984 dotyczyło to 23 figurantów. W tym okresie udzielono także KGB pomocy, wskazując szereg kontaktów obywateli radzieckich z cudzoziemcami z krajów kapitalistycznych oraz przypadki fotografowania obiektów radzieckich typu strategiczno-wojskowego przez amerykańskich dyplomatów i Kanadyjczyka<sup>29</sup>.

Służby wymieniały także informacje dotyczące mniejszości narodowych. W 1976 r. w zainteresowaniu służb znalazła się dr Tatiana Klonowicz-Mitecka, utrzymująca aktywne kontakty z figurantami narodowości żydowskiej rozpracowywanymi przez II Zarząd Główny KGB oraz polscy studenci narodowości litewskiej, studiujący na Państwowym Uniwersytecie Wileńskim na koszt własny lub jako stypendyści strony radzieckiej<sup>30</sup>.

W latach 1978 - 1979 „Wisła” dokonała werbunku tajnego współpracownika ps. Irena (żona członka ekipy budowlanej z RFN). Źródło to dla KGB przedstawiało

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Prawdopodobnie jednym ze źródeł pozyskanych do współpracy przez Referat SB KPMO w Sejnach, które miało być przekazane na kontakt KGB Litwy, był TW ps. „Konstanty”. Do jego zadań miało należeć rozpracowywanie osób przebywających na studiach w Wilnie w latach 1975 - 1980, którymi interesowały się organy bezpieczeństwa. Źródło: AIPN, IPN Bi 0046/332.

bardzo dużą wartość<sup>31</sup>. Szczególne podziękowania od kierownictwa KGB strona polska otrzymała za przekazanie w latach 1975 - 1977 do Departamentu II i II Zarządu Głównego KGB dokumentów dotyczących najnowszych urządzeń, takich jak kasy pancerne, zamki czy urządzenia sygnalizacyjne<sup>3</sup>, stosowanych w systemie zabezpieczania placówek państw zachodnich.

Zdarzały się także sytuacje odwrotne. Na przykład w pierwszym półroczu 1986 r., dzięki informacjom dostarczonym przez KGB, Grupa „Wisła” ujawniła nielegalne kontakty handlowe pracownika międzynarodowej organizacji ETO przy RWPG. Przeprowadzone z nim rozmowy dały podstawę do podjęcia próby pozyskania go do współpracy<sup>33</sup>.

Służby udzielały sobie również pomocy technicznej. „Wisła” realizowała przedsięwzięcia agenturalne, w wyniku których możliwe było założenie lub likwidacja podsłuchów w pokojach zajmowanych przez cudzoziemców, którymi interesowało się KGB. Z drugiej strony, korzystała z operacyjno-technicznej pomocy II Zarządu Głównego KGB odnośnie osób objętych kontrolą operacyjną w związku z podejrzeniem ich o kontakty z cudzoziemcami (m.in. w 1976 r. w sprawie zastępcy kierownika filii Państwowych Zakładów Lotniczych w Moskwie Stanisława Ziomka, który utrzymywał kontakty z obywatelem RFN Aleksandrem Torenem, podejrzanym o współpracę z BND)<sup>34</sup>.

Funkcjonariusze „Wisły” na ogół pozytywnie oceniali współpracę ze stroną radziecką. Pierwsze uwagi krytyczne pojawiły się w 1984 r. Niezadowolone zaczęły budzić dwie kwestie. Pierwsza dotyczyła warunków stworzonych Grupie przez stronę radziecką podczas prowadzenia przez nią działań w ZSRR. W „Wiśle” pracowało wówczas pięciu oficerów na etatach jawnych, dwóch na niejawnych oraz jedna sekretarka. Osoby te dysponowały jednym mieszkaniem kontaktowym i dwoma samochodami służbowymi<sup>35</sup>. Oficerowie Grupy pracowali w ambasadzie PRL w Moskwie i w Rejonowym Zarządzie KGB – Krasnoj Priesnje przy ul. Kołpacznij, których warunki lokalowe określali jako złe. Do ich dyspozycji były cztery, od lat nie remontowane, pokoje wyposażone w zużyte meble. Za niewystarczającą uważali też liczbę przydzielonych im samochodów. Niezadowolone budziła również realizacja uzgodnień między resortami spraw wewnętrznych PRL i ZSRR w sprawie opieki lekarskiej i świadczeń farmakologicznych, remontu mieszkań służbowych oraz wymiany i konserwacji znajdujących się w nich urządzeń.

Drugą była kwestia informacji operacyjnych przekazywanych Grupie przez stronę radziecką. Według jej pracowników, niewiele z nich miało znaczenie kontrwywiadowcze lub inny operacyjny charakter. Zdecydowana większość dotyczyła nielegalnego handlu uprawianego przez naszych obywateli, naruszania przez nich przepisów celnych i administracyjnych oraz prób nawiązywania kontaktów z ambasadami krajów kapitalistycznych. Na uwagę zasługuje fakt, iż w latach 1980 - 1982 strona radziecka prze-

<sup>31</sup> AIPN, IPN BU 0662/3.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Z rozliczeń funduszu operacyjnego Grupy Operacyjnej „Wisła” wynika, iż w latach 1986 - 1990 dysponowała ona trzema samochodami służbowymi – dwoma w Moskwie i jednym w Leningradzie – oraz lokalem kontaktowym „Staw” w Moskwie i mieszkaniem konspiracyjnym „Newa” w Leningradzie. AIPN, IPN BU 0662/7-10.

kazała informacje dotyczące około 500 obywateli polskich przebywających w ZSRR, podejrzewanych o działalność prosolidarnościową, wystąpienia antyradzieckie, przemyt i inne. Wyjaśnienie tych spraw było niezwykle czasochłonne, a często okazywało się, że większość z nich była wszczynana bezpodstawnie.

MSW PRL dokonywało oceny rezultatów działań prowadzonych przez Grupę. W roku 1976 uznano je za niewielkie. Zwrócono uwagę na niedostatek wartościowej agencji mogącej realizować przedsięwzięcia aktywne, w związku z czym brak było istotnych informacji i naprowadzeń na związki obywateli polskich z cudzoziemcami z krajów kapitalistycznych oraz odpowiednich rozpracowań. Informacje przesyłane przez Grupę w większości dotyczyły przyjazdów do PRL cudzoziemców wymagających kontroli oraz niepotrzebnie angażowały SB w wyjaśnianie przypadków wykroczeń i niewłaściwego zachowania Polaków w ZSRR (co leżało w gestii administracji polskich przedstawicielstw)<sup>36</sup>. Na efekty działalności „Wisły” z pewnością miały wpływ także trudności z prawidłową organizacją pracy. Wynikały one, jak się wydaje z faktu, że pracownicy Grupy i większość osobowych źródeł informacji, z którymi utrzymywali kontakt, byli delegowani do ZSRR na czas określony (w przypadku funkcjonariuszy Departamentu II MSW okres ten wynosił około trzech lat). W takiej sytuacji prowadzenie systematycznych działań było praktycznie niemożliwe.

Analogicznie do przedstawicielstwa SB w Moskwie, w Warszawie utworzono oficjalne przedstawicielstwo KGB kryptonim „Narew”, akredytowane przy ministrze spraw wewnętrznych. Jego siedziba znajdowała się w Warszawie przy ul. Sułkowskiej. Od 1990 r. grupa ta zajmowała pomieszczenia na terenie ambasady ZSRR. Jej pracownicy prowadzili działalność penetracyjno-sondażową, głównie na szczeblu kadry kierowniczej MSW. Posiadali łączników z poszczególnymi pionami MSW PRL, którzy mieli pełną swobodę poruszania się po budynkach ministerstwa<sup>37</sup>.

Widoczna była tendencja polskich i radzieckich służb bezpieczeństwa do sprowadzania stosunków służbowych na płaszczyznę prywatno-towarzystwą. W grudniu 1990 r. przedstawicielstwo KGB w Polsce liczyło około 10 pracowników. Rosjanie próbowali maksymalnie wykorzystywać posiadane kontakty do prowadzenia działalności penetracyjno-sondażowej. Do kwietnia 1990 r. utrzymywali formalne stosunki z kadrą kierowniczą jednostek organizacyjnych MSW. Ponadto, nawiązywali i umacniali kontakty z osobami reprezentującymi nowo powstałe partie i organizacje społeczne, nie tylko o zabarwieniu lewicowym. Pracownicy przedstawicielstwa przeprowadzali z obywatelami RP po kilkadziesiąt spotkań tygodniowo. Niektóre z nich miały charakter konspiracyjny (rozmowy umawiane były z automatów telefonicznych, odbywały się w lokalach gastronomicznych i parkach). „Narew” posługiwała się stosunkowo licznym zestawem samochodowym ambasady oraz pojazdami obywateli radzieckich posiadających prawo stałego pobytu w RP. Oficerowie radzieckich służb specjalnych opuszczający RP deklarowali gotowość zapraszania do Związku Radzieckiego osób, z którymi utrzymywali zażyłe kontakty oraz wymiany z nimi korespondencji itp.

<sup>36</sup> AIPN, IPN BU 0662/1, *Uwagi z dn. 25.01.1977 r. do sprawozdania Grupy „Wisła” za rok 1976*. Dokument podpisany przez zastępcę dyrektora Departamentu II MSW płk. Stanisława Gronieckiego.

<sup>37</sup> Ostatnim oficerem łącznikowym pionu ewidencyjno-archiwalnego był Aleksander Trubkin. Źródło: AIPN, IPN BU 01583/29.

## Połączony system ewidencji danych o przeciwniku

W 1977 r. z inicjatywy ZSRR utworzony został Połączony System Ewidencji Danych o Przeciwniku (PSED, ros. SOUD). Podstawą jego utworzenia było porozumienie ministrów spraw wewnętrznych Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Jedną z pierwszych sytuacji, w której system ten wykorzystano, była kontrwywiadowcza ochrona Letnich Igrzysk Olimpijskich w Moskwie w 1980 r.<sup>38</sup>.

PSED był systemem komputerowym, w którym gromadzono informacje o osobach, instytucjach i organizacjach prowadzących wrogą działalność przeciwko krajom wspólnoty socjalistycznej. Centrala, zwana Aparatem Roboczym, mieściła się w Moskwie. Tam też znajdował się główny komputer systemu. Aparat Roboczy PSED, wykorzystując środki techniczne, zajmował się opracowywaniem, przechowywaniem i udzielaniem zebranych informacji.

Członkiem systemu, oprócz krajów sygnatariuszy porozumienia, była także Demokratyczna Republika Wietnamu.

Do Aparatu Roboczego napływały informacje od wszystkich uczestników systemu; każde państwo mogło też wystosować tu swoje zapytanie. O przeprowadzaniu sprawdzenia Moskwa informowała kraj, który dokonywał rejestracji sprawdzanej osoby czy instytucji. Państwa uczestniczące w projekcie miały mieć zapewniony dostęp do gromadzonych danych w ciągu czterech godzin.

Oprócz Aparatu Roboczego w Moskwie, istniał również drugi filar systemu ulokowany w NRD oraz główna stacja nasłuchu radioelektronicznego zainstalowana w bazie Lourdes, niedaleko Hawany<sup>39</sup>.

W celu podnoszenia efektywności działania systemu oraz wymiany doświadczeń i spostrzeżeń dotyczących jego pracy, przedstawiciele państw uczestników PSED mieli spotykać się na naradach wielo- i dwustronnych.

Pierwsze spotkanie wielostronne odbyło się w maju 1986 r. w Moskwie. Jego przewodniczącym był stojący na czele radzieckiej delegacji Zastępca Szefa I Zarządu Głównego KGB, gen. bryg. Lew Nikołajewicz Szapkin. Celem spotkania było szczegółowe omówienie rezultatów korzystania z systemu w latach 1981 - 85, wymiana uwag dotyczących podstawowych problemów jego funkcjonowania oraz perspektyw rozwoju. Podkreślano, że wykorzystanie informacji pochodzących z systemu przyniosło konkretne efekty operacyjne, m.in. umożliwiło przeprowadzenie analiz działalności dywersyjnej i dążeń przeciwnika, realizację i zwiększenie bezpieczeństwa działań operacyjno-agenturalnych, koordynację działań jednostek operacyjnych – członków porozumienia, a także przyczyniło się do szybszego wykrycia akcji destrukcyjnych. Przykładów nie podano. W związku z korzyściami płynącymi z takiego rodzaju współpracy, uczestnicy konferencji uznali, że należy ją zintensyfikować oraz podjąć kroki zmierzające do powiększenia bazy informacyjnej PSED, podniesienia efektywności wykorzystania informacji tu przechowywanych i rozszerzenia zadań funkcjonalnych systemu. Planowano to osiągnąć poprzez udoskonalenie technik opracowywania informacji i oprogramowania systemu. Ustalono też, że spotkania wielostronne będą organizowane cyklicznie, co dwa lata<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*,..., s. 37

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> AIPN, IPN BU0-01583/18.

Do drugiego spotkania doszło w 1988 r. w Sofii. Jego celem było omówienie dalszego umacniania współpracy w ramach PSED, a mianowicie – utworzenie (obok ewidencji informacji o osobach) ewidencji o obiektach przeciwnika, w pierwszej kolejności Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników z paktów polityczno-wojskowych. Dyskutowano także nad wdrożeniem udoskonalonych metod i sposobów wymiany informacji między Aparatem Roboczym i uczestnikami systemu w celu zwiększenia efektywności obsługi informacyjnej jednostek operacyjnych organów bezpieczeństwa. Omówiono też wyniki funkcjonowania systemu w okresie od 1986 r. do maja 1988 r. Okazało się, iż w ramach jego doskonalenia zwiększono liczbę kategorii osób podlegających rejestracji i poszerzono funkcje w zakresie wykonywania zadań wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Podkreślono również konieczność zastosowania przez abonentów dodatkowych środków umożliwiających poszerzenie zbioru informacyjnego, ponownego opracowania planów dotyczących wdrożenia bardziej nowoczesnych sposobów wymiany informacji między Aparatem Roboczym i komórkami współdziałającymi w ramach PSED oraz konieczność dalszej rozbudowy zbioru danych o osobach<sup>41</sup>.

Kolejną wielostronną naradę planowano zorganizować na Węgrzech w 1990 r.<sup>42</sup>

Połączony System Ewidencji Danych o Przeciwniku działał w PRL w oparciu o następujące akty prawne: *Zarządzenie nr 0011/78 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 marca 1978 r. w sprawie powołania PSED wraz z Instrukcją Dyrektora Biura „C” MSW w sprawie trybu rejestracji oraz sprawdzania i udzielania informacji w PSED; Decyzję Nr 004/86 i Decyzję Nr 05/86 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 marca 1986 r. w sprawie intensyfikacji działań oraz rozszerzenia kategorii osób podlegających rejestracji w PSED; Instrukcję Nr 01/86 Dyrektora Biura „C” MSW z 15 marca 1986 r. w sprawie zasad, trybu rejestracji, sprawdzania i udzielenia informacji*<sup>42</sup>.

Dokumentami roboczymi w pracy z PSED były:

- karty rejestracyjne osób zgłaszanych przez jednostki operacyjne oraz wypisane na podstawie materiałów archiwalnych,
- kopie ankiet rejestracyjnych w języku rosyjskim przekazanych do PSED,
- karty E-15 osób sprawdzanych w systemie na zlecenie jednostek operacyjnych,
- dokumentacja dotycząca działania systemu, w tym: instrukcja odnośnie wypełniania dokumentów PSED, słowniki kodowania informacji, materiały dotyczące spotkań dwustronnych i narad uczestników PSED,
- korespondencja z systemem, w tym: wydruki ankiet rejestracyjnych SB PRL i innych uczestników, listy terrorystów nadsyłane z Aparatu Roboczego PSED (osoby wymienione na listach były rejestrowane w kartotece ogólnoinformacyjnej SB), pisma na temat współpracy bieżącej,
- korespondencja z jednostkami operacyjnymi uprawnionymi do korzystania z PSED,
- dokumenty pomocnicze (dzienniki rejestracyjne, skorowidze sprawdzeń itp.).

Koordynatorem spraw w zakresie PSED ustanowiono Dyrektora Biura „C” MSW<sup>44</sup>.

<sup>41</sup> Brak szczegółowych danych.

<sup>42</sup> AIPN, IPN BU0-01583/17.

<sup>43</sup> AIPN, IPN BU0-01583/12.

<sup>44</sup> AIPN, IPN BU0-01583/10.

W ciągu trzech miesięcy od wejścia w życie *Zarządzenia Nr 0011/78* kierownicy centralnych jednostek SB zobowiązani byli spowodować rejestrację wszystkich posiadanych przez jednostki pionu materiałów podlegających zgłoszeniu do PSED.

Zgłoszeniu podlegały informacje dotyczące: ośrodków wywiadu (ich składu osobowego, agentów i osób powiązanych ze służbami specjalnymi), ośrodków dywersji ideologicznej (ich składu kierowniczego i pracowników prowadzących wrogą działalność), organizacji terrorystycznych (członków, terrorystów indywidualnych, porywaczy, dywersantów) i syjonistycznych, wrogich organizacji emigracyjnych i klerykalnych oraz członków tych organizacji. Do systemu zgłaszane były także informacje o:

- osobach wykonujących zadania na rzecz wyżej wymienionych służb i organizacji,
- oferentach stanowiących bazę dla działalności przeciwnika,
- obcokrajowcach i bezpaństwowcach,
- osobach proponujących fałszywe informacje lub sprzedających te same materiały i wzory techniki kilku krajom socjalistycznym,
- osobach dokonujących prowokacji na terytorium krajów socjalistycznych,
- osobach wydalonych z PRL (w tym z zakazem wjazdów),
- osobach, które popełniły szczególnie niebezpieczne przestępstwo przeciwko państwu, ukrywających się za granicą lub poszukiwanych. Rejestracji w PSED nie podlegali obywatele polscy. Odstąpić od tej zasady można było tylko w szczególnych przypadkach (bdb).

Informacje o osobach miały być przechowywane w systemie do osiągnięcia 80. lat przez mężczyzn i 75. przez kobiety<sup>45</sup>.

Centralne jednostki operacyjne SB dokonywały rejestracji, każda w zakresie swego pionu, za pomocą kart EO-9. Karta ta została wprowadzona w 1978 r. i składała się z trzech części. Pierwsza dotyczyła osób i zawierała informacje o danych osobowych – nazwiska (pseudonimy), imiona, imię ojca, imię i nazwisko matki, datę i miejsce urodzenia (miejscowość i państwo), narodowość i obywatelstwo oraz informacje o zatrudnieniu i miejscu zamieszkania. W tej części umieszczano także dane dotyczące rysopisu i posiadanych materiałów identyfikacyjnych. W przypadku rysopisu podawano wzrost, kolor skóry, płeć i znaki szczególne. Materiały identyfikacyjne to zdjęcia, odciski palców, wzór pisma czy opis głosu. Wpisywano również podstawę rejestracji zawierającą dane o charakterze wrogiej działalności danej osoby, rok ustalenia tej informacji oraz zasady udostępniania wiadomości na ten temat.

Druga część karty dotyczyła organizacji lub instytucji. Znajdowały się w niej informacje dotyczące charakteru działalności danego podmiotu, adres, opis ujawnionych wrogich działań, dane na temat kadry kierowniczej i aktywu oraz identyfikujące jednostkę operacyjną zgłaszającą rejestrację.

W trzeciej części karty wpisywano numer rejestracyjno-identyfikacyjny, datę rejestracji i dział zagadnieniowy, do którego zakwalifikowano daną sprawę, datę przekazania informacji do PSED, a także uzupełnienia i informacje dotyczące sprawdzeń (datę, jednostkę sprawdzającą i powód sprawdzenia). Jeżeli karta była wycofywana z systemu – taką informację wraz z uzasadnieniem i datą jej wycofania również zamieszczano w jej trzeciej części. Na każdej karcie musiała znajdować się pieczęć i podpis naczelnika wydziału<sup>46</sup>.

<sup>45</sup> AIPN, IPN BU0-01583/10.

<sup>46</sup> AIPN, IPN BU0-01583/35.



W 1986 r. rozszerzono zakres informacji umieszczanych na karcie EO-9, w związku z czym dodano do niej wkładkę EO-9-a/86. W części pierwszej (dotyczącej osób) dodano punkty odnośnie zajmowanego stanowiska, przynależności do partii politycznych, organizacji społecznych i pełnionych funkcji oraz znajomości języków obcych. Uzupełniono ją również o punkty dotyczące: wykazu przedsięwzięć prowadzonych w stosunku do osoby rejestrowanej, informacji o organie prowadzącym, kontaktów tej osoby w innych państwach i ich charakterze. Od tej pory należało też podawać dane współmałżonka i rodzeństwa takiej osoby. Zmienione zostały wymogi odnośnie wypełnienia punktu opisującego podstawę rejestracji. Dodatkowo należało wpisywać nazwę służby specjalnej, ośrodka dywersji ideologicznej, organizacji nacjonalistycznej, terrorystycznej, ekstremistycznej itp., z którą dana osoba jest powiązana, oraz charakter i okres działalności osoby w wymienionej organizacji.

W części drugiej (dotyczącej obiektów) przybyły punkty informujące o oficjalnym lub nieoficjalnym charakterze działalności danego obiektu, jego przynależności do państwa, bloku politycznego, wrogiego środowiska itp. We wkładce EO-9-a/86, w zależności od rodzaju rejestracji, należało podać dane osobowe lub dane instytucji potwierdzone podpisem naczelnika wydziału<sup>47</sup>.

Istniały zasady ograniczające zakres udostępniania i wykorzystywania informacji znajdujących się w PSED. Zgodnie z kodem literowym, jakim oznaczona była dana karta, należało odpowiednio:

- A** – przekazać sprawdzającemu wszystkie posiadane informacje bez powiadamiania jednostki rejestrującej o zgłoszonym zapytaniu,
- B** – przekazać wszystkie informacje, jednocześnie powiadamiając jednostkę rejestrującą o zgłoszonym zapytaniu,
- C** – przekazać informacje bez wymieniając jednostki rejestrującej, a jednostkę powiadomić o zgłoszeniu zapytania,
- D** – nie podawać treści informacji, informować jedynie o fakcie rejestracji i jednostce, która jej dokonała, oraz powiadomić jednostkę rejestrującą o zgłoszonym zapytaniu,
- E** – przekazywać odpowiedź: *Zapytanie przesłano do jednostki, która zgłosiła rejestrację* i powiadomić tę jednostkę o wpłynięciu zapytania.

Każda jednostka operacyjna zobowiązana była na bieżąco informować o zmianach zachodzących w danych zarejestrowanej osoby lub obiektu<sup>48</sup>.

W 1984 r. podjęto próby rozszerzenia kategorii osób rejestrowanych w PSED. Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego NRD wystąpiło z propozycją, aby rejestracji podlegali także dyplomaci i pracownicy placówek dyplomatycznych przeciwnika pracujący w państwach wspólnoty socjalistycznej, korespondenci przeciwnika stale lub czasowo akredytowani w tych państwach, pracownicy handlowych i ekonomicznych przedstawicielstw zagranicznych przeciwnika, oficjalnie zarejestrowanych w państwach członkowskich porozumienia, członkowie organizacji przemysłowych oraz pojedyncze osoby zajmujące się kontrabandą na szeroką skalę i prowadzące działalność wymierzoną bezpośrednio przeciwko krajom wspólnoty socjalistycznej, a także osoby prowadzące działalność wywrotową wymierzoną przeciwko gospodarkom państw będących członkami porozumienia.

<sup>47</sup> AIPN, IPN BU0-01583/35.

<sup>48</sup> AIPN, IPN BU0-01583/10.

Pierwsze trzy z wymienionych kategorii osób miałyby być rejestrowane niezależnie od ich wrogiej działalności. Celem rejestracji było gromadzenie w systemie danych na temat przebywania tych osób w krajach socjalistycznych. Rejestracja następnych kategorii osób pozwoliłaby na uzyskiwanie informacji o osobach, których działalność przynosiła znaczne straty ekonomiczne<sup>49</sup>.

Strona polska natomiast zaproponowała rozszerzenie kategorii osób podlegających zgłoszeniu do PSED o:

- pracowników zagranicznych placówek kulturalnych,
- osoby szkalujące kraje socjalistyczne w środkach masowego przekazu lub na forum publicznym, biorące aktywny udział w akcjach i demonstracjach antysocjalistycznych zarówno na terenie krajów socjalistycznych, jak i kapitalistycznych, działające na szkodę ważnych interesów krajów wspólnoty socjalistycznej,
- osoby publicznie lżące, wyszydzające, poniżające państwa socjalistyczne, ich ustrój oraz narody lub obywatele tych krajów ze względów narodowościowo-politycznych,
- osoby, które swoją postawą, zachowaniem i działaniem reprezentują lub propagują idee faszystowskie, syjonistyczne, rewizjonistyczne i nacjonalistyczne i naruszające podczas pobytu na terenie krajów socjalistycznych swoją postawą, zachowaniem czy działaniem ustalony porządek prawny i normy współżycia społecznego.

Nie odnaleziono jednak dokumentów potwierdzających wdrożenie tych propozycji<sup>50</sup>.

Zgodnie z zapisami *Porozumienia o utworzeniu PSED*, w organach bezpieczeństwa poszczególnych państw utworzono specjalne jednostki współpracujące w ramach systemu. W Polsce w tym celu został utworzony w ramach Biura „C” MSW Wydział V<sup>51</sup>. Podstawą jego utworzenia było *Zarządzenie Organizacyjne nr 027/Org.* z dnia 15 czerwca 1977 r. Do zadań tego wydziału należało gromadzenie, przygotowywanie i rejestracja informacji w PSED. Miał on również dokonywać sprawdzeń i przekazywać jednostkom Służby Bezpieczeństwa informacje dotyczące wrogich osób i obiektów, realizować zadania wchodzące w zakres współpracy z systemem i reprezentować wobec niego interesy jednostek operacyjnych SB. Bazą Wydziału V były materiały znajdujące się w kartotekach własnych oraz informacje zgłaszane przez jednostki operacyjne resortu spraw wewnętrznych.

Zadaniem nowo utworzonej komórki było także przygotowywanie informacji, uzupełnianie ich i przekazywanie do PSED. Uzyskiwane z PSED wiadomości przekazywane były zainteresowanym jednostkom SB. Na podstawie zaleceń jednostek zgłaszających dane Wydział miał ustalać zakres wydawania informacji i stopień pilności realizacji zgłaszanych zapotrzebowań. Wydział przekazywał także do systemu wiadomości o skreśleniu informacji z ewidencji, opracowywał analizy i dane statystyczne, sporządzał dla jednostek operacyjnych informacje na podstawie posiadanych materiałów, a także opracowywał propozycje w zakresie wdrażania i eksploatacji PSED, współdziałania z systemem oraz korzystania z danych o przeciwniku<sup>52</sup>.

<sup>49</sup> AIPN, IPN BU0-01583/25.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> Wydz. V Biura „C” MSW został utworzony zgodnie z art. VII *Porozumienia o utworzeniu PSED*. Zadania tego wydziału miały wynikać z §§ IV i V przepisów dot. PSED. Z powyższego można wysnuć wniosek, iż we wszystkich państwach członkach PSED działały tego typu komórki. Źródło: AIPN, IPN BU 01583/39.

<sup>52</sup> Tamże.

Wydział V Biura „C” MSW utrzymywał niezbędne kontakty z Aparatem Roboczym PSED w Moskwie. Jego pracownicy przynosili informacje, które miały być przekazane Aparatowi Roboczemu, na arkusz odpowiedniej ankiety (4 strony formatu A-4). Dokument ten sporządzano w języku rosyjskim, w dwóch egzemplarzach. Pierwszy egzemplarz przesyłano do Moskwy za pośrednictwem radzieckiej ambasady. Najczęściej dokumenty przekazywane były łącznikowi przez pracownika Wydziału V na terenie ambasady, ale zdarzały się sytuacje, że były odbierane przez łącznika bezpośrednio z pomieszczeń Biura „C”. Drugi egzemplarz ankiety pozostawał w Wydziale V<sup>53</sup>. Można przypuszczać, że taki sam sposób postępowania obowiązywał we wszystkich służbach państw należących do PSED.

W 1986 r., podczas pobytu delegacji w składzie: płk Kazimierz Piotrowski (dyrektor Biura „C” MSW), płk Ireneusz Zieliński (naczelnik Wydz. V Biura „C” MSW) i mjr Ryszard Szuster (zastępca naczelnika Wydz. XVII Dep. I MSW) w I Zarządzie Głównym KBP przy RM ZSRR, omówiono referat wygłoszony przez naczelnika Aparatu Roboczego PSED, płk. B.D. Jurinowa. W referacie tym zamieszczone były uwagi, że w listopadzie 1985 r. informacje przekazane przez Polskę do PSED stanowiły zaledwie 3,5% rejestracji zgłaszanych przez służby bezpieczeństwa innych państw<sup>54</sup>.

Wychodząc naprzeciw potrzebie zwiększenia liczby rejestracji byłej SB w systemie, minister spraw wewnętrznych wydał *Decyzję Nr 004/86* z dnia 14 marca 1986 r. o rozszerzeniu kategorii osób podlegających wpisowi do PSED. Obowiązkiem rejestracji objęto następujących pięć kategorii osób, tj.:

1. Dyplomatów i pracowników przedstawicielstw dyplomatycznych oraz konsularnych państw NATO, Japonii i Chin pracujących w krajach wspólnoty socjalistycznej,
2. Korespondentów tych państw akredytowanych na stałe lub czasowo w krajach wspólnoty socjalistycznej,
3. Pracowników przedstawicielstw handlowych i ekonomicznych oraz ośrodków kultury tych państw oficjalnie zarejestrowanych w państwach uczestnikach porozumienia PSED,
4. Członków organizacji zajmujących się międzynarodowym przemytem na wielką skalę i bezpośrednio prowadzących działalność przeciwko krajom wspólnoty socjalistycznej oraz poszczególne osoby zajmujące się działalnością analogiczną,
5. Osoby działające na szkodę interesów ekonomicznych państw uczestników porozumienia PSED<sup>55</sup>.

Jednostki terenowe SB nie posiadały wiedzy na temat istnienia PSED, jednak na mocy *Decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych nr 05/86* z dnia 14.03.1986 r. były zobowiązane do rejestracji osób, instytucji i organizacji działających przeciwko państwom wspólnoty socjalistycznej. Wszelkie dane miały przysyłać do Biura „C” MSW za pośrednictwem Wydziałów „C” lub Sekcji „C” WUSW<sup>56</sup>.

W związku z decyzjami 004/86 i 05/86 została wydana nowa instrukcja dyrektora Biura „C” (Nr 01/86 z dnia 15 marca 1986 r.) przystosowująca zasady, tryb rejestracji, sprawdzenia i udzielanie informacji o osobach, instytucjach i organizacjach działających przeciwko państwom socjalistycznym do nowych kategorii rejestracji. W instruk-

<sup>53</sup> AIPN, IPN BU 01583/29.

<sup>54</sup> AIPN, IPN BU0-01583/18.

<sup>55</sup> AIPN, IPN BU0-01583/12.

<sup>56</sup> Tamże.

cji tej znalazły się także zapisy, na podstawie których każdą zmianę lub uzupełnienie informacji jednostka operacyjna SB miała obowiązek zgłosić kartą E-16 do Wydziału V Biura „C”. Wycofanie rejestracji mogło nastąpić jedynie w przypadku braku potwierdzenia zgłoszonej informacji. Powiadamiając na piśmie Wydział V Biura „C” o wycofaniu rejestracji, należało uzasadnić taką decyzję.

Sprawdzeń dokonywano kartą E-15 przesyłaną z konkretnym zapytaniem do Wydziału V Biura „C”. Do kierowania zapytań uprawnione były wszystkie jednostki operacyjne SB. Sprawdzenia mogły być jednorazowe, stałe lub tematyczne<sup>57</sup>.

W okresie współpracy w ramach PSED strona polska odbywała robocze spotkania z przedstawicielami PSED ZSRR. Jako przykład może posłużyć wizyta Delegacji Biura „C” MSW PRL w 1989 r. w Aparacie Roboczym w Moskwie. W jej trakcie omawiano rozwój systemu oraz problemy, na jakie napotymano podczas współpracy. Strona radziecka podkreślała, że współdziałanie w ramach PSED ze stroną polską jest zadowalające i owocne. Przyjęto także ustalenia na przyszłość. Od tego momentu zgłaszaniu do systemu miały podlegać tylko informacje uzyskane w wyniku pracy operacyjnej. Inne natomiast powinny być rejestrowane jako dane uzupełniające. Planowano przeprowadzić kursy szkoleniowo-informacyjne dotyczące zakresu działania i korzyści płynących z wykorzystywania systemu w pracy operacyjnej. Rozwój PSED miał się odąd opierać na szerszym zastosowaniu techniki komputerowej<sup>58</sup>.

Bieżące zgłoszenia danych do omawianego systemu trwały do marca 1990 r. W styczniu 1990 r. dyrektor Biura „C” MSW płk Kazimierz Piotrowski, w notatce służbowej z dnia 22.01.1990 r., wymienił wszystkie rodzaje dokumentacji zgromadzonej w okresie funkcjonowania PSED. Jednocześnie zaproponował jej zniszczenie. Planowano również wycofanie z jednostek operacyjnych uprawnionych do korzystania z PSED *Zarządzenia Nr 0011/78 MSW* z dnia 21 marca 1978 r. (powołującego PSED) i zniszczenie go we własnym zakresie. Powyższe podyktowane było sugestiami przedstawiciela Aparatu Roboczego w Warszawie i wynikało zapewne z ówczesnej sytuacji politycznej.

Do wyżej wymienionej notatki nawiązywała kolejna – z 26.01.1990 r. Proponowano w niej jednak, aby ze względu na charakter niektórych zbiorów i ich ewentualną przydatność w dalszej pracy operacyjnej, pozostawić następujące dokumenty:

1. Karty rejestracyjne niżej wymienionych kategorii osób, nie będących obywatelami polskimi, zgłaszanych przez jednostki operacyjne SB:
  - pracownicy i agenci służb specjalnych oraz osoby powiązane z tymi służbami,
  - członkowie organizacji terrorystycznych, terroryści indywidualni, osoby podejrzane o tego typu działalność, porywacze statków powietrznych i morskich przetrzymujący ludzi w charakterze zakładników oraz dywersanci,
  - oferenci, osoby proponujące fałszywe informacje, lub w pracy z którymi miały miejsce niepowodzenia (wpadki) oraz prowokatorzy,
  - osoby wydalone z kraju, którym, ze względu na bezpieczeństwo państwa, zakazano wjazdu,
  - osoby, które popełniły szczególnie niebezpieczne przestępstwo przeciwko państwu, w związku z czym są poszukiwane i ukrywają się za granicą,

<sup>57</sup> Tamże.

<sup>58</sup> Planowano wprowadzenie systemu ADABAS. Brak jednak bliższych informacji na ten temat. Źródło: AIPN, IPN BU 01583/18.

- dyplomaci, pracownicy przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych, handlowych i ekonomicznych oraz ośrodków kultury państw działających przeciwko Polsce,
  - członkowie organizacji zajmujących się przemytem na wielką skalę oraz szkodzących interesom ekonomicznym Polski;
2. Wykazy terrorystów przekazywane przez służby bezpieczeństwa państw współpracujących<sup>59</sup>.

Część dokumentacji systemu dotycząca opozycji, zgodnie z sugestią przedstawiciela PSED – członka rezydentury KGB w Warszawie, została zniszczona na przełomie 1989 i 1990 roku. Nie posiadamy informacji o tym, że niszczenia dokumentacji PSED dokonywała strona radziecka. Nie można wykluczyć, że kopie materiałów pozostały w moskiewskiej centrali i były wykorzystywane przez rosyjski wywiad powstały na bazie byłego I Zarządu Głównego KGB<sup>60</sup>.

W okresie funkcjonowania Wydziału V Biura „C” MSW (sierpień 1978–marzec 1990) z wpływających do niego kart EO-9 utworzono kartotekę. Karty w jej ramach zostały uporządkowane według 16 działów:

- I – pracownicy obcego wywiadu,
- II – ośrodki dywersji ideologicznej przeciw krajom socjalistycznym,
- III – organizacje terrorystyczne, porywacze i dywersanci,
- IV – organizacje syjonistyczne wrogie krajom socjalistycznym, organizacje emigracyjne,
- V – ośrodki wykonujące zadania specjalne, ośrodki dywersji ideologicznej – emigracja,
- VI – oferenci stanowiący bazę dla działalności przeciwnika,
- VII – obcokrajowcy i bezpaństwowcy, z którymi w trakcie współpracy wystąpiły niepowodzenia,
- VIII – osoby proponujące fałszywe informacje,
- IX – osoby dokonujące akcji prowokacyjnych,
- X – osoby wpisane do indeksu osób niepożądanych w PRL – pracownicy ambasad,
- XI – osoby, które popełniły szczególnie niebezpieczne przestępstwo przeciw państwu i ukrywają się.

W marcu 1986 r., w związku z wejściem w życie *Decyzji Nr 005/86*, dodano działy:

- XII – dyplomaci państw NATO, Japonii i Chin,
- XIII – korespondenci państw NATO, Japonii i Chin,
- XIV – pracownicy przedstawicielstw handlowych, ekonomicznych, ośrodków kultury państw NATO, Japonii i Chin,
- XV – organizacje zajmujące się przemytem,
- XVI – osoby działające na szkodę interesów państw socjalistycznych.

Do przedmiotowego zbioru należały także materiały pomocnicze:

<sup>59</sup> Na pierwszych stronach przedmiotowych notatek znajduje się odręczny zapis „Zgoda”, data (odpowiednio: 22.01.90 i 27.01.90) i w obu przypadkach nieczytelny podpis tej samej osoby. Można przypuszczać, że jest to podpis Szefa Służby Zabezpieczenia Operacyjnego, gen. bryg. Stefana Stochaja (zachowała się strona adresowa koperty, w której przesyłano jedną z notatek „do rąk własnych”). Źródło: AIPN, IPN BU 01583/29.

<sup>60</sup> A. Grajewski, *Tarcza i miecz*, Warszawa 1998, Biblioteka „WIĘZI” s. 317.

- karty E-59 ułożone alfabetycznie według nazwisk, umożliwiające odszukanie karty rejestracyjnej,
- „materiały wstępne” – karty E-14 i karty zagadnieniowe ułożone w układzie alfabetycznym z naniesionymi oznaczeniami poszczególnych działów,
- „materiały wstępne” na kartach rejestracyjnych, nie posiadające numeru rejestracyjnego,
- karty rejestracyjne obiektów (ośrodki dywersji politycznej, ośrodki kolportażu prasy, ośrodki pomocy charytatywnej, ośrodki wywiadu itp.).

Dokumentacja dotycząca PSED przechowywana jest obecnie w archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. W kartotece brakuje działów VII i XV, a działy IV, IX i XI zawierają niewiele kart, tj. odpowiednio 6, 30 i 3. Z przeprowadzonych obliczeń wynika, że kartoteka pozostała po Służbie Bezpieczeństwa PRL liczy około 9 tysięcy kart rejestracyjnych. Dzienniki rejestracyjne zawierają natomiast około 9,5 tysiąca rejestracji. Różnica pomiędzy liczbą kart i liczbą rejestracji wynika najprawdopodobniej z niszczenia dokumentów na początku 1990 r.<sup>61</sup>.

### ABSTRACT

This study concerns the cooperation between the Soviet secret services and the Polish Security Service (SB) from 1970-1990. The author of the article is based on archival materials, the Ministry of the Interior. The subject matter indicates a broad and complex relationship between them. The following publication can be used to expand knowledge about the activities of special forces and the communist Soviet Union. In this issue of the *Interior Security Review* to present the first part of the study.

<sup>61</sup> AIPN, IPN BU 01583/33-38, IPN BU 01583/1.

Danuta Gibas-Krzak

## Działalność terrorystyczna i dywersyjno-sabotażowa nacionalistów ukraińskich w latach 1921-1939

W XXI wieku rzadziej mówi się o dywersji i sabotażu jako metodach destrukcyjnych działań wobec państwa. Oba pojęcia zostały bowiem zastąpione pojęciem bardziej uniwersalnym – *terroryzm*. Brak jednej ogólnej definicji tego zagadnienia pozwala jednak na opisanie go w taki sposób, aby zawierało w sobie m.in. pojęcie działań, które możemy określić terminami *działalność wywrotowa*, *sabotaż* i *dywersja*. Należy pamiętać, że działania dywersyjno-sabotażowe nie zawsze są lub będą tożsame z działaniami terrorystycznymi, choć pojęcia te w różnych epokach były często, aczkolwiek niesłusznie, używane jako synonimy.

Już samo pojęcie *dywersja* (z łac. *diversio* – przewrót) jest dość szerokie (podobnie zresztą jak i *terroryzm*) i oznacza przede wszystkim działania wojenne mające na celu odwrócenie uwagi nieprzyjaciela oraz działania z ukrycia w celu podkopania jego obronności i gospodarki w czasie wojny, czy też tego typu zachowania wobec wrogiego państwa w czasie pokoju<sup>1</sup>. Widzimy więc, że pojęcie *dywersja* zawęży się do problematyki związanej z obronnością danego kraju. Z kolei inna definicja opisuje *dywersję* jako zorganizowaną działalność o charakterze zbrojnym lub ideologicznym państwa albo grup mniejszości narodowych przeciwko innemu państwu. I ta definicja jest bardziej tożsama z działaniami terrorystycznymi, choć jest stosunkowo uboga, jeśli chodzi o podmiot działający i zbyt ogólna w formułowaniu celu oddziaływania.

Określenie *dywersja* samo w sobie nie odnosi się jednak tylko i wyłącznie do przedsięwzięć realizowanych w okresie bezpośrednio poprzedzającym konflikt zbrojny, czy prowadzonych w czasie jego trwania. Działania dywersyjne mogą bowiem występować w dowolnym okresie, w odniesieniu do wielu miejsc i dziedzin życia społecznego i państwowego. Mają zarówno charakter działań ideologicznych, propagandowych, psychologicznych, jak i zbrojnych, z reguły prowadzonych z wykorzystaniem form nieregularnych. Ale cel pozostaje zawsze jeden – wewnętrzna destabilizacja kraju, czyli naruszenie systemu bezpieczeństwa wewnętrznego, które prowadzi do załamania się porządku publicznego, narastania psychozy strachu, niepewności i braku zaufania do systemu politycznego oraz administracji państwowej.

Dość ciekawa definicja *dywersji* została przedstawiona w opracowaniu dla Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z 1922 r. pt. *Dywersja nieprzyjacielska na terenie państwa polskiego*, gdzie pojęcie to zostało definiowane jako *akcja nieprzyjacielskich biur wywiadowczych lub specjalnych, której zadaniem jest planowe zniszczenie, paraliżowanie i osłabienie życia państwowo-społecznego danego państwa, bez względu na użyte środki. Dywersję prowadzą specjalnie przeszkoleni agenci, działacze opozycyjnych partii politycznych oraz osoby, które sympatyzują z obcymi państwami*<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000, s. 138.

<sup>2</sup> *Dywersja nieprzyjacielska na terenie państwa polskiego*, opracowanie dla Sztabu Generalnego nr 16050/II Inf. III.C. z 01.06.1922 r., CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.2503, Warszawa 1922.

Oczywiście, specjaliści przedwojennego kontrwywiadu wojskowego zawężili podmiot mogący organizować działalność dywersyjną do służb specjalnych obcego (i co ważniejsze wrogiego) państwa, choć w drugiej części definicji jest mowa o działaczach partii opozycyjnych, sympatyzujących z obcymi rządami lub systemami politycznymi. Brakuje z kolei jakiegokolwiek odniesienia do mniejszości narodowych lub nurtów politycznych o poglądach skrajnych. Istotne wydaje się natomiast zdanie dotyczące celu i środków. Celem dywersji jest bowiem zarówno paraliżowanie, jak i zniszczenie życia państwa, przy wykorzystaniu wszelkich dostępnych środków.

Należy jednak podkreślić, że pojęcie *dywersji* w ocenie specjalistów kontrwywiadu nie odnosiło się tylko i wyłącznie do działań zbrojnych określonych grup, lecz przede wszystkim do antypaństwowej działalności różnych ugrupowań politycznych, a zwłaszcza partii – komunistycznej i nacjonalistycznych. Działania dywersyjne i dywersyjno-sabotażowe dotkliwie uderzające w system państwa były jednym z najpoważniejszych problemów, z jakimi musiały zmierzyć się władze II Rzeczypospolitej, począwszy od walk o granice odrodzonego państwa, działań dywersyjnych prowadzonych na Śląsku, Pomorzu i w Wielkopolsce przez Niemców, aż po walki na Kresach Wschodnich z udziałem Ukraińców i innych mniejszości narodowych. Zmuszały one władze polskie do utrzymywania coraz większych sił oraz przeznaczania coraz większych funduszy na zapewnienie normalnego funkcjonowania administracji oraz społeczeństwa.

Niniejszy artykuł poświęcony jest istotnym z punktu widzenia dziejów państwa polskiego problemom związanym ze zwalczaniem działalności terrorystycznej i dywersyjno-sabotażowej ukraińskich nacjonalistów, skierowanej przeciwko bezpieczeństwu Polski.

Literatura przedmiotu opisująca działalność dywersyjno-sabotażową ukraińskich nacjonalistów nie jest obszerna, choć w swoich pracach do tego problemu nawiązuje prof. Andrzej Pepłoński<sup>3</sup>, prof. Andrzej Misiuk<sup>4</sup>, ppłk dr Andrzej Krzak<sup>5</sup> (w monografii poświęconej zwalczaniu radzieckich służb specjalnych) oraz Roman Wysocki<sup>6</sup>, który w pracy pt. *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929 - 1939* formy prowadzenia działań dywersyjnych i sabotażowych przez ukraińskich nacjonalistów opisuje w sposób syntetyczny. W opracowaniach innych autorów również znajdujemy wzmianki na ten temat<sup>7</sup>.

Dużo obszerniejsza jest natomiast literatura przedmiotu, która powstała w dwudziestoleciu międzywojennym i po zakończeniu II wojny światowej w emigracyjnych ośrodkach ukraińskich w Kanadzie, USA i Wielkiej Brytanii oraz po 1991 r. w nowo

<sup>3</sup> A. Pepłoński, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, BELLONA oraz *Wywiad polski na ZSRR 1921-1939*, Warszawa 2010, BELLONA.

<sup>4</sup> A. Misiuk, *Służby Specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, BELLONA.

<sup>5</sup> A. Krzak, *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym*, Toruń 2007, Adam Marszałek.

<sup>6</sup> R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929 - 1939*, Lublin 2003, Wydawnictwo UMCS.

<sup>7</sup> Na uwagę zasługują opracowania autorstwa R. Torzeckiego, *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933 - 1945)*, Warszawa 1972, KiW i *Kwestia ukraińska w Polsce (1923 - 1929)*, Kraków 1989, Wydawnictwo Literackie; J. Żarnowskiego, *Spółczesność II Rzeczypospolitej 1918 - 1939*, Warszawa 1973; W. Żeleńskiego, *Zabójstwo ministra Pierackiego*, Warszawa 1995, ISKRY; M. Papierzyńskiej-Turek, *Sprawa ukraińska w Drugiej Rzeczypospolitej 1922 - 1926*, Kraków 1984, Wydawnictwo Literackie.



powstałym państwie ukraińskim. Publikacje wydawane przez ukraińskie ośrodki emigracyjne oraz wydawnictwa związane z organizacjami nacjonalistycznymi i skrajnie prawicowymi są jednak z reguły natury hagiograficznej. Trudno je więc zakwalifikować do opracowań o charakterze naukowym. Do najbardziej wartościowych dla naszych rozważań należy zaliczyć prace autorstwa Z. Knysza – *Własnim rusłom. Ukrajinśka Wijskowa Organizacija wid osieny 1922 do lita 1924 roku* i *Na żyttja i smert. Storinky z istoriji Ukrajinskoji Wijskoweji Organizacji* oraz Ł. Riebieta – *Switła i tini OUN*. Z kolei z krytyczną oceną środowisk emigracyjnych oraz skrajnie nacjonalistycznych działaczy spotykamy się w pracach W. Poliszczuka.

Najcenniejszym materiałem na temat dywersyjnej działalności ukraińskich komunistów i nacjonalistów są jednak źródła pochodzące z zasobów Centralnego Archiwum Wojskowego (dalej: CAW) w Rembertowie oraz Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN) w Warszawie. Na uwagę zasługują zwłaszcza zasoby Komendy Głównej Policji Państwowej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (AAN) oraz Oddziału II Sztabu Głównego WP (CAW). Dzięki zachowanym dokumentom zawierającym analizy, raporty policyjne i kontrwywiadowcze oraz sprawozdania, możemy odtworzyć rozwój działalności terrorystycznej z udziałem nacjonalistów ukraińskich w latach 1918 - 1939. Materiały archiwalne dotyczące problematyki ukraińskiej są jednak rozproszone w teczkach odnoszących się do innych zagadnień. Dlatego konieczne jest przeprowadzenie rzetelnej i dokładnej kwerendy. Ponadto, wartość poszczególnych dokumentów jest różna. Należy pamiętać, że opracowywali je ludzie, którzy uważali nacjonalistów ukraińskich za śmiertelnych wrogów Rzeczypospolitej. Poza tym, większość materiałów dotyczy spraw z zakresu zainteresowań służb specjalnych i policji, w związku z czym niezbędne jest, aby historyk badający dzieje tych służb w kontekście skomplikowanych stosunków polsko-ukraińskich pamiętał o przeprowadzeniu profesjonalnej krytyki źródeł.

Powstanie Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (dalej: UWO) miało miejsce pod koniec 1920 r. Jej korzeni należy jednak szukać w wydarzeniach z 1919 r., kiedy wyczerpana prawie dwuletnią walką armia Ukraińskiej Republiki Ludowej (dalej: UNR), aby ratować się przed wybicciem, przeszła na terytorium Rzeczypospolitej, gdzie została internowana. Żołnierzy osadzono w dwóch obozach – w Łucku i Równem. Jednocześnie nakazano rozwiązanie najbardziej doborowej części armii, tj. Korpusu Strzelców Siczowych<sup>8</sup>. Spotkało się to z niezadowoleniem i próbą sprzeciwu ze strony większości żołnierzy Korpusu, z ich dowódcą płk. Jewhenem Konowalcem na czele. Konowalec, w związku z przygotowaniem do nowej wojny z bolszewikami<sup>9</sup>, udał się do Czechosłowacji, aby wykorzystując znajdującą się tam Brygadę Górską, kontynuować walkę. Nie uzyskał jednak na to zgody i Rada Strzelców Siczowych nakazała mu rozwiązać Korpus. Zlecono mu natomiast kontynuowanie działalności w innych formach. To właśnie skutkowało utworzeniem UWO na zjeździe działaczy i żołnierzy ukraińskich w Pradze 31 sierpnia 1920 r.<sup>10</sup>. Uczestnicy zjazdu zgodzili się na utrzy-

<sup>8</sup> R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929 - 1939. Geneza, struktura, program, ideologia*, Lublin 2003, Wydaw. Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej, s. 41 - 42.

<sup>9</sup> Przygotowania dotyczyły „wyprawy kijowskiej”, wojny polsko-rosyjskiej i sojuszu Józefa Piłsudskiego z Semenem Petlurą.

<sup>10</sup> R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów...*, s. 42.

manie jednostek wojsk, poparli ideę zjednoczenia ziem ukraińskich, przy czym oddziały ukraińskie miały zaprzestać działań przeciwko siłom zbrojnym Rosji Radzieckiej<sup>11</sup>. W tym samym czasie część oficerów sztabu Strzelców Siczowych rozpoczęła organizowanie nielegalnych struktur wojskowych we Lwowie. W sierpniu na obszarze Galicji powstała zorganizowana przez byłych oficerów Armii Halickiej inna organizacja podziemna pod nazwą „Wola”. Jesienią została ona włączona w skład UWO. W krótkim czasie udało się zorganizować sześć okręgów wojskowych. Na czele organizacji stało Kolegium Naczelne, któremu podlegały kolegia obwodowe i okręgowe. UWO składała się z kierownictwa i komórek centralnych, czyli referatów (wydziałów) oraz struktur terenowych, z których najlepiej zorganizowanym i najsprawniej działającym była tzw. Komenda Krajowa UWO. Na czele UWO stał jej założyciel i przewodniczący Związku Starszych, Jewhen Konowalec<sup>12</sup>. Komenda krajowa, podobnie jak berlińska centrala, dzieliła się na referaty, na czele których stali referenci. Ich liczba ulegała zmianie w zależności od okresu działalności komendy i możliwości jej funkcjonowania. Najważniejszymi komórkami w ramach krajowej centrali UWO w Polsce były referaty: polityczny, bojowy, finansowy i propagandowy<sup>13</sup>.

Począwszy od wiosny 1921 r. J. Konowalec przeniósł swój sztab do Lwowa i ostatecznie przejął kierownictwo nad galicyjską organizacją podziemną.

Pierwszy okres działalności UWO, wg Romana Wysockiego<sup>14</sup>, charakteryzował się poszukiwaniem porozumienia z ruchami politycznymi, co jednak wydaje się nie do końca prawdą w świetle raportów i dokumentów analitycznych Oddziału II SG WP. Czytamy w nich bowiem, że od końca 1920 r. „Wola” rozpoczęła również działania terrorystyczne ukierunkowane na wywołanie powstania na ziemiach ukraińskich. Związani z nią działacze<sup>15</sup> 25 listopada 1921 r. dokonali nieudanego zamachu na przebywającego we Lwowie marszałka Józefa Piłsudskiego<sup>16</sup>. Miał to być sygnał do rozpoczęcia ogólnego, ukraińskiego powstania. Jednak kontrakcja defensywy policyjnej doprowadziła do aresztowania kilkunastu członków kierownictwa tej organizacji, uniemożliwiając tym samym wzniecenie zbrojnego buntu.

Zamach na J. Piłsudskiego był jedną z najbardziej spektakularnych akcji ukraińskich nacjonalistów. Stepan Fedak, syn znanego działacza i adwokata ukraińskiego, mecenasa dr. Stepana Fedaka, oddał trzy strzały, które raniły jednak tylko wojewodę lwowskiego, dr. Kazimierza Grabowskiego<sup>17</sup>. W wyniku natychmiastowej reakcji ze strony ochraniającej marszałka policji zamachowiec został zatrzymany. W ciągu kilku następnych dni siły bezpieczeństwa aresztowały czołowych działaczy nacjonalistycznych, rozbijając Komendę UWO. W procesie, który odbył się w październiku

<sup>11</sup> Eugenjusz Konowalec, *Przyczynki do Historii i roli Siczowych Strzelców w rewolucji ukraińskiej*, CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.1667, s. 63.

<sup>12</sup> Zastąpił na tym stanowisku płk. Zeleniewskiego i Petro Kozewnikowa, *Opracowanie...*, CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.6973.

<sup>13</sup> W początkowym okresie działalności UWO istniały jeszcze referaty (zwane także *widylami*, czyli wydziałami): organizacyjny, kadrowy i młodzieżowy.

<sup>14</sup> Roman Wysocki, historyk, adiunkt w Instytucie Historii Najnowszej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, autor opracowania *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929 - 1939. Geneza, struktura, program, ideologia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003.

<sup>15</sup> Bezpośrednim wykonawcą był były żołnierz Armii Halickiej, Stepan Fedak.

<sup>16</sup> *UWO*, opracowanie CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.6973.

<sup>17</sup> G. Mazur, *Zamach na marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio F, vol. LX, Lublin 2005, s. 411.

i listopadzie 1922 r. S. Fedaka i kilku innych działaczy skazano na kilkuletnie wyroki więzienia. Przy czym, zamachowiec nie odpowiadał za próbę zabójstwa Józefa Piłsudskiego, lecz za zamach na życie wojewody. Jak już wspomniano, zamach na Piłsudskiego miał być sygnałem do wybuchu powstania w Małopolsce<sup>18</sup>. Ten pogląd wydaje się jednak wątpliwy, ponieważ w owym czasie nacjonałiści dopiero organizowali struktury konspiracyjne i nie byłoby w stanie z powodzeniem rozpocząć i prowadzić wystąpień zbrojnych.

W latach 1922 - 25 działalność terrorystyczna ukraińskich nacjonalistów nasiliła się. Zdaniem R. Wysockiego, w omawianym okresie miało miejsce około 286 aktów dywersyjno-terrorystycznych odnotowanych przez władze policyjne i administracyjne państwa polskiego. Dane te są mniej więcej zgodne z liczbą podaną w materiałach archiwalnych Oddziału II SG WP (wg zawartych informacji, tego typu wypadków miało być ok. 303)<sup>19</sup>. Działalność terrorystyczna skierowana była przede wszystkim przeciwko Ukraińcom szukającym porozumienia z władzami polskimi oraz przeciwko polskiej własności<sup>20</sup>. W omawianym okresie bojówki UWÓ dokonały kilkuset podpałek, zabójstw funkcjonariuszy Policji i jej współpracowników, a także współziomków podejrzewanych o sprzyjanie Polakom i administracji państwowej<sup>21</sup>. W ramach terroru personalnego<sup>22</sup> nacjonałiści zamordowali m.in. znanego dziennikarza i pisarza Sydira Twerdochliba.

W maju 1922 r. terroryści ukraińscy zniszczyli kilka budynków magazynowych oraz linie telegraficzne i kolejowe. Latem tego roku podpalili 2300 stogów zboża i liczne budynki gospodarcze w polskich folwarkach. W tym okresie aktywną działalność prowadziły co najmniej trzy grupy liczące 50-ciu członków. Represje władz policyjnych doprowadziły do likwidacji rodzących się struktur konspiracyjnych, które zostały odbudowane przez E. Konowalca działającego już na emigracji dopiero pod koniec 1922 r.

5 września 1925 r. doszło do następnego zamachu na głowę państwa – tym razem na prezydenta RP, S. Wojciechowskiego – do którego terroryści oddali kilka strzałów. Zamach był nieudany. Prawdopodobnie inicjatorami działań inspirujących Ukraińców byli agenci radzieckiego wywiadu, aktywnie penetrujący ich środowisko<sup>23</sup>.

W latach 1924 - 26 wyspecjalizowana jednostka zwana „lotną brygadą”, dowodzona przez Jurija Hołowińskiego, dokonała co najmniej kilkunastu ataków na urzędy i ambulanse pocztowe, rabując kilkaset tysięcy złotych<sup>24</sup>. Taki stan rzeczy trwał do początków 1925 r. Należy podkreślić, że sytuacja na Kresach Wschodnich była

<sup>18</sup> R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów*, s. 44.

<sup>19</sup> Tamże, s. 47. Inne dane mówią nawet o liczbach zbliżonych do dwóch tysięcy. Są one jednak zawyżone, o czym świadczą choćby dane opublikowane w USA przez samych Ukraińców, w których to przyznali się do dokonania 280 zamachów i aktów sabotażu.

<sup>20</sup> G. Mazur, *Zamach na marszałka...*, s. 415.

<sup>21</sup> *Dywersja nieprzyjacielska w południowo-wschodniej części Rzeczypospolitej*, Warszawa 1923, *CAW, SRI DOK VI*, sygn. I.371.6A.47, s. 43 - 44.

<sup>22</sup> W 1924 r. członek UWÓ Teofil Olszańskij dokonał nieudanego zamachu na prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Zamachowcy udało się zbiec do Niemiec. Ukrywał się prawdopodobnie w koszarach Reichswehry w Malborku. Za: Archiwum Akt Nowych, Zespół Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, sygn. 1255, s. 9 - 11.

<sup>23</sup> A. Pepłoński, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, s. 114.

<sup>24</sup> Terroryści ukraińscy dokonali m.in. dwukrotnego napadu na ambulans pocztowy pod Kałuszynem oraz napadu na urząd pocztowy w Śremie i pocztę główną we Lwowie. R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów...*, s. 47 - 48.

na tyle poważna, iż we wspomnianym okresie, tj. od 1924 do 1925 r. kierownictwo polskich instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obawiało się nawet wybuchu powstania<sup>25</sup>, które mogłoby objąć kilka województw wschodnich<sup>26</sup>. Tym razem groźba jego wzniesienia była bardziej realna niż w 1921 r.

W 1924 r., w wyniku rozłamu w UWO, powstała złożona ze stronników Jewhena Petruszewycza organizacja pod nazwą Zachodnioukraińska Organizacja Narodowo-Rewolucyjna (dalej: ZUNRO), kierowana przez Osipa Dumina. Pod koniec lat 20. ubiegłego wieku jej działalność obejmowała miejscowość Pokucie, gdzie zorganizowała kilka akcji sabotażowych. Zanim do tego doszło, w lutym 1924 r., policyjna defensywa dokonała aresztowań wśród sympatyków i znajomych Dumina. Podczas rewizji w mieszkaniu Olgi Besarab i Stefaniji Sawickiej znaleziono dokumenty, które miały charakter materiału szpiegowskiego. Pozostawił je u zaufanych członkiń O. Dumin, któremu udało się zbiec do Berlina. Nastąpiły kolejne aresztowania, a do śledztwa zostali włączeni oficerowie kontrwywiadu wojskowego Oddziału II SG WP. Dzięki zeznaniom byłego pracownika kontraktowego i żołnierza ukraińskiego, Wasyla Kowałenki, defensywie udało się rozbić Kierownictwo Krajowe UWO i aresztować komendanta UWO na kraj – płk. Andrzeja Melnyka. Z zeznań członków rozbitej siatki konspiracyjnej uzyskano informacje, że część z nich przeszła w Niemczech szkolenie, w którym jako instruktorzy mieli uczestniczyć oficerowie Reichswehry<sup>27</sup>. Współpracę ukraińskich nacjonalistów z władzami wojskowymi Niemiec potwierdziły liczne przypadki przejścia przez władze celne i policję polską transportów broni i materiałów wybuchowych pochodzących z Niemiec i z terytorium Wolnego Miasta Gdańska, których odbiorcami mieli być działacze UWO w Polsce<sup>28</sup>.

Pomimo rozbitcia struktur krajowych, członkowie UWO nie zaprzestali dokonywania kolejnych aktów dywersji i sabotażu. Nasilił się również terror personalny. 19 listopada 1926 r. Roman Szuchewycz i Bohdan Pidhajny zamordowali kuratora szkolnego Stanisława Sobińskiego, który uchodził za urzędnika szczególnie wrogo nastawionego do Ukraińców i zwolennika polonizacji Galicji. Władze policyjne przystąpiły do licznych aresztowań, lecz zabójców nie zdołano ująć. Sąd orzekł karę śmierci dla dwóch członków UWO, którzy nie byli sprawcami zamachu. Zmusiło to kierownictwo organizacji do wydania komunikatu, w którym przyznano się do zabójstwa i podano prawdziwą tożsamość morderców.

W związku z rozbitciem przez policję i kontrwywiad wojskowy struktur konspiracyjnych komendy lwowskiej, przemyskiej i krakowskiej, kierownictwo UWO musiało dokonać zmian w strukturach krajowych i zagranicznych. Tym samym rozpoczął się powolny, ale stały napływ młodzieży do tego typu struktur, z jednoczesnym odchodzeniem starej, wywodzącej się z Armii Halickiej i Strzelców Siczowych, kadry terrorystów. Konsolidację ruchu nacjonalistycznego oraz jego ukierunkowanie na bezwzględna i aktywną walkę z Rzeczpospolitą przyśpieszyło objęcie przywództwa nad organizacją przez J. Konowalca, który po zabójstwie Petlury w 1926 r. stał się autorytetem dla nacjonalistycznie nastawionej ukraińskiej młodzieży.

<sup>25</sup> Pismo nr 7928/II z 29.03.1923 r., CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.2749.

<sup>26</sup> Informacja dotycząca działalności sowieckiej na terenach Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej, pismo nr 138/II. Tj. 22. z 24.03.1922 r., CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.1705.

<sup>27</sup> *Organizacja i robota UWO*, „Kurier Warszawski” z 13 lipca 1930 r.

<sup>28</sup> Tamże. Na przykład, w 1923 r. polska policja w Tczewie wykryła przemyt z Gdańska znacznej ilości materiałów wybuchowych, zorganizowany przez działaczy ukraińskich – Mrońskiego i Mojsiewicza.

Przeprowadzone zmiany nie wpłynęły jednak na zmianę taktyki działania organizacji, zaś nacjonalistom udało się ponownie odbudować struktury konspiracyjne. Kolejni komendanci krajowi – Jarosław Indyszewski i Julijan Hołowiński – kontynuowali działania swoich poprzedników. Jednak kolejne polskie operacje antyterrorystyczne i przeciwdywersyjne doprowadziły pod koniec 1926 r. do częściowego opanowania sytuacji. Po aresztowaniu przez policję J. Hołowińskiego, funkcję komendanta krajowego UWO powierzono płk. Romanowi Suszce, któremu początkowo udało się zorganizować centralne i terenowe komórki bojowe i propagandowe.

Oprócz dokonywania aktów terroru, ukraińscy nacjonaści prowadzili również działania ideologiczno-propagandowe wśród ludności ukraińskiej oraz upominali się o niepodległą Ukrainę na arenie międzynarodowej. Prowadząc działalność destrukcyjną, organizowali na Kresach Wschodnich spotkania i mityngi, w trakcie których informowali o walce narodu ukraińskiego i propagowali ideę niepodległej Ukrainy, wolnej od komunistów i „Lachów”. Zaś poza granicami kraju starali się przedstawiać problem ukraiński jako walkę o wolność narodu represjonowanego przez polską administrację. W tym celu rozgłaszano akcje polskich władz policyjnych i wojskowych przeciwko Ukraińcom jako działania o charakterze pacyfikacyjnym i eksterminacyjnym, uzyskując tym samym poparcie polityczne i finansowe diaspory ukraińskiej. W ten sposób usprawiedliwiano metody terrorystyczne stosowane w rzekomej walce o niepodległość oraz uzyskiwano środki finansowe na kontynuację działań.

Aktywność ukraińskich nacjonalistów w Lidze Narodów i na arenie międzynarodowej była wielokrotnie wykorzystywana przez Niemcy i ZSRR, które zmuszały ministrów RP do odpowiedzi na pytania o sytuację mniejszości ukraińskiej w Polsce. Część działań Ukraińców z zakresu dywersji ideologicznej i propagandowej przynosiła duże sukcesy. Tak było, np. w przypadku samobójstwa Olgi Besarab<sup>29</sup>. Ukraińcy wysunęli wobec polskiej policji oskarżenie, że Besarab zmarła w wyniku tortur, a samobójstwo zostało zainscenizowane, aby uchronić funkcjonariuszy od odpowiedzialności. Po nagłośnieniu sprawy do rządu polskiego napłynęły pytania i petycje z różnych stron świata, zarówno od polityków i dziennikarzy, jak i organizacji kobiecych, w tym Międzynarodowej Ligi Kobiet<sup>30</sup>.

Od 1923 r. Ukraińcy, w celu pozyskania funduszy na działalność terrorystyczną, rozpoczęły współpracę z obcymi służbami wywiadowczymi. Afery: Olgi Besarab i Dumina<sup>31</sup>,

<sup>29</sup> Ukraińska studentka, oskarżona o współudział w szpiegostwie na rzecz Niemiec; w więzieniu popełniła samobójstwo. Trzeba podkreślić, że władze polskie popełniły kilka znaczących błędów proceduralnych, które świadczyły o braku wiarygodności najwyższych władz policyjnych i politycznych Rzeczypospolitej w tej sprawie. Chodziło m.in. o przeprowadzoną ekspertyzę patologiczną i podaną z opóźnieniem informację o wynikach śledztwa. Sama informacja była zbyt lakoniczna i nie wyjaśniała wszystkich szczegółów. Ponadto, Olga Besarab prawdopodobnie była tylko niewiele znaczącym elementem siatki wywiadowczej, a jej rolę w działalności antypaństwowej funkcjonariusze policji przeceniali. Dzisiaj trudno jest jednak z całą pewnością odpowiedzieć na pytanie, czy przesłuchujący faktycznie torturowali studentkę, i czy obrażenia jakie odniosła w wyniku przesłuchań były powodem jej śmierci.

<sup>30</sup> R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów...*, s. 51 - 52.

<sup>31</sup> Według informacji uzyskanych podczas śledztwa, materiał wywiadowczy miał być przekazywany do Berlina, gdzie następował jego podział: część danych, m.in. dotycząca struktur i uzbrojenia pułków Wojska Polskiego, była przekazywana mjr. Lieserowi lub jego zastępcy, kpt. Rau, natomiast inna część – Poselstwu ZSRR w Berlinie, skąd otrzymywano środki techniczne i finansowe. Z kolei wywiad niemiecki zapewniał członkom siatki wywiadowczych łączność i szkolenie. *Zestawienie polikwidacyjne organizacji szpiegowskiej Olgi Besarabowej i tow. z 4 lipca 1924 r.*, CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.156.

Wołoszczaka i towarzyszy, braci Wierzbickich, W. Kołodzija i towarzyszy i wiele innych dostarczyły władzom polskim cennych danych o powiązaniach organizacji nacjonalistów ukraińskich w Polsce z ośrodkami wywiadu niemieckiego, radzieckiego i czeskiego<sup>32</sup>. Głównym organizatorem współpracy z Niemcami z ramienia Komendy Naczelnej UWO był bliski współpracownik J. Konowalca – Rik Jaryj (Jary)<sup>33</sup>. Miał on wielu znajomych wśród kadry armii niemieckiej i polityków skrajnej prawicy. Od połowy lat 20. utrzymywał bliskie kontakty z działaczami niemieckiej partii narodowo-socjalistycznej. Do grona bliskich znajomych Jarego zaliczał się Alfred Rosenberg. Na rzecz wywiadu niemieckiego pracowały również ukraińskie stowarzyszenia studenckie i młodzieżowe, działające zarówno na emigracji, jak i w Polsce. Szczególnie prężnym ośrodkiem była gdańska organizacja studencka „Osnowa”. W założeniu miała ona finansowo wspierać studentów narodowości ukraińskiej oraz prowadzić działalność kulturalno-oświatową. W rzeczywistości jednak dostarczała młodych ludzi do bojówek przerzucanych do Polski oraz rekrutowała spośród studentów ukraińskich agentów i kurierów, którzy wykonywali zadania na rzecz terrorystów UWO.

Od połowy lat 20. Ukraińcy zaczęli nawiązywać kontakty również z wywiadem Litwy. Jak wynikało z doniesień agentów SRI DOK III i Ekspozytury nr 3, litewskie służby specjalne zapewniały Ukraińcom możliwość schronienia się i tworzenia struktur konspiracyjnych na terytorium państwa litewskiego, przekazywały środki finansowe oraz dokumenty, np. paszporty<sup>34</sup>, a ponadto wydały zgodę na utworzenie i przeszkolenie specjalnej grupy bojowej (terrorystycznej). W kolejnych latach współpraca ta zacieśniała się, a Ukraińcy przekazywali Litwinom informacje polityczne i wojskowe.

W latach 1925 - 26 rozbitcie struktur krajowych UWO doprowadziło do uspokojenia sytuacji na Kresach Wschodnich. Po 1927 r. zmalała także liczba afer szpiegowskich wykrywanych przez polski kontrwywiad wojskowy i policję polityczną. Nie oznacza to jednak, że Ukraińcy zaprzestali działalności szpiegowskiej i terrorystycznej. Prowadzili ją nadal, lecz od tej pory ukierunkowana była przede wszystkim na pozyskiwanie informacji kontrwywiadowczych (które miały chronić ich struktury) oraz danych niezbędnych do realizowania aktów terroru. Powołana w 1927 r. w ramach UWO sekcja

<sup>32</sup> Zgodnie z danymi polskich służb defensywnych, tajna współpraca pomiędzy kierownictwem emigracji ukraińskiej i rządem czeskim rozpoczęła się już pod koniec 1921 r. Według informacji agenturalnych, rząd czeski wyraził zgodę na powstanie dwóch ośrodków emigracyjnych – w Užhorodzie i Koszycach, udzielał pomocy finansowej i zaopatrywał oddziały terrorystyczne działające w Małopolsce Wschodniej w materiały wybuchowe i broń. Miał też ułatwić przerzut materiału propagandowego i uzbrojenia przez granicę. Taka sytuacja trwała przynajmniej do 1927 r. Po tym okresie możemy mówić o stopniowym wycofywaniu się władz politycznych i wojskowych z aktywnego wspierania Ukraińców. Czesi całkowicie przestali wspomagać ukraińską irredentę po odkryciu, że część działaczy związanych z Konowalcem prowadziła działalność wywiadowczą skierowaną przeciwko państwu czeskiemu. Wówczas aresztowano m.in. I. Martynicia, oskarżając go o współpracę z niemieckim wywiadem. Materiały zabezpieczone w wyniku przeszukania lokali zajmowanych przez działaczy ukraińskich zostały przekazane Polsce. Jednocześnie Polska i Czechosłowacja nawiązały współpracę, która zaowocowała powstaniem placówki wywiadowczej pod kryptonimem „Olaf”, *Wstępna ocena ruchu terrorystycznego*, CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.6908, s. 3-4; *Placówka „Olaf”*, CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.2345.

<sup>33</sup> Był on jednocześnie długoletnim agentem niemieckich służb specjalnych.

<sup>34</sup> Paszportem litewskim posługiwał się przez pewien czas również J. Konowalec.

kontrwywiadowcza<sup>35</sup> tylko częściowo zapewniała bezpieczeństwo kierownictwu krajowemu i strukturom terenowym. Uzyskiwanie informacji dotyczących polskich jednostek policji i wojska, które nadal były przekazywane wywiadom państw wrogich Rzeczypospolitej, odsuwano na dalszy plan.

Jak wspomniano wyżej, wywiad ukraiński miał również za zadanie uzyskiwanie danych na temat miejsc, w których prowadzono ekspropriacje. Wywiadowcy zazwyczaj przez kilka dni obserwowali miejsce napadu i działania policji oraz zdobywali dane o ochronie i uzbrojeniu strażników. Przy czym, prowadzenie tego rodzaju rozpoznania nigdy nie stało na wysokim poziomie, o czym świadczy wiele nieudanych i niezrealizowanych akcji terrorystycznych.

W 1927 r. po raz kolejny odbudowano struktury krajowe UWU. W tym samym czasie trwały gorączkowe przygotowania do zjednoczenia wszystkich środowisk emigracji ukraińskiej, do którego doszło dopiero w lutym 1929 r.<sup>36</sup>, kiedy powstała Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (dalej: OUN). Na zjeździe założycielskim OUN oświadczono, że UWU pozostanie równolegle działającą i niezależną organizacją, stanowiącą zbrojne ramię OUN.

Proces scalania obu organizacji trwał blisko trzy lata i zakończył się reorganizacją, którą w strukturach krajowych przeprowadził Stepan Bandera. W krótkim czasie z szeregowego członka młodzieżówki studenckiej Bandera stał się jednym z najbardziej wpływowych przywódców ukraińskich nacjonalistów, a także bliskim współpracownikiem J. Konowalca. Z momentem powierzenia mu kierownictwa Krajowej Egzekutywy OUN (dalej: KE OUN) nastąpiły nie tylko zmiany organizacyjne, lecz także zmiana taktyki działań. Przede wszystkim, zintensyfikowano szkolenie terrorystyczne. Jak wynikało z danych policji politycznej i kontrwywiadu wojskowego, w pierwszej połowie lat 20. ukraińscy nacjonałiści prowadzili kursy wojskowe, dowódcze i terrorystyczne w Niemczech i Czechosłowacji, ale intensyfikacja szkoleń nastąpiła dopiero we wczesnych latach 30. W tym celu, między innymi, S. Bandera doprowadził do wyodrębnienia referatów bojowego i wojskowego. Referat bojowy miał się zajmować prowadzeniem działań terrorystycznych, natomiast wojskowy – organizacją przyszłych sił zbrojnych „Sbornej Ukrainy”. Z danych defensywy policyjnej i wojskowej wynika, iż członkom OUN nie tylko polecono, żeby nie uchylali się od służby w Wojsku Polskim, ale żeby poprzez rzekome oddanie Rzeczypospolitej wręcz dążyli do zdobywania tam fachowej wiedzy.

Na czele struktur terrorystycznych ukraińskich nacjonalistów stało Kolegium Naczelne, któremu przewodniczył J. Konowalec. Kolegium podlegały krajowe komórki terrorystyczne (tzw. „bojówki”) oraz struktury wojskowe jednostek terenowych. Referat

<sup>35</sup> Po rozbiciu organizacji Wierzbickich stwierdzono, że nastąpiło to w wyniku spenetrowania struktur UWU przez agentów policji i kontrwywiadu wojskowego. Konowalec uznał, że konieczne będzie zorganizowanie w ramach Komendy Krajowej sekcji kontrwywiadu, która zapewniłaby bezpieczeństwo organizacji. Taką sekcję utworzono, jednak w wyniku kolejnych aresztowań została ona rozbita. W 1933 r. ponownie przystąpiono do organizacji struktur kontrwywiadowczych (utworzono placówki w Paryżu, Berlinie, Wiedniu, Pradze i we Lwowie), przy czym miały one być kierowane centralnie. Ich zadaniem było przeciwdziałanie operacjom polskiego wywiadu, kontrwywiadu i policji. Komunikat Informacyjny nr 11 z 4 marca 1933 r., CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.5396.

<sup>36</sup> Do powstania OUN doszło w dniach 29 stycznia - 3 lutego 1929 r. podczas I Kongresu, który odbył się w Wiedniu. Za: *Sprawozdanie z działalności Ukraińskiej Organizacji Nacjonalistów względnie Ukraińskiej Organizacji Wojskowej za rok 1931 i 1932*, CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.5506.

bojowy (terrorystyczny) odpowiadał tylko przed Prowidnykiem Krajowym, który to twierdził jego działania. Referat ten dzielił się na trzy podreferaty: bojowo-techniczny, wyszkolenia konspiracyjno-wywiadowczego i wywiadu politycznego. Obszar działania został podzielony na rejony i podrejony. Te ostatnie dzieliły się na ogniwa, czyli „trójki” lub „piątki”.

Do 1932 r. nacjonaści na szeroką skalę prowadzili działalność terrorystyczną i dywersyjno-sabotażową, która polegała przede wszystkim na przeprowadzaniu akcji rabunkowych, niszczeniu mienia oraz terrorze osobistym. Po objęciu funkcji Komendanta Krajowego przez O. Senyka doszło do dalszej eskalacji przemocy. Jej punktem kulminacyjnym był zamach na Targach Wschodnich we Lwowie<sup>37</sup>. Równocześnie z tą akcją Ukraińcom udało się przeprowadzić napad na ambulans pocztowy w Suchodnicy i Borysławiu<sup>38</sup>.

Do pierwszej połowy 1931 r. policja odnotowała w sumie 106 zdarzeń mających charakter ataków terrorystycznych. Najtragiczniejszym wydarzeniem było zabójstwo posła T. Hołówki, gorącego orędownika porozumienia polsko-ukraińskiego, dokonane 29 sierpnia 1931 r. w bieszczadzkiem Truskawcu. Ten bestialski akt terroru wywołał błyskawiczną reakcję policji i wojska, które przeprowadziły operację „oczyszczania terenu” i likwidacji komórek terrorystycznych. W ten sposób zniweczono przygotowania do zamachu na ministra A. Zaleskiego (którego miała dokonać grupa trzech studentów z Pragi), wiceministra Pierackiego, gen. F. Sławoja-Składkowskiego<sup>39</sup>, wojewodę lwowskiego, dowódcę Okręgu Korpusu nr VI oraz na komisarza Grabowskiego.

Morderców Hołówki ujęto przy okazji śledztwa w sprawie innego aktu terroru – napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim, dokonanego w dniu 30 listopada 1932 r. Okazało się, iż posła zabili ukraińscy nacjonaści, a konkretnie komórka OUN powiatu drohobyckiego<sup>40</sup>, której członkowie decyzję o dokonaniu mordu podjęli w pośpiechu, już po przybyciu Hołówki do Truskawca. Przy czym, zabójcy najprawdopodobniej nie mieli nawet czasu na skonsultowanie tej decyzji z kierownictwem krajowym i zagranicznym.

Komenda Główna OUN nie była zadowolona z zamordowania Hołówki<sup>41</sup>. Istnieje więc przypuszczenie, że sprawcy działali samowolnie, nie wiedząc, kim dokładnie poseł był. Prawdopodobnie sądzili, iż dokonują zamachu na osobę współodpowiedzialną za pacyfikację Ukraińców we wschodniej Małopolsce<sup>42</sup>.

Przeciwdziałanie policji i defensywy wojskowej w połączeniu z rozbięciem terenowych i centralnych komórek UW/OUN doprowadziło do zdyskredytowania ruchu

<sup>37</sup> Nieudany zamach na Józefa Piłsudskiego podczas Targów Wschodnich we Lwowie.

<sup>38</sup> R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów...*, s. 281.

<sup>39</sup> Zamach na ministra A. Zaleskiego i wiceministra spraw wewnętrznych Pierackiego miał być odwetem za rzekome zamordowanie znanego terrorysty i szefa Prowidu Krajowego – Hołowińskiego.

<sup>40</sup> Za taką hipotezę, zdaniem A. Purata, przemawiają dostępne źródła policyjne. Zob. A. Purat, *Zabójstwo Tadeusza Hołówki i jego skutki dla bezpieczeństwa wewnętrznego Kresów Południowo-Wschodnich II RP w świetle akt policyjnych i sądowych*, maszynopis referatu wygłoszonego na konferencji *Bezpieczeństwo wewnętrzne II Rzeczypospolitej*, Wrocław 5 listopada 2010, s. 6.

<sup>41</sup> Do zamordowania posła przyznał się w trakcie śledztwa W. Bilas, należący do OUN. Zob. I. Werschler, *Z dziejów obozu belwederskiego. Tadeusz Hołówko – życie i działalność*, Warszawa 1984, PWN, s. 324 - - 325.

<sup>42</sup> W. Żeleński, *Jeszcze o zabójstwie B. Pierackiego i rozrachunki polsko-ukraińskie*, „Zeszyty Historyczne” 1978, z. 46, s. 167.



nacjonalistycznego. Szczególnie pomocne były zeznania Romana Baranowskiego, członka specjalnej komórki terrorystycznej i konfidenta polskiej policji<sup>43</sup>. Konowalec, choć nie był pewny kto zdradził, zdawał sobie sprawę, że bez sprawnego kierownika nie zdoła odbudować Krajowej Organizacji OUN. Dlatego na to stanowisko oddelegowano S. Bandere, który natychmiast zmienił priorytety działalności bojowej. Informacje pochodzące z placówki „Olaf” wskazywały na intensyfikację działań terrorystycznych<sup>44</sup>, mających przynieść ukraińskim nacjonalistom większe uznanie wśród mniejszości ukraińskiej i emigracji. Dla przywódców OUN zasadniczym zadaniem nadal bowiem pozostawało stworzenie niepodległej „Wielkiej Ukrainy”, które miało się dokonać w wyniku ogólnonarodowego powstania całej społeczności ukraińskiej. Pierwszym aktem nowej ofensywy był zamach, tym razem udany, na ministra Bronisława Pierackiego. Mimo akcji policyjnej i wojskowej, miesiąc później OUN-owcy zamordowali także Iwana Babija i Stanisława Jacynę<sup>45</sup>.

Polski kontrwywiad wojskowy, oprócz podejmowania działań na terenie kraju, aktywnie obserwował działalność członków OUN poza jego granicami. Inwigilowano Romana Suszkę – byłego Komendanta Krajowego UWO, działającego w Wiedniu<sup>46</sup>, skompromitowano Kostariewa<sup>47</sup>, szefa wywiadu ukraińskiego i zwolennika zbliżenia z komunistami, obserwowano także działaczy ukraińskich (m.in. Martyncia w Czechosłowacji). Krótki okres współpracy wywiadowczej Polski z Czechosłowacją przyniósł spory sukces w postaci przekazania naszemu krajowi tzw. Archiwum Senyka<sup>48</sup>, które pozwoliło na kolejne aresztowania i powtórne rozbicie KE OUN w 1934 r.

Operacja rozbicia OUN była spóźnioną kontrakcją na zamach na ministra Pierackiego i wysokich urzędników państwowych. Polscy attachés wojskowi oraz kierownicy placówek wywiadowczych w Pradze, Berlinie, Wiedniu, Paryżu i Budapeszcie otrzymali polecenie zdobycia informacji o osobach, które były zamieszane w organizację i wykonanie zamachów. Jednocześnie Polska drogą dyplomatyczną poprosiła kraje Europy o pomoc w ujęciu zleceniodawców i wykonawców tych aktów. Intensywna akcja przyniosła rezultaty. Wkrótce ok. 800 działaczy na czele z S. Bandere trafiło do więzienia. Po rozbiciu struktur krajowych OUN po raz kolejny zmienił taktykę działania. Ostatecznie odstąpiono od akcji masowych i działalności wywiadowczej we współpracy z obcymi służbami specjalnymi<sup>49</sup>. Położono natomiast nacisk na szkolenie i przygo-

<sup>43</sup> *Zapiski Dochodzeń z 1 kwietnia 1932 r.* – odpis, CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.2345.

<sup>44</sup> S. Bandera uważał, że terror personalny będzie przynosił większy skutek, niż dotychczasowe zabijanie policjantów, żołnierzy, urzędników, czy zwykłych obywateli. Z jednej strony terror personalny miał pokazywać siłę organizacji, z drugiej – rozsiewać wśród ludności polskiej przerażenie i powodować bezsilność wobec „potęgi” nacjonalistów.

<sup>45</sup> R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów...*, s. 299.

<sup>46</sup> Rozpracowanie Suszki nie powiodło się prawdopodobnie dlatego, że agent polskiego wywiadu zdradził zainteresowanie Suszką osobie związanej z kontrwywiadem OUN, *Komunikat Informacyjny...*, CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.5396.

<sup>47</sup> W rzeczywistości L. Kostariew był polskim agentem wykorzystywanym na początku lat 20. do rozpracowywania emigracji ukraińskiej i radzieckich służb specjalnych. Związał się jednak z organizacją Konowalca i przez pewien okres prowadził podwójną grę. Zwolniono go i obserwowano. Dossier: *Konfident Starljet*. Informacja dla mjr. Kierzkowskiego z 4 stycznia 1921 r., CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.5396. 744; *Komunikat Informacyjny* nr 32 z 13 czerwca 1933 r., CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.5396.

<sup>48</sup> *Placówka „Olaf”*, CAW, Oddz. II SG, sygn. I.303.4.2345.

<sup>49</sup> Policja polityczna i kontrwywiad wojskowy zaobserwowały zwiększający się udział zarówno samych Ukraińców, jak i członków OUN w działalności wywiadowczej. Z danych SRI DOK VI i X wynika, że w latach 1936 - 1939 wykryto kilkanaście spraw z udziałem członków OUN.

towywanie terrorystów do walki o wolną Ukrainę oraz jeszcze bardziej zakonspirowano siatki i komórki terrorystyczne<sup>50</sup>.

W 1933 r. polski wywiad przekazał kilkadziesiąt informacji o aliansie OUN z hitlerowcami. Ponadto, uzyskano dane mające świadczyć o współpracy nacjonalistów ukraińskich z terrorystami chorwackimi z organizacji Ustaša<sup>51</sup>. W swoim artykule z 1983 r. J. Wilamowski i K. Szczepanik podkreślili, iż współdziałanie między obiema organizacjami nie wyszło poza ramy wymiany danych, ale było *wystarczającym powodem, aby na Ustaszy zwrócił uwagę polski wywiad*<sup>52</sup>. Brak, co prawda, wiarygodnych informacji, że ukraińscy nacjonaści pomagali w zorganizowaniu zamachu terrorystycznego na jugosłowiańskiego króla Aleksandra I<sup>53</sup>, jednak nie można tego wykluczyć.

Należy zauważyć, że śmierć Aleksandra I, podobnie jak śmierć ministra spraw zagranicznych Francji Louisa Barthou, miały istotny wpływ na ówczesną sytuację międzynarodową. Zwłaszcza zabójstwo Barthou miało poważne konsekwencje związane z powstaniem Paktu Wschodniego<sup>54</sup>, którego był autorem. Jego śmierć była korzystna zarówno dla Niemców, jak i Ukraińców, bowiem odsuwała zagrożenie powstania silnego bloku antyniemieckiego w oparciu m.in. o takie państwa, jak ZSRR (takiego samego znenawidzonego wroga ukraińskich nacjonalistów jak Polska) i Czechosłowacja. Powyższa hipoteza znalazła częściowe potwierdzenie w jednym z odcinków wyemitowanego na kanale „Planete” filmu ukraińskiego, prezentującego drogę tego państwa do niepodległości. Autorzy dokumentu wręcz stwierdzili, że ukraińscy terroryści byli aktywnymi współorganizatorami zamachu marsylskiego, którego głównym celem był nie król Aleksander, lecz minister L. Barthou<sup>55</sup>. Ta dość śmiała hipoteza nie znalazła potwierdzenia w dokumentach, ale nie można z całą pewnością wykluczyć znacznego udziału Ukraińców w tym zamachu.

Pod koniec 1938 r., po akcji policji i wspierających ją jednostek wojskowych na Wołyniu oraz likwidacji wołyńskich struktur OUN, nasiliło się zaangażowanie Ukra-

<sup>50</sup> R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów...*, s. 307 - 310.

<sup>51</sup> Organizacja ta powstała w 1928 r. najpierw jako Hrvatska Pravaška Republikanjska Omladina. Następnie, po reorganizacji w styczniu 1929 r., przyjęła nazwę Ustaša-Revolucionarna Organizacija, po czym ponownie zmieniła nazwę na Ustaša-Hrvatski Oslobođilački Pokret (Powstanie – Chorwacki Ruch Wyzwoleniczy). Część badaczy uważa, że formacja ta powstała jednak znacznie później, a dzień 7 stycznia 1929 r., obchodzony przez terrorystów chorwackich jako data założenia ich organizacji, był tylko zabiegiem propagandowym. Głównym celem Ustaszy była walka o niepodległość Chorwacji. Na czele organizacji stał Ante Pavelić. Zob. J. Wilamowski, K. Szczepanik, *Ustasze i separatyzm chorwacki*, „Przegląd Historyczny”, t. 84, Warszawa 1983, z. 1, s. 76 - 77.

<sup>52</sup> Tamże, s. 79.

<sup>53</sup> Zamach marsylski – zamach terrorystyczny, przeprowadzony 9 października 1934 r. w Marsylii przez terrorystów chorwackich i macedońskich. Śmierć wówczas poniósł jugosłowiański król Aleksander i francuski minister spraw zagranicznych Louis Barthou. O współudziale w zorganizowaniu tego zamachu władze jugosłowiańskie oskarżyły Włochy i Węgry. Zob. W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, Ossolineum, s. 453 - 454 i 458 - 459.

<sup>54</sup> Pakt Wschodni (1934 r.) – była to propozycja zawarcia układu bezpieczeństwa zbiorowego, skierowana przeciwko rosnącej potęgze militarnej i politycznej Niemiec, z udziałem ZSRR, Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii. Jej autorem był Louis Barthou. Jugosłowianie początkowo sceptycznie odnosili się do tego paktu, nie chcąc nawiązywać bliższych sojuszy z ZSRR. Zob. W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, s. 648.

<sup>55</sup> I. Kobryn, *Unity on Blood (Sobor on the Blood, Wolność za cenę krwi)*, 2006 r. Emisja – kanał „Planete”, 12 grudnia 2009 r.

inów we współpracę z hitlerowcami. Jej gorącym orędownikiem był Andriej Melnyk. Doszło wówczas do zintensyfikowania pracy wywiadowczej, polegającej na uzyskiwaniu danych o jednostkach Wojska Polskiego, ich uzbrojeniu, dyslokacji oraz stopniu wyszkolenia. Ponadto, Ukraińców interesowały również jednostki Straży Granicznej, Korpusu Ochrony Pogranicza i Policji. Odnotowywano coraz częstsze przypadki zakupu broni i materiałów wybuchowych, co świadczyło o wzmożonej akcji tworzenia terrorystycznych i dywersyjnych struktur konspiracyjnych. Po nawiązaniu kontaktów z Abwehrą Ukraińcom udało się doprowadzić do utworzenia 250-osobowego oddziału, którego dowódcą został płk Roman Suszko. Jak wynikało z danych wywiadowczych, na rzekome propozycje niemieckie dotyczące przeprowadzenia powstania (akcji terrorystycznej i dywersyjno-wywiadowczej) na tyłach polskiej armii w przypadku wybuchu wojny A. Melnyk miał jednak odpowiedzieć negatywnie. Prawdopodobnie ostatecznym czynnikiem, który zadecydował, że Niemcy we wrześniu 1939 r. nie wykorzystali komórek terrorystycznych OUN przeciwko Polsce, było podpisanie przez nie porozumienia z ZSRR (pakt Ribbentrop-Mołotow). Mimo to, w kampanii wrześniowej odnotowano liczne przypadki ataków Ukraińców na posterunki polskiej policji oraz grupy polskich żołnierzy. Nie jesteśmy jednak w stanie stwierdzić, czy były to incydenty odosobnione, zorganizowana akcja nacjonalistów, czy też uruchomione przez radzieckie służby specjalne części ukraińskich komórek dywersyjno-rozpoznawczych.

W omawianym okresie funkcjonariuszom polskiej Policji i oficerom polskiego kontrwywiadu dość szybko udawało się określać główne zagrożenia dla państwa oraz ustalać organizacje i kierownictwo nacjonalistów ukraińskich, które było odpowiedzialne za akcje terrorystyczne i dywersyjne na terytorium Rzeczypospolitej. Działalność terrorystyczna, inspirowana zarówno przez Rosjan, Niemców i Czechów, jak i organizowana przez samych Ukraińców jako forma walki politycznej, w znacznym stopniu prowadziła do destabilizacji sytuacji wewnętrznej<sup>56</sup> odbudowującego się państwa polskiego, i, co gorsza, powodowała znaczne implikacje w sytuacji Polski na arenie międzynarodowej. W latach 1922 - 25 działalność ta przybierała różne rozmiary. W miejsce rozbijanych organizacji i struktur terrorystycznych prawie natychmiast powstawały nowe, opierające się na doświadczeniach poprzedników, lecz stosujące bardziej nowoczesne i efektywne metody walki. Zmiany w funkcjonowaniu ukraińskich grup terrorystycznych obejmowały: usprawnienie prowadzonych operacji, lepsze przygotowanie bojowe grup i oddziałów sabotażowych oraz organizowanie na terytorium Polski sprawnie działającego zaplecza.

Istotny wpływ na likwidację działań terrorystycznych Ukraińców miało powstanie w 1924 r. specjalnej formacji ochrony granic – Korpusu Ochrony Pogranicza, który przejął ochronę pasa granicznego i przygranicznego od baonów straży granicznej i celnych.

Do zmniejszenia liczby grup i przypadków działań o charakterze terrorystycznym doszło wraz z opanowaniem sytuacji na Kresach Wschodnich. Nie znaczy to jednak, że działalność ta całkowicie ustała. Wywiady niemiecki, radziecki i częściowo czeski

<sup>56</sup> Gen. Władysław Sikorski, kierujący resortem spraw wojskowych, w piśmie do premiera z 5 sierpnia 1924 r. pisał: „słabość po naszej stronie w zwalczaniu zdecydowanej i planowanej przeciw Polsce akcji bolszewików prowadzonej tak w kraju, jak i na wschodnim pograniczu przyniesie nam może katastrofalne następstwa...” *O Niepodległą i granice. Wybór dokumentów*, t. 4: *Korpus Ochrony Pogranicza 1924 - 1939*, opracowanie i wybór M. Jabłonowski, W. Janowski, B. Polak, J. Prochwicz, Warszawa-Pułtusk 2001, s. 15.

cały czas, w mniejszym lub większym zakresie, stosowały tego typu metody do prowadzenia działań destabilizujących. Jednak Rosjanie i Niemcy doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że oficjalne wspieranie działań terrorystycznych ma negatywny wpływ na wizerunek państwa. Dlatego też po 1927 r. rozpoczęli budowę struktur dywersyjnych, które mogłyby być wykorzystane przede wszystkim w czasie konfliktu zbrojnego. Z kolei w okresie pokoju organizowano i wspierano (głównie finansowo) struktury terrorystyczne, zwłaszcza na obszarach, na których znajdowały się szczególnie ważne elementy infrastruktury obronnej. Wiązało się to z celami, jakie kierownictwa polityczne i wojskowe stawiały przed Armią Czerwoną oraz rozwijającymi się siłami zbrojnymi zachodniego sąsiada Rzeczypospolitej.

Problematyka dotycząca działalności terrorystycznej i dywersyjnej ukraińskich organizacji nacjonalistycznych współpracujących z radzieckimi, niemieckimi, litewskimi i czeskimi służbami specjalnymi w latach 20. i 30. XX w. na terytorium Rzeczypospolitej jest praktycznie nieznana i wymaga dalszych badań. Brak szczegółowych danych nie pozwala na odtworzenie rzeczywistej skali i zakresu tej działalności.

W niniejszym artykule przedstawiono jedynie ogólny zarys problemu, bez podawania szczegółowych przykładów afer szpiegowskich z jednej strony, z drugiej zaś – działań antyterrorystycznych prowadzonych przez jednostki polskiej Policji i polskiego wojska. Podsumowując można stwierdzić, że kontrwywiad wojskowy i policja polityczna w Polsce osiągały w latach 1921 - 1939 znaczące sukcesy w zwalczaniu działalności ukraińskich nacjonalistów.

## ABSTRACT

Diversion is a widely understood term. Usually, it is defined as the organized combat or ideological activity of the State or the groups of national minorities against other State. There was always only one objective of diversion – destabilization inside the State. Article is dedicated to the role played by the Ukrainian separatist organizations, which prepared the special illegal structures to conduct the activity against the state. Simultaneously, the counteracting the diversion was one of the most important tasks of counterintelligence service of the II Polish Republic. As a matter of fact, the II Administration never took part in direct tasks of liquidation of groups or troops of diversion, but on the basis of operational analyses it recognized the sphere of organizations forming the sabotage-to-diversion structures. In some regions of the Polish Republic the diversionary activity became the uprising during the years 1924 - 1925. Although, the next years 1928 - 1938 was the time of disappearance of active sabotage and diversion.



**VI**  
**RECENZJE**



Jan Larecki

## **Strategia Wywiadu Narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki (sierpień 2009)**

### **(The National Intelligence Strategy of the United States of America (August 2009)<sup>1</sup>**

15 września 2009 roku Dyrektor Wywiadu Narodowego USA Dennis C. Blair zaprezentował raport przedstawiający kompleksową strategię działań Wspólnoty Wywiadowczej USA w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa państwa na okres najbliższych czterech lat. Treść dokumentu jest koncepcyjną wizją priorytetów stojących przed członkami Wspólnoty i stanowi kierunkowy model zadań skorelowany z Programem Wywiadu Narodowego (*National Intelligence Program*). Dokument liczący niecałych 20 stron, jest ze wszech miar kompaktowy jeśli chodzi o zakres zagadnień, a przez to niezmiernie wyrazisty i nie budzący żadnych niejasności.

W raporcie wymienione są kraje stanowiące największe potencjalne zagrożenie dla USA, tj. Iran, Korea Północna, Chiny i Rosja, i tym samym wskazane kierunki wywiadowczej penetracji w celu ewentualnego przeciwdziałania kontrwywiadowczego. O ile w przypadku dwóch pierwszych państw sprawa jest oczywista ze względu na ich trudne do kontroli programy badań i budowę broni jądrowej, o tyle kolejność dwóch ostatnich jednoznacznie wskazuje, który z nich stanowi większe niebezpieczeństwo dla Stanów Zjednoczonych. Dążenia Chin do stania się potęgą militarną i gospodarczą dorównującą USA czy Rosji, a nawet je przewyższającą, w kontekście posiadanego potencjału demograficznego i przeznaczanych środków może sprawić, iż kraj ten osiągnie swe zamierzenia.

Zagrożenia płyną też ze strony nie związanych z konkretnym krajem ugrupowań, tj. różnego rodzaju organizacji ekstremistycznych stosujących metody terrorystyczne do ewentualnego ataku nie tylko na USA, ale i ich partnerów strategicznych, różnej maści rebeliantów destabilizujących sytuację w niektórych zapalnych regionach świata oraz ponadnarodowych grup przestępczości zorganizowanej.

Do mających cechy zagrożeń oddziałujących na bezpieczeństwo państwa zalicza się także zjawiska o charakterze globalnym, takie jak kryzys gospodarczy, zmiany klimatyczne, problemy energetyczne, rozwój technologii informatycznych (ułatwiających funkcjonowanie grup przestępczych z jednej strony, ale i umożliwiających ich neutralizację z drugiej), ryzyko wystąpienia pandemii, a także środowiska wspierające działania terrorystyczne i przestępcze.

Kładąc duży nacisk na zintergowane działania wszystkich amerykańskich służb specjalnych, raport określa kluczowe dla nich cele:

1. Zwalczanie wszelkich działań o charakterze ekstremistycznym,
2. Przeciwdziałanie rozprzestrzeniu broni masowego rażenia,
3. Dostarczanie informacji wywiadowczych o charakterze strategicznym i wyprzedzających ostrzeżeń o potencjalnych zagrożeniach,

<sup>1</sup> <https://www.fas.org/irp/offdocs/nis2009.pdf> [dostęp: 22.11.2010]



4. Ścisłe korelowanie działań kontrwywiadowczych z procesem zdobywania informacji poza granicami kraju,
5. Zapewnianie bezpieczeństwa informatycznego,
6. Wspieranie wszelkich operacji i misji za granicą.

Omawiany dokument jest interesujący również z naszego polskiego punktu widzenia, jako strategicznego partnera USA. Jak widać, wiele celów postawionych przed Wspólnotą Wywiadowczą (ang. *Intelligence Community* – IC) jest zbieżnych, a nawet tożsamy, z kierunkami operacyjnego zainteresowania i działaniami polskich służb specjalnych. Mimo, iż cele te prezentowane są z punktu widzenia bezpieczeństwa USA, to transgraniczny charakter wielu zagrożeń nie ogranicza ich tylko do terytorium Stanów Zjednoczonych. Zatem, to właśnie wspólne cele generować będą konieczną współpracę między naszymi państwami czy służbami w ramach NATO i różnego rodzaju umów bilateralnych.

Piotr Niemczyk

## *Świat w roku 2025 – scenariusze Narodowej Rady Wywiadu USA<sup>1</sup>*

Jest to książka przygotowana przez ekspertów Narodowej Rady Wywiadu USA, a w szczególności przez ekspertów zewnętrznych ośrodków naukowych oraz amerykańskich i europejskich *think tanków*<sup>2</sup>. Na liście instytucji współpracujących w jej przygotowaniu są brytyjskie, tureckie i izraelskie ośrodki naukowe i badawcze.

Zaletą omawianej publikacji jest to, że porządkuje pewne scenariusze, prognozy i hipotezy rozwoju świata dotyczące kilkunastu najbliższych lat.

Natomiast niewątpliwą jej wadą jest to, że będąc firmowaną przez NRW USA, w rzeczywistości nie opiera się na analizach wywiadowczych. Należy jednak zauważyć, że nie powinien opierać się na tego typu analizach dokument, który jest jawny. Dokument taki nawet nie może oceniać prawdopodobieństwa poszczególnych hipotez czy prognoz w oparciu o opinie służb wywiadowczych (np. że dana hipoteza jest mniej lub bardziej prawdopodobna).

W niniejszym artykule chciałbym zwrócić uwagę na kilka kontrowersyjnych tez, które pojawiają się w omawianej publikacji. Teza pierwsza to stwierdzenie, że w ciągu kilkunastu najbliższych lat Iran zrealizuje swój program atomowy. Autorzy przedstawiają tu kilka wariantów wydarzeń: po pierwsze, że Iran stanie się regionalnym, lokalnym mocarstwem, które będzie zyskiwało coraz większy wpływ na politykę państw arabskich, w szczególności Arabii Saudyjskiej i że może mieć to implikacje dla sytuacji na świecie. Prognoza ta nie uwzględnia jednak tego, że jeśli Iran rzeczywiście zacznie realizować taki program, to spotka się to z nieuniknioną reakcją Izraela. O tej reakcji w książce w ogóle nie ma mowy. W związku z tym pojawia się pytanie, czy hipoteza, że Iran będzie skutecznie oddziaływać na politykę państw arabskich – producentów ropy naftowej – może się sprawdzić. Po drugie, zagrożenie jakie niesie ze sobą Iran, związane jest z możliwościami obronnymi innych państw. Tutaj jednak znów brak jest informacji na temat wprowadzenia tarcz antyrakietowych i ewentualnego szantażu atomowego Iranu w sytuacji, gdy Europa Zachodnia i USA, a być może również i inne obszary świata, będą chronione tego typu tarczami. W publikacji brak analizy wywiadowczej, dzięki której można by ocenić, co stanie się w świecie, gdy pewne państwa lub instytucje międzynarodowe zachowają się w określony sposób.

Kolejną wysuwaną hipotezą jest to, że zagrożenie terroryzmem będzie rosło wraz ze zwiększaniem się procentu ludzi młodych w populacji państw islamskich. Jednak autorzy, w celu uwiarygodnienia tej tezy, nie opierają się na żadnych badaniach ani informacjach wywiadowczych, które wskazywałyby, że przywódcy tych państw i przywódcy organizacji religijnych w tych państwach faktycznie zdają sobie z tego

<sup>1</sup> Oprac. zbiorowe, *Świat w 2025. Scenariusze Narodowej Rady Wywiadu USA, Vis-a-Vis Etiuda*, 2010.

<sup>2</sup> *Think tank* (ang., dosł. zbiornik myśli) – z założenia niezależny, nie działający dla zysku ośrodek zajmujący się badaniami i analizami dotyczącymi spraw publicznych. Szersze rozumienie tego pojęcia – grupa osób lub instytucji mających podobne cele, ale niekoniecznie posiadających status organizacji pozarządowych.

sprawę, a jeśli tak – jak się do tego ustosunkowują. Istnieje teza, że bezpieczeństwo Bliskiego Wschodu będzie zależało od ewentualnego porozumienia Izraela z Syrią, Libanem i Palestyną, co w tym przypadku może oznaczać – z Hamasem. Jeśli brak wiarygodnej opinii wywiadowczej, co o tego typu hipotezie myślą przywódcy Hamasu, czy skłonni są rozmawiać z Izraelem, czy może wołać podsycać radykalne nastroje wśród palestyńskiej młodzieży, sformułowanie miarodajnego stwierdzenia jest niezwykle trudne.

Następna, również bardzo kontrowersyjna teza przedstawiona w publikacji jest taka, że dojdzie do połączenia Korei Północnej i Południowej na warunkach konfederacji. Teza ta jest także spektakularna, ale zupełnie niezwyfikowana. Wydaje się bowiem, że współdziałanie Kim Dzong Ila, czy jego następcy, z demokratycznie wybranym prezydentem Korei Południowej jest absolutnie niemożliwe. Przede wszystkim trzeba nabyć wiedzę, czy w Korei Północnej zachodzą procesy, które pozwolą na zbliżenie się tych krajów, oraz czy jej przywódcy i ich doradcy w jakiś sposób to analizują i ze względu na przyszłość są w stanie powstrzymać zachodzące w tym kraju procesy skrajnie antydemokratyczne i totalitarne. Tego z lektury się nie dowiadujemy. Brak też weryfikacji przedstawionej ewentualności.

Kontrowersyjne jest również stwierdzenie, że dojdzie do rozpadu Pakistanu. Musimy pamiętać, że kraj ten posiada broń atomową. W związku z tym, trzeba zadać fundamentalne dla bezpieczeństwa świata pytanie: czy jeśli dojdzie do podziału Pakistanu, kontrolę nad bronią atomową utrzymają w miarę przewidywalne władze w Islamabadzie, czy może być ona w części kontrolowana przez przywódców plemiennych lub taliban. W chwili obecnej każda ewentualność może wydawać się wykluczona, jednak nie wiemy (a ze źródeł, na jakie powołują się autorzy, mogliśmy się dowiedzieć), jak dalece przenikają się interesy talibów i przywódców plemiennych również w Islamabadzie oraz jakie są ich realne wpływy w sztabie generalnym Pakistanu, który odgrywa bardzo istotną rolę, czy w pakistańskich służbach wywiadowczych ISI.

Bez weryfikacji przedstawionych tez twierdzenie, że recenzowana publikacja to miarodajne opracowanie wywiadowcze, jest, moim zdaniem, prawie nadużyciem. Aby mieć świadomość, że do roku 2025 znacząco wzrośnie rola Chin, że Afryka subsaharyjska pozostanie regionem niestabilnym, generującym duże zagrożenie (np. terrorystyczne), i że jeśli nie znajdzie się alternatywnych technologii pozyskiwania energii, problem zasobów ropy naftowej będzie coraz większy, nie trzeba angażować aż Wspólnoty Wywiadowczej USA.

Kilka hipotez i prognoz przedstawionych w publikacji jest bardzo ciekawych. Uważam jednak, że są mało wyczerpujące, jeśli chodzi o przyszłość świata. Poza tym, autorzy niepotrzebnie angażują autorytet służb wywiadowczych w powstanie opracowania, które ma charakter publicystyczno-naukowy, ze wskazaniem nawet na publicystyczny.

# **VII WYDARZENIA**



**Piotr Potejko**

## **10 lat Centralnego Ośrodka Szkolenia ABW w Emowie**

W tym roku minęło pierwsze 10 lat funkcjonowania Centralnego Ośrodka Szkolenia ABW w Emowie. COS rozpoczął swoją działalność w znakomitym czasie – w pierwszych miesiącach XXI wieku i rok po wejściu Polski do struktur NATO. Okres ten związany był z wieloma zmianami infrastruktury oraz systemów kształcenia funkcjonariuszy służb specjalnych. Historia COS jest barwna, interesująca, ale w niektórych aspektach jeszcze nie do końca odkryta. Tworzona była przez wielu znanych ludzi, ale też przez funkcjonariuszy, którzy w cieniu „Centrali” budowali jego obecny wizerunek i prestiż. Ogromny wpływ na rozwój i obecny stan COS w Emowie miała zmieniająca się w Polsce rzeczywistość i zmiany w służbach specjalnych.

Na 10-lecie Centralnego Ośrodka Szkolenia w Emowie należy jednak spojrzeć z perspektywy ostatnich 20 lat, czyli całej historii szkolenia oficerów UOP, a później ABW. Był to okres wielu transformacji zarówno w zakresie metodyki nauczania, stosowania środków kształcenia, ale i bazy szkoleniowej, która w sposób szczególnie zmieniła się i wzbogaciła w okresie funkcjonowania „szkoły” w obecnym miejscu.

Zgodnie z przyjętymi przed kilkoma laty założeniami, Centralny Ośrodek Szkolenia ABW realizuje swoje zadania jako:

1. ośrodek edukacyjny,
2. ośrodek konferencyjno-szkoleniowy,
3. centrum szkolenia antyterrorystycznego,
4. miejsce lokacji wybranych jednostek ABW.

Znaczny wpływ na przygotowanie, analizę i naukowo-praktyczny nadzór nad prowadzonymi szkoleniami ma Rada Konsultacyjna powołana przy COS, której przewodniczącym został pierwszy Szef Urzędu Ochrony Państwa, senator dr Krzysztof Kozłowski. W skład Rady obecnie wchodzi: Andrzej Barcikowski, Paweł Białek, Jacek Mąka, Piotr Niemczyk, Antoni Podolski, Zbigniew Rau, Bartłomiej Sienkiewicz, Marek Szczur-Sadowski i Piotr Potejko.

Przy wsparciu Rady udało się wypracować obecnie obowiązujący i funkcjonujący system nauczania oparty na doświadczeniach praktyków i ekspertów, wsparty wzorcami szkolenia akademickiego oraz doświadczeniami polskich i zagranicznych służb specjalnych (m.in. FBI i DEA). Wdrożony system oparty jest na wcześniejszej analizie ilościowej i jakościowej kursów prowadzonych w ostatnich latach w COS.

### **Szkolenia**

Od 2009 roku stopniowo wprowadzany jest nowy, kompleksowy system szkolenia oparty na strukturze modułowej, pozwalającej na elastyczne dostosowywanie zawartości tematycznych do określonych potrzeb wynikających ze specyfiki służby. Podstawą działań w powyższej koncepcji jest przeniesienie wysiłku kształcenia w stronę podwyższania kwalifikacji w zakresie umiejętności stricte zawodowych.

Celem strategicznym systemu szkolenia zawodowego pierwszego stopnia (podstawowego), trwającego cztery miesiące, jest wyposażenie nowo przyjętego do służby funkcjonariusza ABW w niezbędną wiedzę i zakres umiejętności pozwalających na skuteczne wdrażanie się i wykonywanie zadań służbowych już od pierwszych dni pracy.

W tym samym roku rozpoczęto wdrażanie opartego na szczegółowej analizie systemowej wcześniejszych kursów modułowych szkolenia oficerskiego. Ma on na celu podniesienie jakości szkolenia z uwzględnieniem zgłaszanej przez jednostki organizacyjne ABW potrzeby odejścia od kilkumiesięcznego stacjonarnego trybu kształcenia na rzecz cyklicznych zjazdów, umożliwiających funkcjonariuszom stopniowe nabywanie wiedzy i wykorzystywanie jej w trakcie służby, co zapewnia ciągłość pracy poszczególnych pionów ABW.

Szkolenia korpusowe – to szkolenia uniwersalne i wieloaspektowe, ukierunkowane na zdobywanie umiejętności praktycznych, umożliwiających kształcenie w tym systemie również funkcjonariuszy innych służb specjalnych, zarówno krajowych, jak i zagranicznych.

W ubiegłym roku przeprowadzono 90 kursów specjalistycznych dla około 1200 osób. Były to zajęcia dotyczące takich zagadnień, jak: praca z informacją, wybrane zagadnienia z teorii i praktyki analitycznej, bezpieczeństwo sfery publicznej czy przeciwdziałanie legalizacji środków pochodzących z przestępstwa. Rok 2010, dzięki współpracy ze Strażą Graniczną, Biurem Ochrony Rządu i Uniwersytetem Warszawskim, zamknie się podobną liczbą szkoleń ukierunkowanych na zdobywanie doświadczenia i bezpośredniej praktyki podczas kursów z następujących tematów: *Zarządzanie miejscem zdarzenia z elementami śledztwa powybuchowego z warsztatami udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej* czy też *Biały wywiad – zbieranie informacji z otwartych baz danych*. Rozpoczęto również współpracę szkoleniowo-dydaktyczną z innymi służbami specjalnymi, których funkcjonariusze również kształcą się na kursach w Emowie.

CBA jest jedną z kilkunastu jednostek współpracujących z COS ABW w zakresie naukowo-dydaktycznym. Jest to możliwe dzięki wypracowaniu szerokiej oferty szkoleń praktyczno-zawodowych wspomagających system szkolenia korpusowego, ale przede wszystkim dających możliwość poszerzania profesjonalnej wiedzy i umiejętności funkcjonariuszom wykorzystującym je podczas wykonywania zadań służbowych. Szkolenia te są oparte na wiedzy i doświadczeniach ekspertów i naukowców polskich i zagranicznych.

W ramach kursów osoby szkolące się w COS bezpośrednio uczestniczą w różnych inicjatywach jednostek ABW, w celu nabycia jak najwyższych umiejętności praktycznych. Wzorcowym przykładem takiej inicjatywy było m.in. czynne uczestnictwo grupy kursantów (pozorantów-zakładników) w międzynarodowych ćwiczeniach OFFSIDE 2010.

Dużą uwagę w szkoleniu funkcjonariuszy przykładą się do tradycji i etosu służby. Dla połączenia tradycji historycznej z teraźniejszością, w dniu 2 marca 2010 r., z inicjatywy Szefa ABW płk. Krzysztofa Bondaryka i Prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, śp. płk. Czesława Cywińskiego, podpisano porozumienie, w którym określono obszary wzajemnej współpracy. Jej przejawem jest wdrożony w oparciu o cytaty z gen. Stefana Roweckiego „Grota” – *...musisz świecić przykładem odwagi, honoru, żarliwej dla narodu służby...* – program popularyzowania historii służb specjalnych oraz budowy etosu u funkcjonariuszy szkolenia podstawowego, obejmujący wizytę studyjną w Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Ofiar Komunizmu i spotkania z żołnierzami Armii Krajowej. Program ten stanowi patriotyczny drogowskaz, ukierunkowujący młode pokolenie pracowników służb.

## Studia podyplomowe

1 lipca 2008 r. w Warszawie podpisano porozumienie pomiędzy Wydziałem Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego a Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Jednym z efektów tego porozumienia była decyzja o utworzeniu międzyinstytucjonalnych Studiów Podyplomowych dla funkcjonariuszy ABW na kierunku Bezpieczeństwo Wewnętrzne. Stronę organizacyjną przedsięwzięcia powierzono COS ABW w Emowie. Uroczyste rozpoczęcie I edycji PSBW w roku akademickim 2008/2009 odbyło się 17 października 2008 r. na Uniwersytecie Warszawskim.

U podstaw decyzji Szefa ABW o utworzeniu studiów legło z jednej strony dążenie do podnoszenia kwalifikacji zawodowych funkcjonariuszy, a z drugiej – umożliwienie im uzyskania kompleksowej wiedzy wynikającej nie tylko z praktyki służbowej, ale również opartej na doświadczeniach najlepszych w Polsce ośrodków akademickich. Przyjęty system kształcenia pozostaje nowatorskim i pilotażowym projektem naukowo-dydaktycznym, dostosowanym do potrzeb Agencji i obejmującym najważniejsze elementy wiedzy, która będzie mogła być w przyszłości wykorzystana w praktycznej pracy zawodowej.

Studia od samego początku cieszyły się ogromnym zainteresowaniem funkcjonariuszy. Do powodzenia przedsięwzięcia przyczyniło się silne zaplecze dydaktyczne złożone z pracowników akademickich z bogatym dorobkiem naukowym (w szczególności wykładowców Uniwersytetu Warszawskiego), profesjonalistów z wybranych jednostek administracji publicznej, a także specjalistów-praktyków z ABW. Studia realizowane są na dwóch profilowanych kierunkach: Bezpieczeństwo Informacji i Bezpieczeństwo Wewnętrzne.

Do udziału w III edycji PSBW w roku akademickim 2010/2011 zaproszeni zostali również przedstawiciele innych służb specjalnych i formacji mundurowych. Zgłoszona oferta spotkała się z dużym zainteresowaniem przede wszystkim ze strony funkcjonariuszy Straży Granicznej, Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Biura Ochrony Rządu.

## Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego

We wrześniu 2009 roku COS ABW rozpoczął wydawanie czasopisma naukowego zatytułowanego „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”. Artykuły tu publikowane dotyczą statutowych zadań Agencji. Intencją powołania „Przeglądu” była chęć zwrócenia uwagi odbiorców na sferę szeroko rozumianego bezpieczeństwa wewnętrznego. Przed funkcjonariuszami ABW otworzyła się nowa perspektywa wymiany doświadczeń m.in. z uczelniami wyższymi, a także innymi instytucjami działającymi w tym obszarze.

Nadzór merytoryczny nad czasopismem sprawują Rada Konsultacyjna oraz Rada Naukowa, w której skład wchodzi pracownicy naukowcy wyższych uczelni: prof. dr hab. Brunon Hołyst, prof. dr hab. Krzysztof Indeck, prof. dr hab. Andrzej Mania, prof. dr hab. Piotr Mickiewicz, prof. dr hab. Stanisław Sulowski, prof. dr hab. Sebastian Wojciechowski i prof. dr hab. Konstanty A. Wojtaszczyk.

W 2009 r. Ośrodek opublikował również materiały z konferencji, która odbyła się w COS ABW w maju 2008 r., zatytułowanej *Terroryzm. Materia ustawowa?* oraz *Katalog wystawy zorganizowanej z okazji 70. rocznicy agresji hitlerowskiej oraz stalinowskiej na Polskę w celu upamiętnienia wkładu służb specjalnych II Rzeczypospolitej w walkę o wolność i niepodległość kraju*. Do tej pory ukazały się trzy numery „Przeglądu”, w tym jedno wydanie specjalne poświęcone 20-leciu UOP/ABW.



## **Konferencje - wykłady - wystawy**

W COS organizowane są konferencje naukowe na, które zapraszani są reprezentanci instytucji państwowych, przedstawiciele służb specjalnych oraz zewnętrzni eksperci i naukowcy. Celem tych spotkań jest omawianie zagrożeń dla bezpieczeństwa RP, perspektyw ich dalszego rozwoju, a także opracowywanie nowych metod ich skutecznego zwalczania. W ostatnich latach odbyły się konferencje poświęcone m.in.: zagadnieniom ustawodawstwa antyterrorystycznego, proliferacji broni masowego rażenia oraz ochronie informacji niejawnych.

Ośrodek gościł również wybitne postaci ze świata polityki, w tym m.in.: ówczesnego Marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego, wicepremiera, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka, prof. Władysława Bartoszewskiego oraz ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego. Ich wykłady cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem słuchaczy COS.

Stałym elementem działalności edukacyjnej Ośrodka są wystawy poświęcone służbom specjalnym II RP. Najnowsza ekspozycja poświęcona jest Patronowi Ośrodka.

## **Perspektywy**

Rozwój dotychczasowej bazy szkoleniowej, utworzenie Centrum Szkolenia Antyterrorystycznego, a także przygotowanie naukowe wysoko wykwalifikowanej kadry staje się jednym z priorytetów determinujących działania i kierunki rozwoju COS.

Wybudowanie w niezwykle szybkim czasie najnowocześniejszej w Polsce strzelnicy połączonej z pomieszczeniami do ćwiczeń taktycznych, przygotowanie profesjonalnego toru sprawnościowego czy prace zmierzające do powstania nowoczesnej multimedialnej biblioteki, dają początek dalszego dynamicznego rozwoju Ośrodka.

W perspektywie COS mogłyby stać się nowoczesnym centrum szkolenia służb specjalnych – krajowych i sojusznicznych.

**Marcin Gołaszewski**

## **Normy prawne i standardy branżowe w zakresie badań poligraficznych w wybranych krajach (Podsumowanie I Międzynarodowego Sympozjum Poligraferów, Emów 21 - 24 czerwca 2010)**

*Ku jednolitym standardom i doskonaleniu dobrych praktyk w dziedzinie badań poligraficznych* – taka myśl przewodnia towarzyszyła organizatorom sympozjum poligraferów, które w Polsce po raz pierwszy odbyło się w formule międzynarodowej. Spotkanie zorganizowano w Centralnym Ośrodku Szkolenia ABW im. gen. Stefana Rowecckiego „Grotą” w Emowie, a nadzór merytoryczny objęli eksperci Inspektoratu Nadzoru, Kontroli i Bezpieczeństwa Wewnętrznego ABW w zakresie badań poligraficznych.

Podstawowym celem sympozjum był przegląd uregulowań prawnych i przyjętych standardów dotyczących badań poligraficznych w wybranych krajach (Stany Zjednoczone, Izrael, Litwa, Federacja Rosyjska). Wiedza ta miała dać solidne merytoryczne podstawy do osiągnięcia w środowisku polskich poligraferów konsensusu w sprawie katalogu norm odnoszących się do metodologii oraz formułowania opinii z badań psychofizjologicznych. To, z kolei, w niedalekiej przyszłości ma umożliwić opracowanie stosownych projektów uzupełniających polskie prawo i normy branżowe w przedmiotowej dziedzinie. Innym celem – równie istotnym – była wymiana doświadczeń i prezentacja najnowszych wyników badań naukowych dotyczących wykorzystywania poligrafu przy weryfikacji prawdomówności, śladów pamięciowych.

W sympozjum wzięli udział goście zagraniczni: Prezydent Amerykańskiego Stowarzyszenia Poligraferów (APA) – Dan Sosnowski, były szef departamentu badań poligraficznych Izraelskiej Agencji Bezpieczeństwa – Tuvia Shurany, przedstawiciel ds. badań naukowych amerykańskiej firmy „Lafayette Instrument” – Raymond Nelson oraz reprezentant Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego na Litwie – Karolis Stulpinas. Wśród polskich uczestników znaleźli się wybitni eksperci z ośrodków akademickich: prorektor Uniwersytetu Warszawskiego – prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski, prof. dr hab. Jan Widacki z Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego i prof. dr hab. Tadeusz Widła z Uniwersytetu Śląskiego. Należy podkreślić, że do uczestnictwa w sympozjum zostali oddelegowani przedstawiciele wszystkich polskich instytucji publicznych mających doświadczenie w prowadzeniu badań poligraficznych, tj. Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Policji i Ministerstwa Finansów.

Zgromadzonych gości uroczyście przywitał Zastępca Szefa ABW – płk Paweł Białek. Przewodnictwo w obradach plenarnych objął prof. Jan Widacki. Pierwsze dwa dni przewidziano na wystąpienia gości zagranicznych, pozostałe – na prelekcje ekspertów krajowych i prace warsztatowe w grupach roboczych.

Prezydent Amerykańskiego Stowarzyszenia Poligraferów wskazywał, że w Stanach Zjednoczonych funkcjonuje szeroki katalog norm przyjętych przez pewnego rodzaju korporację branżową, jaką jest APA. Wiele krajów podąża za tymi standardami, a stale rosnąca liczba zagranicznych członków stowarzyszenia implikuje potrzebę przekształcenia organizacji w Międzynarodowe Stowarzyszenie Poligraferów. Obok APA

istnieje wiele mniejszych stowarzyszeń o charakterze regionalnym lub skupiających poszczególne grupy zawodowe (np. policjantów). Ponadto, zyskujące powszechną akceptację standardy zapisywane są w katalogu ASTM (*American Society for Testing and Materials* – Amerykańskiego Stowarzyszenia Badań i Materiałów). Jeśli chodzi o krajowe ustawodawstwo – ustrój polityczny USA sprawia, że poszczególne stany rządzą się własnymi prawami w zakresie podstawowych warunków prowadzenia badań poligraficznych i kryteriów licencyjnych. Idealnym, choć trudnym do realizacji, rozwiązaniem byłoby ujednoczenie norm na poziomie federalnym. Dan Sosnowski zachęcał do takiego rozwiązania w Polsce twierdząc, że obecny etap rozwoju dziedziny badań poligraficznych w naszym kraju jest w tym kontekście bardzo korzystny. Podkreślał, że przestrzeganie obowiązujących norm merytorycznych i etycznych stanowi warunek sine qua non wydawania pewnych i rzetelnych opinii. Merytoryczny program symposium Sosnowski wzbogacił również o uwagi dotyczące badań osób popełniających przestępstwa na tle seksualnym. Obecnie w Stanach Zjednoczonych badania tego typu prowadzi się wobec skazanych poddawanych terapii, którzy przebywają na zwolnieniu warunkowym.

Prelegent z Izraela, Tuvia Shurany, poruszył problematykę kontroli jakości prowadzonych badań poligraficznych oraz aspekty związane z takimi badaniami w zakresie procedury poświadczenia bezpieczeństwa osobowego. Nadmienił, że w Izraelu również prowadzone są prace legislacyjne dotyczące regulacji zastosowania poligrafu. Aby uniknąć sporów, część zapisów – w odniesieniu do kwalifikacji poligrafera i wymogów licencyjnych – ma dotyczyć wyłącznie osób rozpoczynających pracę w zawodzie po wejściu w życie nowego prawa.

Przedstawiciel służby partnerskiej na Litwie, Karolis Stulpinas, zaprezentował istniejące ustawodawstwo litewskie dotyczące wykorzystania poligrafu. Zwrócił uwagę, że jest ono potrzebne, choć z uwagi na to, że badania poligraficzne na Litwie stanowią stosunkowo młodą dziedzinę, jest jeszcze niedoskonałe. Generalnie, litewscy poligraferzy opierają się na standardach wyznaczonych przez APA.

Ekspertka ABW, Renata Dąbrowska, omówiła natomiast projekt ustawy Federacji Rosyjskiej o zastosowaniu poligrafu. Projekt ten powstał w 2005 r. i istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że zostanie zatwierdzony w 2010. Jest to dokument, który dość rygorystycznie reguluje poszczególne aspekty związane z badaniami poligraficznymi. Przewiduje m.in. dwie kategorie badań: obowiązkowe i dobrowolne. Badaniom obowiązkowym mieliby podlegać:

- obywatele Federacji Rosyjskiej mający dostęp do tajemnicy państwowej,
- osoby wstępujące do służby w organach spraw wewnętrznych, Służby Wywiadu Zagranicznego, Federalnej Służby Bezpieczeństwa,
- komornicy sądowi,
- funkcjonariusze służb wymiaru sprawiedliwości, organów ochrony prawa, prokuratury, urzędu celnego, MON,
- osoby zatrudnione lub ubiegające się o pracę w miejscach związanych z zabezpieczeniem obiektów szczególnego znaczenia lub niebezpiecznych.

Odmowa poddania się takiemu obowiązkowemu badaniu stanowi podstawę odmowy przyjęcia do pracy lub służby lub niedopuszczenia do pełnienia obowiązków służbowych. Badanie dobrowolne może się natomiast odbyć na podstawie pisemnej zgody obywateli Federacji Rosyjskiej, cudzoziemców lub osób nie posiadających obywatelstwa, które nie podlegają badaniom obowiązkowym. Takie badania mogą przeprowadzać:

- organy władzy państwowej w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych i w toku śledztw lub rozpraw sądowych,

- organy państwowe i niepaństwowe podczas nawiązywania stosunku pracy lub przyjmowania do pracy lub służby; w celu zapobiegania i dochodzenia łamania prawa w ramach stosunku pracy; zgodnie z umową o pracę – wobec osób mających dostęp do informacji poufnych; w sytuacji złamania prawa w ramach stosunku pracy, o ile taki obowiązek został zawarty w umowie o pracę. Badanie tego typu może inicjować zarówno pracodawca, jak i osoba badana.

Tuvia Shurany i Raymond Nelson podzielili się ponadto swoją wiedzą dotyczącą praktyki wykorzystywania poligrafu. Swoje wystąpienia kontynuowali również trzeciego dnia sympozjum. Shurany udzielił cennych szczegółowych wskazówek odnośnie kilku technik badawczych oraz metodyki formułowania odpowiednich pytań. Z kolei Raymond Nelson, poza prezentacją kilku formatów testów, skupił się na naukowych podstawach badań poligraficznych i omówił wyniki eksperymentów, w których uczestniczył.

Spośród polskich prelegentów jako pierwszy wystąpił prof. Jan Widacki, który potwierdził znaczenie poligrafu jako uznanej techniki detekcji nieuczciwości. Wskazał jednocześnie na kierunki poszukiwań nowych technik, takich jak: analiza napięcia w głosie, analiza ruchu gałek ocznych i źrenic, badanie fal mózgowych. Podkreślił, że część technik będzie rodziła problemy natury etycznej, ponieważ umożliwi przeprowadzanie praktyk detekcji nieuczciwości na odległość – bez wiedzy i zgody badanego.

Prof. Tadeusz Tomaszewski wygłosił wykład na temat opinii biegłego. Przedstawił prawa i obowiązki spoczywające na biegłych, kryteria formalne ich opinii i podzielił się cennymi uwagami dotyczącymi praktyki biegłego w relacjach z organami procesowymi.

Część plenarną obrad zakończyła prezentacja funkcjonariusza Straży Granicznej, Tomasza Rewelskiego, na temat oceny wiarygodności wyrazu twarzy osób znajdujących się w sytuacji stresowej w połączeniu z ćwiczeniami praktycznymi uczestników. Do końca 2010 r. planowane jest opublikowanie szczegółowego opracowania wszystkich wystąpień, które miały miejsce podczas obrad plenarnych.

Ostatniego dnia sympozjum rozpoczęto prace w trzech roboczych komisjach: do spraw kryteriów dopuszczalności badań poligraficznych (zajmującej się m.in. ustaleniem przedmiotowego i podmiotowego zakresu badań oraz wymogów dotyczących komponentów stosowanych urządzeń i środowiska badań), ds. metodologii prowadzenia badań poligraficznych (zajmującej się m.in. wypracowaniem wytycznych dotyczących stosowania uznanych i wiarygodnych technik prowadzenia badań) oraz ds. licencji i kontroli jakości (zajmującej się formułowaniem kryteriów dla osób prowadzących badania, zestawieniem wykazu honorowanych dyplomów, certyfikatów i wymogów licencyjnych dla podmiotów prywatnych oraz projektowaniem systemu kontroli jakości).

Należy podkreślić, że przedstawiciele wszystkich instytucji biorących udział w sympozjum wykazywali chęć konstruktywnej pracy w poszczególnych obszarach. Zapadły pierwsze merytoryczne ustalenia i zdecydowano o kontynuowaniu dyskusji w uformowanych komisjach podczas kolejnych spotkań, których gospodarzami mają być różne instytucje krajowe. Po przedstawieniu ostatecznych wniosków przez wyżej wymienione międzyinstytucjonalne komisje robocze zbierze się czwarta komisja – kodyfikacyjna, która z udziałem ekspertów prawa przełoży wypracowane koncepcje na język legislacyjny.

Na zakończenie zaproszeni goście wyrazili nadzieję, że formuła międzynarodowych sympozjów poligraferów będzie kontynuowana.

**Dariusz Błachut**

## **Sprawozdanie ze spotkania Grupy Roboczej ds. Narkotyków (*Drug Working Group*, ENFSI), Bled (Słowenia) 18 - 20.05.2010**

W maju 2009 roku Biuro Badań Kryminalistycznych ABW zostało przyjęte do Europejskiej Sieci Laboratoriów Kryminalistycznych (ang. *European Network of Forensic Sciences Institutes*). Do kontaktów roboczych z sekcją zajmującą się zagadnieniami związanymi z analizą substancji psychotropowych i środków odurzających (ang. *Drug Working Group* – Grupa Robocza ds. Narkotyków) upoważniony został przez Dyrektora BBK ABW autor niniejszego sprawozdania.

W dniach 18 - 20 maja 2010 r. w miejscowości Bled w Słowenii odbył się 16 coroczny zjazd wyżej wymienionej grupy. Organizatorem i gospodarzem zjazdu był zespół dr Sonji Klemenc z *Forensic Research Center* (Słowenia), współpracujący w tym zakresie z przedstawicielami *National Criminal Investigation Service* (Norwegia) i *Forensic Science Service* (Anglia). W spotkaniu wzięło udział 55 ekspertów reprezentujących laboratoria 30 krajów członkowskich, krajów niezrzeszonych (m.in. Stanów Zjednoczonych), firmy sektora prywatnego oraz przedstawiciele SWGDRUG<sup>1</sup>, DEA<sup>2</sup>, EMCDDA<sup>3</sup> i UNODC<sup>4</sup> zaproszonych w charakterze gości specjalnych.

Podczas trzydniowych obrad na dwóch sesjach tematycznych poświęconych aktualnej działalności DWG, proliferacji nowych typów substancji narkotycznych, implementacji nowych technologii analitycznych w ich analizie oraz budowie systemu jakości w laboratoriach kryminalistycznych ogłoszono 25 referatów i zaprezentowano 20 plakatów. BBK ABW zaprezentowało pracę autora niniejszego sprawozdania, zatytułowaną: *The synthesis, mass spectrometric properties and identification of some N,N-di-(β-arylisopropyl) formamides related to the chemistry of ring-modified amphetamines*.

W trakcie sesji sprawozdawczej omówiono działalność Podkomitetu ds. Zapewnienia Jakości, zwracając szczególną uwagę na ilość laboratoriów kryminalistycznych posiadających akredytację, rodzaj metod analitycznych stosowanych w akredytowanych laboratoriach oraz problematykę walidacji metod jakościowych w chemii analitycznej. Żywą dyskusję i kontrowersje wywołał ostatni z tematów, pokazując, iż pomimo prób harmonizacji podejścia do tematyki walidacji metody jakościowej, laboratoria kryminalistyczne nadal w dowolny sposób dobierają algorytmy testowania parametrów metody.

<sup>1</sup> SWGDRUG (ang. *Scientific Working Group for the Analysis of Seized Drug*) – Naukowa Grupa Robocza do Analizy Skonfiskowanych Narkotyków.

<sup>2</sup> DEA (ang. *Drug Enforcement Administration*) – Urząd do Walki z Narkotykami. Organ ścigania funkcjonujący w strukturze amerykańskiego Departamentu Sprawiedliwości.

<sup>3</sup> EMCDDA (ang. *European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction*) – Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii.

<sup>4</sup> UNODC (ang. *United Nations Office on Drugs and Crime*) – Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przemoczości.

W sprawozdaniu Podkomitetu ds. Testów Międzylaboratoryjnych podkreślono dobre przygotowanie zdecydowanej większości laboratoriów do analizy materiału chemicznego o dużym stopniu trudności i komplikacji. Do udziału w programie zgłosiły się 62 laboratoria, z których 52 nadesłały wyniki końcowe. Obiektem badań były próbki zawierające pochodne amfetaminy – 4-bromo-2,5-dimetoksyfenyloetyloaminę (2-CB), związki z grupy arylopipezyny (tzw. dopalacze) oraz popularne narkotyki – kokaina, haszysz i heroina. Znacznie gorzej wypadły testy międzylaboratoryjne dotyczące profilowania próbek heroiny. Z 36 laboratoriów uczestniczących w teście jedynie połowa nadesłała wyniki, wśród których odsetek odpowiedzi prawidłowych wyniósł tylko ok. 40%. Dyskusja na ten temat zakończyła się konkluzją o konieczności zrewidowania zakresu i poziomu trudności zadań testujących metodologię profilowania substancji narkotycznych.

Podkomitet ds. Szkolenia i Edukacji przedstawił sprawozdanie z postępu prac nad podręcznikiem do szkolenia personelu laboratorium kryminalistycznego. Podręcznik ten ma zawierać dyrektywy zharmonizowanego, kilkustopniowego szkolenia eksperckiego dla chemików rozpoczynających pracę w laboratorium kryminalistycznym.

W czasie wystąpienia Mogensa Johannsena (Uniwersytet Århus, Dania), koordynującego zespół tworzenia biblioteki widm mas nowych narkotyków syntetycznych, wskazano konieczność szybkiej budowy bazy i wzbogacania jej o dane analityczne związków chemicznych znajdujących się w legalnych preparatach o działaniu narkotycznym, w Polsce określanymi jako tzw. dopalacze. Autor opracowania, jako ekspert reprezentujący BBK ABW, otrzymał hasło dostępu do przedmiotowej bazy. Podjął także rozmowy w sprawie możliwości dostarczenia do niej przez BBK ABW szeregu unikalnych widm masowych narkotyków syntetycznych z grupy benzylopipezyny i analogów amfetaminy. Propozycja ta spotkała się z dużym zainteresowaniem. W związku z tym uzgodniono rodzaje związków chemicznych, których dane analityczne zostaną do biblioteki widm przesłane.

Podczas sesji naukowej można się było zapoznać z pracami omawiającymi m.in. sytuację rynku narkotykowego w poszczególnych krajach Unii Europejskiej, rozwój metod analitycznych w laboratoriach kryminalistycznych oraz ciekawe przypadki nowych narkotyków syntetycznych. Szczególne zainteresowanie wzbudził przypadek przemytu ok. 250 kg kokainy, udaremnionego przez słoweńską policję. Narkotyk, przekształcony chemicznie w kompleks z jodem i miedzią, był transportowany jako materiał budowlany (tzw. fuga do glazury). Sypka postać i barwa materiału nie wzbudzały żadnych podejrzeń co do jego zawartości. Co ciekawe, wszystkie wstępne testy chemiczne zastosowane na miejscu zdarzenia nie wskazywały na obecność kokainy. Dopiero specyficzna metodyka przygotowania próbki i dalsze badania z zastosowaniem spektrometrii w podczerwieni oraz chromatografii gazowej z detekcją mas i FID ujawniły, że materiał zawierał kokainę w stężeniu ok. 30%.

Przedstawiciel INPS (fr. *Institut National de Police*) z Francji, Fabrice Besacier, zwrócił uwagę na coraz częstsze przypadki ujawniania materiału zawierającego sterydy anaboliczne. Materiał ten pochodzi najprawdopodobniej z państw azjatyckich. W skonfiskowanych towarach (fiolki do iniekcji, kapsułki, tabletki) wykrywa się najczęściej nondralon, mesterolone, stonazolol, oxandrolon, prasteron oraz estry testosteronu.

Przewodniczący grupy SFS (ang. *Scientific Forensic Service*, Zürich – Służby Kryminalistyki Naukowej), Michael Bovens, opisał aktualny kształt rynku dopalaczy w Szwajcarii. Zwrócił uwagę, że oprócz substancji z trzech głównych grup związ-

ków psychoaktywnych – benzylo/arylopipezazyn, aryloketoamin i syntetyczne kannabinoidy, w dopalaczach zaczynają pojawiać się związki o oryginalnej strukturze, np. 4-fluorotropakokaina (daleka pochodna kokainy o działaniu stymulującym), allil-metyloamina i dimetkaina – inhibitory wychwytu zwrotnego dopaminy i noradrenalinę o działaniu stymulującym, a także nafyron (ang. *naphyrone* – O-2482), który jest pochodną leku o działaniu anorektycznym o nazwie Pirowaleron (Centroton). Badania naukowe wyjaśniły, że nafyron jest potrójnym inhibitorem wychwytu zwrotnego dopaminy, serotoniny i noradrenalinę, co wskazuje, że może mieć silnie działające stymulujące na ośrodkowy układ nerwowy. W materiale sprzedawanym przez internet identyfikowano także *N*-desmetylotramadol – metabolit znanego leku przeciwbólowego o działaniu psychoaktywnym – tramadolu (Tramal).

Przeglądu tej samej grupy używek dokonała przedstawicielka Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA), Ana Gallegos. W swoim wystąpieniu zwróciła uwagę, że na 24 nowe narkotyki syntetyczne odnotowane przez Europejski System Wczesnego Ostrzegania o Narkotykach Syntetycznych (sieć Reitox), dziewięć związków pochodziło z klasy tzw. agonistów receptorów kannabonoidowych CB-1 i CB-2, określanych jako syntetyczne kannabinoidy. Związki te dodawane są do preparatów roślinnych reklamowanych jako legalna i bezpieczna alternatywa dla marihuany. W literaturze brak jest danych dotyczących toksyczności i psychoaktywnego działania tej grupy związków. Na podstawie anegdotycznych opisów wrażeń (tzw. tripów) umieszczanych na forach internetowych przez „konsumentów” dopalaczy z grupy „Spice” and „Smoke” oraz na podstawie porównania wartości powinowactwa tych związków do receptorów CB-1 i CB-2 z wartością powinowactwa wykazywaną przez  $\Delta^9$ -THC należy podejrzewać, iż odznaczają się one silnym działaniem psychoaktywnym.

Organizatorzy spotkania wprowadzili także ciekawą koncepcję prezentacji interesujących przypadków z zakresu analityki narkotyków w trakcie tzw. improwizowanego panelu dyskusyjnego. Uczestnicy panelu, po wcześniejszym zgłoszeniu przypadku, otrzymali około jednej godziny na przygotowanie krótkiej, najwyżej pięciominutowej prezentacji. Autor sprawozdania, jako przedstawiciel BBK ABW, przedstawił przypadek nielegalnego laboratorium wykorzystującego do produkcji amfetaminy popularny nawóz sztuczny – mocznik. Komunikat wywołał spore zaskoczenie wśród słuchaczy. W trakcie dyskusji uzgodniono, że konieczne jest nie tylko monitorowanie nowych narkotyków oraz metod ich produkcji, ale że należy być także przygotowanym na „racjonalizatorskie” modyfikacje starych i popularnych metod produkcji amfetaminy, wprowadzanych przez nielegalnych producentów.

W trakcie panelu dyskusyjnego delegat BBK ABW zgłosił szereg uwag na temat zastosowania technik analitycznych w ustalaniu struktury chemicznej nowych narkotyków syntetycznych z grupy fenylo- i benzylopipezazyny. Pozytywnym odzewem uczestnictwa przedstawiciela BBK ABW w dyskusji było zaproszenie go do udziału w grupie eksperckiej działającej w ramach sekcji *Laboratory and Scientific Section, United Nation Office on Drugs and Crime* (UNODC, Austria), której zadaniem ma być opracowanie rekomendacji analitycznych odnośnie badania nowych narkotyków z grupy benzylo- i fenylopipezazyny.

## O autorach

### About the Authors

**Mariusz Badak**, ppłk, Zastępca Dyrektora Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Opolu.

**Dariusz Blachut**, dr, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Paweł Chomentowski**, Zastępca Dyrektora Centrum Antyterrorystycznego Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Piotr Durbajło**, kpt., Zastępca Dyrektora Biura Bezpieczeństwa Teleinformatycznego Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Fabiana Fetke**, kpt., Zastępca Dyrektora Departamentu Kontrwywiadu Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego

**Wojciech Filipkowski**, dr, Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.

**Agata Furgala**, Zastępca Dyrektora Departamentu Analiz i Nadzoru Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

**Danuta Gibas – Krzak**, dr, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.

**Marcin Golaszewski**, mgr, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Dariusz Góralski**, płk SG, Zastępca Dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa.

**Mirosław Grabowiecki**, kpt., Zastępca Dyrektora Biura Ewidencji i Archiwum Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Rafał Korycki**, mgr inż., Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Jan Larecki**, były oficer wywiadu PRL, autor m.in. *Wielkiego leksykonu służb specjalnych świata*.

**Ryszard Lonca**, Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.

**Krzysztof Markiewicz**, mgr inż., Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Jacek Mąka**, płk, Zastępca Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Piotr Niemczyk**, były Zastępca Dyrektora Zarządu Wywiadu Urzędu Ochrony Państwa.

**Robert Osek**, ppłk, Dyrektor Biura Ewidencji i Archiwum Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Piotr Potejko**, dr, ppłk, Dyrektor Centralnego Ośrodka Szkolenia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Emowie.

**Remigiusz Rosicki**, dr, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

**Stanisław Smykla**, ppłk, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Damian Szlachter**, ppor., Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Anna Tulej**, Zastępca Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.